

RZESZOWSKIE STUDIA SOCJOLOGICZNE

NR 10/2018



**WYDAWNICTWO
UNIwersYTETU RZESZOWSKIEGO
RZESZÓW 2018**

Recenzowali

prof. zw. dr hab. LESŁAW H. HABER, dr hab. TADEUSZ CHROBAK

Rada naukowa

prof. dr hab. WOJCIECH J. CYNARSKI, prof. dr hab. LESŁAW H. HABER,
prof. dr IOAN HORGA, ks. dr hab. prof. UR WITOLD JEDYNAK (przewodniczący),
prof. dr hab. STANISŁAW KOSIŃSKI, prof. dr hab. ZBIGNIEW KURCZ,
prof. dr hab. ANDRZEJ MAJER, prof. dr hab. MARIAN MALIKOWSKI,
dr hab. prof. UR ZBIGNIEW RYKIEL, prof. dr SORIN SIPOS, dr hab. prof. UR BEATA SZLUZ,
prof. dr hab. ANDRZEJ SADOWSKI, prof. dr hab. JÓZEF STYK, prof. dr hab. JACEK WÓDZ,
prof. dr DUSAN LUZNY, dr hab. DANIEL TOPINKA,
prof. ANDRIJ GORBACZYK, prof. OLGA KUTSENKO,
prof. dr JAN SOPÓCI, dr EVA LEIFEROVA

Redaktor naczelny

ks. dr hab. prof. UR WITOLD JEDYNAK

Sekretarze redakcji

dr KAROLINA CYNK, dr MAREK MOTYKA

Opracowanie redakcyjne i korekta

BERNADETA LEKACZ

Opracowanie techniczne

EWA KUC

Łamanie

TOMASZ TWARDOWSKI

Projekt okładki

GRZEGORZ WOLAŃSKI

© Copyright by

Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego
Rzeszów 2018

ISSN 2299-6044

1591

WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU RZESZOWSKIEGO

35-959 Rzeszów, ul. prof. S. Pigonia 6, tel. 17 872 13 69, tel./faks 17 872 14 26
e-mail: wydaw@ur.edu.pl; <http://wydawnictwo.ur.edu.pl>
wydanie I; format B5; ark. wyd. 9/70; ark. druk. 10; zlec. red. 82/2018

Druk i oprawa: Drukarnia Uniwersytetu Rzeszowskiego

SPIS TREŚCI

Witold Jedynak, Wprowadzenie	5
Beata Jamrógiewicz, Seweryn Jamrógiewicz, Jakość życia osób przewlekle chorych – indywidualne i społeczne następstwa choroby przewlekłej. Analiza zagadnienia w kontekście neurodegeneracyjnej choroby Parkinsona (cz. I).....	7
Natalia Drozd, Rodzina niepełna jako specyficzny typ rodziny.....	24
Mirella Kleczyńska, Tworzenie zawodowego zastępczego środowiska rodzinnego.....	40
Magdalena Dudek, Samobójstwa: charakterystyka, uwarunkowania, zapobieganie – przegląd danych	52
Bogumił Jedynak, Problem samobójstw w Szczucinie i okolicach. Socjologiczna analiza przypadku na przykładzie małej społeczności lokalnej	69
Dorota Borek, Rola i znaczenie superwizji w przeciwdziałaniu wypaleniu zawodowemu pracowników socjalnych	112
Ewelina Surdacka, Wielofunkcyjność wsi i rolnictwa w świetle koncepcji zrównoważonego rozwoju gospodarczego	126
Beata Kuźniarowska, Fenomen Przystanku Woodstock	139
Uwagi dla P.T. Autorów	156

WPROWADZENIE

Kolejny, dziesiąty numer „Rzeszowskich Studiów Socjologicznych” oddany do rąk Czytelników zawiera artykuły naukowe o zróżnicowanej tematyce socjologicznej.

Artykuł autorstwa Beaty i Seweryna Jamrógiewiczów dotyczy problematyki osób chorych na chorobę Parkinsona. Autorzy analizują raporty badawcze odnoszące się do jakości życia osób cierpiących na tę chorobę. Przy tym zwracają również uwagę na jakość życia chorych z uwzględnieniem indywidualnych i społecznych następstw parkinsonizmu.

W kolejnym tekście Natalia Drozd przedstawia specyfikę rodziny niepełnej w kontekście przemian społeczno-kulturowych w Polsce i poza jej granicami. Nadto ukazuje skalę zjawiska niepełnego rodzicielstwa oraz opisuje okoliczności sprzyjające powstawaniu rodzin niepełnych. Zwraca także uwagę na problemy, z jakimi zmagają się rodzic samotnie wychowujący dzieci.

Mirella Kleczyńska podejmuje tematykę tworzenia zawodowego zastępczego środowiska rodzinnego. Charakteryzuje zawodowe rodziny zastępcze, wskazuje cele oraz warunki określające możliwość utworzenia tego typu rodziny. Przedstawia różnice występujące między rodziną zastępczą a rodziną adopcyjną.

W kolejnych dwóch artykułach autorzy poruszają problematykę dotyczącą samobójstw. Magdalena Dudek zwraca uwagę na uwarunkowania społeczne, w jakich najczęściej mają miejsca samobójstwa, ukazuje ich skalę oraz podejmuje charakterystykę tych zjawisk społecznych. Natomiast Bogumił Jedynak dokonuje socjologicznej analizy samobójstw na przykładzie społeczności lokalnej.

Dorota Borek koncentruje swoje naukowe rozważania na roli superwizji w przeciwdziałaniu wypaleniu zawodowemu pracowników socjalnych. Przedstawia przyczyny wypalenia zawodowego, jego etapy, a także wskazuje możliwości pomocy osobom szczególnie narażonym na tego typu dysfunkcje związane z wykonywanym zawodem.

Wielofunkcyjność wsi i rolnictwa w świetle zrównoważonego rozwoju gospodarczego to problematyka podjęta przez Ewelinę Surdacką. Autorka zwraca uwagę na rozszerzenie funkcji turystycznej wsi jako jedną z bardziej skutecznych form ożywienia społeczno-gospodarczego regionu. Jej zdaniem rozwijanie pozarolniczych funkcji wsi może stanowić skuteczne przeciwdziałanie malejącej roli sektora rolnego w gospodarce.

Beata Kuźniarowska przedstawia fenomen społeczny Przystanku Woodstock. Szczególną uwagę zwraca na popularność tego wydarzenia, które poprzez swoją specyfikę i klimat przyciąga coraz większą liczbę uczestników.

Zaprezentowana w skrócie problematyka publikacji ze względu na jej zróżnicowanie oraz interesującą treść może stanowić cenną lekturę dla różnych kategorii Czytelników.

ks. Witold Jedynak
redaktor naczelny

Beata Jamrógiewicz, Seweryn Jamrógiewicz

**JAKOŚĆ ŻYCIA OSÓB PRZEWLEKLE CHORYCH
- INDYWIDUALNE I SPOŁECZNE
NASTĘPSTWA CHOROBY PRZEWLEKŁEJ.
ANALIZA ZAGADNIENIA W KONTEKŚCIE
NEURODEGENERACYJNEJ CHOROBY PARKINSONA
(CZ. I)**

Wprowadzenie

Badania nad jakością życia zaczęto prowadzić w latach sześćdziesiątych XX w., niemniej od jakiegoś czasu obserwuje się zdecydowanie bardziej ożywiony dyskurs nad problemem jakości życia osób przewlekle chorych. Warto zauważyć jednak, że debaty i badania w zakresie oceny analizy jakości życia odbywają się zazwyczaj z udziałem nauk medycznych, choć ostatnio tematem tym spore zainteresowanie przejawia również psychologia. Jak wynika z aktualnych doniesień badawczych¹, osoby przewlekle chore zgłaszają szereg problemów dotyczących ich ogólnej aktywności oraz pogorszenie jakości życia w relacji do zdrowia w różnych obszarach funkcjonowania społecznego. Oznacza to, że dyskusja naukowa i formułowanie stwierdzeń powinno wyjść poza aspekt medyczny,

¹ R. Chęć, *Ocena jakości życia osób z chorobą Parkinsona* [w:] *Jakość życia osób przewlekle chorych – indywidualne i społeczne następstwa choroby przewlekłej. Analiza zagadnienia w kontekście neurodegeneracyjnej choroby Parkinsona*, red. E. Rutkowska, M. Płaszewski, Biała Podlaska 2014, s. 30; L. Gozdek, I. Laskowska, M. Michalak, E.J. Gorzelańczyk, A. Stachowiak, *Ocena jakości życia osób z chorobą Parkinsona*, „Polskie Forum Psychologiczne” 2007, nr 12(1), s. 51–62.

a obecne poglądy oparte w większości na wiedzy medycznej winny być rozszerzone i uzupełnione o analizę interpretacyjną wskazanego zjawiska w naukach społecznych. Mając to na uwadze, niniejszy artykuł podejmuje problematykę jakości życia osób chorych na Parkinsona z perspektywy socjologicznej, uwzględniając indywidualne i społeczne następstwa tej choroby.

Pojęcie „jakość życia” w ujęciu terminologicznym

Refleksja podejmowana nad zdrowiem i chorobą powinna uwzględniać fakt, że oba pojęcia są rozmaicie definiowane i szeroko rozumiane. Dzieje się tak dlatego, ponieważ oba fenomeny – zdrowie i choroba – mogą być przedmiotem refleksji przynajmniej trzech nauk: medycyny, psychologii i socjologii, co podkreśla Światowa Organizacja Zdrowia (WHO)². Odnosząc się do definicji zdrowia, którą przyjmuje WHO, zauważa się, że zdrowie ujmowane jest jako „stan całkowitego fizycznego, psychicznego i społecznego dobrostanu”³. Opierając się tylko na podstawach logicznego myślenia, można dojść do wniosku, że ta prosta w swojej formule definicja wskazuje na trzy wymiary zdrowia: biomedyczny, psychologiczny (fenomenologiczny) i socjokulturowy (behawioralny)⁴. Wymiarom tym odpowiadają ponadto obecne w języku angielskim trzy wymiary zdrowia: choroba (*disease*), schorzenie, poczucie dyskomfortu (*sickness*) oraz chorowanie (*sicknesses*)⁵. Warto przypomnieć, że triada ta pojawiła się w medycynie teoretycznej w latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku m.in. za sprawą Talcotta Parsonsa oraz późniejszych rozważań Andrew Tweddle’a⁶. I choć od tamtych czasów koncepcja ta była krytykowana i zmieniana, to na stałe ugruntowała się w naukach medycznych, filozofii medycyny i socjologii medycznej.

Podejmując rozważania w obszarze problemu zdrowia i choroby, nasuwa się pytanie o jakość życia. Kwestia ta budzi spore zainteresowanie zwłaszcza wśród nauk medycznych, które dążą do opracowywania skutecznych strategii polityki zdrowotnej i podniesienia standardów opieki zdrowotnej nad chorymi⁷. Pojęcie „jakość życia” uwarunkowane stanem zdrowia (*Health Related Quality of Life – HRQL*) jest szeroko stosowane. Termin HRQL oznacza, że poczucie zdrowia

² J. Domaradzki, *Triada choroby, poczucie dyskomfortu i chorowanie i jej współczesna interpretacja*, „Hygeia Public Health” 2014, nr 49(2), s. 197.

³ *Ibidem*.

⁴ *Ibidem*.

⁵ *Ibidem*.

⁶ *Ibidem*.

⁷ L. Gozdek, I. Laskowska, M. Michalak, E.J. Gorzelańczyk, A. Stachowiak, *Ocena jakości...*, s. 52.

jest jednym z podstawowych czynników dobrej jakości życia⁸. Jakość życia określa się również jako rozbieżność pomiędzy indywidualnymi oczekiwaniami a ich realizacją⁹. Im mniejsza jest rozbieżność pomiędzy sytuacją oczekiwaną a sytuacją rzeczywistą, tym wyższa jest jakość życia. Według jednej z powszechnie przyjętych definicji jakość życia to sposób, w jaki człowiek odczuwa i reaguje na swój stan zdrowia (samopoczucie fizyczne, emocjonalne, intelektualne) i na inne pozamedyczne aspekty życia (praca, rodzina, przyjaciele)¹⁰. Czynniki decydujące o jakości życia podczas choroby to: ból fizyczny, aktywność, relacje z rodziną, stan emocjonalny, duchowy, funkcjonowanie w społeczeństwie, sytuacja finansowa, orientacja na przyszłość, nadzieja, wygląd zewnętrzny, praca zawodowa¹¹.

Podejmując refleksję nad pojęciem jakości życia, warto zwrócić uwagę na wielorakie znaczenie samego terminu. Tadeusz Pszczółkowski „jakość” definiuje jako sumę cech wytworu, w szczególności wyrobu lub samego działania do niego prowadzącego, najczęściej z oceną: dobra jakość–zła jakość. Ocenę wydaje się ze względu na istniejący obiektywnie lub idealnie wzorzec rzeczowy lub wzorzec działania. W drugim przypadku, tj. w przypadku działania, jakość jest utożsamiana ze sprawnością w sensie syntetycznym¹². Mówiąc o życiu przez pryzmat tak rozumianej jakości, można je określić jako dobre lub złe, radosne lub smutne, szczęśliwe lub nieudane itd. Zarówno w jednym, jak i w drugim przypadku (najczęściej jednak, gdy człowieka dosięgają niepowodzenia, nieszczęście, cierpienie) podejmuje on starania o znalezienie odpowiedzi na pytanie, dlaczego tak się dzieje. Pytanie to dotyczy wielu aspektów życia: bogactwa i biedy, sukcesów i niepowodzeń, także zdrowia i choroby¹³. U źródeł każdego z nich znajduje się pytanie o jakość. W ujęciu socjologicznym jest to stopień zaspokojenia ważnych dla człowieka potrzeb, w perspektywie psychologicznej oznacza dobrostan psychiczny¹⁴. Stwierdzenie to warto rozszerzyć o stanowisko

⁸ R. Berzon, *Dostosowanie kwestionariusza oceny zdrowotnej do międzynarodowych badań* [w:] *Jakość życia w chorobie nowotworowej*, red. J. Meyza, Warszawa 1997, s. 37–42.

⁹ K.C. Calman, *Quality of Life in Cancer Patients – an Hypothesis*, „Journal of Medical Ethics” 1984, no. 10, s. 124–127.

¹⁰ T.M. Gill, A.R. Feinstein, *A Critical Appraisal of the Quality of Life Measurements*, „Journal of the American Medical Association” 1994, no. 272(8), s. 619–626.

¹¹ D.F. Cella, D.S. Tulsky, G. Gray, B. Sarafian, E. Linn, A. Bonomi, M. Silberman, S.B. Yellen, P. Winicour, J. Brannon, *The Functional Assessment of Cancer Therapy Scale: Development and Validation of the General Measure*, „Journal of Clinical Oncology” 1993, no. 11, s. 570–579.

¹² T. Pszczółkowski, *Mała encyklopedia prakseologii i teorii organizacji*, Wrocław 1998, s. 92.

¹³ R. Kolman, *Jakość życia na co dzień. O umiejętności kształtowania jakości swego życia*, Bydgoszcz 2002, s. 92.

¹⁴ WHOQOL Group, *Development of the WHOQOL: Rationale and Current Status*, „International Journal Mental Health” 1994, no. 23, s. 24–56.

Zygryda Juczyńskiego, który uważa, że dążenia chorego człowieka do zaspokojenia trzech podstawowych potrzeb – poczucia wpływu na leczenie, potrzeby wsparcia społecznego oraz zachowania nadziei – są powiązane z mobilizacją potencjałów w wymiarach psychicznym, społecznym i duchowym¹⁵. Mobilizacja osobistych potencjałów zdrowia – jak dodaje autor – może obejmować wszystkie wymiary, lecz zmaganie się z poważną lub nieuleczalną chorobą rozgrywa się głównie w wymiarze duchowym¹⁶.

Podając się do analizy problemu jakości życia, trzeba mieć na uwadze, że zagadnienie to zawiera dwa nieodłączne elementy bądź też wymiary ujęcia: subiektywny i obiektywny. Do obiektywnych zalicza się najczęściej uwarunkowania makrostrukturalne, takie jak: system polityczny, prawny i ekonomiczny państwa oraz politykę społeczną, jak i mezostrukturalne, czyli funkcjonowanie instytucji społecznych, służb administracyjnych i komunalnych. Poza tym bierze się pod uwagę czynniki dotyczące warunków i poziomu życia człowieka, jego pozycji społecznej, wykształcenia, struktury i stanu organizmu. Z kolei subiektywna jakość życia odnosi się do procesów wartościowania, czyli ocen i samopoczucia jednostki we wszystkich sferach jego własnej egzystencji¹⁷.

W literaturze medycznej wymieniane są dwa modele jakości życia związane ze zdrowiem¹⁸. Pierwszy z nich to model bazujący na funkcji (*function-based model*), który koncentruje się głównie na perspektywie biomedycznej, akcentując utrzymanie zdolności funkcjonalnych poprzez odpowiednie zarządzanie kwestiami klinicznymi, toksycznością metod leczenia i funkcjonowaniem człowieka. Podkreśla się tu obiektywne wskaźniki medyczne, które mogą określać samopoczucie i stan zdrowia¹⁹. Próbuując z kolei sprecyzować ramy jakości życia związane ze zdrowiem, można wyróżnić dwa podstawowe poziomy, na których bada się to zagadnienie: poziom indywidualny i poziom społeczny²⁰. Pierwszy poziom dotyczy oceny zdrowia fizycznego i psychicznego formułowanej przez jednostki i osoby dokonujące badań medycznych. Drugi poziom wykracza poza

¹⁵ Z. Juczyński, *Zmaganie się z nieuleczalną chorobą – mobilizacja osobistych potencjałów zdrowia*, „Sztuka Leczenia” 2016, nr 1, s. 19–29.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ A. Zawisławski, *Teoretyczne dylematy dotyczące uwzględniania subiektywnych aspektów jakości życia osób z upośledzeniem umysłowym* [w:] *Pomiędzy teorią a praktyką*, red. C. Kosakowski, A. Krause, S. Przybyliński, Olsztyn 2006, s. 77–82.

¹⁸ R.A. Cummins, *Objective and Subjective Quality of Life Research: An Interactive Model*, „Social Indicators Research” 2000, no. 52, s. 55–72.

¹⁹ A.C. Michalos, *Social Indicators Research and Health-related Quality of Life Research*, „Social Indicators Research” 2004, no. 65, s. 27–72.

²⁰ *Ibidem*.

podejście indywidualne i ocenia kolektywną jakość życia związaną ze społeczeństwem. Na poziomie indywidualnym bazuje podejście WHO²¹, w ramach którego jakość życia zdefiniowana jest jako postrzeganie przez jednostkę swojej pozycji w życiu w kontekście systemów wartości i kultury, posiadanych celów, oczekiwań, standardów życia i zainteresowań. Tak rozumiana jakość życia odnosi się do konkretnych osób i obejmuje ich stan fizyczny, stopień niezależności, funkcjonowanie psychiczne, relacje społeczne, środowisko, przekonania religijne i światopoglądowe.

Krystyna de Walden-Gałuszko zwraca uwagę, że jakość życia można określić jako obraz własnego położenia życiowego dokonywany przez człowieka w określonym odcinku czasu. Oszacowuje on poziom własnego życia w zakresie poszczególnych kategorii odnoszących się do podstawowych cech życia²². Indywidualny wymiar jakości życia zauważyć można w wielu zasadach interwencji medycznej. W swoich pracach Nina Ogińska-Bulik oraz Zygfryd Juczyński²³ silnie podkreślają, że prowadząc jakiegokolwiek badania w tym zakresie, musimy pamiętać, że jakość życia nie jest obiektem lub rzeczą, lecz sądem wartościującym dotyczącym okoliczności życiowych (*a judgment of the value of life circumstances*). W literaturze podkreśla się, że choroba przewlekła jest wyjątkowym wydarzeniem krytycznym. Porównuje się to wydarzenie do wielu innych krytycznych wydarzeń, takich jak śmierć bliskiej osoby, utrata pracy, rozwód²⁴.

Choroba przewlekła we współczesnym świecie i człowiek w sytuacji choroby

Niepełnosprawność, choroba i cierpienie są wyzwaniem naszych czasów, któremu współczesne społeczeństwo nadal nie potrafi sprostać. Mimo wielu osiągnięć wciąż niewystarczające i nieefektywne są działania pomocowe, wspierające, rehabilitacyjne oraz psychologiczne zapobiegające cierpieniu człowieka. Za jedną z przyczyn pojawienia się przewlekłych chorób cywilizacyjnych uznaje się wydłużenie średniego czasu trwania życia ludzkiego. W XX w. oczekiwana

²¹ I. Kickbush, *Styl życia a zdrowie. Promocja zdrowia*, „Nauki Społeczne i Medycyna” 1999, nr 1–2, s. 64–66.

²² Zob. K. de Walden-Gałuszko., *Ocena jakości życia uwarunkowana stanem zdrowia* [w:] *Jakość życia w chorobie nowotworowej*, red. J. Meyza, Warszawa 1997, s. 77–82; P. Oleś, *Jakość życia w zdrowiu i w chorobie* [w:] *Jak świata mniej widzę: zaburzenia widzenia a jakość życia*, red. P. Oleś, S. Steuden, J. Toczolowski, Lublin 2002, s. 37–42

²³ N. Ogińska-Bulik, Z. Juczyński, *Osobowość, stres a zdrowie*, Warszawa 2000.

²⁴ M. Ziarko, *Zmaganie się ze stresem choroby przewlekłej*, Poznań 2014, s. 45.

długość życia wzrosła o około 30 lat. W poprzednich stuleciach ludzie nie cierpieli na choroby przewlekłe, ponieważ najczęściej nie dożywali wieku, w którym się one pojawiają²⁵.

Aktualnie początek wielu chorób przewlekłych przypada na okres średniej dorosłości, czyli pomiędzy 35. a 65. rokiem życia²⁶. Dla porównania w przypadku jednej z najczęściej występujących chorób neurodegeneracyjnych, tj. choroby Parkinsona, średni wiek zachorowania dzisiaj to 40–60 lat, choć zdarza się coraz częściej, że diagnozowana jest ona już u 30-latków. Zwraca się również uwagę, że zwiększenie częstotliwości chorób przewlekłych jest związane z rozwojem medycyny (większa wykrywalność chorób), ubóstwem, nadmierną urbanizacją. Niesprzyjające warunki życia, zanieczyszczenie środowiska naturalnego, niski poziom wykształcenia i powiązany z nim brak wiedzy o zdrowiu, sposobach jego utrzymania, monitorowania i postępowania w sytuacji wystąpienia choroby, a także stres psychologiczny towarzyszący funkcjonowaniu w nowoczesnych społeczeństwach są tymi czynnikami, które też warunkują powstawanie chorób przewlekłych.

Choroba przewlekła stawia chorego przed wieloma zmiennymi w czasie wyzwaniem i zadaniami. Zależą one od: doznawanej choroby, metody leczenia, struktur poznawczych osoby chorej, emocjonalnej i behawioralnej reakcji oraz społeczno-kulturowego kontekstu, w którym osoba ta funkcjonuje²⁷. W związku z tym przyjmuje się, że wraz z czasem trwania choroby u osoby nią dotkniętej będą zachodzić jakościowo różne procesy psychologiczne. W takim ujęciu choroba przewlekła to rozciągnięty w czasie proces, podczas którego zmieniają się wymagania pojawiające się przed osobą chorą oraz sposoby radzenia sobie z nimi. Taki sposób myślenia prowadzi do podejmowania prób wyodrębnienia faz zmagania się z chorobą przewlekłą, w których na pierwszy plan będą się wysuwały odmienne procesy psychiczne. Jedną z cech charakteryzujących sytuację przewlekłego chorowania dotyczy tego, że jest to sytuacja chroniczna²⁸. Oznacza to, że choroba przewlekła nie mija, a wręcz przeciwnie, utrzymuje się latami, przeważnie nasila się w miarę upływu czasu, a nierzadko prowadzi do śmierci. Skutkiem tego stanu rzeczy jest wystąpienie i kumulowanie się wielu przeważnie negatywnych następstw obejmujących większość, jeśli nie wszystkie aspekty życia osoby nią dotkniętej²⁹.

²⁵ *Ibidem*, s. 13.

²⁶ *Ibidem*.

²⁷ V. Morrison, P. Bennett, *An Introduction to Health Psychology*, Harlow 2012, cyt. za: M. Ziarko, *Zmaganie się...*, s. 13.

²⁸ M. Ziarko, *Zmaganie się...*, s. 15.

²⁹ *Ibidem*.

Typologia, klasyfikacja i definicja choroby przewlekłej – charakterystyka ogólna

Z medycznego punktu widzenia choroba przewlekła to zaburzenie o przedłużonym trwaniu, które może mieć charakter postępujący lub może powodować zbyt wczesny zgon osoby lub uniemożliwić przeciętne trwanie życia pomimo nie w pełni sprawnych funkcji biologicznych bądź psychicznych. Natomiast z socjologicznego punktu widzenia można ją utożsamiać z zakłóceniami biograficznymi³⁰.

Według Ewy Góralczyk przez chorobę przewlekłą rozumie się działanie na organizm chronicznego czynnika lub chorobę o długotrwałym przebiegu (tj. trwającą miesiącami, latami) i najczęściej o słabym nasileniu objawów³¹. Jest to najprostsza definicja choroby przewlekłej i chociaż w piśmiennictwie spotykane są nieco różniące się od siebie określenia, to najprecyzyjniejsza wydaje się definicja przyjęta przez Amerykańską Komisję ds. Chorób Przewlekłych (The National Commission on Chronic Illness). Zgodnie z jej stanowiskiem za przewlekłe uznaje się zaburzenia lub odchylenia od normy posiadające jedną lub więcej z następujących cech: mają długotrwały przebieg, ich etiologia, przebieg i leczenie nie są jednoznacznie określone, pozostawiają po przejściu dysfunkcję lub niepełnosprawność, wymagają specjalistycznego postępowania rehabilitacyjnego, nadzoru, obserwacji lub opieki³².

Choroba – niezależnie od tego, jakie zjawisko lub stan uznamy za nią – stanowi zaburzenie normalnego funkcjonowania psychofizycznego ustroju człowieka i z tej racji musi być uznana za zjawisko negatywne³³. Choroba przewlekła zakłóca przebieg większości życiowych procesów człowieka. Powoduje zmiany w somatycznym, psychicznym i społecznym funkcjonowaniu chorego, a także wypacza przebieg procesów rozwojowych związanych z realizacją zadań rozwojowych i przechodzeniem przez kolejne fazy cyklu życia³⁴. Na przykład Mark Falvo przedstawia bardzo pesymistyczny obraz skutków omawianych chorób. Uważa, że człowiek chory przewlekłe może być zagrożony utratą: 1) życia i fizycznego dobrostanu; 2) integralności ciała i poczucia komfortu, co wynika z objawów choroby lub stosowanego leczenia; 3) niezależności, prywatności, autonomii i poczucia kontroli; 4) poczucia spójności Ja i niemożności

³⁰ *Ibidem*.

³¹ E. Góralczyk, *Choroba dziecka w twoim życiu*, Warszawa 1996, s. 65.

³² A. Ostrzyżek, *Jakość życia w chorobach przewlekłych*, „Problemy Higieny i Epidemiologii” 2008, nr 89, s. 467–470.

³³ T. Natanson, *Choroba jako bodziec twórczy* [w:] *Człowiek tworzy siebie sam*, Gdańsk 1985, s. 90.

³⁴ Por. I. Heszen, H. Sęk, *Psychologia zdrowia*, Warszawa 2007.

wypełniania ról społecznych; 5) możliwości realizowania zadań rozwojowych i formułowanych planów na przyszłość, utratą związków z rodziną, przyjaciółmi, kolegami; 6) utratą możliwości pozostania w znajomym i przyjaznym otoczeniu; 7) bezpieczeństwa ekonomicznego³⁵. W kontekście dyskursu nad jakością życia chorych warto odnieść się także do *dobrostanu społecznego*, wiedząc zarazem, że jest to orientacja, która pozostaje w kontraście do stosowanej przez lata orientacji na cierpienie.

Mimo że badacze różnią się w pojmowaniu dobrostanu, zgadzają się co do konieczności szerokiego definiowania go i traktowania jako całościowego, zintegrowanego stanu jednostki, choć rozpatrywanego w kilku odrębnych dziedzinach. Doceniają ponadto – odwołując się do założeń fenomenologii, egzystencjalizmu i symbolicznego interakcjonizmu, a na gruncie psychologicznym do psychologii humanistycznej – znaczenie osobistej percepcji świata i roli poczucia sensu istnienia, czego konsekwencją jest analiza subiektywnego, a nie obiektywnego dobrostanu³⁶. Corey L.M. Keyes podkreśla, że dobrostan osobowościowy (wraz z komponentem dotyczącym relacji z innymi) zawiera bardziej prywatne i osobiste kryteria do oszacowania własnego funkcjonowania, natomiast kryteria oceny dobrostanu społecznego odnoszą się do obszaru, który można określić jako publiczny, związany z szeroko pojętym społeczeństwem. Wobec tak postawionej tezy Keyes zaproponował pięć dymensji tego dobrostanu opisujących pozytywne funkcjonowanie w obliczu społecznych zadań i wyzwań³⁷. Pierwszy z wymiarów dobrostanu społecznego to akceptacja społeczeństwa, kolejny wymiar stanowi urzeczywistnianie się społeczeństwa, wymiar trzeci dobrostanu społecznego określany jest jako wkład w społeczeństwo, czwarty to społeczna koherencja, natomiast ostatnia dymensja dobrostanu społecznego to społeczna integracja (lub dokładniej: integracja ze społeczeństwem) – zawiera ocenę jakości stosunków jednostki z otoczeniem społecznym. Człowiek zintegrowany ze społeczeństwem potrafi określić siebie jako jego część, ma poczucie, że łączy go wiele wspólnego z ludźmi stanowiącymi elementy społecznej rzeczywistości, jak również odczuwa, że jest przez nich wspierany³⁸.

Przechodząc do zasadniczej kwestii, odnotowanej w powyższym podtytule, wskazać należy, że w logice wyróżnia się typologię oraz klasyfikację chorób. Nie ulega wątpliwości, że najczęściej typologie chorób przewlekłych tworzone są w oparciu o medyczne kryteria, toteż ogólnie w literaturze poświęconej cho-

³⁵ D.R. Falvo, *Medical and Psychosocial Aspects of Chronic Illness and Disability (third edition)*, Sudbury, Mass.–Boston–Toronto–London–Singapore 2005.

³⁶ L. Wojciechowska, *Teoria dobrostanu w badaniach rozwojowych nad rodziną: dobrostan rodziców w stadium pustego gniazda*, „Psychologia Rozwojowa” 2005, nr 10(4), s. 35–45.

³⁷ Za: *ibidem*.

³⁸ *Ibidem*.

robom przewlekłym trudno znaleźć pozamedyczne próby stworzenia ich typologii i klasyfikacji. Próbę pogrupowania chorób przewlekłych podjęli Carol D. Goodheart i Martha H. Lansing. Zaproponowały one wyróżnienie czterech klas chorób przewlekłych: 1) choroby zagrażające życiu, takie jak nowotwory, choroby układu krążenia, AIDS; 2) choroby zrozumiane i opanowywane, do których można zaliczyć cukrzycę i nadciśnienie; 3) choroby zrozumiane, ale niepodlegające leczeniu, powodujące powolne postępowanie dysfunkcji, np. stopniowa utrata słuchu i wzroku wskutek starzenia się organizmu; 4) choroby słabo rozumiane i nieprzewidywalne, takie jak: SM, miażdżyca³⁹.

Podstawą takiego podziału chorób są zatem dwa kryteria: stopień zrozumienia choroby oraz możliwość leczenia, a dodatkowo uwzględniony jest stopień zagrożenia życia. Niektórzy badacze problemu zarzucają autorkom tego podziału brak konsekwencji w posługiwaniu się przyjętymi przezeń kryteriami. Podobnie zresztą dzieje się w przypadku typologii chorób przewlekłych stworzonej przez Lenego Sperry. Starał się on ustalić, czy osoby chorujące na różne choroby przewlekłe potrzebują odmiennych form poradnictwa i terapii, jednak – jak twierdzą niektórzy znawcy problematyki – w analizie problemu widoczny jest brak systematyczności w posługiwaniu się kombinacjami przyjętych kryteriów⁴⁰.

Analiza literatury zawierającej klasyfikacje chorób przewlekłych skłania do zaprezentowania jeszcze jednej typologii tego typu chorób autorstwa Michała Ziarko, która w sposób klarowny pozwala zrozumieć, jakie obciążenia i wymagania niesie ze sobą zachorowanie na chorobę przewlekłą.

Tabela 1. Kryteria klasyfikacyjne chorób przewlekłych według M. Ziarko

Kryterium klasyfikacyjne	Typy chorób
Prawdopodobieństwo utraty życia	zagrażające życiu vs. niezagrażające życiu
Przebieg choroby	rozwijające się stopniowo vs. rozwijające się rzutami
Możliwość leczenia choroby	podlegające leczeniu vs. niepodlegające leczeniu
Sposób leczenia choroby	możliwe do opanowania wskutek stosowania procedur medycznych vs. możliwe do opanowania wskutek stosowania procedur medycznych i zmiany stylu życia
Konsekwencje choroby	znacząco upośledzające funkcjonowanie vs. w nieznaczny sposób upośledzające funkcjonowanie

Źródło: M. Ziarko, *Zmaganie się ze stresem choroby przewlekłej*, Poznań 2014, s. 22.

³⁹ Za: M. Ziarko, *Zmaganie się...*, s. 21.

⁴⁰ *Ibidem*.

Jak zobrazowano w tabeli 1, Ziarko rozpiisał choroby przewlekłe w pięciu wymiarach. Usytuowanie chorego na którejs z dymensji pozwala scharakteryzować trudności, z jakimi będzie musiał się on skonfrontować⁴¹. Odnosząc powyższe zestawienie do choroby Parkinsona, można zauważyć, że schorzenie to rzeczywiście należy do typu choroby o przewlekłym, powolnym, lecz postępującym przebiegu. Etiologia choroby ma złożone podłoże, co oznacza, że dokładna przyczyna choroby Parkinsona nie jest znana. Wśród najczęstszych wymienia się: uwarunkowania genetyczne (indukcja apoptozy, przyspieszone starzenie się), jak również czynniki toksyczne: endo- i egzogenne, neuroinfekcje lub stres oksydacyjny⁴². Sama choroba nie jest do opanowania wskutek stosowania procedur medycznych, można natomiast łagodzić jej objawy. Doprowadza ona do znacznego upośledzenia funkcjonowania organizmu. Istotną cechą choroby przewlekłej jest to, że nie mija, ale utrzymuje się latami lub nasila z czasem. Konsekwencją tego jest pojawianie się i kumulowanie wielu negatywnych następstw obejmujących większość lub wszystkie aspekty życia osoby nią dotkniętej. Kontakt z chorymi z pewnością bywa trudny dla wielu osób zarówno z otoczenia najbliższego, jak i dalszego przede wszystkim ze względu na brak zrozumienia istoty choroby oraz lęku o własne zdrowie⁴³. Tak tworzą się społeczne konsekwencje choroby przewlekłej, m.in. postrzeganie osób chorych przez innych.

Istnieje wiele mitów na temat przyczyn i ograniczeń sposobów leczenia chorób przewlekłych, które wpływają na stosunek do osób chorych i często prowadzą do ich izolacji bądź odrzucenia. Pomimo stale dokonującego się postępu w badaniach nad podłożem chorób neurozwyrodnieniowych nie znaleziono skutecznego leczenia przyczynowego tych chorób, a ich pewne rozpoznawanie, a przede wszystkim terapia jest trudnym zadaniem dla każdego klinicysty⁴⁴. Nie ulega wątpliwości, że charakterystyczna dla przewlekłego procesu chorobowego jest jego długotrwałość i nieustające leczenie. Przebieg choroby z możliwością nagłego pogorszenia, niepewne rokowanie, konieczność pobytów w szpitalu oraz systematycznych badań kontrolnych często wpływają na doświadczanie przez pacjenta cierpienia fizycznego i psychicznego.

Pojawiająca się w konsekwencji długotrwałego procesu chorobowego niepełnosprawność, przejawiająca się np. obniżeniem sprawności fizycznej, zmianą wyglądu, uzależnieniem od leków czy uciążliwością objawów, istotnie zmienia

⁴¹ H. Sęk, M. Ziarko, *Człowiek w sytuacji przewlekłej choroby*, „Czasopismo Psychologiczne – Psychological Journal” 2017, nr 1, s. 91.

⁴² A. Bogucki, *Choroba Parkinsona – przyczyny, objawy i leczenie Parkinsona*, <http://www.poradnikzdrowie.pl/> (3.05.2018).

⁴³ *Ibidem*.

⁴⁴ M. Gawel, A. Potulska-Chromik, *Choroby neurodegeneracyjne: choroba Alzheimera i Parkinsona*, „Postępy Nauk Medycznych” 2015, nr 28(7), s. 468–475.

życie rodzinne i zawodowe chorego. Biorąc to wszystko pod uwagę, widzimy, jak ważna jest refleksja, bowiem od tego, jakie znaczenie chory i jego rodzina nadadzą procesowi chorobowemu, zależeć będzie poziom jakości jego życia. Po zapoznaniu się z literaturą na temat m.in. podejść do rozumienia i wyjaśnienia choroby przewlekłej można przyjąć, że choroba przewlekła jest zasadniczą i niepomyślną zmianą w życiu człowieka zwiększającą stopień odczuwalnych obciążeń oraz stawiającą przed chorym szereg wymagań, z którymi musi on sobie poradzić. Przyjmując z kolei, że choroba przewlekła jest jednym z krytycznych wydarzeń życiowych zakłócających normalny przebieg życia ludzkiego, łatwiej będzie zrozumieć psychologiczną sytuację osób przewlekle chorych i wyzwania stojące przed nimi, związane z radzeniem sobie z chorobą.

Jakość życia osób chorych na Parkinsona w raportach badawczych: w kierunku określenia indywidualnych i społecznych konsekwencji choroby

Sytuacja demograficzna chorych na Parkinsona – dane podstawowe

Według danych, które podaje raport badawczy z 2014 r., w Polsce na chorobę Parkinsona cierpi około 70 tys. osób⁴⁵. Inne źródła podają, że na tę chorobę w Polsce cierpi około 80 tys. osób⁴⁶. Roczna zapadalność na chorobę Parkinsona wynosi około 5–24 przypadków na 100 tys. osób⁴⁷. Rocznie rozpoznaje się to schorzenie u około 1% osób w wieku powyżej 60. roku życia, co przy utrzymującym się trendzie starzenia się polskiego społeczeństwa może prowadzić do znacznego wzrostu populacji chorych na Parkinsona w przyszłości⁴⁸. Jakub Sienkiewicz pisze, że „wraz ze starzeniem się całej populacji ludzi w wyniku

⁴⁵ *Choroba Parkinsona – analiza kosztów ekonomicznych i społecznych*, red. M. Gałązka-Sobotka, Warszawa 2014, s. 5.

⁴⁶ J. Słowiński, R. Wharen, R. Uitt, Z. Wszolek, A. Krygowska-Wajs, A. Mrówka, *Współczesne leczenie choroby Parkinsona. Część II: Leczenie chirurgiczne*, „Neurologia i Neurochirurgia Polska” 2003, nr 37(3), s. 677–686.

⁴⁷ *Analiza problemu decyzyjnego zastosowanie rotygoty w leczeniu choroby Parkinsona*, <http://docplayer.pl/7542311-Analiza-problemu-decyzyjnego-zastosowanie-rotygoty-neupro-w-leczeniu-choroby-parkinsona.html> (10.06.2018).

⁴⁸ *Choroba Parkinsona – analiza kosztów ekonomicznych i społecznych*, red. M. Gałązka-Sobotka, Warszawa 2014, s. 5.

wydłużenia średniej długości życia przybywa również osób z chorobą Parkinsona, ponieważ coraz częściej więcej osób dożywa wieku, w którym to schorzenie występuje⁴⁹.

Jakość życia w chorobie przewlekłej – analiza na podstawie raportów badawczych

Dla zobrazowania problemu dotyczącego jakości życia chorych na Parkinsona posłużą: raport z badań panelowych wśród chorych na Parkinsona (2005–2007)⁵⁰ opracowany przez Aleksandrę Woźnicką, raport badawczy Uczelni Łazarskiego w Warszawie (2014)⁵¹ oraz badania nad jakością życia chorych na Parkinsona, które przeprowadzili: Lidia Gozdek, Ilona Laskowska, Maciej Michałak i Edward Jacek Gorzelańczyk⁵². Z raportu Woźnickiej wynika, że pomimo tak ciężkiej choroby ponad połowa badanych uważa siebie za ludzi pozytywnie nastawionych do życia. Jednak jedna trzecia pisze, że są do życia nastawieni negatywnie. Połowa badanych wiadomość o chorobie przyjęła tragicznie. Pozostali chorzy wskazywali, że wiadomość tę przyjęli spokojnie i z gotowością do pogodzenia się z chorobą. Prawie co czwarty badany uważa, że nie zmienił się jego stosunek do świata i życia codziennego, a co piąty zmienił swój dotychczasowy sposób bycia i stara się żyć z tą chorobą⁵³. Co czwarty chory ma „żal do świata” i na co dzień skupia się na samym sobie. Najczęściej respondenci pisali, że starają się żyć jak przed zdiagnozowaniem choroby Parkinsona (31% odpowiedzi), następnie (26%) że zmienili sposób życia, ukierunkowując je na chorobę, uwzględniając ją w swoich planach życiowych oraz przystosowując się do niej w dniu codziennym. Stosunkowo często (17%) badani pisali, że starają się zwiększyć swoją aktywność życiową, rodzinną, intelektualną, a nawet duchową. Zdarzało się jednak i tak, że chorzy pisali o rezygnacji z życia (5%)⁵⁴.

⁴⁹ Zob. J. Sienkiewicz, *Poradnik dla osób z chorobą Parkinsona*, Warszawa 2007, s. 5.

⁵⁰ A. Woźnicka, *Powiedz, jak Ci pomóc*, Warszawa 2008, s. 8.

⁵¹ *Choroba Parkinsona – analiza kosztów ekonomicznych i społecznych*, <http://www.takdla-zdrowia.pl/lektura-na-zdrowie/2708-choroba-parkinsona-analiza-kosztow-ekonomicznych-i-spoecznych-raport-i-rekomendacje-uczelni-azarskiego> (17.06.2018).

⁵² L. Gozdek, I. Laskowska, M. Michałak, E.J. Gorzelańczyk, *Ocena jakości życia osób z chorobą Parkinsona*, „Polskie Forum Psychologiczne” 2007, nr 12(1), s. 51–62. W badaniu uczestniczyło 40 osób (20 kobiet i 20 mężczyzn). Wiek osób badanych wynosił 50–81 lat, średnia wieku 69,75. Wiek zachorowania mieścił się w przedziale 39–75 lat, średnia wieku zachorowania 60,85. Czas trwania choroby wahał się od 2 do 20 lat, średnio 8,9. W celu oceny jakości życia badani wypełniali samodzielnie Kwestionariusz Jakości Życia w Chorobie Parkinsona (PDQ-39).

⁵³ *Ibidem*, s. 63–64.

⁵⁴ *Ibidem*.

Warto w tym miejscu podjąć próbę wyjaśnienia tego zjawiska, odwołując się do założeń modelu zdroworozsądkowego. Ziarko, podejmując tę kwestię z perspektywy socjologicznej i nawiązując do stanowiska Michaela Leo Leventhala, pisze, że w celu zrozumienia oraz nadania znaczenia swojej sytuacji zdrowotnej, a także wypracowania najbardziej korzystnej reakcji na chorobę chorzy wytwarzają własne i niepowtarzalne rozumienie choroby określane jako jej reprezentacja⁵⁵. Według zdroworozsądkowych założeń modeli choroby to, w jaki sposób jest ona rozumiana, przedkłada się z kolei na wybór strategii radzenia sobie z nią⁵⁶. Konsekwencją rodzaju posiadanych przekonań na temat własnej choroby są ujawniane (bądź nie) poznawcze i behawioralne działania w kierunku radzenia sobie z chorobą, w tym aktywność społeczna. Badania, jakie przeprowadzono pod kątem sprawdzenia zależności między reprezentacją choroby a funkcjonowaniem pacjentów z rozpoznaną chorobą niedokrwienną serca⁵⁷, potwierdziły tezę, że reprezentacja choroby może być czynnikiem mobilizującym do zmian, jeśli chodzi o przyszłe zachowania zdrowotne. Nie przeprowadzono badań w tym zakresie w stosunku do chorych na Parkinsona, ale problem ten zdiagnozowano w przypadku choroby niedokrwiennej serca i uzyskano wyniki, które wskazały, że pozytywne przekonanie na temat choroby (tu: możliwość kontrolowania choroby i niewielka koncentracja na doznawanych symptomach) było w istocie predyktorem zaangażowania się w rehabilitację kardiologiczną chorych oraz ich powrotu do pracy⁵⁸.

Przyjmując negatywne przekonania na temat swojego schorzenia, można założyć, że następstwem takiej reprezentacji choroby może być obraz funkcjonowania chorego, który nie widzi żadnej perspektywy poprawy swojej sytuacji zdrowotnej, koncentruje się na chorobie jako problemie i jej symptomach. W konsekwencji przy braku odpowiedniego wsparcia z zewnątrz dochodzi do zupełnego zamykania się w sobie i wyłączenia z życia społecznego. Stwierdzenie takie znajduje potwierdzenie w raporcie Woźnickiej, gdzie na trzecim miejscu (pod względem częstości występowania odpowiedzi) znajduje się wycofywanie się z życia towarzyskiego, a w konsekwencji z życia społecznego. Powoduje to powstawanie „błédnego koła” generującego poczucie izolacji, a tym samym utrzymywanie się stanu przygnębienia potęgującego jego natężenie (aż 16% odpowiedzi)⁵⁹. Ponad połowa badanych (59%) nie należy do żadnego stowarzyszenia zrzeszającego chorych. Prawie jedna trzecia (28%) informuje, że

⁵⁵ M. Ziarko, *Zmaganie się...*, s. 69.

⁵⁶ *Ibidem*.

⁵⁷ *Ibidem*.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 72.

⁵⁹ A. Woźnicka, *Powiedz...*, s. 44.

jest członkiem regionalnego stowarzyszenia parkinsoników⁶⁰. Biorąc pod uwagę, że chorych jest około 70–80 tys., tak małe zainteresowanie tą formą pomocy niepokoi tym bardziej, że kolejne odpowiedzi badanych wskazują, że chorzy odczuwają brak zrozumienia i nie mają wsparcia w otoczeniu (aż 11% wśród ogółu odpowiedzi).

Choroba przewlekła jest tym wydarzeniem, które zakłóca przebieg większości życiowych procesów człowieka. Z raportu Woźnickiej wynika, że badani pomimo choroby starają się żyć tak jak dawniej, że zmienili sposób życia, ukierunkowując je na chorobę, uwzględniając ją w swoich planach życiowych oraz przystosowując się do niej w dniu codziennym. Badani pisali ponadto, że starają się zwiększyć swoją aktywność życiową, rodzinną, intelektualną, a nawet duchową⁶¹. Zazwyczaj choroba wymusza akceptację gwałtownego zmniejszenia się liczby znajomych bądź zmianę charakteru relacji z bliskimi i „wymianę” przyjaciół. To wszystko rodzi nową jakość życia, którą nie wszyscy chorzy dostrzegają, ale która sprawia, że część z nich żyje bardziej świadomie. To zmiana w hierarchii systemu wartości, w którym zdrowie staje się bezcenne. Pogląd ten potwierdziły badania przeprowadzone przez Gozdek i in., gdzie najwyżej ocenianym przez badaczy obszarem jakości życia jest wsparcie otrzymywane od rodziny i przyjaciół⁶².

Chorzy na Parkinsona w raporcie Woźnickiej wskazywali na różne zachowania ludzi w miejscach publicznych. Następnie wymieniali zachowania, które można określić jako pozytywne. Najrzadziej (20%) występują odpowiedzi opisujące zachowania negatywne, np. chorzy krępują się wyjść z domu, bo na ulicy są stale obserwowani, komentowane jest ich zachowanie, że chodzą „wężykiem”, przesadne zainteresowanie, dziwne spojrzenia, okazywanie litości lub zaskoczenia, porównywanie lub uważanie chorych za alkoholików itp.⁶³ Chorzy formułowali życzenia dotyczące pozytywnych postaw wobec ludzi chorych⁶⁴. Z powyższych odpowiedzi badanych ujawnia się opis zachowań ludzkich, który można odnieść do klasycznych koncepcji na temat przyczyn piętnowania, którą podają m.in. Magdalena Sokołowska i Antonina Ostrowska, albo do koncepcji Ervinga Goffmana wyłożonej w znanej pracy *Stygma*⁶⁵. Napiętnowanie dotyczy defektu fizycznego bądź innego braku, ułomności, cechy o różnym stopniu widoczności, które czynią człowieka odmiennym od partnerów interakcji spotykanych na co dzień. Pojawiająca się w konsekwencji długotrwałego procesu cho-

⁶⁰ *Ibidem*.

⁶¹ A. Woźnicka, *Powiedz...*, s. 44.

⁶² L. Gozdek, I. Laskowska, M. Michalak, E.J. Gorzelańczyk, *Ocena jakości...*, s. 3.

⁶³ *Ibidem*.

⁶⁴ *Ibidem*.

⁶⁵ E. Goffman, *Piętno. Rozważania o zranionej tożsamości*, Gdańsk 2005.

robowego niepełnosprawność, przejawiająca się np. obniżeniem sprawności fizycznej i widoczną zmianą wyglądu, jest tą cechą, która osoby z chorobą taką jak Parkinson w sposób wyraźny „wyróżnia” z otoczenia. Kontakt z chorymi często bywa bardzo trudny, przede wszystkim ze względu na brak zrozumienia istoty choroby. Tak tworzą się społeczne konsekwencje choroby i uprzedzenia. Inwalidztwo fizyczne z widocznymi deformacjami cielesnymi – jak twierdzą Sokołowska i Ostrowska – powodują silniejsze piętnowanie niż inne, mniej widoczne mankamenty w wyglądzie zewnętrznym i funkcjonowaniu⁶⁶.

Podsumowanie

Choroby przewlekłe stanowią w Europie duże obciążenie i odpowiadają za 85% wszystkich zgonów. W 2010 r. ministrowie zdrowia zachęcili państwa Unii Europejskiej i Komisję Europejską do poszukiwania sposobów na sprostanie tym wyzwaniom. Na przełomie 2012 i 2013 r. Komisja podjęła konsultacje z państwami Unii Europejskiej i najważniejszymi zainteresowanymi stronami. Sprawozdanie podsumowujące proces konsultacji zostało zatwierdzone przez Radę w październiku 2013 r.⁶⁷ Natomiast w 2014 r. odbył się pierwszy szczyt poświęcony chorobom przewlekłym. Uczestników wezwano do wzmocnienia przywództwa politycznego w walce z chorobami przewlekłymi, zintensyfikowania wysiłków na rzecz rozwiązywania najważniejszych wyzwań społecznych, w tym starzenia się, skuteczniejszego wykorzystania dostępnych zasobów, zwiększenia zaangażowania obywateli, pacjentów oraz sektorów opieki zdrowotnej i społecznej w kształtowanie i wdrażanie polityki oraz gromadzenie dowodów i informacji w zakresie profilaktyki, metod leczenia, opłacalności i zmian demograficznych⁶⁸.

Bibliografia

- Berzon R., *Dostosowanie kwestionariusza oceny zdrowotnej do międzynarodowych badań* [w:] *Jakość życia w chorobie nowotworowej*, red. J. Meyza, Warszawa 1997.
- Calman K.C., *Quality of Life in Cancer Patients – an Hypothesis*, „Journal of Medical Ethics” 1984, no. 10(3), s. 124–127.
- Cella D.F., Tulskey D.S., Gray G., Sarafian B., Linn E., Bonomi A., Silberman M., Yellen S.B., Winicour P., Brannon J., *The Functional Assessment of Cancer Therapy Scale: Development*

⁶⁶ A. Ostrowska, *Bariery społeczne w stosunku do osób niepełnosprawnych* [w:] *Studia z socjologii niepełnej sprawności*, red. M. Sokołowska, Wrocław 1983, s. 69.

⁶⁷ *Choroby przewlekłe. Wyzwanie na miarę czasów*, http://ec.europa.eu/chafea/documents/health/hp-infosheets/chronic_diseases_informationsheet_pl.pdf (10.06.2018).

⁶⁸ *Ibidem*.

- and Validation of the General Measure, „Journal of Clinical Oncology” 1993, no. 11, s. 570–579.
- Chęć R., *Ocena jakości życia osób z chorobą Parkinsona* [w:] *Aktywizacja osób z niepełnosprawnościami, wybrane problemy medyczne i kultury fizycznej*, red. E. Rutkowska, M. Płaszewski, Białą Podlaska 2014.
- Choroba Parkinsona – analiza kosztów ekonomicznych i społecznych*, red. M. Gałązka-Sobotka, Warszawa 2014.
- Cummins R.A., *Objective and Subjective Quality of Life Research: An Interactive Model*, „Social Indicators Research” 2000, no. 52(1), s. 55–72.
- Domaradzki P., Krzyszkowski J., Sosnowski M., Włoch A., *Superwizja pracy socjalnej dla praktyków*, Łódź 2016
- Domaradzki J., *Triada choroba, poczucie dyskomfortu i chorowanie i jej współczesna interpretacja*, „Hygeia Public Health” 2014, nr 49(2), s. 197–201.
- Falvo D.R., *Medical and Psychosocial Aspects of Chronic Illness and Disability (third edition)*, Sudbury, Mass.–Boston–Toronto–London–Singapore 2005.
- Gawel M., Potulska-Chromik A., *Choroby neurodegeneracyjne: choroba Alzheimera i Parkinsona*, „Postępy Nauk Medycznych” 2015, nr 28(7), s. 468–476.
- Gill M., Feinstein A.R., *A Critical Appraisal of the Quality of Life Measurements*, „Journal of the American Medical Association” 1994, nr 272(8), 619–626.
- Goffman E., *Piętno. Rozważania o zranionej tożsamości*, Gdańsk 2005.
- Gozdek L., Laskowska I., Michalak M., Gorzelańczyk E.J., *Ocena jakości życia osób z chorobą Parkinsona*, „Polskie Forum Psychologiczne”, 2007, nr 12(1), s. 51–56.
- Góralczyk E., *Choroba dziecka w twoim życiu*, Warszawa 1996.
- Heszen I., Sęk H., *Psychologia zdrowia*, Warszawa 2007.
- Juczyński Z., *Zmaganie się z nieuleczalną chorobą – mobilizacja osobistych potencjałów zdrowia*, „Sztuka Leczenia” 2016, nr 1, s. 19–29.
- Kickbush I., *Styl życia a zdrowie, Promocja Zdrowia*, „Nauki Społeczne i Medycyna” 1999, nr 1–2, s. 64–66.
- Kolman R., *Jakość życia na co dzień. O umiejętności kształtowania jakości swego życia*, Bydgoszcz 2002.
- Michalos A.C., *Social Indicators Research and Health-related Quality of Life Research*, „Social Indicators Research” 2004, nr 65(1), s. 27–72.
- Morrison V., Bennett P., *An Introduction to Health Psychology*, Harlow 2012.
- Natanson T., *Choroba jako bodziec twórczy* [w:] *Człowiek tworzy siebie sam*, Gdańsk 1985.
- Ogińska-Bulik N., Juczyński Z., *Osobowość, stres a zdrowie*, Warszawa 2000.
- Oleś P., *Jakość życia w zdrowiu i w chorobie* [w:] *Jak świata mniej widzę: zaburzenia widzenia a jakość życia*, red. P. Oleś, S. Steuden, J. Toczolowski, Lublin 2002.
- Ostrowska A., *Barriere społeczne w stosunku do osób niepełnosprawnych* [w:] *Studia z socjologii niepełnej sprawności*, red. M. Sokołowska, A. Rychard, Wrocław 1983.
- Ostrzyżek A., *Jakość życia w chorobach przewlekłych*, „Problemy Higieny i Epidemiologii” 2008, nr 89(4), s. 467–470.
- Pszczołowski T., *Mała encyklopedia prakseologii i teorii organizacji*, Wrocław 1998.
- Sęk H., Ziarko M., *Człowiek w sytuacji przewlekłej choroby*, „Czasopismo Psychologiczne – Psychological Journal” 2017, nr 23(1), s. 89–96.
- Sienkiewicz J., *Poradnik dla osób z chorobą Parkinsona*, Warszawa 2007.
- Słowiński J., Wharen R.E., Uitti R.J., Wszolek Z.K., Krygowska-Wajs A., Mrówka R., *Współczesne leczenie choroby Parkinsona. Część II: Leczenie chirurgiczne*, „Neurologia i Neurochirurgia Polska” 2003, nr 37(3), s. 677–686.

- Walden-Gałuszko de K., *Ocena jakości życia uwarunkowana stanem zdrowia* [w:] *Jakość życia w chorobie nowotworowe*, red. J. Meyza, Warszawa 1997.
- WHOQOL Group, *Development of the WHOQOL: rationale and current status*, „International Journal Mental Health” 1994, no. 23, s. 24–56.
- Wojciechowska L., *Teoria dobrostanu w badaniach rozwojowych nad rodziną: dobrostan rodziców w stadium pustego gniazda*, „Psychologia Rozwojowa” 2005, nr 10(4), s. 35–45.
- Woźnicka A., *Powiedz jak ci pomóc*, Warszawa 2008.
- Ziarko M., *Zmaganie się ze stresem choroby przewlekłej*, Poznań 2014.

Netografia

- Analiza problemu decyzyjnego zastosowanie rototygotyny w leczeniu choroby Parkinsona*, <http://docplayer.pl/7542311-Analiza-problemu-decyzyjnego-zastosowanie-rototygotyny-neupro-w-leczeniu-choroby-parkinsona.html> (10.06.2018).
- Bogucki A., *Choroba Parkinsona – przyczyny, objawy i leczenie Parkinsona*, <http://www.poradnikzdrowie.pl/> (3.05.2018).
- Choroba Parkinsona – analiza kosztów ekonomicznych i społecznych*, <http://www.takdlazdrowia.pl/lektura-na-zdrowie/2708-choroba-parkinsona-analiza-kosztow-ekonomicznych-i-spoecznych-raport-i-rekomendacje-uczelnia-azarskiego> (17.06.2018).
- Choroby przewlekłe. Wyzwanie na miarę czasów*, http://ec.europa.eu/chafea/documents/health/hp-infosheets/chronic_diseases_informationsheet_pl.pdf (10.06.2018).

QUALITY OF LIFE CHRONICALLY ILL PERSONS- INDIVIDUAL AND SOCIAL CONSEQUENCES OF CHRONIC DISEASE. ANALYSIS OF THE ISSUE IN THE CONTEXT OF NEURODEGENERATIVE PARKINSON'S DISEASE

Abstract

One of the reasons of chronic diseases is the elongation of duration of human life. Every year in Poland there are about four thousand patients who are treated for Parkinson's disease. Currently, there is no doubt that the disease is a multidimensional phenomenon in which biological, psychological, social and spiritual dimensions interact and overlap. Doctors, psychologists and sociologists are interested in that problem. The assessment of patient's quality of life is a reflection of not only his condition, but most of all, the condition of the society in which he lives.

Słowa kluczowe: choroba przewlekła, jakość życia

Keywords: chronic disease, quality of life

Natalia Drozd

**RODZINA NIEPEŁNA
JAKO SPECYFICZNY TYP RODZINY**

Wprowadzenie

Rodzina jest jedną z głównych grup społecznych, na których opiera się całe społeczeństwo. Jest miejscem, w którym jednostka zaspokaja podstawowe potrzeby, m.in. potrzebę bezpieczeństwa i przynależności. Dodatkowo rodzina pełni szereg funkcji, dzięki którym następuje wychowanie młodego pokolenia i przyswajanie przez nie niezbędnych wartości oraz wzorców postępowania (internalizacja i kulturalizacja).

Współczesność charakteryzuje się dynamicznymi przemianami, które w znacznym stopniu obejmują również rodzinę. Zmiany te dotyczą nie tylko poszczególnych ról członków rodziny, ale także jej struktury wewnętrznej. W związku z tym coraz częściej można zaobserwować rodziny niepełne, które charakteryzują się brakiem jednego z rodziców na skutek różnych przyczyn. Znaczna ich część to rodziny samotnych matek, ale zdarzają się również takie, w których to ojciec sprawuje pieczę nad potomstwem. Z dostępnych danych wynika, że w Polsce w ciągu kilku lat niebagatelnie wzrósł udział rodzin niepełnych w rodzinach ogółem. Wpływ na to mają m.in. zmiany stanowisk członków społeczeństwa w wielu sprawach, w tym również związanych z zakładaniem rodziny, zawieraniem małżeństw oraz prokreacją. Zważywszy na to, obserwuje się też upowszechnienie takich zjawisk, jak urodzenia pozamałżeńskie lub nie- trwałość związków małżeńskich skutkująca rozwodem.

Znaczenie rodziny oraz jej funkcje

Rodzina stanowi przedmiot zainteresowania wielu dyscyplin naukowych, w szczególności nauk społecznych, co potwierdza interdyscyplinarny wymiar rodziny. W powszechnie obowiązującej opinii rodzinę uznaje się za podstawową komórkę społeczną, która oparta jest na związku seksualnym pomiędzy mężczyzną a kobietą, kojarzy się z małżeństwem, prokreacją oraz prowadzeniem wspólnego gospodarstwa domowego¹. Z socjologicznego punktu widzenia rodzina jest małą grupą społeczną, której członkowie zazwyczaj są związani małżeństwem, pokrewieństwem, występuje w niej wzajemna zależność oraz pełnienie określonych ról, takich jak bycie matką, ojcem lub dzieckiem. Ponadto uważa się ją za grupę pierwotną, co oznacza, że to w niej człowiek przychodzi na świat, nabywa wzorce zachowań, kształtuje osobowość oraz przyswaja normy i wartości². Rodzinę określa się także jako ugruntowany w tradycji wszelkich kultur, zrytualizowany zespół działań ludzkich, których celem jest zaspokajanie potrzeb jej członków³. Innymi słowy, rodzina to instytucja społeczna, która występuje na całym świecie, na wszystkich kontynentach oraz we wszelkich typach społeczeństw⁴. Warto mieć na uwadze występowanie takiej formy współżycia, jak konkubinaty definiowany jako „trwały związek mężczyzny i kobiety niepotwierdzony zawarciem związku małżeńskiego”⁵. Przeważnie pojęciem tym określa się czas poprzedzający małżeństwo, do którego może dojść w momencie pojawienia się potomstwa, jednak istnieją przypadki, w których dzieci wychowywane są przez pary, które nie zawarły związku małżeńskiego⁶. Zdarza się, iż w celu skorzystania ze świadczeń pomocy społecznej kobiety nie zawierają związku małżeńskiego z ojcem swoich dzieci, a żyją z nim w konkubinacie. Kobiety te nazywane są „fikcyjnymi samotnymi matkami”⁷.

Zaspokajanie potrzeb rodziny odbywa się poprzez wypełnianie określonych funkcji na dobrym, a przynajmniej zadawalającym poziomie⁸. W literaturze możemy spotkać wiele klasyfikacji co do funkcji, jakie powinna spełniać rodzina. Najczęściej wymienia się ich dziesięć, jednak najważniejsze z nich to:

¹ T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Warszawa 2012, s. 94–95.

² T. Szlendak, *Rodzina [w:] Encyklopedia socjologii*, t. III, Warszawa 2000, s. 313.

³ T. Szlendak, *Socjologia rodziny...*, s. 95.

⁴ P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2003, s. 137.

⁵ *Słownik języka polskiego PWN*, <http://sjp.pwn.pl/szukaj/konkubinaty> (5.10.2018).

⁶ T. Szlendak, *Socjologia rodziny...*, s. 480–485.

⁷ M. Raclaw, D. Trawkowska, *Samotne rodzicielstwo. Między diagnozą a działaniem*, Warszawa 2013, s. 47.

⁸ S. Kawula, J. Brągiel, A.W. Janke, *Pedagogika rodziny*, Toruń 2007, s. 58–60.

- reprodukcyjna i seksualna (utrzymywanie biologicznej ciągłości społeczeństwa, czyli nie tylko zaspokajanie popędu płciowego, ale także przyczynianie się do wydawania na świat potomstwa, odpowiedzialność za życie oraz wychowanie potomków),
- ekonomiczna (zagwarantowanie rodzinie odpowiednich warunków życiowych, zwłaszcza jeżeli chodzi o zasoby materialne, zarówno dochody, jak i sytuację mieszkaniową pozwalającą zaspokajać podstawowe potrzeby bytowe członków rodziny),
- socjalizacyjna (rodzina przygotowuje swoich członków do wejścia w życie społeczne, poznania kultury, nabycia wartości i norm obowiązujących w danym społeczeństwie),
- opiekuńcza i emocjonalna (dbanie o bezpieczeństwo członków rodziny w sytuacjach, w których nie są w stanie samodzielnie zaspokoić swoich potrzeb bądź przezwyciężyć trudności, a także zaspokajanie potrzeb emocjonalnych członków rodziny poprzez wsparcie, poczucie bezpieczeństwa, a przede wszystkim miłość),
- rekreacyjno-towarzyska (aranżacja czasu wolnego rodziny, zapewnienie zarówno rozrywki, jak i odpoczynku),
- kształcąca (poszerzanie zainteresowań, rozwijanie umiejętności pracy oraz aktywizowanie twórcze, czyli poszerzanie pasji, edukowanie w zakresie samokształcenia oraz samodoskonalenia)⁹.

Współcześnie coraz więcej wymienionych funkcji rodziny bywa pełnione przez wyspecjalizowane instytucje; funkcję socjalizacyjną przejęła w znacznym stopniu szkoła, a organizacja dnia rodziny zależy w głównej mierze od obowiązków pozarodzinnych, takich jak wykonywana praca¹⁰. W rodzinach niepełnych możliwe jest występowanie problemów związanych z sytuacją ekonomiczną, spowodowanych brakiem drugiego żywiciela¹¹. Osoba, która dorasta w rodzinie niepełnej, ma ograniczony kontakt z drugim rodzicem bądź całkowicie jest go pozbawiona, w związku z czym pojawia się brak autorytetu jednego z rodziców, a przy tym nieotrzymanie niezbędnego wzorca zachowań, co może się przyczynić do nieprawidłowego wypełniania roli wynikającej z płci¹². Dla samotnych rodziców często problemem bywa zapewnienie dzieciom opieki oraz pogodzenie jej z aktywnością zawodową. Niezaspokojenie potrzeby wsparcia drugiego z rodziców może się przyczynić do przeciążenia obowiązkami, co wpływa na

⁹ T. Szlendak, *Socjologia rodziny...*, s. 116–117.

¹⁰ *Ibidem*, s. 117–118.

¹¹ G. Pyżlak, *Rodzina niepełna i jej wpływ na sytuację wychowawczą dziecka*, „Roczniki Pastoralno-Katechetyczne” 2010, nr 2(57), s. 96.

¹² M. Sendyk, R.M. Ilnicka, *Rodzina o zmienionej strukturze wewnętrznej jako źródło wykluczenia społecznego młodzieży*, „Rocznik Lubuski” 2013, nr 39(2), s. 39.

realizację funkcji opiekuńczej¹³. Pomimo tego nie powinno się twierdzić, że rodzina niepełna stwarza jedynie negatywne środowisko wychowawcze. Niejednokrotnie rodzice samotnie wychowujący dzieci lepiej sprawują swoje funkcje niż rodziny pełne¹⁴. Mimo zacierania się niektórych funkcji prawidłowo funkcjonująca rodzina stanowi środowisko, które jest najodpowiedniejsze dla rozwoju dziecka¹⁵.

Charakterystyka niepełnego rodzicielstwa oraz typologia

Współczesność cechuje się intensywnymi przemianami, dotyczy ewolucji o charakterze demograficznym, a także zmian w zakresie warunków życia codziennego¹⁶. Przeobrażenia te dotyczą również rodziny, która ulega zmianom pod względem struktury, modeli, form życia rodzinnego oraz przemieszania ról¹⁷. Zauważa się też osłabienie trwałości związków, wzrost liczby rozwodów, urodzeń pozamałżeńskich, związków nieformalnych, pojawiają się coraz częściej sytuacje, w których samotne wychowywanie dziecka jest świadomą decyzją¹⁸.

Pomimo iż powszechne jest występowanie rodziny pełnej, to od zawsze istnieją również rodziny zwane niepełnymi. Pojęcie „rodzina niepełna” stosowane jest zamiennie z takimi określeniami, jak: samotne rodzicielstwo, samotny rodzic, rodzice bez partnera, rozbita rodzina¹⁹. „Podstawowym kryterium decydującym o zakwalifikowaniu danej rodziny do grupy rodzin o niepełnej strukturze jest samotne wychowywanie dziecka przez jednego z rodziców”²⁰. Sytuacja taka przyczynia się do modyfikacji ról członków rodziny, zmian w zakresie funkcji, jakie pełni, a także w sferze organizacji życia rodzinnego i poza nim²¹. Niekiedy określenie „rodzina niepełna” oznacza brak obojga rodziców, gdzie dziećmi zajmują się starsze rodzeństwo, krewni lub dziadkowie²².

¹³ M. Sendyk, *Spoleczne przystosowanie dzieci z poczuciem sieroctwa duchowego*, Kraków 2001, s. 53.

¹⁴ I. Janicka, H. Liberska, *Psychologia rodziny*, Warszawa 2014, s. 253.

¹⁵ J. Stachyra, *Wpływ rodziny na kształtowanie się osobowości dziecka*, „Symposium 4/2” 2000, nr 7, s. 87.

¹⁶ B. Balcerzak-Paradowska, *Samotne rodzicielstwo a zagrożenie wykluczeniem społecznym*, Warszawa 2014, s. 17.

¹⁷ A. Dudak, *Samotne ojcostwo*, Kraków 2006, s. 9.

¹⁸ B. Balcerzak-Paradowska, *Samotne rodzicielstwo...*, s. 17.

¹⁹ A. Dudak, *Samotne ojcostwo*, s. 52.

²⁰ J. Stochmiałek, *Geneza i następstwa funkcjonowania rodzin niepełnych*, „Auxilium Sociale” 2003, nr 2, s. 10.

²¹ M. Raclaw, D. Trawkowska, *Samotne rodzicielstwo...*, s. 9.

²² K. Wałęcka-Matyja, *Polimorficzny obraz struktury rodziny w świetle współczesnej literatury psychologicznej*, „Folia Psychologica” 2009, nr 13, s. 34.

Scharakteryzowanie rodziny niepełnej w bardziej szczegółowy sposób wymaga poznania przyczyn jej powstania. Wyróżnia się przyczyny uniwersalne, które istnieją, odkąd uznano małżeństwo za podstawową formę życia rodzinnego (np. owdowienie, urodzenia pozamałżeńskie), a także specyficzne, które związane są z pojawieniem się w społeczeństwach rozwodów bądź separacji²³. Inny podział wskazuje przyczyny o charakterze losowym, czyli niezależne od człowieka, oraz tzw. zawinione, które są uwarunkowane zachowaniem człowieka i jego decyzją²⁴. Klasyfikując rodziny, zwraca się uwagę na kompletność jej struktury; wyodrębnia się rodziny pełne, niepełne, zdekompletowane (wskutek śmierci jednego z partnerów), rozbite (opuszczone przez matkę lub ojca) oraz zrekonstruowane (występuje macocha, ojczym bądź dziecko adoptowane)²⁵.

Natomiast jeśli chodzi o rodzinę niepełną, jej typologia również jest zróżnicowana, a w literaturze możemy znaleźć wiele sposobów jej interpretowania. Rodziny niepełne dzieli się ze względu na płeć (samotni ojcowie bądź samotne matki), a także ze względu na czas nieobecności rodzica; tutaj wyróżnia się samotne rodzicielstwo długotrwale (śmierć współmałżonka lub partnera, rozwód, separacja, porzucenie, panny lub kawalerowie z dziećmi) oraz czasowe (pobyt współmałżonka w zakładzie karnym, za granicą, nieobecność ze względu na chorobę lub charakter pracy)²⁶.

Biorąc pod uwagę bezrobocie oraz niskie zarobki, zauważa się tendencję do migracji zarobkowych jednego z rodziców. Dzieci, których rodzice wyjechali do różnych krajów Unii Europejskiej w celach zarobkowych, nazywane są eurosierotami²⁷. Wyjazdy takie wpływają korzystnie na sytuację materialną rodziny, jednak często bywają przyczyną rozpadu małżeństwa bądź rodziny²⁸. Wśród skutków czasowo niepełnego rodzicielstwa wymienia się m.in. zaniedbanie emocjonalne dzieci, pogorszenie relacji wewnątrzmałżeńskich oraz zmianę pełnionych ról społecznych lub brak pełnego wzoru ról rodzicielskich²⁹. W literaturze wymienia się również sytuację, w której matka bądź ojciec stworzyli rodziny niepełne, a kolejno poprzez wejście w związek z innym partnerem stały się one rodziną pełną. Tego typu rodzina nazywana jest rodziną zrekonstruowaną, której

²³ B. Kołaczek, *Sytuacja społeczna i ekonomiczna rodzin niepełnych w Polsce* [w:] *Samotne rodzicielstwo a zagrożenie wykluczeniem społecznym*, red. B. Balcerzak-Paradowska, Warszawa 2014, s. 30.

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ K. Wałęcka-Matya, *Polimorficzny obraz...*, s. 33.

²⁶ M. Raclaw, D. Trawkowska, *Samotne rodzicielstwo...*, s. 10.

²⁷ E. Mituła, *Rodziny pełne nie w pełni – eurosieroctwo. Opieka nad dzieckiem a migracja zarobkowa rodziców* [w:] *Rodzina we współczesności*, red. A. Ładyżyński, Wrocław 2009, s. 179.

²⁸ I. Janicka, H. Liberska, *Psychologia rodziny*, s. 256.

²⁹ A. Molesztak, *Rodzina w sytuacji zatrudnienia rodzica poza miejscem zamieszkania*, „Pädagogia Christiana” 2015, nr 2(36), s. 224.

specyfika tkwi w tym, iż nowy członek bądź członkowie, czyli osoba lub osoby dorosłe, zostają dołączone do biologicznego, naturalnego systemu rodzinnego³⁰. Wyróżnia się trzy główne kryteria typologizacji rodzin zrekonstruowanych, którymi są: podział ze względu na osobę wprowadzaną do rodziny (macocha/ojczym), posiadanie potomstwa (dzieci obydwu małżonków bądź tylko jednego) oraz powód rozbitcia poprzedniej rodziny (rozwód/śmierć współmałżonka)³¹.

Skala zjawiska niepełnego rodzicielstwa na przykładzie Polski oraz innych krajów europejskich

Skala zjawiska niepełności rodziny powiększa się zarówno jeśli chodzi o Polskę, jak i inne kraje wysoko rozwinięte³². Wpływ na rozwój rodzin o niepełnym układzie mają m.in.:

- przemiany o charakterze strukturalnym (industrializacja, urbanizacja, rozwinięcie sektora usług),
- przemiany technologiczne (rozwój medycyny lub systemów komunikacji),
- poprawa warunków życia społeczeństw, wzrost poczucia bezpieczeństwa oraz rozwój systemu zabezpieczenia społecznego,
- wzrost poziomu wykształcenia, wzrost mobilności przestrzennej,
- przemiany o charakterze politycznym oraz światopoglądowym³³.

Tabela 1. Rodziny według typów w latach 2002 i 2011

		[%]	
		2002	2011
Ogółem		100,0	100,0
Małżeństwa	bez dzieci	22,7	24,6
	z dziećmi	56,0	49,7
Partnerzy	bez dzieci	0,8	1,3
	z dziećmi	1,1	1,6
Matki z dziećmi		17,2	19,8
Ojcowie z dziećmi		2,2	3,0

Źródło: opracowane na podstawie: GUS, *Gospodarstwa domowe i rodziny. Charakterystyka demograficzna*, Warszawa 2014, s. 45.

³⁰ K. Wałęcka-Matyja, *Polimorficzny obraz...*, s. 35.

³¹ A. Kwak, *Rodziny zrekonstruowane – problemy i zagrożenia* [w:] *Rodzice i dzieci. Psychologiczny obraz sytuacji problemowych*, red. E. Milewska, A. Szymanowska, Warszawa 2000, s. 78–99.

³² B. Kołaczek, *Sytuacja społeczna...*, s. 31.

³³ *Ibidem*, s. 31–32.

Powyższe dane wskazują na to, iż w 2011 r. przeszło co czwarta rodzina była tworzona przez samotnego rodzica z dziećmi. Rodziców samodzielnie wychowujących dzieci w 2011 r. było około 2503 tys., a jest to ponad 473 tys. więcej niż w 2002 r. Warto zwrócić uwagę na to, że w 2011 r. w porównaniu z 2002 r. w niewielkim stopniu wzrosła liczba samotnych ojców z dziećmi (o 0,8 p.p.), jednak matki z dziećmi zdecydowanie wciąż stanowiły większą część rodzin niepełnych (prawie 87%)³⁴.

Tabela 2. Rodziny biologicznie niepełne w ogólnej populacji rodzin

Lata	Wskaźnik udziału rodzin niepełnych w liczbie rodzin ogółem
1978	13,4
1988	15,4
2002	25,4
2011	30,8

Źródło: opracowane na podstawie: B. Kołaczek, *Sytuacja społeczna i ekonomiczna rodzin niepełnych w Polsce* [w:] *Samotne rodzicielstwo a zagrożenie wykluczeniem społecznym*, red. B. Balcerzak-Paradowska, Warszawa 2014, s. 33.

W 2011 r. wzrosła liczba wszystkich rodzin z dziećmi (pełnych i niepełnych) o prawie 130 tys. w porównaniu z 2002 r.³⁵ Z danych wynika, że w Polsce udział rodzin niepełnych w rodzinach ogółem wciąż wzrasta – w 2011 r. wskaźnik ten wyniósł około 31%, co stanowi ponad dwukrotnie większą wartość niż w 1978 r.

Tabela 3. Odsetek rodzin niepełnych względem rodzin ogółem w poszczególnych województwach w 2011 r.

Województwo	Odsetek rodzin niepełnych
Dolnośląskie	25,8
Łódzkie	24,8
Zachodniopomorskie	24,4
Podkarpackie	21,7
Śląskie	21,0
Wielkopolskie	20,7

Źródło: opracowane na podstawie: GUS, *Gospodarstwa domowe i rodziny. Charakterystyka demograficzna*, Warszawa 2014, s. 46.

Istotnym elementem w analizie rodzin niepełnych jest ukazanie zróżnicowania regionalnego. Największy udział rodzin niepełnych w 2011 r. odnotowano w województwach: dolnośląskim (25,8%), łódzkim (24,8%), a także zachodniopomorskim (24,4%), gdzie średnio co czwarta rodzina składa się z samotnego

³⁴ GUS, *Gospodarstwa domowe i rodziny. Charakterystyka demograficzna*, Warszawa 2014, s. 44–45.

³⁵ *Ibidem*.

rodzica. Natomiast najniższy odsetek rodzin niepełnych w 2011 r. odnotowano w województwach: wielkopolskim (20,7%), śląskim (21%), oraz podkarpackim (21,7%), w których średnio co piątą jest rodzina niepełna.

Tabela 4. Wskaźnik udziału samotnych matek oraz samotnych ojców w liczbie rodzin ogółem w poszczególnych krajach europejskich w 2000 r.

Kraj	Samotne matki	Samotni ojcowie
Łotwa	29,1	3,3
Estonia	22,5	2,4
Czechy	16,8	3,0
Polska	17,2	2,2
Norwegia	11,7	2,6
Niemcy	8,3	1,6
Holandia	7,4	1,4

Źródło: opracowane na podstawie: B. Kołaczek, *Sytuacja społeczna i ekonomiczna rodzin niepełnych w Polsce* [w:] *Samotne rodzicielstwo a zagrożenie wykluczeniem społecznym*, red. B. Balczak-Paradowska, Warszawa 2014, s. 33.

Polska należy do grupy krajów o jednym z wyższych wskaźników udziału rodzin niepełnych (wskaźnik ten wyniósł 17,2%, jeżeli chodzi o samotne matki, oraz 2,2% w przypadku samotnych ojców). Innymi krajami o wysokim wskaźniku rodzin niepełnych względem rodzin ogółem w 2000 r. były Łotwa, Estonia i Czechy. Natomiast Holandia, Niemcy i Norwegia należały do grupy państw, w których wskaźnik rodzin niepełnych względem rodzin ogółem był jednym z najniższych. W tych krajach wśród rodzin samotnie wychowujących dzieci znacznie dominują samotne matki. Różnica ta jest znacząca, odsetek samotnych ojców waha się w granicach od 1,4 do 3,3%.

Roczniki statystyczne prowadzone przez Eurostat pozwoliły zobrazować zjawisko występowania rodzin niepełnych w krajach europejskich. W 2011 r. w dwudziestu ośmiu krajach Unii Europejskiej mieszkało 15,5 mln rodzin niepełnych z co najmniej jednym dzieckiem w wieku poniżej 25 lat, co stanowiło 11% wszystkich rodzin ogółem³⁶. Tereny, na których zaobserwowano najwyższy odsetek rodzin niepełnych, to najczęściej duże miasta, tzw. konurbacje, oraz ich otoczenie. Są to wszystkie regiony Łotwy oraz kilka zamorskich regionów Francji³⁷. Z kolei najniższy odsetek rodzin niepełnych w 2011 r. odnotowano na obszarach wiejskich oraz z niskim zaludnieniem, m.in. w Grecji.

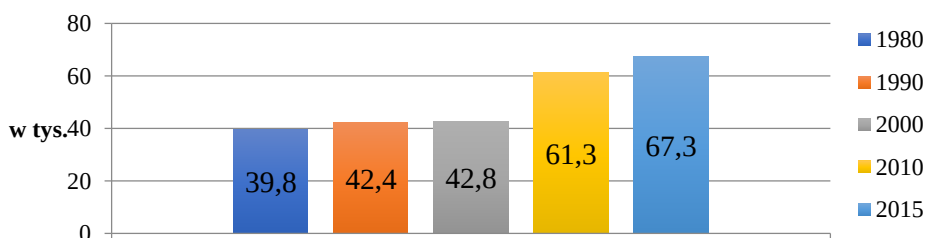
³⁶ Eurostat, *Statystyki dotyczące ludności na poziomie regionalnym*, http://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=Archive:Statystyki_dotycz%C4%85ce_ludno%C5%9Bci_na_poziomie_regionalnym&oldid=268852#Rodziny_niepe.C5.82ne (11.04.2018).

³⁷ *Ibidem*.

Zjawiska sprzyjające powstawaniu rodzin niepełnych

Jednym ze zjawisk powodujących powstanie rodziny niepełnej jest rozpad małżeństwa poprzez rozwód bądź śmierć współmałżonka. Jak wynika z danych, w 2015 r. w Polsce rozwiązanie małżeństwa w 67% nastąpiło na skutek śmierci jednego z współmałżonków, a w 33% w związku z rozwodem. Porównując dane z 1990 r., rozwód jako przyczynę rozwiązania małżeństwa stanowił wówczas około 19%³⁸. Rozwód wynika często z braku możliwości rozwiązania kryzysu występującego w małżeństwie, jest współcześnie jednym z głównych zagrożeń dla rodziny³⁹. Z roku na rok wzrasta liczba rozwodów. Nasilenie się tego zjawiska w znacznym stopniu wpływa na jego akceptację wśród społeczeństwa⁴⁰. Kwestia postrzegania rozwodu jest sprawą indywidualną, jednak Kościół katolicki nie jest w stanie uznać takiego rozpadu małżeństwa, gdy było ono ważne zgodnie z zasadami religii katolickiej⁴¹. Istnieje orzeczenie o nieważności małżeństwa sakramentalnego, jednak wymaga to ujawnienia dowodów mówiących o tym, że zawarte małżeństwo jest nieważne przed sądem kościelnym⁴². Rozwody są nie tylko swego rodzaju porażką małżonków, ale także dramatem dla dzieci, bowiem rozkład małżeństwa bywa związany z szeregiem przykrych zjawisk oraz konfliktów⁴³.

Z dostępnych danych zgromadzonych przez GUS wynika, że w ciągu ostatnich 35 lat liczba ta wzrosła z prawie 40 tys. rozwodów w 1980 r. do prawie 70 tys. w 2015 r. (rys. 1).



Rysunek 1. Rozwody w Polsce

Źródło: opracowanie własne na podstawie: GUS, *Rocznik Demograficzny 2017*, Warszawa 2017, s. 238.

³⁸ GUS, *Rocznik Demograficzny 2017*, Warszawa 2017, s. 189.

³⁹ J. Dzierżanowski, *Psychospołeczna sytuacja dziecka w małżeństwach rozwodzących się* [w:] *Rodzina w nurcie współczesnych przemian*, red. D. Krok, P. Landwójtowicz, Opole 2010, s. 255.

⁴⁰ U. Dudziak, *Polacy wobec rozwodów: przyczyny i skutki rozpadu rodziny oraz wskazania profilaktyczne*, „*Studia Warmińskie*” 2012, nr 49, s. 198.

⁴¹ *Ibidem*, s. 199.

⁴² *Ibidem*, s. 200.

⁴³ H. Cudak, *Funkcjonowanie dzieci z małżeństw rozwiedzionych*, Toruń 2005, s. 15.

Istnieje wiele przyczyn rozkładu pożycia małżeńskiego, a niezgodność charakteru, niedochowanie wierności małżeńskiej oraz nadużywanie alkoholu to powody, które były najczęściej wymieniane w 2016 r.⁴⁴ Konsekwencją rozwodu są również tzw. przetargi dotyczące opieki nad dzieckiem lub dziećmi, wywołujące stres u rodziców, a niekiedy nawet problemy zdrowotne⁴⁵. Rozwód przyczynia się do zmiany struktury wewnętrznej rodziny, tworząc rodzinę niepełną. Opuszczający dom rodzic może, a nawet powinien opiekować się dzieckiem, jednak w praktyce nie zawsze tak to wygląda⁴⁶.

Innym zjawiskiem mającym zasadniczy wpływ na zwiększenie się liczby rodzin niepełnych są tzw. urodzenia pozamałżeńskie, czyli urodzenie przez matkę potomstwa, nie będąc w uznanym przez prawo związku⁴⁷. W ostatnich latach urodzenia te charakteryzują się wysoką dynamiką (tab. 5).

Tabela 5. Liczba urodzeń pozamałżeńskich w Polsce

Lata	Urodzenia pozamałżeńskie [tys.]
2005	67 239
2011	82 434
2016	95 553

Źródło: Opracowane na podstawie: GUS, *Rocznik Demograficzny 2011*, Warszawa 2011, s. 240; GUS, *Rocznik Demograficzny 2017*, Warszawa 2017, s. 258.

Urodzenia pozamałżeńskie w ciągu ponad 10 lat wzrosły; w 2005 r. ich liczba wynosiła około 67 tys., natomiast w 2016 r. – około 96 tys. Udział urodzeń pozamałżeńskich w 1980 r. stanowił 5% ogółu urodzeń, z kolei w 2010 r. już co piąte dziecko rodziło się poza małżeństwem⁴⁸. Wpływ na taką sytuację w znacznym stopniu ma wzrost liczby samotnych matek, ale również coraz większa popularność związków nieformalnych⁴⁹. Najliczniejszą grupę kobiet, które urodziły dziecko pozamałżeńskie w 2010 r., stanowiły młode matki do 19. roku życia. Sytuacja taka może się przyczyniać do narastania ich problemów życiowych związanych z brakiem samodzielności zarówno życiowej, jak

⁴⁴ GUS, *Rocznik Demograficzny 2017*, Warszawa 2017, s. 245.

⁴⁵ B. Kaja, *Rozwód w rodzinie a osobowość dziecka*, Bydgoszcz 1992, s. 23.

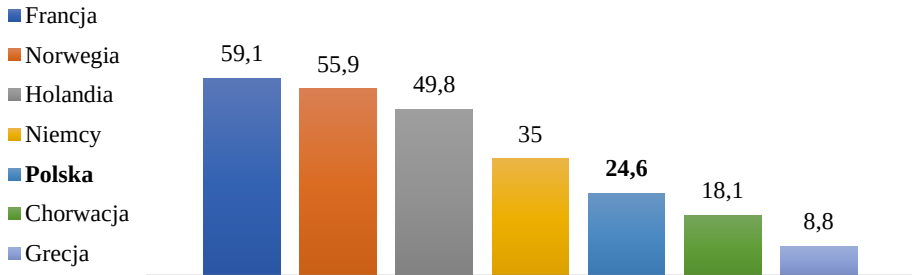
⁴⁶ J. Brągiel, *Skutki rozvodu rodziców z perspektywy dorosłego życia*, „Roczniki Socjologii Rodziny” 1999, nr 11, s. 176.

⁴⁷ B. Kołaczek, *Sytuacja społeczna...*, s. 40.

⁴⁸ S. Wójcik, *Male dzieci w rodzinach*, http://fdds.pl/wp-content/uploads/2016/05/Wojcik_S_2012_Male_dzieci_w_rodzinach.pdf (13.04.2018).

⁴⁹ P. Szukalski, *Urodzenia pozamałżeńskie w Polsce [w:] Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie polskim*, red. W. Warzywoda-Kruszyńska, P. Szukalski, Łódź 2004, s. 112–139.

i w znacznym stopniu ekonomicznej⁵⁰. Dostępne dane nie pozwalają jednoznacznie stwierdzić, czy wzrost urodzeń pozamałżeńskich współgra ze wzrostem liczby samotnych matek, jednak odnotowano, iż wpływa to w znacznym stopniu na osłabienie tradycyjnego modelu ojca dzieci nieślubnych, który często nie jest zainteresowany partnerką ani dzieckiem oraz ich utrzymaniem⁵¹.



Rysunek 2. Udział urodzeń pozamałżeńskich w 2015 r. względem urodzeń ogółem w poszczególnych krajach europejskich [%]

Źródło: opracowane własne na podstawie: GUS, *Rocznik Demograficzny 2017*, Warszawa 2017, s. 482.

W 2015 r. najwyższy udział urodzeń pozamałżeńskich w urodzeniach ogółem odnotowano we Francji, Norwegii i Holandii, gdzie wyniósł on około 55%. W Niemczech wartość ta wyniosła 35%, w Polsce – prawie 25%, w Chorwacji – około 18%, a jedną z niższych zaobserwowano w Grecji, tj. około 9%. Jak można wnioskować, na rozbieżność wyników w znacznym stopniu wpływa odmienna kultura oraz wartości, które są pielęgnowane w poszczególnych krajach, oraz poglądy na temat rozwiązalności małżeństwa bądź w ogóle zawierania małżeństw.

Samotne ojcostwo a samotne macierzyństwo

Tematyka ojcostwa w polskich badaniach lub publikacjach jest zdecydowanie rzadziej podejmowana niż problematyka macierzyństwa; głównie w literaturze możemy znaleźć opinie na temat nieobecności mężczyzny w życiu rodziny⁵². Stosunkowo niedawno Instytut Pracy i Praw Socjalnych, analizując samotne

⁵⁰ B. Kołaczek, *Sytuacja społeczna...*, s. 41.

⁵¹ P. Szukalski, *Urodzenia pozamałżeńskie we współczesnej Polsce*, „Demografia i Gerontologia Społeczna-Biuletyn Informacyjny” 2011, nr 7, <http://dspace.uni.lodz.pl/xmlui/bitstream/handle/11089/3498/2011-7%20Urodzenia%20pozamałżeńskie.pdf?sequence=1&isAllowed=y> (18.04.2018), s. 5–6.

⁵² A. Dudak, *Samotne ojcostwo*, s. 56.

rodzicielstwo, skupił się również na samotnym ojcostwie, charakteryzując w tej grupie m.in. sytuację społeczno-ekonomiczną oraz kwestię pobieranych świadczeń społecznych⁵³. Sytuacja, w której ojciec postanawia nie podjąć się w pojedynkę opieki nad dzieckiem, jest w pewien sposób zrozumiała dla społeczeństwa, z kolei przeciwna decyzja, o samotnym rodzicielstwie, budzi swego rodzaju szacunek społeczny i często traktowana jako czyn bohaterski⁵⁴. Inną sprawą jest kwestia tego, że w przypadku rozwodu staranie się przez ojca o przyznanie mu prawa do sprawowania opieki nad dziećmi jest dosyć trudne. Z dostępnych danych wynika, że w 2016 r. podczas rozwodów ojcom powierzono władzę rodzicielską i możliwość sprawowania opieki nad dziećmi w 1480 przypadkach (około 4%), natomiast matkom w około 46%⁵⁵. Przyczyny samotnego ojcostwa to nie tylko rozwód, ale także śmierć małżonki, opuszczenie przez matkę dziecka nieślubnego, jej stały pobyt w szpitalu lub w domu opieki społecznej⁵⁶.

Na to, czy rola samotnego ojca w opiece nad dziećmi będzie efektywna, wpływają takie czynniki, jak jego osobowość (m.in. inteligencja, postawa moralna), wykształcenie oraz to, w jakim stopniu w rodzinie panuje poczucie bezpieczeństwa oraz emocjonalności⁵⁷. Warunki życiowe samotnych ojców w znacznym stopniu zależą również od występowania instytucji, które chronią ich prawa bądź które służą pomocą w razie konieczności⁵⁸. Mówiąc o problematyce samotnego ojcostwa, warto zwrócić uwagę na problemy, z jakimi się zmagają. Większość samotnych ojców pozostaje w związkach z kobietami, jednak duża część ma trudność w nawiązaniu i utrzymywaniu takich relacji z powodu strachu lub nieufności, a także ze względu na obowiązki związane z opieką nad dziećmi⁵⁹. Samotni ojcowie niekiedy zobowiązani są do stawiania czoła nowym wyzwaniom, takim jak prowadzenie gospodarstwa domowego, m.in. sprzątanie, robienie zakupów oraz łączenie tego z opieką i troską o dzieci, co jest szczególnie trudne, kiedy wcześniej tego typu obowiązki do nich nie należały⁶⁰.

Sytuacja, w której kobieta sprawuje opiekę nad dziećmi w pojedynkę, jest odbierana jako coś naturalnego, z brakiem tolerancji spotykają się natomiast

⁵³ D. Ruskiewicz, *Realizacja funkcji opiekuńczo-wychowawczej w rodzinie samotnego ojca*, Toruń 2005, s. 31.

⁵⁴ E. Gruszczyńska, *Samotny ojciec a wychowanie i rozwój dziecka*, „Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 2015, nr 1, s. 44.

⁵⁵ GUS, *Rocznik Demograficzny 2017*, s. 254.

⁵⁶ O. Dąbska, *Ojcostwo samotne – obszary wsparcia mężczyzn w pełnieniu roli samotnego rodzica*, <http://pedkat.pl/images/czasopisma/po11/Art14.pdf> (13.04.2018), s. 4.

⁵⁷ D. Ruskiewicz, *Realizacja funkcji...*, s. 43.

⁵⁸ W. Stojanowska, *Władza rodzicielska pozamałżeńskiego i rozwiedzionego ojca*, Warszawa 2000, s. 25.

⁵⁹ A. Dudak, *Samotne ojcostwo*, s. 58.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 60.

kobiety, które opuszczają swoje dzieci⁶¹. Takie poglądy związane są z przekonaniem, że to właśnie macierzyństwo jest głównym powołaniem kobiety; oczekuje się od niej uczestnictwa w reprodukcji pomimo jej własnych pragnień lub aspiracji⁶². Pojawienie się dziecka w życiu kobiety przyczynia się często do rezygnacji z pracy zawodowej, powodując tym samym większą aktywność zawodową wśród mężczyzn oraz przejęcie przez nich obowiązku utrzymania rodziny⁶³.

W przypadku, gdy kobieta sama wychowuje dzieci, pojawia się problem dotyczący pogodzenia pracy z czynnościami dnia codziennego. Rodziny tworzone przez samotne matki trudno scharakteryzować, różnią się one m.in. pod względem wykształcenia, wieku, relacji z ojcem dzieci, ale przede wszystkim ze względu na przyczyny pozostawiania samotnym rodzicem. W literaturze wyróżniono cztery socjologiczne wizerunki samotnego macierzyństwa. Są nimi:

1. Samotne macierzyństwo z wyboru⁶⁴ (dotyczy kobiet, które świadomie podjęły decyzję o ciąży z mężczyzną, którego nie biorą pod uwagę jako ojca, jeżeli nie decydują się na wejście w związek po śmierci partnera bądź po rozwodzie). Kobiety te cechuje wysoka zaradność życiowa, są w średnim wieku, z doświadczeniem zawodowym oraz rzadko korzystają ze wsparcia instytucji społecznych.
2. „Nieposzukiwane” samotne macierzyństwo⁶⁵ (w tym przypadku samotne macierzyństwo pojawia się głównie na skutek śmierci współmałżonka, rozwodu, niezależnie od wyboru matki). Tego typu kobiety są w średnim wieku, o niskich kwalifikacjach zawodowych oraz dochodach, cechuje je deficyt właściwych zasobów oraz możliwości, jednak w odróżnieniu od pozostałych wizerunków posiadają szeroką sieć wsparcia w środowisku lokalnym.
3. Samotne macierzyństwo z przypadku⁶⁶ (macierzyństwo kobiet, których ciąża wiąże się z przypadkowymi znajomościami, a ojcowie nie są chętni do podjęcia opieki nad dzieckiem). Są to zazwyczaj osoby młode, niestabilne finansowo, często pochodzące ze środowisk patologicznych.
4. Nie całkiem samotne macierzyństwo⁶⁷ (są to gospodarstwa domowe, w których oprócz samotnej matki zamieszkują osoby trzecie, takie jak rodzice lub

⁶¹ E. Gruszczyńska, *Samotny ojciec...*, s. 44.

⁶² Z. Gawlina, *Macierzyństwo jako wartość w kontekście przemian społecznych*, „Roczniki Socjologii Rodziny” 2003, nr 15, s. 34.

⁶³ I. Janicka, H. Liberska, *Psychologia rodziny*, s. 247.

⁶⁴ M. Raclaw-Markowska, M. Środoń, M. Rymśa, *Portrety samotnego macierzyństwa* [w:] *Samotne macierzyństwo i polityka społeczna*, red. M. Rymśa, Warszawa 2001, s. 102–104.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 107–108.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 105–107.

⁶⁷ *Ibidem*, s. 108–110.

rodzeństwo). W niektórych tego typu rodzinach pojawia się problem z nadużywaniem alkoholu przez pozostałych członków lub tzw. sfeminizowane gospodarstwa składające się z babci, matki i córki.

Podsumowanie

Samotne rodzicielstwo wiąże się z wieloma problemami dotyczącymi głównie godzenia obowiązków z wychowywaniem dziecka. Literatura wymienia nie tylko konsekwencje odnoszące się do rodziców, ale także do ich potomstwa. Dzieci wychowujące się w rodzinach niepełnych są bardziej narażone na obarczenie pracami domowymi, rzadziej uzyskują pomoc w nauce, tracą wzór roli jednego z rodziców, co w konsekwencji rzutuje na przyszłe poprawne budowanie relacji z partnerem, a nawet z dziećmi⁶⁸.

Pomoc samotnym rodzicom oferuje państwo, tworząc rozwiązania prawne oraz systemowe. W Polsce ustawa o świadczeniach rodzinnych wskazuje, że dodatek z tytułu samotnego wychowania dziecka przysługuje samotnie wychowującym dziecko matce lub ojcu, opiekunowi faktycznemu dziecka albo opiekunowi prawnemu dziecka, jeżeli nie zostało zasądzone świadczenie alimentacyjne na rzecz dziecka od drugiego z rodziców⁶⁹. Inną formą pomocy państwa na rzecz rodzin samotnie wychowujących dzieci, które z różnych powodów nie otrzymują alimentów, jest fundusz alimentacyjny⁷⁰. Rodzic samotnie wychowujący dziecko może również skorzystać z preferencyjnej formy rozliczenia, która pozwala uznać dziecko za członka rodziny i rozliczać się łącznie z nim⁷¹. Rodziny niepełne szukają też pomocy u innych członków dalszej rodziny i u przyjaciół, a tego typu wsparcie pomaga w zakresie radzenia sobie z codziennymi problemami i stresem⁷².

Warto podkreślić, że pochodzenie z rodziny niepełnej nie charakteryzuje się wyłącznie negatywnymi konsekwencjami, jednak najlepszym środowiskiem dla dziecka jest wychowywanie w rodzinie pełnej⁷³.

⁶⁸ M. Raław, D. Trawkowska, *Samotne rodzicielstwo...*, s. 11.

⁶⁹ Ustawa z 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz.U. 2003, nr 228, poz. 2255).

⁷⁰ Ustawa z 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (Dz.U. 2007, nr 192, poz. 1378).

⁷¹ Ustawy z 26 lipca 1991r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. 2012, poz. 361 ze zm.).

⁷² J.M. Wolińska, *Problemy psychospołeczne w rodzinach samotnych matek* [w:] *Wybrane obszary dysfunkcyjności rodziny*, red. M. Dudek, Krasnystaw 2010, s. 108–109.

⁷³ A. Pindera, *Funkcjonowanie dziecka w rodzinie niepełnej*, „Nauczyciel i Szkoła 1–2” 2008, nr 38–39, s. 134.

Bibliografia

- Balcerzak-Paradowska B., *Samotne rodzicielstwo a zagrożenie wykluczeniem społecznym*, Warszawa 2014.
- Bągiel J., *Skutki rozvodu rodziców z perspektywy dorosłego życia*, „Roczniki Socjologii Rodziny” 1999, nr 11, s. 175–182.
- Cudak H., *Funkcjonowanie dzieci z małżeństw rozwiedzionych*, Toruń 2005.
- Dudak A., *Samotne ojcostwo*, Kraków 2006.
- Dudziak U., *Polacy wobec rozwodów: przyczyny i skutki rozpadu rodziny oraz wskazania profilaktyczne*, „Studia Warmińskie” 2012, nr 49, s. 197–209.
- Dzierżanowski J., *Psychospołeczna sytuacja dziecka w małżeństwach rozwodzących się* [w:] *Rodzina w nurcie współczesnych przemian*, red. D. Krok, P. Landwójtowicz, Opole 2010, s. 255–278.
- Gawlina Z., *Macierzyństwo jako wartość w kontekście przemian społecznych*, „Roczniki Socjologii Rodziny” 2003, nr 15, s. 33–45.
- Gruszczyńska E., *Samotny ojciec a wychowanie i rozwój dziecka*, „Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 2015, nr 1, s. 44–58.
- GUS, *Gospodarstwa domowe i rodziny. Charakterystyka demograficzna*, Warszawa 2014.
- GUS, *Rocznik Demograficzny 2017*, Warszawa 2017.
- Janicka I., Liberska H., *Psychologia rodziny*, Warszawa 2014.
- Kaja B., *Rozwód w rodzinie a osobowość dziecka*, Bydgoszcz 1992.
- Kawula S., Bągiel J., Janke A. W., *Pedagogika rodziny*, Toruń 2007.
- Kołaczek B., *Sytuacja społeczna i ekonomiczna rodzin niepełnych w Polsce* [w:] *Samotne rodzicielstwo a zagrożenie wykluczeniem społecznym*, red. B. Balcerzak-Paradowska, Warszawa 2014, s. 29–68.
- Kwak A., *Rodziny zrekonstruowane – problemy i zagrożenia* [w:] *Rodzice i dzieci. Psychologiczny obraz sytuacji problemowych*, red. E. Milewska, A. Szymanowska, Warszawa 2000, s. 78–99.
- Molesztak A., *Rodzina w sytuacji zatrudnienia rodzica poza miejscem zamieszkania*, „Paedagogia Christiana” 2015, nr 2(36), s. 209–236.
- Pindera A., *Funkcjonowanie dziecka w rodzinie niepełnej*, „Nauczyciel i Szkoła 1–2” 2008, nr 38–39, s. 111–135.
- Pyżlak G., *Rodzina niepełna i jej wpływ na sytuację wychowawczą dziecka*, „Roczniki Pastoralno-Katechetyczne” 2010, nr 2(57), s. 91–104.
- Raław M., Trawkowska D., *Samotne rodzicielstwo. Między diagnozą a działaniem*, Warszawa 2013.
- Raław-Markowska M., Środoń M., Rymśa M., *Portrety samotnego macierzyństwa* [w:] *Samotne macierzyństwo i polityka społeczna*, red. M. Rymśa, Warszawa 2001, s. 97–122.
- Ruszkiewicz D., *Realizacja funkcji opiekuńczo-wychowawczej w rodzinie samotnego ojca*, Toruń 2005.
- Sendyk M., Ilnicka R.M., *Rodzina o zmienionej strukturze wewnętrznej jako źródło wykluczenia społecznego młodzieży*, „Rocznik Lubuski” 2013, nr 39(2), s. 37–47.
- Sendyk M., *Społeczne przystosowanie dzieci z poczuciem sieroctwa duchowego*, Kraków 2001.
- Stachyra J., *Wpływ rodziny na kształtowanie się osobowości dziecka*, „Symposium 4/2” 2000, nr 7, s. 85–104.
- Stochmiałek J., *Geneza i następstwa funkcjonowania rodzin niepełnych*, „Auxilium Sociale” 2003, nr 2, s. 9–29.
- Stojanowska W., *Władza rodzicielska pozamałżeńskiego i rozwiedzionego ojca*, Warszawa 2000.
- Szlendak T., *Rodzina* [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. III, Warszawa 2000.

- Szlendak T., *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Warszawa 2012.
- Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2003.
- Szukalski P., *Urodzenia pozamałżeńskie w Polsce* [w:] *Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie polskim*, red. W. Warzywoda-Kruszyńska, P. Szukalski, Łódź 2004, s. 112–139.
- Ustawa z 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz.U. 2003, nr 228, poz. 2255).
- Ustawa z 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (Dz.U. 2007, nr 192, poz. 1378).
- Ustawy z 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. 2012, poz. 361 ze zm.).
- Wałęcka-Matyja W., *Polimorficzny obraz struktury rodziny w świetle współczesnej literatury psychologicznej*, „Folia Psychologica” 2009, nr 13, s. 29–40.
- Wolińska J.M., *Problemy psychospołeczne w rodzinach samotnych matek* [w:] *Wybrane obszary dysfunkcjonalności rodziny*, red. M. Dudek, Krasnystaw 2010, s. 97–111.

Netografia

- Dąbska O., *Ojcostwo samotne- obszary wsparcia mężczyzn w pełnieniu roli samotnego rodzica*, <http://pedkat.pl/images/czasopisma/po11/Art14.pdf> (13.04.2018).
- Eurostat, *Statystyki dotyczące ludności na poziomie regionalnym*, http://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=Archive:Statystyki_dotyczące_ludności_na_poziomie_regionalnym&oldid=268852#Rodziny_niepe.C5.82ne (11.04.2018).
- Słownik języka polskiego PWN*, <http://sjp.pwn.pl/szukaj/konkubinat> (5.10.2018).
- Szukalski P., *Urodzenia pozamałżeńskie we współczesnej Polsce*, „Demografia i Gerontologia Społeczna-Biuletyn Informacyjny” 2011, nr 7, <http://dspace.uni.lodz.pl/xmlui/bitstream/handle/11089/3498/2011-7%20Urodzenia%20pozamałżeńskie.pdf?sequence=1&isAllowed=y> (18.04.2018).
- Wójcik S., *Male dzieci w rodzinach*, http://fdds.pl/wp-content/uploads/2016/05/Wojcik_S_2012_Male_dzieci_w_rodzinach.pdf (13.04.2018).

SINGLE-PARENT FAMILY AS A SPECIFIC TYPE OF FAMILY

Abstract

The article discusses an important sociological matter of single parent families. The attempt was taken to define the term of a family and functions described by Tomasz Szlendak were presented. Typology, the term of the single parent families and reasons of it are characterised. The article also presents statistics of occurrence of this phenomenon in Poland, including a proportion in particular years and in voivodeships, and other European countries. Lastly, phenomena that fosters creation of the single parent families, such as divorces or extramarital births based on statistics, are described. Also the differences between single fathers and mothers are presented.

Słowa kluczowe: rodzina, rodzina niepełna, samotne rodzicielstwo, samotny ojciec, samotna matka, rozwód, urodzenia pozamałżeńskie

Keywords: family, single-parent family, lone parenthood, single father, single mother, divorce, extramarital births

Mirella Kleczyńska

TWORZENIE ZAWODOWEGO ZASTĘPCZEGO ŚRODOWISKA RODZINNEGO

Wprowadzenie

W artykule przedstawiono podstawowe zagadnienia dotyczące zawodowego rodzicielstwa zastępczego. Przedstawiono charakterystykę zawodowych rodzin zastępczych, ich typy, cele i funkcje, warunki określające możliwość utworzenia zawodowej rodziny zastępczej oraz jej prawa i obowiązki. Uwzględnione zostały również rodzaje pomocy dla wychowanków rodzin zastępczych oraz wskazano różnice, jakie występują pomiędzy rodziną zastępczą a rodziną adopcyjną. Artykuł zawiera informacje, które mogą być wskazówką dla kandydatów na rodziców zawodowych, oraz informacje pomocne wychowankom zawodowych rodzin zastępczych.

Definicja rodziny zastępczej

Pojęcie rodziny zastępczej jest opisywane w literaturze z wielu punktów widzenia. Jedna z definicji podkreśla, że rodziną zastępczą może stać się małżeństwo lub osoba, która nie pozostaje w związku małżeńskim, oraz osoba, która znajduje się w związku nieformalnym. Rodzina może wziąć pod swoją opiekę na wychowanie nie więcej niż troje dzieci (dopuszcza się więcej w przypadku, gdy okoliczności dotyczą rodzeństwa). Pomiędzy dziećmi a rodzicami zastępczymi nie powstają takie stosunki prawne jak przy adopcji¹.

¹ M. Ruszkowska, *Rodzina zastępcza jako środowisko opiekuńczo-wychowawcze*, Warszawa 2013, s. 66.

Powyższa definicja nie oddaje jednak w pełni interdyscyplinarnego charakteru rodziny zastępczej. Mirosław Jamrożek dodaje do zaprezentowanych kwestii, iż rodzina zastępcza może sprawować opiekę okresowo lub całkowicie nad dzieckiem, które z jakiegoś powodu zostało jej pozbawione przez rodziców biologicznych, np. zostało osierocone bądź jego rodzice biologiczni nie są w stanie sprawować nad nim należytej opieki. Dziecko może zostać umieszczone w rodzinie zastępczej decyzją władz oświaty lub sądu².

Ustawa o pomocy społecznej zwraca uwagę na jeszcze jeden bardzo ważny aspekt dotyczący definicji rodziny zastępczej. Określa ona, że rodzina zastępcza nie jest tylko formą, która pomaga dzieciom, ale też formą pomocy ich rodzinom. Ustawa o pomocy społecznej wskazuje, że należy wspierać rodzinę generycyjną dziecka, że jest to część systemu wsparcia rodziny biologicznej³.

Jednym z typów rodzin zastępczych są zawodowe rodziny zastępcze. Taką rodzinę mogą tworzyć osoby określone w wyżej wymienionych definicjach. Ponadto osoby te nie mogą być krewnymi wstępnymi lub rodzeństwem dziecka⁴. Dziecko w rodzinie zastępczej może być umieszczone najwyżej do 25. roku życia. Od pozostałych rodzin zastępczych rodziny zawodowe różnią się m.in. tym, że za opiekę nad dziećmi otrzymują wynagrodzenie, oraz tym, że kandydaci na opiekunów są zobligowani do odbycia określonych szkoleń przygotowujących do pełnienia roli rodziców zawodowych⁵.

Typy, funkcje i cele zawodowych rodzin zastępczych

Zawodowe rodziny zastępcze są grupą, która powstała nieco później niż pozostałe formy rodzin zastępczych. Jest to obszar stosunkowo nowy oraz odróżniający się od pozostałych typów rodziny zastępczej. W obszarze tym możemy wyróżnić dwa rodzaje zawodowych rodzin zastępczych. Są to: rodzina zawodowa o charakterze pogotowia rodzinnego oraz zawodowa rodzina specjalistyczna. Każda z nich charakteryzuje się określonymi zasadami. Różnią się one m.in. pod względem przyczyny umieszczenia dziecka w rodzinie oraz czasu, na jaki dziecko zostaje w niej umieszczone. Te dwa rodzaje rodzin mogą przyjmować

² J. Matejek, *Działalność ośrodków adopcyjno-opiekuńczych w procesie przygotowania i wspierania rodzin zastępczych*, Kraków 2008, s. 31–32.

³ M. Andrzejewski, *Komentarz do przepisów dotyczących rodzin zastępczych zawartych w ustawie z dn. 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej* [w:] *Rodziny zastępcze-problematyka prawna*, red. M. Andrzejewski, Toruń 2006, s. 62–63.

⁴ Ustawa z 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz.U. nr 149, poz. 887), art. 41.

⁵ M. Ruszkowska, *Rodzina zastępcza...*, s. 69.

pod opiekę także dzieci, które nie wymagają szczególnego podejścia. Na przykład w rodzinie specjalistycznej mogą się znajdować również w pełni zdrowe dzieci. Przymiotnik „specjalistyczna” określa tylko funkcję dodatkową, jaką pełni rodzina zawodowa⁶.

Rodzina zawodowa pełniąca funkcję pogotowia rodzinnego może sprawować jednocześnie opiekę nad nie więcej niż trojgiem dzieci. Dzieci umieszczane są w niej do czasu ustabilizowania się ich życiowej sytuacji, jednak nie dłużej niż na okres 12 miesięcy. Wydłużenie tego pobytu jest możliwe tylko w szczególnie uzasadnionych przypadkach, ale na nie dłużej niż 3 miesiące⁷. Pogotowie rodzinne może powstać w drodze zawarcia umowy cywilnoprawnej. Stronami w umowie są zawodowi rodzice oraz właściwy starosta, kierownik powiatowego centrum pomocy rodzinie bądź osoba do tego wyznaczona w miejskim ośrodku pomocy społecznej. Rodzina za opiekę nad dzieckiem otrzymuje odpowiednie wynagrodzenie. W przypadku, gdy rodziną zastępczą jest małżeństwo, wynagrodzenie przysługuje tylko jednemu z małżonków.

Rodzina zawodowa we współpracy z sądem rodzinnym, PCPR oraz MOPS ma obowiązek wyjaśnić sytuację rodzinną oraz prawną, aby dziecko mogło zostać adoptowane, umieszczone w innej rodzinie zastępczej lub powróciło do swojej rodziny generacyjnej. W rodzinach tych dzieci zazwyczaj są umieszczane, gdy występuje ich porzucenie, jest zagrożone ich życie lub zdrowie, gdy nie wiemy, gdzie przebywają rodzice dziecka, oraz nie możemy ustalić ich tożsamości. Dzieci do rodziny zastępczej zawodowej mogą być doprowadzone na podstawie orzeczenia sądu przez Straż Graniczną lub Policję oraz w wyniku interwencji pracownika socjalnego (głównie w przypadku konieczności odseparowania dziecka doznającego przemocy w rodzinie od sprawcy). Rodzina zastępcza może odmówić przyjęcia dziecka, jeśli liczba dzieci przekroczyłaby trzy osoby oraz jeśli dziecko powyżej 10. roku życia zostało doprowadzone przez Straż Graniczną lub Policję. Funkcja tego typu rodziny polega głównie na zapewnieniu okresowego schronienia oraz opieki dzieciom, które w wyniku jakiegoś zazwyczaj nagłego zdarzenia zostały jej pozbawione⁸.

Analogicznie, w zawodowej rodzinie specjalistycznej umieszcza się w tym samym czasie maksymalnie troje dzieci z różnego rodzaju problemami zdrowotnymi, niepełnosprawnościami, które wymagają należytej pielęgnacji. W rodzinie tej może zostać również umieszczona małoletnia matka wraz ze swoimi dziećmi. Nie można łączyć w jednej rodzinie dzieci niedostosowanych społecznie i dzieci

⁶ S. Łakoma, *Rodziny zastępcze – problematyka administracyjnoprawna*, „Administracja: Teoria, Dydaktyka, Praktyka” 2014, nr 4(37), s. 54.

⁷ Ustawa z 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U. nr 64, poz. 593), art. 74.

⁸ J. Matejek, *Działalność ośrodków...*, s. 36–37.

niepełnosprawnych⁹. Z racji, że w tej formie zawodowego rodzicielstwa umieszczane są dzieci z różnego rodzaju dysfunkcjami, wymaga ona odpowiedniego przystosowania najbliższego otoczenia.

Zawodowa rodzina specjalistyczna otrzymuje wsparcie finansowe, które ma służyć częściowemu pokryciu kosztów związanych z utrzymaniem dziecka. Pomoc ta może być także otrzymywana w postaci niepieniężnej, jeżeli środki finansowe bywały wydawane niezgodnie z przeznaczeniem. Nie ulega wątpliwości, że zajmowanie się dzieckiem z niepełnosprawnością wymaga dużego wysiłku. Są to dzieci nie tylko z obciążeniem psychicznym, ale też z dysfunkcjami fizycznymi. Funkcją tej rodziny jest przede wszystkim zapewnienie należytej opieki umieszczonym w niej dzieciom.

Warunki określające możliwość utworzenia zawodowej rodziny zastępczej

Warunki, które należy spełnić, aby zostać zawodową rodziną zastępczą, są określone w ustawie o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Pozwalają one na zweryfikowanie, czy przyszli rodzice mają odpowiednie predyspozycje oraz czy chęć bycia zawodowym rodzicem nie zrodziła się tylko z pobudek finansowych. Kandydat na rodzica zastępczego powinien spełniać określone wymagania:

- ma poświadczać swoim zachowaniem, iż jest w stanie dobrze pełnić funkcję rodzica zastępczego,
- wobec własnych dzieci rodzic nie może mieć ograniczonej władzy rodzicielskiej lub być jej całkowicie pozbawiony,
- powinien posiadać zdolność do czynności prawnych,
- powinien wypełniać obowiązek alimentacyjny, jeśli został zasądzony,
- powinien dysponować zaświadczeniem lekarskim potwierdzającym brak jakichkolwiek przeciwwskazań do wypełniania roli zawodowego rodzica zastępczego,
- powinien zapewnić odpowiednie warunki, które będą umożliwiały prawidłowe wychowanie i rozwój dzieci oraz uwzględniały ich indywidualne potrzeby,
- powinien przebywać na terytorium kraju,
- wymaga się poświadczenia o niekaralności kandydata na rodzica zastępczego,
- dodatkowo przyszli rodzice powinni uczestniczyć w szkoleniu, które organizowane jest przez rodzinną pieczę zastępczą, oraz posiadać świadectwo jego ukończenia¹⁰.

⁹ M. Ruszkowska, *Rodzina zastępcza...*, s. 69.

¹⁰ O. Trocha, *Rodzinną pieczę zastępczą* [w:] *Poradnik rodzicielstwa zastępczego*, red. A. Kwaśniewska, Warszawa 2013, s. 24–25.

Warunki konieczne do spełnienia w procesie stawania się rodziną zastępczą są określone nie tylko dla przyszłych rodziców. Aby kandydaci byli odpowiednio przygotowani do pełnienia funkcji zawodowych rodziców zastępczych dla konkretnego dziecka, współdziałający z nimi organizator rodzinnej pieczy zastępczej jest również zobowiązany do podjęcia pewnych czynności w tym zakresie:

- powinien dostarczyć dokładnych informacji o sytuacji dziecka (jego rodzinie, rodzeństwie),
- powinien przekazać rodzicom zawodowym odpowiednią dokumentację zawierającą: skrócony odpis aktu urodzenia, akt zgonu rodzica biologicznego (jeśli dziecko zostało osierocone przynajmniej przez jednego z nich), dokumentację szkolną w postaci świadectw, karty przebytych szczepień, wszelką dostępną dokumentację o stanie zdrowia dziecka, plan pracy z rodziną oraz sporządzoną diagnozę dziecka uwzględniającą jego stan psychofizyczny i szeroko pojęte potrzeby indywidualne¹¹.

Obowiązki i prawa zawodowych rodziców zastępczych

Każdej rodzinie zastępczej przysługuje zarówno katalog praw, z których może korzystać, jak i obowiązków, z których należy się wywiązać. Jedno i drugie dotyczy bardzo różnych kwestii. Korzystanie z praw zawodowych rodzin zastępczych jest dobrowolne, obowiązki natomiast są koniecznością. Kwestie te są ściśle określone w ustawie o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej.

Głównym założeniem, jakie powinni mieć na uwadze rodzice zastępczy, jest przede wszystkim zapewnienie dziecku należytej opieki oraz wychowania. Rodzice powinni przede wszystkim dać dziecku poczucie bezpieczeństwa oraz zaspokajać podstawowe potrzeby. Mają zapewnić odpowiednią opiekę zdrowotną, ochronę życia prywatnego, warunki sprzyjające do rozwoju pasji dziecka i wyrównywania braków, szczególnie edukacyjnych. Rodzice zastępczy mogą umożliwić kontakt z rodziną naturalną dziecka (jeżeli nie zostały one zakazane przed sądem). Dodatkowo zawodowa rodzina zastępcza ma obowiązek współpracy z organizatorem pieczy zastępczej, koordynatorem, który jej przysługuje, i przedstawicielem ośrodka adopcyjnego. Na zawodowych rodziców zastępczych prawo nakłada jeszcze jeden znaczący obowiązek. Jest to podnoszenie swoich kwalifikacji, które przejawia się głównie odbywaniem szkoleń. Jest to bardzo ważne ze względu na szczególny charakter zawodowej rodziny specjalistycznej i rodziny zawodowej pełniącej funkcję pogotowia rodzinnego¹².

¹¹ Dz.U. nr 149, poz. 887, art. 47.

¹² O. Trocha, *Rodzinną pieczę...*, s. 39.

Rodziny zastępcze mają prawo do korzystania ze wsparcia oferowanego przez instytucje. Przejawia się ono m.in. w prawie do korzystania z pomocy psychologicznej i rehabilitacyjnej (dla dzieci z rodzin specjalistycznych), która powinna być zapewniona przez organizatora pieczy zastępczej. Dodatkowo koordynator, który odpowiada za konkretną rodzinę, powinien pomagać w nawiązywaniu kontaktu z instytucjami wspierającymi. Rodzice zawodowi mają prawo wglądu do dokumentacji określającej sytuację dziecka oraz zapoznania się z nim przed przyjęciem do rodziny zawodowej. Każda rodzina zastępcza może korzystać z pomocy, jaką oferują wolontariusze przynależni do określonej instytucji wspierającej. Kontakt ten może polegać m.in. na pomocy dzieciom w nauce lub wspólnym spędzaniu czasu z dziećmi na zabawie. Jeśli w rodzinie zawodowej zostało umieszczonych więcej niż troje dzieci, może ona wówczas skorzystać z prawa do pomocy specjalnie zatrudnionej osoby. Wystarczy, że rodzina złoży wniosek do odpowiedniego starosty, a ten pozytywnie go zaopiniuje. Osoba ta jest zatrudniana przez starostę i przypisana konkretnej rodzinie. Rodzina zastępcza ma też prawo do starania się o zasądzenie alimentów na dziecko od biologicznej rodziny dziecka¹³.

Zawodowej rodzinie zastępczej przysługują także pewne prawa pracownicze z racji tego, że swoją rolę wykonują w drodze zawarcia umowy cywilnoprawnej. Okres, przez który rodzina pełni funkcję zawodowej rodziny zastępczej, wlicza się do tzw. stażu pracy. Rodzice zawodowi mają również prawo do wypoczynku, nie jest to jednak równoznaczne z urlopem określonym przez prawa pracownicze. Okres ten wynosi maksymalnie 30 dni do wykorzystania w okresie jednego roku. Za czas urlopu rodzice również otrzymują wynagrodzenie. O chęci podjęcia urlopu przez zawodowych rodziców należy powiadomić odpowiednio wcześniej (co najmniej 30 dni przed jego rozpoczęciem) organizatora rodzinnej pieczy zastępczej. Wówczas organizator jest zobowiązany do zorganizowania opieki dzieciom umieszczonym w tej rodzinie, np. w tzw. rodzinie pomocowej¹⁴.

Rodzinie zawodowej przysługuje, oprócz wynagrodzenia pobieranego przez rodziców, także pomoc finansowa na każde umieszczone dziecko. Świadczenie pieniężne, jakie może otrzymać zawodowa rodzina zastępcza, wynosi do 1052 zł miesięcznie¹⁵. Pomoc ta ma być wykorzystana na pokrycie kosztów utrzymania dziecka. Kwota może być pomniejszona, jeśli dziecko posiada znaczący dochód pochodzący np. z renty rodzinnej lub z tytułu pobierania alimentów. Dodatkowo

¹³ *Ibidem*, s. 40–44.

¹⁴ *Ibidem*, s. 50–51.

¹⁵ Obwieszczenie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z 23 marca 2018 r. w sprawie wysokości kwot świadczeń przysługujących rodzinie zastępczej i prowadzącemu rodzinny dom dziecka oraz wysokości pomocy dla osoby usamodzielnianej (M.P. 2018, poz. 326).

rodzinie, która jest rodziną specjalistyczną, na każde umieszczone w niej dziecko, które posiada orzeczenie o niepełnosprawności, przysługuje co najmniej 211 zł miesięcznie¹⁶. Ponadto rodzina ma prawo do skorzystania z różnego rodzaju dodatków. Są to m.in.:

- raz w roku możliwość otrzymania dofinansowania do wypoczynku dziecka,
- jednorazowo możliwość pokrycia wydatków na zapewnienie niezbędnych potrzeb dziecka (podczas jego przyjmowania do rodziny),
- pokrycie jednorazowo wydatków powiązanych z losowymi zdarzeniami, które będą miały wpływ na jakość opieki rodzicielskiej.

Jeżeli w rodzinie umieszczono więcej niż trójkę dzieci, rodzina może też otrzymać środki finansowe służące na pokrycie kosztów związanych z zamieszkiwanym lokalem: wynajmu lokalu, czynszu, opłaty rachunków, takich jak wywóz nieczystości, energia elektryczna, gaz, woda, ogrzewanie, opłaty telekomunikacyjne, np. abonament radiowo-telewizyjny. Zawodowa rodzina zastępcza może również raz do roku otrzymać pomoc związaną z pokryciem kosztów niezbędnego remontu zamieszkiwanego lokalu¹⁷.

Z racji tego, że bycie rodzicem dla niepełnosprawnego lub obcego dziecka wymaga wielu poświęceń, pełniący tę funkcję otrzymują stosowne wynagrodzenie. W przypadku, gdy zawodową rodziną zastępczą jest małżeństwo, wynagrodzenie pobiera tylko jedno z małżonków. Wynosi ono dla zawodowych rodziców zastępczych co najmniej 2000 zł miesięcznie. Natomiast rodzinie zawodowej pełniącej funkcję pogotowia rodzinnego przysługuje 2600 zł miesięcznie. Kwota wynagrodzenia może zostać podniesiona. Przy jej określaniu bierze się pod uwagę m.in. ocenę funkcjonowania rodziny, odbyte szkolenia, posiadane kwalifikacje. Im lepiej rodzina zawodowa będzie funkcjonowała, tym większe ma szanse na uzyskanie wyższej kwoty wynagrodzenia¹⁸. Kandydaci na rodziców zastępczych nie powinni jednak kierować się chęcią pozyskania pieniędzy. Mają oni przede wszystkim zapewnić dziecku bezpieczeństwo do czasu unormowania jego sytuacji. To pomoc dziecku i jego rodzinie naturalnej powinna stanowić przyczynę powstania rodziny zastępczej.

Rodzaje pomocy dla wychowanków rodzin zastępczych

Wychowankowie rodzin zastępczych mają możliwość skorzystania z pomocy, która jest określona w ustawie o pomocy społecznej. Oferowana pomoc ma służyć łatwiejszemu przystosowaniu się do społeczeństwa po przebywaniu

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ Dz.U. nr 149, poz. 887, art. 80–83.

¹⁸ *Ibidem*, art. 84.

w rodzinie zastępczej. Dziecko w zawodowej rodzinie zastępczej może przebywać tylko do określonego wieku, a w rodzinie zastępczej pełniącej funkcję pogotowia rodzinnego – tylko przez kilka miesięcy. Często więc zdarza się, że dzieci pochodzące z rodzin zastępczych mają ograniczone zasoby, które są niezbędne do prawidłowego wejścia w dorosłość. Państwo poprzez konkretne instytucje oferuje w związku z tym pewne formy wsparcia osobom usamodzielniającym się.

W ustawie wymienionych jest kilka form pomocy. Pierwsza z nich dotyczy pomocy pieniężnej na usamodzielnienie się oraz kontynuację edukacji. Wnioskodawca w celu uzyskania tej pomocy musi jednak spełniać określone przesłanki. Osoba usamodzielniająca się musi się znajdować w trudnej sytuacji materialnej, tzn. nie otrzymywać alimentów od członków rodziny generacyjnej ani innego znaczącego dochodu. Zawodowi rodzice zastępczy są zobowiązani do poinformowania w odpowiednim czasie PCPR, iż ich wychowanek osiągnie w danym roku pełnoletność, oraz na miesiąc wcześniej o opuszczeniu rodziny zastępczej przez wychowanaka oraz przekazania jego dokumentacji. Osoba usamodzielniająca się powinna złożyć wniosek o pomoc na usamodzielnienie się i kontynuowanie nauki do odpowiedniego starosty. Wychowanek rodziny zastępczej także musi zobowiązać się do podporządkowania specjalnemu planowi usamodzielnienia. Decyzja o przyznaniu pomocy jest wydawana przez organ administracyjny po uprzednim sporządzeniu wywiadu środowiskowego. Wysokość środków finansowych jest zależna od czasu, w jakim dziecko było umieszczone w rodzinie zastępczej. Pomoc materialna jest przyznana na czas podejmowania nauki (również na okres wakacji i ferii, przerw międzysemestralnych). Starosta może rozpatrzyć wniosek negatywnie, jeżeli uzna, że pomoc, która ma być przyznana, zostanie wykorzystania niezgodnie z jej przeznaczeniem lub dziecko przed ukończeniem 18. roku życia opuściło rodzinę zastępczą samowolnie, osoba usamodzielniająca się porzuciła naukę i nie podjęła żadnego legalnego zatrudnienia, porzuciła pracę i odmówiła przyjęcia kolejnej oferty, została obciążona wyrokiem za przestępstwo popełnione umyślnie. Od decyzji starosty można się odwołać¹⁹.

Drugi rodzaj pomocy dotyczy możliwości uzyskania odpowiednich warunków mieszkaniowych. Wychowanek rodziny zastępczej może się starać o otrzymanie mieszkania chronionego, które będzie miało na celu pomoc w uzyskaniu samodzielności. Może też zostać czasowo umieszczony w domu pomocy społecznej, co ma na celu zapewnienie mu tymczasowego schronienia. Osoba, która może starać się o wyżej wymienione formy wsparcia, musiała być umieszczona w pieczy zastępczej decyzją sądu. Wychowanek, tak jak w przypadku

¹⁹ P. Ławrynowicz, *Rodzaje pomocy dla wychowanków rodzin zastępczych* [w:] *Rodziny zastępcze – problematyka prawna*, red. M. Andrzejewski, Toruń 2006, s. 224–229.

poprzedniej formy pomocy, jest zobligowany do zrealizowania i wykonania indywidualnego planu usamodzielnienia. Osoba usamodzielniana, przebywająca w mieszkaniu chronionym, jest zobowiązana do ponoszenia kosztów za częściowe utrzymanie lokalu. Wysokość tych nakładów jest związana z otrzymywanymi dochodami. Wychowanek może być również zwolniony przez starostę z ponoszenia tych opłat, ale tylko w uzasadnionych przypadkach²⁰.

Trzecią formą określoną przez prawo jest pomoc w uzyskaniu zatrudnienia. Polega ona m.in. na sporządzeniu opinii o wychowanku oraz przekazaniu jej potencjalnemu pracodawcy osoby usamodzielniającej się. Wychowankowi może także pomagać opiekun usamodzielnienia, który ma motywować go do działania, podjęcia pracy, podnoszenia kwalifikacji. Opiekuna usamodzielnienia wychowanek wybiera na rok przed opuszczeniem rodziny zastępczej. Najczęściej jest to pracownik socjalny²¹.

Czwarty typ pomocy zwraca uwagę na zagospodarowanie w formie rzeczowej. Polega ona na przekazaniu różnych środków. Mogą to być różne narzędzia oraz sprzęty potrzebne do wykonania remontu, pomoce dydaktyczne, urządzenia AGD, które są niezbędne do codziennego funkcjonowania, oraz gdy istnieje taka potrzeba – sprzętu rehabilitacyjnego²².

Katalog pomocy materialnej oraz niematerialnej oferowanej przez państwo dla wychowanków rodzin zastępczych jest dość szeroki. Na pewno pozwala on na łatwiejsze przystosowanie się do środowiska po wyjściu z rodziny zastępczej. Usamodzielnianie się dziecka nie następuje natychmiastowo. Jest to proces, który powinien rozpoczynać się z dniem, w którym dziecko zostaje przyjmowane do pieczy. Należy zwracać uwagę nie tylko na jego zabezpieczenie finansowe. Ważne jest, by wychowanek nabył określone zachowania, które w przyszłości ułatwią mu funkcjonowanie w społeczeństwie.

Różnice pomiędzy rodziną zastępczą a rodziną adopcyjną

Jedną z funkcji rodziny zastępczej jest powrót dziecka do rodziny naturalnej lub przygotowanie go do adopcji, dlatego też często przysposobienie mylone jest z rodziną zastępczą. Warto więc zwrócić uwagę na to, jakie różnice występują pomiędzy tymi pojęciami.

Na początek przypomnę, jakie zasady obowiązują w pieczy zastępczej:

- rodzina zastępcza pozwala, by dziecko mogło się kontaktować ze swoimi biologicznymi rodzicami, jeśli sąd nie zdecydował inaczej,

²⁰ *Ibidem*, s. 230.

²¹ *Ibidem*.

²² *Ibidem*, s. 231.

- ponadto zachowuje się prawa do alimentacji lub spadku dotyczące dziecka i rodziny naturalnej,
- koszty związane z pobytem oraz utrzymaniem dziecka w rodzinie zastępczej są pokrywane lub współfinansowane przez państwo,
- rodzina zastępcza może ulec rozwiązaniu – dziecko wówczas powraca do swojej rodziny generacyjnej lub gdy nie jest to możliwe, trafia do innej rodziny zastępczej lub placówki opiekuńczo wychowawczej,
- akt urodzenia dziecka oraz jego nazwisko pozostają takie same,
- nie można zabronić dziecku dostępu do informacji dotyczących jego pochodzenia oraz kontaktu z jego rodziną generacyjną,
- piecza zastępcza jest opieką sprawowaną tylko na określony czas i z łatwością można ją rozwiązać²³.

Rodziny adopcyjnej nie dotyczą powyższe zasady. Oto zasady, które się do niej odnoszą:

- rodzice przysposabiający zastępują rodzinę naturalną dziecka, stają się jego rodzicami w sensie prawnym oraz faktycznym,
- rodzina pod względem finansowym nie jest wspierana tak jak rodzina zastępcza – sama ponosi wydatki za jego utrzymanie,
- rodzina adopcyjna może ulec rozwiązaniu tylko w ściśle uzasadnionych przypadkach, natomiast rodzicom może być ograniczona władza rodzicielska,
- akt urodzenia dziecka oraz jego nazwisko zostają zmienione,
- przysposobienie jest objęte poufnością, tzn. dziecko nie zna swojego pochodzenia oraz nie kontaktuje się ze swoją biologiczną rodziną,
- adopcja jest formą uważaną za stałą, ponieważ może ulec rozwiązaniu tylko w wyjątkowych sytuacjach²⁴.

Przysposobienie i piecza zastępcza mają jeszcze jedną zasadniczą różnicę. Rodzice adopcyjni stają się najbliższymi osobami dla dziecka, jego faktycznymi rodzicami, dzięki czemu ma ono dużą szansę, by poczuć się kochanym. Rodzina na piecza zastępcza niestety często nie potrafi zapewnić tego swoim podopiecznym. Otrzymanie chwilowego schronienia i poczucia bezpieczeństwa nie powoduje zaspokojenia wszystkich potrzeb dziecka.

Podsumowanie

Rodzicielstwo zawodowe powinno być zauważone dlatego, że jest ono po prostu potrzebne. Nadal jest wiele niezaopiekowanych dzieci, a to właśnie

²³ M. Pomorańska-Bielecka, *Przysposobienie, czyli adopcja dziecka* [w:] *Poradnik rodzicielstwa zastępczego*, red. A. Kwaśniewska, Warszawa 2013, s. 61.

²⁴ *Ibidem*.

w rodzinie powinno rozwijać się dziecko. W rodzinach zastępczych spokrewnionych dziecko nie zawsze zmienia środowisko, co powoduje, że często ma kontakt z rodzicami generacyjnymi i nie jest prawidłowo wychowywane. Zachowuje wówczas złe wzorce oraz nadal jest narażane na cierpienie. Poszukując informacji na temat rodzin zastępczych, można się natknąć na publikacje wskazujące, że taka rodzina nie zawsze jest idealnym rozwiązaniem²⁵. Kandydaci na rodziców zastępczych przechodzą odpowiednie testy, ale najwyraźniej nawet taka weryfikacja nie jest w stanie wychwycić wszystkiego. Niekiedy dzieci są bite, molestowane, karane w sposób niedopuszczalny²⁶. Należy jednak pamiętać, że te przypadki występują rzadko. Słyszymy o nich, ponieważ media mają od zawsze tendencję do kreowania sensacji. Sytuacje te powinny jednak dać do myślenia organom weryfikującym kandydatów na rodziców zastępczych. Mimo tych przykładów należy przyznać, że rodziny zawodowe to świetna alternatywa dla domów dziecka. Każdy z nas ma prawo do wychowywania się w rodzinie, prawidłowa rodzina jest bowiem środowiskiem, w którym człowiek ma największe możliwości rozwoju.

Bibliografia

- Andrzejewski M., *Komentarz do przepisów dotyczących rodzin zastępczych zawartych w ustawie z dn. 12 marca 2004r. o pomocy społecznej* [w:] *Rodziny zastępcze-problematyka prawna*, red. M. Andrzejewski, Toruń 2006.
- Łakoma S., *Rodziny zastępcze – problematyka administracyjnoprawna*, „Administracja: Teoria, Dydaktyka, Praktyka” 2014, nr 4(37), s. 51–73.
- Ławrynowicz P., *Rodzaje pomocy dla wychowanków rodzin zastępczych* [w:] *Rodziny zastępcze – problematyka prawna*, red. M. Andrzejewski, Toruń 2006, s. 61–242.
- Matejek J., *Działalność ośrodków adopcyjno-opiekuńczych w procesie przygotowania i wspierania rodzin zastępczych*, Kraków 2008.
- Obwieszczenie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z 23 marca 2018 r. w sprawie wysokości kwot świadczeń przysługujących rodzinie zastępczej i prowadzącemu rodzinny dom dziecka oraz wysokości pomocy dla osoby usamodzielnianej (M.P. 2018, poz. 326).
- Pomorańska-Bielecka M., *Przysposobienie, czyli adopcja dziecka* [w:] *Poradnik rodzicielstwa zastępczego*, red. A. Kwaśniewska, Warszawa 2013, s. 53–64.
- Ruszkowska M., *Rodzina zastępcza jako środowisko opiekuńczo-wychowawcze*, Warszawa 2013.
- Trocha O., *Rodzinną pieczę zastępczą* [w:] *Poradnik rodzicielstwa zastępczego*, red. A. Kwaśniewska, Warszawa 2013, s. 23–52.
- Ustawa z 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U. nr 64, poz. 593).
- Ustawa z 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz.U. nr 149, poz. 887).

²⁵ Zob. <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1536847,1,puckie-patologie-w-rodzinie-zastepczej.read> (16.09.2018).

²⁶ Zob. <https://www.fakt.pl/wydarzenia/polska/tragedie-w-rodzinach-zastepczych-patologia-w-rodzinach/5rv38b2#slajd-1> (16.09.2018).

Netografia

<https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/1536847,1,puckie-patologie-w-rodzinie-zastepczej.read> (16.09.2018).

<https://www.fakt.pl/wydarzenia/polska/tragedie-w-rodzinach-zastepczych-patologia-w-rodzinach/5rv38b2#slajd-1> (16.09.2018).

CREATING A PROFESSIONAL FOSTER FAMILY ENVIRONMENT

Abstract

This article describes fundamental issues regarding professional foster families, including but not limited to: the characteristic of professional foster families, the definition of a foster family, their types, goals and functions, conditions that aspiring professional foster families need to meet as well as their rights and responsibilities. We describe the types of help that can be provided for the foster children, and also the differences between the professional foster family and adoptive family. The article contains information, that can serve as a set of guidelines for future professional foster parents and describes the types of help available to the foster children.

Professional foster families should be recognized for the important role that they play in our society. There's still a lot of children without families, and family is an essential component of proper child development. Kinship care can't always provide a new environment for the children, which can result in their frequent contacts with biological parents and – in turn – improper care. This can expose the children to harmful patterns and unnecessary suffering. The main goal of this article was to gather all the essential information regarding professional foster families for the future foster parent candidates, as well as providing a source of information about the help available for the foster children.

Słowa kluczowe: rodzina, zastępczy, biologiczna, adopcja, dziecko, opieka

Keywords: family, foster, biological, adoption, child, care

Magdalena Dudek

**SAMOBÓJSTWA:
CHARAKTERYSTYKA, UWARUNKOWANIA,
ZAPOBIEGANIE - PRZEGLĄD DANYCH**

Wprowadzenie

Problem samobójstw istnieje od czasów starożytnych. Ludzie podchodzą do tego zjawiska w sposób zróżnicowany zależnie od kultury, kraju lub religii. Akt samobójczy jest jedną z najczęstszych przyczyn śmierci na świecie zaraz po wypadkach drogowych¹. Według danych Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) średnio co 1 minutę dochodzi do zgonu w wyniku samowolnego odebrania sobie życia, a co 3 sekundy ma miejsce jedna próba samobójcza. Niestety problem ten dotyczy również Polski oraz innych krajów Europy i świata². Więcej prób samobójczych odnotowuje się w miastach (ponad 56%), a na wsi 44%. Największą liczbę prób samobójczych zanotowano w województwie śląskim (1436), natomiast najmniejszą – 244 osoby – w województwie opolskim³. Tego smutnego i zarazem tragicznego zjawiska ludzie dopuszczają się w różnym wieku. Najtrudniej jest się pogodzić rodzinie z utratą najbliższej osoby; zdarza się,

¹ <https://pl.aleteia.org/2017/09/21/ponad-100-samobojstw-rocznie-dlaczego-mlodzi-ludzie-od-bieraja-sobie-zycie/> (4.04.2018).

² M. Putowski, M. Piróg, M. Podgórnaiak, J. Zawislak, H. Pieciewicz-Szczesna, *Analiza epidemiologiczna występowania samobójstw w Polsce w latach 2000–2013*, „Problemy Higieny i Epidemiologii” 2015, nr 96(1), s. 264.

³ https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5746/5/1/1/zamachy_samobojcze_w_2016_r.pdf (4.04.2018).

że samobójcy nie zostawiają listu pożegnalnego i rodzina pozostaje nieświadoma, dlaczego doszło do tego aktu.

Poglądy na temat samobójstwa: rys historyczny

Trudno wskazać, od kiedy zjawisko samobójstwa zostało podniesione do rangi dyskusji, gdyż literatura zawiera zróżnicowane przekazy w tym zakresie. Początkowo samobójstwo łączone było z religią i krajem pochodzenia. Grecki filozof Pitagoras jako pierwszy podjął próbę opisanego tego zjawiska w czasach starożytnych, odwołując się do przesłanek teologicznych. Według tego filozofa Najwyższa Władza⁴ kieruje jednostką i naprowadza ją na wyjście z wszelkich problemów. Całe życie człowieka jest zależne od kogoś wyższego i ważniejszego, który kieruje nim na ziemi⁵. Pitagoras uważał, że samobójstwo człowieka jest nieposłuszeństwem wobec Boga i jego zasad. Śmierć sama w sobie jest dobra, ponieważ uwalnia duszę „skrępowaną” w człowieku, a dopiero po śmierci dusza ma możliwość dostania się do prawdy absolutnej. Człowiek jednak sam nie powinien podejmować decyzji o przerwaniu dotychczasowego życia. Zarówno decyzja o poczęciu, jak i o zakończeniu ziemskiej egzystencji należy wyłącznie do bogów, gdyż zgodnie z wierzeniami tylko oni mają możliwość ingerowania w życie i śmierć ludzi. Sokrates podzielał poglądy Pitagorasa i również był przeciwnikiem samobójstw. Uważał, że za czyn samobójczy człowiek skazywany jest przez bogów na wieczne potępienie⁶.

Za czasów pierwszych chrześcijan, a następnie w średniowieczu wraz z rozwojem chrześcijaństwa wyłaniały się nowe idee. Religia ta stanowczo sprzeciwia się samobójstwu, zaś człowieka postrzega jako dzieło i podobiznę Boga. Święty Augustyn uważał, że samobójstwo jest aktem zakazanym. Kiedy wierni pytali go, czy w sytuacji uniknięcia grzechu można uciec się do aktu samobójczego i tym samym zapewnić sobie zbawienie, odpowiadał on jednoznacznie, że wszystkie formy samobójstwa są złe i niedopuszczalne⁷. Święty Tomasz z Akwinu przedstawił trzy argumenty na to, że samobójstwo było śmiertelnym grzechem. Pierwszy, że jest ono sprzeczne z prawem natury, ponieważ natura opiera się na naturalnej śmierci. Drugi, że każda część należy do całości, a człowiek jest częścią społeczeństwa, samobójstwo jest zatem aktem dokona-

⁴ Za Najwyższą Władzę Pitagoras uważał Boga.

⁵ T. Ślipko, *Etyczny problem samobójstwa*, Kraków 2008, s. 7.

⁶ M.M. Michalska-Suchanek, *Fenomen samobójstwa. Długa historia – krótko opisana*, Mikołów 2011, s. 26.

⁷ T. Ślipko, *Etyczny problem...*, s. 13–14.

nym wbrew tej całości. Trzecim niepodważalnym argumentem było to, że Bóg dał człowiekowi życie i tylko on może w nie ingerować⁸.

W czasach nowożytnych David Hume przyjął inne stanowisko w sprawie samobójstw. Uważał on, że każdy człowiek jest wolny, tylko czasami bywa powstrzymywany przez przesady. Przesądem takim w życiu człowieka jest to, że nie wolno „śmiertelnikowi” popełniać samobójstwa⁹. W Piśmie Świętym nie odnajdujemy żadnego bezpośredniego zakazu popełniania samobójstwa, a odebranie sobie życia wydaje się być osobistą sprawą każdego człowieka. Immanuel Kant twierdził z kolei, że człowiek jest od urodzenia zobowiązany do przedłużenia życia, akt samobójczy natomiast jest przeciwieństwem tego, jest sprzeczny z naturą ludzką i rządzącymi nią prawami. Człowiek nie może popełnić samobójstwa nawet w trosce o siebie, ponieważ jest to sprzeczne z umiłowaniem dotychczasowego życia¹⁰.

Émil Durkheim to jeden z najwybitniejszych socjologów uważany za pioniera nauki o samobójstwach. Studiował on stany chorobowe człowieka, chcąc odpowiedzieć na nurtujące go pytanie, dlaczego ludzie popełniają samobójstwa. Uznał on, że samobójstwo jest aktem uważanym za indywidualne uwarunkowanie człowieka; nie wpływa na tę decyzję społeczeństwo, tylko sam człowiek. Zauważył on również, że wskaźnik samobójstw nie zależy od klimatu, rasy, nadużywania alkoholu i innych czynników. Według tego badacza samobójstwo to „każdy przypadek śmierci będący wynikiem bezpośredniego lub pośredniego negatywnego lub pozytywnego działania wykonanego przez samą ofiarę, która wie, jaki będzie rezultat tego działania”¹¹.

Brunon Hołyst wprowadził pojęcie „zachowanie suicydalne” i wyróżnił trzy jego etapy. Etap pierwszy to samobójstwo wyobrażone; człowiek uświadamia sobie, że może rozwiązać swoje problemy poprzez śmierć (samobójstwo). Etap drugi to samobójstwo upragnione – myśli człowieka dążą do zrealizowania swojego celu, czyli samobójstwa. Ostatnim etapem jest samobójstwo usiłowane – człowiek robi wszystko, aby popełnić samobójstwo; gdy mu się nie uda, to jest ono usiłowane, a gdy zakończy się śmiercią, to dokonane¹².

Warto wspomnieć, że w niektórych społeczeństwach samobójstwo jest pozytywnie postrzegane. Literatura wskazuje dwa typy takich społeczeństw: Eskimosi oraz plemiona afrykańskie. Etnolodzy, którzy zajmują się badaniem społeczeństw

⁸ R. O’Conner, N. Sheehy, *Zrozumieć samobójcę*, Gdańsk 2002, s. 15.

⁹ T. Ślipko, *Etyczny problem...*, s. 16–17.

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ K. Kuberska-Przekwas, *Samobójstwa dzieci i młodzieży, jako choroba społeczna*, „Warmińsko-Mazurski Kwartalnik Naukowy. Nauki Społeczne” 2014, nr 1, s. 52.

¹² B. Hołyst, *Samobójstwo* [w:] *Encyklopedia pedagogiczna*, red. W. Pomykało, Warszawa 1993, s. 707–712.

czeństw niecywilizowanych, zauważyli, że samobójstwo było w nich postrzegane ze zróżnicowaniem. W plemieniu Jakutów dusze samobójców nigdy nie znajdują spokoju, w Ugandzie do spalenia zwłok wisielca używa się drzewa, na którym powiesiła się ta osoba. Zauważyć można również takie obyczaje, gdzie samobójców chowa się z dala od innych zmarłych. Ponadto Eskimosi wierzą, że nagła śmierć to paszport do raju zwanego „Krajiną Dnia”. Natomiast ci, którzy zmarli śmiercią naturalną, są skazani na wieczną klaustrofobię w „Ciasnej Krajinie”. Także w plemionach afrykańskich samobójstwa są często popełniane grupowo (niewolnicy i wojownicy), np. po śmierci króla, aby razem z nim zaznać wieczności. Dopuszczalny jest też rytuał *sati* w Indiach polegający na paleniu żywcem żony ze zmarłym mężem, nigdy na odwrót¹³.

Uwarunkowania samobójstw wskazywane w literaturze

Według chrześcijan egzystencja doczesna winna prowadzić do zbawienia i nagrody, jaką jest życie wieczne¹⁴. Należy zatem zadać pytanie, jak bardzo człowiek musi cierpieć i nienawidzić otaczającego go świata, aby targnąć się na własne życie. Zjawisko samobójstwa jest aktem złożonym z punktu widzenia pobudek i czynników je inicjujących, jak również budzi wiele kontrowersji. Instynkt samozachowawczy skłania istoty żywe zawsze ku życiu, a nie ku śmierci. Tym samym decyzja o samobójstwie, podejmowana dobrowolnie i jak się wydaje – świadomie, musi być następstwem okoliczności, które w danym momencie są dla jednostki na tyle nieznośne, że nie widzi innej możliwości radzenia sobie z nimi. Uwarunkowania te mogą stanowić konsekwencję problemów natury psychicznej lub ciężkiej choroby, ale też złej sytuacji materialnej, odręczenia bądź poczucia wyobcowania i niezrozumienia, a także chwilowego załamania¹⁵ lub niepowodzenia¹⁶. Nierzadko problemy te bywają niezauważane lub bagatelizowane przez osoby najbliższe.

W sytuacji kryzysowej człowiek nie od razu rozważa możliwość odebrania sobie życia. Początkowo szuka innych rozwiązań, pomocy i wsparcia najbliższego otoczenia bądź wyspecjalizowanych instytucji, a dopiero na samym końcu, gdy nie widzi już nadziei, podejmuje tak trudną dla siebie decyzję o samo-

¹³ J. Helios, *Prawo do śmierci: uwagi na kanwie rozważań o samobójstwie*, „Wrocławskie Studia Erazmjańskie” 2013, nr 7, s. 25–26.

¹⁴ M.A. Krąpiec, *Nieprzemijająca nowość chrześcijaństwa*, „Człowiek w Kulturze” 2000, nr 13, s. 9.

¹⁵ A. Bałandynowicz, *Profilaktyka i prewencja zachowań suicydalnych w okresie adolescencji u dzieci i młodzieży*, „Resocjalizacja Polska” 2014, nr 6, s. 30.

¹⁶ M. Michalska-Suchanek, *Fenomen samobójstwa...*, s. 112.

bójstwie¹⁷. Przedstawiciele różnych dyscyplin naukowych – filozofii, kryminalistyki, socjologii, psychiatrii i psychologii – próbują zrozumieć, zbadać oraz opisać zjawisko odbierania sobie życia, jego przyczyny i skalę.

Samobójstwo znajduje się na dziesiątym miejscu listy przyczyn śmierci u ludzi. Faktem niepodważalnym jest to, że prawie każdy człowiek chociaż raz w życiu pomyślał o samobójstwie¹⁸. Zdarza się, że życie ludzkie jest przepełnione problemami, które wydają się w danej chwili nie do pokonania. W takich sytuacjach mogą pojawić się zagubienie i bezsilność, wobec których śmierć stanowi najprostsze i najlepsze rozwiązanie. Truizmem jest twierdzenie, że życie jest pasmem przeciwności, które człowiek musi sam lub z pomocą innych pokonać. Codzienność wiąże się z koniecznością zmagania się z problemami różnej wagi, co wymaga determinacji i wewnętrznej mobilizacji. W dzieciństwie i w okresie adolescencji sytuacje kryzysowe mogą wynikać ze zranionych uczuć, problemów w szkole lub z rówieśnikami¹⁹. Zaznaczyć należy, że rodzina, szkoła i najbliższe otoczenie winny zwracać szczególną uwagę na zachowania młodych ludzi, którzy często dają sygnały, że nie radzą sobie z określonym problemem. Rozmowy z pedagogami, rodzicami i bliskimi mogą przekonać młodego człowieka, że jego problemy da się rozwiązać. W sytuacjach kryzysowych osoby dojrzałe i doświadczone mogą pokazać dziecku, że życie bywa trudne, a niepowodzenia lub zawiedzione nadzieje są rozwiązywalne i jednocześnie hartują charakter, wzmacniając człowieka i przygotowując go do kolejnych życiowych zmagających. Nie muszą zatem skutkować myślami o odebraniu sobie życia²⁰. Zadaniem rodziców jest przygotowanie dzieci na to, że życie wiąże się z trudnościami i nie na wszystko można mieć wpływ.

Nie tylko ludzie młodzi podejmują próby samobójcze. Również osoby dorosłe zmagają się z problemami, które skłaniają ich ku targnięciu się na własne życie: z rozwodami, utratą pracy, śmiercią osoby bliskiej lub bankructwem²¹. W takich dramatycznych sytuacjach nikogo nie powinno pozostawiać się samemu sobie. Rodzina oraz najbliżsi winni pomagać przezwyciężyć kryzys i znaleźć lepsze rozwiązanie. Często zdarza się, że człowiek próbuje popełnić samobój-

¹⁷ Z. Formella, *Samobójstwo. Refleksja psychologiczna*, „Seminare. Poszukiwania Naukowe” 2004, nr 20, s. 378.

¹⁸ M. Makara-Studzińska, *Wybrane zagadnienia z problematyki suicydologii* „Annales Universitatis Mariae Curiae-Skłodowska. Sectio I, Philosophia-Sociologia” 2001, nr 26, s. 221.

¹⁹ M. Rzadkowska, *Zachowania samobójcze wśród dzieci i młodzieży- charakterystyka i profilaktyka*, „Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały” 2016, nr 1(18), s. 164.

²⁰ *Ibidem*, s. 176.

²¹ „Stoleczny Magazyn Policyjny” 2006, nr 9, http://magazyn.policja.waw.pl/mag/archiwum/8400_Stoleczny-Magazyn-Policyjny-nr-92006.html (23.03.2018).

stwo, ale czyni to nieskutecznie. Osoby, które podejmując próbę samobójczą, stawiają list pożegnalny bądź wybierają metody mniej skuteczne, jak przedawkowanie tabletek lub podcięcie żył, tak naprawdę nie zawsze chcą popełnić samobójstwo. Takie zachowanie stanowi często próbę zwrócenia uwagi na siebie i jest wołaniem o pomoc. Zazwyczaj osoby te wyrażają wolę życia, ale nie są w stanie poradzić sobie z konkretnym problemem²².

Rodzina, której członek popełnił samobójstwo, znajduje się zawsze w trudnej sytuacji, niejednokrotnie spotęgowanej przez napiętnowanie i niezrozumienie²³. Taka postawa może implikować kolejne negatywne konsekwencje i dlatego osobom, które utraciły bliskiego w akcie samobójczym, należy udzielić pomocy psychologicznej i wsparcia emocjonalnego.

Typologia samobójstw

Zdefiniowanie terminu „samobójstwo” nie jest łatwe, ponieważ działanie o takim charakterze destrukcyjnym jest złożone zarówno ze względu na formę, źródło, jak i motywy podejmowania tego typu decyzji. Eugeniusz Bielicki klasyfikuje samobójstwo jako każdy zgon w wyniku autodestruktywnego zachowania człowieka. W tym akcie człowiek jest nastawiony na unicestwienie swojego życia. Samobójca jest zdeterminowany czynnikami sytuacji, w której się obecnie znajduje²⁴. Maurice Halbwachs definiuje samobójstwo jako każdą śmierć wynikającą z czynu dokonanego przez ofiarę tego aktu. Celem takiej osoby jest odebranie sobie życia, ale nie jest to czyn poświęcenia się wobec kogoś lub czegoś²⁵. Popularnością w świecie nauki cieszą się typologie samobójstw według Durkheima. Za samobójstwo uznaje on każdą śmierć będącą bezpośrednim lub pośrednim wynikiem działania przejawianego przez ofiarę tego czynu, która zdaje sobie sprawę ze skutków swojego działania. Samobójstwo jest wynikiem wpływu społeczeństwa na jednostkę, kontrolą, jaką sprawuje społeczeństwo nad jednostką, oraz wynikających z tego napięć²⁶.

²² M. Sobkowiak, *Przeciwdziałanie zachowaniom suicydalnym w pracy socjalnej*, Gorzów Wielkopolski 2011, <https://ops.pl/2015/01/przeciwdzialanie-zachowaniom-suicydalnym/> (10.06.2018), s. 87.

²³ P. Drzewiecki, *Samobójstwa nastolatków w Internecie w perspektywie pedagogiki mediów*, „Kultura – Media – Teologia” 2011, nr 5(2), s. 68.

²⁴ M. Badowska-Hodyr, *Samobójstwo w opinii młodzieży szkół średnich* [w:] *Zagadnienia marginalizacji i patologizacji życia społecznego*, red. F. Kozaczuk, Rzeszów 2005, s. 193–194.

²⁵ A. Nowak, E. Wysocka, *Problemy i zagrożenia społeczne we współczesnym świecie*, Katowice 2001 s. 176.

²⁶ Za: I. Pospiszyl, *Patologie społeczne*, Warszawa 2008, s. 103–104.

Durkheim wyróżnia cztery typy samobójstw, a każdy z nich jest ściśle związany z integracją jednostki ze społeczeństwem:

1. Samobójstwo egoistyczne – cechuje je to, że jednostki są słabo zintegrowane z grupą społeczną. Jednostka uważa, że jej interesy są ważniejsze od interesów grupy. Podjęcie decyzji o samobójstwie w takim przypadku jest nacechowane agresją, chęcią odwetu lub wymuszenia czegoś na innych. Takie zachowanie wynika z długotrwałej izolacji, braku nawiązywania kontaktów z innymi lub niepodtrzymywania relacji z innymi członkami społeczeństwa.
2. Samobójstwo altruistyczne – cechuje je to, że jednostka bardzo silnie integruje się ze społeczeństwem. Takie osoby nie mają swojego życia prywatnego, poświęcają je dla dobra innych. To bardzo silne przywiązanie jednostki do norm społecznych, a zachowania takich osób przejawiają się w czynach heroicznych, np. śmierci w pożarze podczas ratowania kogoś bliskiego.
3. Samobójstwo anomiczne – dopuszczają się go jednostki, które mają zerwaną lub bardzo rozluźnioną więź ze społeczeństwem. Dezintegracja normatywna, w której zachowania jednostek nie są w żaden sposób regulowane przez system społeczny, sprawia, że osoby, które czują się zbędne i są zagubione, częściej podejmują próby samobójcze.
4. Samobójstwo fatalistyczne – osoby takie są postawione w sytuacji bez wyjścia, bez perspektyw. Człowiek popełnia ten czyn, gdy traci cel w życiu i czuje, że nad nim nie panuje. Dobrym przykładem jest tu samobójstwo niewolnika lub osób, które są nieuleczalnie chore²⁷.

Typologie samobójstw bywają zróżnicowane, jednak każdy, kto podejmuje taką decyzję, zmierza do śmierci. Człowiek, który targnie się na swoje życie, ma zazwyczaj ułożony plan działania i powód, dla którego podejmuje tak drastyczną decyzję. Definicja samobójstwa sama w sobie obejmuje autodestrukcję człowieka.

Sposoby popełniania samobójstw

W Polsce z roku na rok obserwuje się zmienność w sposobie popełniania samobójstw. Nie da się jednoznacznie określić, który sposób i dlaczego jest najczęściej wybierany przez osoby podejmujące taki sposób finalizacji życia. Policja prowadzi statystyki na temat liczby i sposobów popełniania samobójstw. Dane te są niepokojące. W tabeli 1 przedstawiono sposoby odbierania sobie życia w latach 2013 i 2016.

²⁷ *Ibidem.*

Tabela 1. Sposoby najczęściej popełnianych samobójstw w Polsce w 2013 i 2016 r.

Lata	2013	2016
Powieszenie	5142	4473
Rzucenie się z wysokości	392	344
Rzucenie się pod pojazd	99	100
Utopienie się	73	65
Zastrzelenie się	67	70
Zażywanie środków nasennych	59	66
Samookaleczenie	57	71
Uszkodzenie układu krwionośnego	56	51
Zatrucie gazem	15	21
Zażywanie trucizny	14	13

Źródło: opracowane własne na podstawie danych statystycznych Policji.

Na podstawie zaprezentowanych danych stwierdzić należy, że w Polsce najczęstszym sposobem odebrania sobie życia jest powieszenie. Na drugim miejscu znajduje się rzucenie się z wysokości lub pod nadjeżdżający pojazd; samobójcy wybierają te metody, ponieważ w ich ocenie gwarantują one natychmiastową śmierć. W okresie od 2013 do 2016 r. zebrane dane wykazują niewielkie różnice, można więc powiedzieć, że w Polsce w przedstawionym przedziale czasowym odnotowano zbliżoną liczbę podjętych samobójstw.

Samobójstwo a zdrowie psychiczne

Wśród psychiatrów zarówno w Polsce, jak na świecie panuje przekonanie, że większość samobójców miała objawy chorób umysłowych²⁸. Z analizy przypadków osób, które odebrały sobie życie, wynika, że większość z nich nie leczyła się i nie korzystała z poradni specjalistycznych, trudno zatem stwierdzić, jaki był ich stan emocjonalny i psychiczny w momencie podejmowania próby samobójczej. Potwierdzone przypadki samobójstw mające związek z problemami emocjonalnymi wpłynęły na utworzenie nowej klasyfikacji samobójstw. Specjaliści wyodrębni cztery zasadnicze typy.

1. Samobójstwo maniakalne – ludzie, którzy popełniają samobójstwo, są pod wpływem szalonych myśli lub halucynacji. Chory człowiek ucieka przed wyobrażonym niebezpieczeństwem lub hańbą. Zdarza się również, że w tym stanie człowiek stara się być posłuszny nakazom, które słyszy z góry. Z tych powodów ludzie popełniają samobójstwo tylko po to, aby poczuć ulgę i uchronić się przed gorszym złem.

²⁸ J. Sawicka, A. Szulc, H. Bachórzewska-Gajewska, *Samobójstwa wśród chorych z zaburzeniami psychicznymi – opisy przypadków*, „Psychiatria Polska” 2013, nr 47(1), s. 135–146.

2. Samobójstwo melancholijne – człowiek ogólnie ma głęboką depresję, jest ciągle smutny i przygnębiony. Nie jest on w stanie ocenić obiektywnie swoich stosunków z otaczającymi go ludźmi, przedmiotami i światem. Jednostka w tym stanie postrzega otoczenie w mrocznych barwach, odczuwa znużenie i dlatego myśli o samobójstwie.
3. Samobójstwo obsesyjne – człowiek w tym stanie nie popełnia samobójstwa poprzez wymyślony lub rzeczywisty powód. Popełnia go wyłącznie przez naturalną myśl samobójczą, która opanowuje jego cały umysł i nie jest w stanie się jej sprzeciwić. Cały czas myśli o odebraniu sobie życia, ale jest też świadomy, że nie istnieje ku temu żaden istotny powód. To instynkt podpowiada takie rozwiązanie, a jednostka nie jest w stanie się temu sprzeciwić.
4. Samobójstwo impulsywne – tak jak w poprzednim, tak i w tym przypadku nie ma żadnych rzeczywistych lub wymyślonych powodów, aby popełnić samobójstwo. Takie myśli w tym przypadku pojawiają się nagle, nie są poprzedzone żadną inną przyczyną. Widok noża, spacer nad większą wysokością mogą spowodować u takiego człowieka chęć odebrania sobie życia²⁹.

Przegląd i analiza zebranych danych

W tabeli 2 zaprezentowano dane za lata 2013–2016 dotyczące osób, które popełniły samobójstwo z podziałem na płeć. Dane te uzyskano ze statystyk Policji. Z analizy przedstawionych danych wynika, że liczba mężczyzn-samobójców pięciokrotnie przewyższa liczbę kobiet.

Tabela 2. Płeć osób, które popełniły samobójstwo w Polsce w latach 2013–2016

Rok	Ogółem	Kobiety	Mężczyźni
2013	6101	904	5196
2014	6165	928	5237
2015	5688	799	4889
2016	5405	767	4638

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych statystycznych Policji.

Jak łatwo zauważyć, w latach 2013–2014 liczba osób popełniających samobójstwo nie wzrosła istotnie i jest bardzo zbliżona. Natomiast w latach 2015–2016 liczba ta również jest zbliżona, ale jest o około pół tysiąca mniejsza niż we wcześniejszych latach.

²⁹ É. Durkheim, *Samobójstwo. Studium z socjologii*, Warszawa 2006, s. 72–76.

Tabela 3. Wiek osób popełniających samobójstwo w Polsce w latach 2013–2016

Lata	0–18	19–29	30–39	40–49	50–59	60–69	70–79	80+	Nieustalony
2013	148	879	917	897	1380	834	360	243	443
2014	127	960	946	982	1332	953	380	247	238
2015	119	909	964	882	1233	925	364	228	64
2016	103	776	899	884	1130	897	375	271	70

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych statystycznych Policji.

Daje się też zauważyć, że w każdym przedziale wiekowym pewna liczba osób popełnia samobójstwo. Z analizy zaprezentowanych danych można wnioskować, że najczęściej samobójstw popełniają jednostki z przedziału wiekowego 50–59 lat. Trudno wskazać powody, dlaczego właśnie w takim wieku najczęściej osób skutecznie odbiera sobie życie.

Tabela 4. Stan cywilny osób popełniających samobójstwo w Polsce w latach 2013–2016

Lata	Kawaler/ panna	Żonaty/ zamężna	Konkubinat	Wdowiec/ wdowa	Rozwiedziony	Separacja	Brak danych
2013	2565	3233	289	456	637	60	1335
2014	3451	3740	422	470	766	50	1308
2015	3361	3361	473	474	715	61	1437
2016	3401	3401	466	503	714	45	1371

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych statystycznych Policji.

W tabeli 4 można zauważyć niepokojący wzrost liczby samobójstw w grupie społecznej kawalerów/panien na przełomie 2013 i 2014 r. Od 2013 do 2015 r. wśród żyjących w konkubinacie i separacji zanotowano tendencję wzrostową, natomiast w kolejnym roku odnotowano w tych kategoriach nieznaczny spadek. W 2014 r. wśród osób będących w związkach małżeńskich zaobserwowano wzrost liczby popełnianych samobójstw, natomiast w kolejnych latach spadek wskazań.

Tabela 5. Wykształcenie osób popełniających samobójstwo w Polsce w latach 2013–2016

Lata	Podstawowe niepełne	Podstawowe	Zasadnicze zawodowe	Średnie	Wyższe
2013	29	490	507	349	134
2014	21	488	545	357	117
2015	18	453	490	323	132
2016	11	408	464	306	129

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych statystycznych Policji.

W tabeli 5 wskazano wykształcenie osób popełniających akt samobójczy. Zauważono, że najwięcej ludzi dopuszczających się tego czynu legitymowało się wykształceniem zasadniczym zawodowym. Od 2013 r. zanotowano spadek samobójstw w każdej z wyodrębnionych grup.

Tabela 6. Informacje o pracy, nauce osób popełniających samobójstwo w Polsce w latach 2013–2016

Lata	Pracownik fizyczny	Pracownik umysłowy	Własna działalność	Rolnik	Student	Bezrobotny
2013	744	125	221	253	46	1448
2014	789	132	147	241	47	1451
2015	763	125	162	220	43	1267
2016	710	112	167	249	45	1176

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych statystycznych Policji.

Z informacji zawartych w tabeli 6 wynika, że samobójstwo popełnia najwięcej osób bezrobotnych, natomiast najmniej studentów dopuszcza się tego czynu. Drugie miejsce co do największej liczby osób samowolnie odbierających sobie życie zanotowano wśród pracowników fizycznych, natomiast trzecie – wśród rolników.

Powody popełniania samobójstw nie są do końca znane. W niektórych sytuacjach o przyczynie śmierci można się dowiedzieć np. z pozostawionego listu. Zdarza się często i tak, że nie są znane powody podjęcia tak drastycznej decyzji. W Polsce w 2016 r. przyczyn samobójstw nie ustalono w 2604 przypadkach³⁰. Stwierdzone natomiast przyczyny odebrania życia to:

- choroba psychiczna – 819,
- nieporozumienia rodzinne – 363,
- przewlekła choroba – 359,
- zawód miłosny – 222,
- złe warunki ekonomiczne – 197,
- śmierć bliskiej osoby – 90,
- utrata źródła utrzymania – 56,
- dokonanie przestępstwa – 34,
- trwałe kalectwo – 20,
- problemy w szkole – 12,
- niechciana ciąża – 1³¹.

Samobójstwa stanowią problem nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie. Kraje Unii Europejskiej przodują pod względem liczby osób odbierających so-

³⁰ Dane statystyczne Policji, <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/zamachy-samobojcze/122324,Zamachy-samobojcze-od-2013-roku.html> (28.02.2018).

³¹ *Ibidem*.

bie życie. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) w 2012 r. zebrała dane na temat samobójstw w krajach Europy. Z danych tych wynika, że na pierwszym miejscu jest Litwa (28,2%), na drugim – Rosja (19,5%), a na trzecim – Białoruś (18,3%). Dla porównania Polska (16,6%) ma porównywalny wskaźnik samobójstw z Ukrainą (16,8%). Najmniejszy natomiast ma Grecja (3,8%), zaraz za nią jest Cypr (4,7%) oraz Macedonia (5,2%)³².

Według danych GUS z 2016 r. można zauważyć spójność pomiędzy typami samobójstw wymienionymi przez Durkheima a przyczynami popełniania aktów samobójczych. Samobójstwo anomiczne to nic innego jak odbieranie sobie życia z powodu przewlekłych chorób i trwałego kalectwa, złych warunków ekonomicznych oraz nagłej utraty źródła utrzymania. Natomiast samobójstwo egoistyczne jest podejmowane przez osoby, które miały nieporozumienia rodzinne lub przeżyły zawód miłosny³³. Z danych przedstawionych przez WHO wynika, że Polska jest usytuowana pośrodku listy, na której wymienione są kraje z liczbą samobójstw na 100 mieszkańców³⁴.

Na podstawie danych zaczerpniętych ze statystyk Policji można scharakteryzować najczęstszy przekrój ludzi, którzy popełnili samobójstwo. Do odbierania sobie życia najczęściej dochodzi w grupie wiekowej 50–59 lat. Na podjęcie aktu samobójczego najczęściej decydowały się osoby z wykształceniem zawodowym, chwilowo lub długo bezrobotni. Tacy mężczyźni w większości byli żonaci. Do dziś nie wiadomo dokładnie, z jakich powodów targnęli się na własne życie – możemy na ten temat tylko spekulować. Dane dotyczące powodów są opublikowane, ale bardzo dużo osób nie pozostawia listów pożegnalnych i informacje te są niedokładne, zwłaszcza dla konkretnej grupy społecznej, w tym wypadku mężczyzn w określonym wyżej przedziale wiekowym.

Mity na temat samobójstw

Wiele jest mitów na temat popełniania samobójstw oraz osób dokonujących takiego aktu autodestrukcji. Poniżej przedstawiono kilka nieprawdziwych, jednak zdecydowanie popularnych przekonań na ten temat.

1. Rozmowa z klientem na temat samobójstwa może go do niego popchnąć – mit!

Z reguły tak się nie dzieje, a jest raczej odwrotnie. Rozmowa z empatyczną i ciepłą osobą pozwoli potencjalnemu samobójcy znaleźć siłę i czas, aby móc znowu zapanować nad własnym życiem.

³² <https://niezłomni.com/mapa-samobojstw-europie-polscy-mezczyzni-1-miejsu-niechlubne-go-zestawienia/> (28.02.2018).

³³ GUS, https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5746/5/1/1/zamachy_samobojcze__w_2016_r.pdf (28.09.2018).

³⁴ https://pl.wikipedia.org/wiki/Statystyka_samob%C3%B3jstw_wed%C5%82ug_pa%C5%84stw (28.02.2018).

2. Klient, który tylko mówi i grozi, że popełni samobójstwo, to tego w rzeczywistości nie robi – mit!

Jest to nieprawda, ponieważ zdecydowana większość osób, które popełniły samobójstwo, wcześniej sygnalizowała takie zamiary.

3. Akt popełnienia samobójstwa jest nieracjonalny – mit!

Może tak się wydawać z punktu widzenia zdrowego człowieka, ale gdy przyjrzymy się temu z perspektywy samobójcy, to jest to absolutnie racjonalne posunięcie z jego strony.

4. Tylko ludzie chorzy psychicznie popełnią samobójstwa – mit!

Oczywiście zdarzają się osoby, które popełniają samobójstwo i są chore psychicznie, ale są to nieliczne przypadki. Większość samobójców to osoby zdrowe, tylko bardzo samotne, pozbawione nadziei, bezradne w swojej trudnej sytuacji życiowej.

5. Samobójstwo jest dziedziczne; to skłonność rodzinna – mit!

Zdarza się również tak, że w jednej rodzinie mogły być przypadki samobójstw, ale to na pewno nie jest dziedziczne. Autodestrukcja może być związana z depresją, chorobą lub wyuczonym postępowaniem.

6. Ktoś, kto raz chciał popełnić samobójstwo, zechce zrobić to ponownie – mit!

Zdarzają się takie osoby, że będą chciały znowu popełnić samobójstwo. Większość jednak z nich nigdy więcej nie zechce tego zrobić. Rodzina zawsze może pomóc rozwiązać problem i możliwe, że nie wystąpi więcej taka konieczność.

7. Osoba po próbie samobójczej jest hojna i to znak odrodzenia – mit!

To również jest nieprawda, ponieważ potencjalni samobójcy w ten sposób często żegnają się z bliskimi, a rozdawanie dóbr stanowi ich ostatnią wolę.

8. Samobójstwo jest zawsze aktem spontanicznym – mit!

Istnieje wiele rodzajów samobójstw, przy czym bywają takie okoliczności, że jednostki podejmują się tego aktu spontanicznie. Większość samobójstw jest jednak bardzo szczegółowo przemyślana³⁵.

Oddziaływania profilaktyczne

Skuteczna profilaktyka w zakresie zjawiska, jakim jest samobójstwo, winna uwzględniać podłoże i charakter zaburzeń ściśle z nim powiązanych. Profilaktyka ta powinna być nakierowana na wychowanie społeczeństwa i ukazywać, jak zapobiegać samobójstwom oraz jak pomagać ludziom, którzy podjęli próbę tar-

³⁵ A. Lipczyński, *Psychologiczna interwencja w sytuacjach kryzysowych*, Warszawa 2007, s. 69–70.

gnięcia się na własne życie. W społeczeństwie należy kształtować i odkrywać radość z życia, które stanowi szczęście, a nie cierpienie. Warto przekazywać, że życie nie składa się wyłącznie z porażek i nie wiąże się tylko z poczuciem zagrożenia. Młodych ludzi należy utwierdzać w przekonaniu, że pomimo iż w życiu zdarzają się sytuacje trudne, samobójstwo nie jest żadnym rozwiązaniem problemu. Konieczne jest wówczas pozytywne ukierunkowanie myślenia i szukanie innej drogi wyjścia ze skomplikowanej sytuacji życiowej. W tego typu profilaktykę powinni być zaangażowani wszyscy członkowie danego społeczeństwa, ale szczególną rolę odgrywają tu rodzina i najbliżsi. Działania prewencyjne winny być prowadzone na różnych poziomach:

1. Poziom I – działania edukacyjne obejmujące swoim zasięgiem całe społeczeństwo w celu ukierunkowania postaw akceptujących życie. Taka edukacja ułatwia adaptację do zmiennej sytuacji życiowej oraz szukanie rozwiązań swojego problemu.
2. Poziom II – działania prewencyjne. Na tym poziomie bardzo ważna jest rzetelna diagnoza kondycji społeczeństwa.
3. Poziom III – angażowanie się instytucji i indywidualnych osób w pomoc w oddziaływaniu na jednostki zagrożone, pomoc psychologiczna, wsparcie od innych.
4. Poziom IV – pomoc osobie, która znalazła się w bardzo trudnej sytuacji życiowej. Na tym poziomie celem jest przywrócenie jednostce motywacji do życia, pomaganie w odzyskaniu kontroli nad własnym życiem i nakierowywanie na rozwiązanie problemu³⁶.

Niemniej gdy problem już zaistnieje, pomoc specjalistyczna powinna obejmować nie tylko osoby, które są zagrożone samobójstwem, ale również ich rodziny. Konieczne jest, aby pomoc jednostce zagrożonej samobójstwem miała na celu reorganizację jej postaw i zamiarów. Celem pomocy dla rodziny winno być natomiast przywrócenie pozytywnych relacji pomiędzy nią a osobą zagrożoną samobójstwem. Na założenia ogólne profilaktyki samobójstw składają się następujące działania:

- edukacyjne – dotyczą całego społeczeństwa,
- diagnostyczne – skierowane do grupy podwyższonego ryzyka,
- wczesne ujawnienie i kontrolowanie sygnałów bezpośredniego dokonania aktu samobójczego,
- kształtowanie oraz wzmacnianie postaw zrozumienia i życzliwości,
- realizowanie założonych działań profilaktycznych w sposób systematyczny i kompleksowy³⁷.

³⁶ *Ibidem*.

³⁷ A. Nowak, E. Wysocka, *Problemy i zagrożenia...*, s. 190–192.

W Polsce dochodzi do próby samobójczej usiłowanej lub dokonanej częściej niż do wypadków w ruchu drogowym. Osobą, która najczęściej próbuje popełnić samobójstwo nieskutecznie, są przedstawiciele płci męskiej. Mężczyźni dopuszczają się tego aktu kilkakrotnie częściej od kobiet. Są w wieku 24–29 lub 50–59, najczęściej żonaci, z wykształceniem podstawowym i bezrobotni. Przeważnie powodami tego czynu są: nieporozumienia rodzinne, choroba psychiczna/somatyczna czy zawód miłosny³⁸. Dopuszczają się tego desperackiego czynu głównie pod wpływem alkoholu lub innych używek. Najpopularniejszymi sposobami popełniania aktu destrukcji są: powieszenie, rzucenie z wysokości lub samookaleczenie³⁹. Nikt nie jest w stanie odpowiedzieć na pytanie, czemu im się to nie udało i dlaczego do tego doszło. Może ze złego przygotowania, wczesnej reakcji środowiska albo z uczucia ambiwalencji (jednoczesnej chęci życia i śmierci)⁴⁰.

Podsumowanie

Śmierć jest nieodłącznym, końcowym etapem życia każdego człowieka. Godzina śmierci jest tajemnicą, budzi niepokój, lęk i jednocześnie fascynuje. Od prastarych czasów człowiek poszukiwał odpowiedzi dotyczącej śmierci i będzie to robił tak długo, dopóki będzie istnieć ludzkość⁴¹. W religii chrześcijańskiej, którą wyznaje najwięcej ludzi, niedopuszczalny jest czyn samobójczy. Jednak nawet i tutaj Kościół akceptuje odstępstwa, określając je mianem męczeństwa. Męczennikiem jest ktoś, kto z jednej strony przyjmuje ten system wiary, z drugiej strony zaś manifestuje wolę przeciwstawienia się innemu systemowi, z którym się nie zgadza. Męczennik często ustala granicę, która wcześniej mogła być nieczytelna dla innych ludzi; staje się on żywą definicją wiary, za którą chce umrzeć, jest świadomy końca swojego życia i na to się zgadza. Takim przykładem może być święty Maksymilian, który dobrowolnie oddał swoje życie za innego człowieka⁴². Pośród wyznawców islamu akt samobójczy jest również niedopuszczalny, jednak terroryści podejmujący w imię Allacha ataki samobójcze także są uznawani za męczenników świętej wojny, a nie za osoby postępujące niezgodnie z wyznawaną doktryną⁴³.

³⁸ M. Filip, M. Kowalczyk, J. Jasionowska, M. Łukasik, *Samobójstwa – 2016*, https://www.researchgate.net/publication/316439091_Statystyka_samobojstw (28.09.2018).

³⁹ Dane statystyczne Policji, <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/zamachy-samobojcze/122324,Zamachy-samobojcze-od-2013-do-2016.html> (28.09.2018).

⁴⁰ M. Sobkowiak, *Przeciwdziałanie zachowaniom...*, s. 37.

⁴¹ M. Cholewa, *Męczeństwo formą samobójstwa?*, „Polonia Sacra” 2012, nr 30(74), s. 91.

⁴² D. Cook, *Męczeństwo w Islamie*, Kraków 2009, s. 16–21.

⁴³ K. Harasim, *Terroryzm samobójczy w interpretacji Islamu*, „Kultura Bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje” 2017, nr 25, s. 71.

Sytuacje kryzysowe są nieodłącznym elementem życia każdego człowieka. Problemem jest to, że ludzie słabsi, wrażliwsi chcą popełnić samobójstwo z takich przyczyn, jak rozwód, utrata pracy, choroba bądź nieplanowana ciąża, lub też innych – postrzeganych przez nich jako przeszkody nie do pokonania. Niestety osoby z najbliższego otoczenia często nie mają świadomości przeżyć i planów potencjalnego samobójcy. W związku z tym zawsze należy otaczać troską osoby w trudnej sytuacji życiowej i zwracać uwagę na ich funkcjonowanie. Zachowania, które nawet w znikomym stopniu odbiegają od normy życiowej i codziennych zwyczajów jednostki, mogą w kryzysie świadczyć o chęci podjęcia aktu samobójczego. Osoby, które są narażone na taki akt albo w przeszłości chciały popełnić samobójstwo, powinny znaleźć szczególne wsparcie u najbliższych i u psychologów. Należy pamiętać, że wsparciem psychologicznym trzeba objąć nie tylko osoby, które chciały popełnić samobójstwo, ale również ich bliskich.

Bibliografia

- Badowska-Hodyr M., *Samobójstwo w opinii młodzieży szkół średnich* [w:] *Zagadnienia marginalizacji i patologizacji życia społecznego*, red. F. Kozaczuk, Rzeszów 2005, s. 192–203.
- Balandynowicz A., *Profilaktyka i prewencja zachowań suicydalnych w okresie adolescencji u dzieci i młodzieży*, „Resocjalizacja Polska” 2014, nr 6, s. 17–40.
- Cholewa M., *Męczeństwo formą samobójstwa?*, „Polonia Sacra” 2012, nr 30(74), s. 91–109.
- Cook D., *Męczeństwo w Islamie*, Kraków 2009.
- Drzewiecki P., *Samobójstwa nastolatków w Internecie w perspektywie pedagogiki mediów*, „Kultura – Media – Teologia” 2011 nr 5(2), s. 61–72.
- Durkheim É., *Samobójstwo. Studium z socjologii*, Warszawa 2006.
- Formella Z., *Samobójstwo. Refleksja psychologiczna*, „Seminare. Poszukiwania Naukowe” 2004, nr 20, s. 369–385.
- Harasim K., *Terrorizm samobójczy w interpretacji Islamu*, „Kultura Bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje” 2017, nr 25, s. 70–84.
- Helios J., *Prawo do śmierci: uwagi na kanwie rozważań o samobójstwie*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie” 2013, nr 7, s. 13–37.
- Hołyst B., *Samobójstwo* [w:] *Encyklopedia pedagogiczna*, red. W. Pomykało, Warszawa 1993, s. 707–712.
- Krąpiec M.A., *Nieprzemijająca nowość chrześcijaństwa*, „Człowiek w Kulturze” 2000, nr 13, s. 5–17.
- Kuberska-Przekwas K., *Samobójstwa dzieci i młodzieży, jako choroba społeczna*, „Warmińsko-Mazurski Kwartalnik Naukowy, Nauki Społeczne” 2014, nr 1, s. 51–70.
- Lipczyński A., *Psychologiczna interwencja w sytuacjach kryzysowych*, Warszawa 2007.
- Makara-Studzińska M., *Wybrane zagadnienia z problematyki suicydologii*, „Annales Universitatis Mariae Curiae-Skłodowska. Sectio I, Philosophia-Sociologia” 2001, nr 26, s. 219–231.
- Michalska-Suchanek M.M., *Fenomen samobójstwa. Długa historia – krótko opisana*, Mikołów 2011.
- Nowak A., Wysocka E., *Problemy i zagrożenia społeczne we współczesnym świecie*, Katowice 2001.
- O’Conner R., Sheehy N., *Zrozumieć samobójcę*, Gdańsk 2002.
- Pospiszyl I., *Patologie społeczne*, Warszawa 2008.
- Putowski M., Piróg M., Podgórnjak M., Zawisłak J., Pieciewicz-Szczęsna H., *Analiza epidemiologiczna występowania samobójstw w Polsce w latach 2000–2013*, „Problemy Higieny i Epidemiologii” 2015, nr 96(1), s. 264–268.

Rzadkowska M., *Zachowania samobójcze wśród dzieci i młodzieży- charakterystyka i profilaktyka*, „Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały” 2016, nr 1(18), s. 161–179.

Sawicka J., Szulc A., Bachórzewska-Gajewska H., *Samobójstwa wśród chorych z zaburzeniami psychicznymi – opisy przypadków*, „Psychiatria Polska” 2013, nr 47(1), s. 135–146.

Ślipko T., *Etyczny problem samobójstwa*, Kraków 2008.

Netografia

Dane statystyczne Policji, <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/zamachy-samobojcze/122324,Zamachy-samobojcze-od-2013-roku.html> (28.02.2018).

Dane statystyczne Policji, <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/zamachy-samobojcze/122324,Zamachy-samobojcze-od-2013-do-2016.html> (28.09.2018).

Filip M., Kowalczyk M., Jasionowska J., Łukasik M., *Samobójstwa – 2016*, https://www.researchgate.net/publication/316439091_Statystyka_samobojstw (28.09.2018).

GUS, https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5746/5/1/1/zamachy_samobojcze_w_2016_r.pdf (dostęp: 28.09.2018).

http://www.wpsnz.uz.zgora.pl/pliki/prace_studentow/prace/samobojstwa.pdf (28.02.2018).

<https://niezlomni.com/mapa-samobojstw-europie-polscy-mezczyzni-1-miejsku-niechlubnego-zestawienia/> (28.02.2018).

<https://pl.aleteia.org/2017/09/21/ponad-100-samobojstw-rocznie-dlaczego-mlodzi-ludzie-odbiera-ja-sobie-zycie/> (4.04.2018).

https://pl.wikipedia.org/wiki/Statystyka_samob%C3%B3jstw_wed%C5%82ug_pa%C5%84stw (28.02.2018).

https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5746/5/1/1/zamachy_samobojcze_w_2016_r.pdf (4.04.2018).

Sobkowiak M., *Przeciwdziałanie zachowaniom suicydalnym w pracy socjalnej*, Gorzów Wielkopolski 2011, <https://ops.pl/2015/01/przeciwdzialanie-zachowaniom-suicydalnym/> (10.06.2018).

„Stołeczny Magazyn Policyjny” 2006, nr 9, <http://magazyn.policja.waw.pl/mag/archiwum/8400,Stoleczny-Magazyn-Policyjny-nr-92006.html> (23.03.2018).

SUICIDE IN SOCIOLOGICAL TERMS

Abstract

The article deals with social problem of taking one's life intentionally which has its importance in present times. It characterizes the phenomenon of suicide in relation to selected European countries. It also describes methods of committing suicide and myths around the issue. The author made an attempt to define that phenomenon and presented Émil Durkheim's typologies of suicide. The article includes Police Main Headquarters statistical data on the number of committed suicides in Poland, considering the age, sex and motives of suicides. The attention was also drawn to health issues influencing decisions to give up. Recapitulation presents examples of preventive actions directed to those, who failed in committing suicide and their families.

Słowa kluczowe: samobójstwo, zachowania suicydalne, dobrowolna śmierć, profilaktyka

Keywords: suicide, suicidal behaviour, intentional death, prevention

Bogumił Jedynak

**PROBLEM SAMOBÓJSTW W SZCZUCINIE
I OKOLICACH. SOCJOLOGICZNA ANALIZA
PRZYPADKU NA PRZYKŁADZIE MAŁEJ
SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ**

Wprowadzenie do tematyki

Jak wskazują dane szacunkowe Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), samobójstwa na całym świecie stanowią poważny problem społeczny, tym bardziej że codziennie w wyniku zamachu samobójczego umiera 1300 osób, a co trzy sekundy dochodzi do próby samobójczej¹. W alarmującym tonie pisze także Włodzimierz A. Brodniak, który wskazuje, że „według szacunkowych danych WHO każdego roku w pierwszej dekadzie XXI wieku na świecie ponad milion, a w Europie około 150 tysięcy osób odbiera sobie życie w wyniku zamachu samobójczego. Według wielu badań i szacunków liczba prób samobójczych jest co najmniej dziesięć razy, a w zależności od kraju, regionu czy grupy etnicznej może być nawet dwadzieścia i więcej razy większa od liczby samobójstw zakończonych zgonem. W latach 2003–2008 dla badanych blisko 100 krajów świata przeciętny współczynnik samobójstw wynosił 14 na 100 tysięcy ludności, w tym 23 dla mężczyzn i 6,5 dla kobiet”².

¹ J. Sawicka, A. Szulc, H. Bachórzewska-Gajewska, *Samobójstwa wśród chorych z zaburzeniami psychicznymi – opisy przypadków*, „Psychiatria Polska” 2013, nr 47(1), s. 136.

² W.A. Brodniak, *Ramowy program zapobiegania samobójstwom w Polsce na lata 2012–2015*, Warszawa 2012, s. 2.

Według Hansa-Joachima Schneidera „większość kandydatów na samobójców nie chce umierać, oni nie mogą tylko dłużej żyć”. Samobójstwo jest aktem agresji skierowanej przeciwko własnej osobie z zamiarem odebrania sobie życia, co stanowi przejaw braku akceptacji własnej osoby i jest zanegowaniem obrazu siebie, jaki posiada dany człowiek. Każde samobójstwo uwikłane jest w „unikatowy świat jednostki” i jest aktem indywidualnym³. A zatem każde zdarzenie suicydalne zazwyczaj jest nacechowane rozpaczliwym wołaniem o pomoc, jest wyzwaniem dla społeczeństwa, stając się inspiracją do jego neutralizowania, a także prowadzenia bardzo trudnej pracy profilaktycznej w zakresie przeciwdziałania takim czynom. Dotyczy to zarówno zrozumienia istoty samobójstwa, jego okoliczności, przyczyn, jak i skutków, a jednocześnie prowadzenia takich oddziaływań o charakterze społecznym, pedagogicznym, psychologicznym, religijnym, moralnym i etycznym, aby likwidować czynniki, które podtrzymują motywację do popełnienia tego czynu.

Kolejną ważną kwestią jest to, że fenomen samobójstwa stał się podstawą analiz naukowych już na przełomie XIX i XX w., a dokonania jego prekursora, Émila Durkheima, do dziś należą nie tylko do klasycznych, ale także są przedmiotem badań w niezmienionej formie⁴. Według Marii Jarosz zainteresowania współczesnych badaczy fenomenem samobójstwa koncentrują się na rozmaitych jego aspektach. Sposób ujęcia problemu i metody badawcze uprawniające do formułowania wniosków uogólniających przesądzają o różnicach podejścia poszczególnych szkół naukowych do motywów śmierci samobójczej jako przypadku klinicznego, problemu aksjologicznego czy wreszcie zjawiska społecznego. W zależności od przyjętych założeń teoretycznych i metodologicznych można wyróżnić następujące kierunki analiz: filozoficzno-teologiczny, kliniczny, fizjopatologiczny, psychiatryczny, psychologiczny i socjologiczny⁵. Każdy z tych kierunków prowadzi badania nad zachowaniami suicydalnymi w sposób swoisty dla danej dziedziny nauki. Jednak socjologiczny kierunek badań nad zachowaniami autodestrukcyjnymi przyjmuje za punkt wyjścia nie jednostkę, lecz społeczność, analizując akt samobójczy w kontekście jego społecznych uwarunkowań. A zatem jeśli człowiek jest częścią określonego społeczeństwa, to źródeł samobójstw należy szukać w zakłóceniach funkcjonowania tego społeczeństwa. Samobójstwo jako zjawisko społeczne należy więc badać jako efekt dezintegracji społeczeństwa, a nie jako przejaw dezintegracji osobowości samobójcy. Nie oznacza to pomijania indywidualnych motywów działań samobójczych, ale

³ K. Malinowska, *Realny i idealny obraz siebie u osób po próbach samobójczych*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2007, nr 20, s. 85.

⁴ Więcej: É. Durkheim, *Samobójstwo. Studium z socjologii*, Warszawa 2011.

⁵ M. Jarosz, *Samobójstwa w czasach kryzysu*, „Suicydologia” 2015, nr 7, s. 6.

przesunięcie zainteresowań z czynników jednostkowych na czynniki społeczne, w tym warunki społeczne zapobiegające lub sprzyjające zamachom na własne życie. Analiza socjologiczna wskazuje również, że u podłoża podobieństw i odmienności współczynników samobójstw w rozmaitych krajach świata leżą zmienne społeczno-demograficzne, statusowe i sytuacyjne, czyli cały kompleks interferujących czynników⁶.

Na gruncie socjologii wybrane koncepcje i teorie samobójstw są analizowane zgodnie z czterema modelami badawczymi, metodologicznymi i teoretycznymi. Są to:

- model społecznej integracji, którego istotnym elementem jest kwestia integracji społecznej jednostki ze społeczeństwem, a metodologicznym przejawem analitycznym jest skala zjawiska samobójstw, jego natężenie, dynamika, a także czynniki demograficzne takich zachowań, w tym wiek, płeć, miejsce zamieszkania, sytuacja rodzinna, zatrudnienie itp.;
- model modernizacji lub transformacji systemowej, którego ważnym elementem są związki między procesami industrializacji a zjawiskiem samobójstw, a jego metodologicznym przejawem jest analiza osłabienia systemu więzi społecznych wskutek rozpadu tradycyjnych wartości we wspólnotach wiejskich prowadzącego do wzrostu ryzyka samobójstw wśród ludności wiejskiej, wskaźniki zatrudnienia, poziom wykształcenia w społeczeństwie;
- model wzorów, wartości, postaw społecznych, norm etyczno-prawnych i czynników ekonomicznych w ramach danej kultury, którego istotnym elementem jest kwestia stylu życia dominującego w danym społeczeństwie, będącego istotnym wyznacznikiem zinternalizowanego i akceptowanego indywidualnie i społecznie systemu normatywnego i systemu wartości, a jego metodologicznym przejawem jest ocena i funkcjonowanie norm społecznych i kulturowych, ich internalizacja w procesie socjalizacji oraz rola oczekiwań w ramach systemu wartości i przekonań;
- model transmisji zachowań samobójczych przez mass media i popkulturę, którego elementem jest zagadnienie teorii imitacji (naśladownictwa) i efektu powielenia zachowań, w tym koncepcji efektu kuli śnieżnej, a jego metodologicznym przejawem jest analiza treści mass mediów o samobójstwach, które wywołują największą identyfikację audytorium telewizyjnego, internetowego, czytelników prasy czy użytkowników innych mediów oraz wzmacniają rezultat w postaci zwiększenia się liczby samobójstw naśladowczych, jak też zagadnienie identyfikacji z osobami znanymi i sławnymi czy zwykłymi, przeciętnymi obywatelami⁷.

⁶ *Ibidem*, s. 7.

⁷ W.A. Brodniak, *Teorie socjologiczne w perspektywie suicydologii*, „Suicydologia” 2015, nr 7, s. 19–26.

Należy również wskazać, że zachowania samobójcze, które obejmują myśli samobójcze, groźby samobójcze, próby samobójcze i samobójstwa dokonane, wynikają z wielu wzajemnie powiązanych przyczyn. W literaturze przedmiotu rozpatrywane są w aspekcie zdrowotnym, psychologicznym, socjologicznym i kryminologicznym. Niezależnie od przyjmowanych teorii wyjaśniających to zjawisko oraz ustalonych przyczyn zamachów samobójczych powszechnie uznaje się, że ich liczba w stosunku do danej populacji stanowi nie tylko istotny wskaźnik zdrowia psychicznego, ale też wskaźnik integracji i kondycji społecznej⁸.

W Polsce zjawisko samobójstw uległo radykalnej zmianie. Jak pokazują statystyki prowadzone w latach 1951–2011, wyraźne tendencje rozwojowe występują w czterech aspektach: 1) wzrostu ilościowego zjawiska w całej populacji; 2) szybszego wzrostu liczby samobójstw wśród mieszkańców wsi; 3) zmian w strukturze demograficznej polegających na zwiększonym udziale samobójstw w młodzieżowych grupach wieku i wśród kobiet; 4) zmian w strukturze zawodowej samobójców⁹.

Czym zatem jest zachowanie suicydalne? Jak zauważa Joanna Helios, samobójstwo jest określane jako odebranie sobie życia lub po prostu świadome pozbawienie się życia¹⁰. Z kolei Joel Pralong uważa, że jest rodzajem odebrania sobie życia w sposób świadomy i celowy, czasem kojarzony z samoistną destrukcją, własnym unicestwieniem, ucieczką od bólu, jego uśmierzeniem czy też z uzyskaniem całkowitej wolności¹¹. Jednak definicji samobójstw jest zdecydowanie więcej, na co wskazuje literatura przedmiotu¹².

Pojęcie „samobójstwo” ma korzenie w języku łacińskim i składa się z dwóch wyrazów *sui* (siebie) oraz *oidium* (akt zabicia się), a w języku angielskim słowo „samobójstwo” (*suicide*) po raz pierwszy użyte zostało w 1634 r., chociaż ówczesne znaczenie tego terminu nie było dostatecznie jasne. Dlatego też używano określeń: morderstwo popełnione na sobie (*self-slaughter*), zabicie siebie (*self-killing*) czy zniszczenie siebie (*self-destruction*).

Z kolei *Słownik języka polskiego* autorstwa Samuela B. Lindego rejestruje występowanie wyrazu „samobójstwo” w języku polskim w latach siedemdziesiątych XVIII w. Samobójstwo jest więc rodzajem śmierci dobrowolnej, a trak-

⁸ J. Szymańczak, *Samobójstwa Polaków*, „Analizy BAS” 2015, nr 6(126), s. 1.

⁹ M. Jarosz, *Samobójstwa w czasach...*, s. 9.

¹⁰ J. Helios, *Prawo do śmierci: uwagi na kanwie rozważań o samobójstwie*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie” 2013, nr 7, s. 14.

¹¹ J. Pralong, *Samobójstwo i co dalej*, Poznań 2013, s. 15–16.

¹² Zob. É. Durkheim, *Samobójstwo*, Warszawa 2006; B. Hołyst, *Suicydologia*, Warszawa 2002; M. Jarosz, *Samobójstwa. Ucieczka przegranych*, Warszawa 2004; eadem, *Samobójstwa*, Warszawa 1997.

towane jest jako pewien rodzaj wyboru, który może być rozważany w kategoriach procesu decyzyjnego, zaś decyzja kojarzy się ze świadomością działania¹³. Oczywiście definicji samobójstw jest dużo więcej, niemniej będą one przedmiotem analiz w następnej kolejności.

Dla prowadzenia toku narracji o samobójstwach istotne jest to, że w małych społecznościach lokalnych sytuacje, w których ktoś odbiera sobie życie lub podejmuje próbę samobójczą, nie należą do zbyt częstych zjawisk, dlatego też czyny takie „odbijają się szerokim echem” i wywołują czasowy niepokój, tym bardziej że większość osób zna się nawzajem, żyjąc przez lata w lokalnej społeczności. Bez głębszej refleksji osoby te w swoisty i charakterystyczny dla siebie sposób poddają analizie czyn danej osoby, wskazując na bazie swoich domysłów i powierzchownej wiedzy powód oraz czynniki determinujące zaistniały stan rzeczy. Charakterystyczne jest to, że zadziwiająco szybko przechodzą one do codziennych zmagania, nie wyciągając wniosków i nie inicjując jakichkolwiek propozycji zmian. Równocześnie nie są też w stanie postawić właściwej diagnozy, która mogłaby posłużyć celom profilaktyki lub być wykorzystana w aktywności edukacyjnej czy nawet terapeutycznej.

Tematem niniejszego opracowania jest prezentacja przy zastosowaniu metody *case study* kilku przypadków samobójstw z udziałem mieszkańców gminy Szczucin, a także próba odpowiedzi na kluczowe pytanie, tj. jakie są faktyczne przyczyny i główne determinanty skali samobójstw w Szczucinie i okolicach. Zagadnienie to jest rozpatrywane z punktu widzenia dwóch koncepcji teoretycznych:

- pierwszej, związanej z socjologiczną teorią problemów społecznych,
- drugiej, związanej z teorią zła Simona Baron-Cohana.

Niniejsze opracowanie składa się z trzech części, z których pierwsza opisuje podstawowe pojęcia dotyczące zachowań suicydalnych na bazie literatury przedmiotu, druga ujmuje zagadnienia suicydologiczne z perspektywy problemów społecznych i teorii zła, a trzecia prezentuje metodologię i wyniki badań własnych.

Samobójstwo w świetle literatury przedmiotu

Codziennie na całym świecie ponad 1000 osób umiera śmiercią samobójczą, a liczba prób samobójczych jest kilkakrotnie większa¹⁴. Samobójstwo stanowi

¹³ J. Helios, *Prawo do śmierci...*, s. 14–15.

¹⁴ E. Ringel, *Samobójstwo, apel do innych*, Warszawa 1993, s. 9.

jeden z ważniejszych problemów społecznych współczesności¹⁵, stając się w większości społeczeństw zjawiskiem dysfunkcyjnym z punktu widzenia religii, etyki i moralności¹⁶, a w niektórych krajach nie będąc postrzeganym jako niebezpieczne społecznie¹⁷. Z zachowaniami samobójczymi można się spotkać na całym świecie, dotyczą one różnych grup społecznych, występując w różnych uwarunkowaniach społecznych i kulturowych.

Czym zatem jest samobójstwo? Zgodnie ze współczesną definicją WHO „samobójstwo jest aktem o skutku śmiertelnym, który zmarły ze świadomością i oczekiwaniem takiego skutku sam zaplanował i wykonał w celu spowodowania zmian przez siebie pożądanych”¹⁸. Jednak należy mieć świadomość, że definicja czynu samobójczego kształtowała się w nauce przez wiele lat. Według Émila Durkheima samobójstwo to „wszelka śmierć, która pośrednio lub bezpośrednio wynika z pozytywnego lub negatywnego czynu ofiary”, a ponadto „samobójstwem nazywamy każdy przypadek śmierci, który bezpośrednio wynika z pozytywnego lub negatywnego działania ofiary, która wiedziała, że da ono taki rezultat”¹⁹. Na gruncie polskiej nauki twórca suicydologii Brunon Hołyst uważa, że samobójstwem jest „każdy przypadek śmierci, będący bezpośrednim lub pośrednim wynikiem działania lub zaniechania, przejawionego przez ofiarę zdającą sobie sprawę ze skutków swego zachowania”²⁰, zaś Maria Jarosz uznaje, że „samobójstwo jest jednym z rodzajów zachowań dewiacyjnych, mieszczącym się w szerokiej klasie pojęciowej dezorganizacji bądź patologii społecznej. Zachowania te godzą w system wartości humanistycznych, kulturowych, społecznych”²¹. Według Andrzeja Gaberle „samobójstwo jest demonstracyjnym zniszczeniem życia ludzkiego, dowodem, iż wartość, której poszanowanie jest warunkiem istnienia społeczeństwa, może stać się bezwartościowa”²². Z kolei Adam Podgórecki, posilkując się definicją Durkheima, uważa, że „samobójstwo to wszystkie przypadki śmierci będącej pośrednim lub bezpośrednim wynikiem działania ofiary, która wie, jaki rezultat to za sobą pociąga”²³.

¹⁵ E. Moczuk, K. Bajda, *Problemy i zjawiska patologiczne w społeczeństwie tradycyjnym i nowoczesnym. Studium socjologiczno-kryminologiczne*, Rzeszów 2015, s. 43–59.

¹⁶ K. Rosa, *Próby samobójcze. Charakterystyka socjologiczna*, Łódź 1996, s. 7.

¹⁷ L. Miś, *Teoria socjologiczna a praktyka rozwiązywania problemów społecznych* [w:] *Problemy społeczne w okresie zmian systemowych w Polsce*, red. M. Malikowski, Rzeszów 1997, s. 21.

¹⁸ A. Czabański, *Profilaktyka postsuicydalna dla młodzieży i jej rodzin*, Poznań 2009, s. 11–12.

¹⁹ É. Durkheim, *Samobójstwo*, s. 49–51.

²⁰ B. Hołyst, *Samobójstwo – przypadek czy konieczność*, Warszawa 1983, s. 35.

²¹ M. Jarosz, *Samobójstwa dlaczego teraz?*, Warszawa 2013, s. 57–58.

²² A. Gaberle, *Patologia społeczna*, Warszawa 1993, s. 262.

²³ A. Podgórecki, *Patologia życia społecznego*, Warszawa 1969, s. 128.

Mnogość definicji samobójstwa²⁴ wynika przede wszystkim z różnego podejścia do tego problemu. Filozofowie i teolodzy koncentrują się na jego ocenie etycznej, klinicyści interesują się głównie czynnikami determinującymi zachowania rezygnacyjne, psychologowie zajmują się osobowością sprawców, drążąc głównie kwestię motywów leżących u podstaw zamachów samobójczych, a socjologowie za podstawę swoich rozważań biorą społeczne uwarunkowania samobójstwa²⁵. Istotne przy tym jest to, że samobójstwo definiowane jest najczęściej jako świadome zabicie samego siebie²⁶.

Nie bez znaczenia jest także fakt, że śmierć osoby na skutek zamachu samobójczego wywołuje w osobach bliskich szczególnie trwałe i silne emocje, w tym długie cierpienie, poczucie winy lub wstyd. Akt samobójczy jest wymierzony nie tylko w osobę dopuszczającą się tego tragicznego czynu, ale również w podstawę społecznej egzystencji, tj. poszanowanie każdego życia ludzkiego.

Uwzględniając koncepcję Durkheima, Jarosz wyróżniła samobójstwa altruistyczne, egoistyczne, anomiczne i fatalistyczne. Samobójstwo altruistyczne to czyn popełniony ze względu na dobro grupy społecznej, której samobójca jest członkiem. Samobójstwo egoistyczne dotyczy osoby, która w ten sposób załatwia swoje problemy, nie licząc się z innymi członkami społeczeństwa. Mówiąc o samobójstwie anomicznym, należy podkreślić, że dotyczy ono takiego społeczeństwa, w którym radykalne, gwałtowne zmiany społeczne podważają równowagę społeczną, tradycyjne normy załamują się i całe grupy społeczne są zdezorientowane i nie mogą realizować swoich ambicji. Jednostka żyjąca w takim właśnie społeczeństwie, odczuwając osłabienie więzi i integracji grupowej, poczucie zagubienia, konieczność przystosowania się do nowych oczekiwań, które często nie są jednoznacznie sprecyzowane, spotykając się z nowym wzorcem normatywnym, nie potrafi odnaleźć się w nowej rzeczywistości, a zatem decyduje się na zamach samobójczy. Z kolei samobójstwo fatalistyczne ma miejsce w sytuacji, gdy jednostka aktualnie i w przyszłości nie widzi możliwości życia²⁷.

Także na bazie teorii Durkheima, Joanna Helios wyróżniła następujące rodzaje samobójstw: 1) realistyczne, które jest spowodowane perspektywą wielkiego cierpienia poprzedzającego nieuchronną śmierć; 2) altruistyczne, którym jest zachowanie osób mocno podporządkowanych etyce grupy, która oczekuje

²⁴ Zob. A. Malczewska-Błaszczuk, *Samobójstwa – Polska i świat: wybrane aspekty i zagadnienia*, Rzeszów 2017, s. 15–30.

²⁵ A. Gmitrowicz, M. Makara-Studzińska, A. Młodożeniec, *Ryzyko samobójstwa u młodzieży*, Warszawa 2015, s. 5–6.

²⁶ A. Malczewska-Błaszczuk, *Motyw samobójstwa w filmach i serialach*, Rzeszów 2017, s. 14.

²⁷ M. Jarosz, *Samozniszczenie. Samobójstwo. Alkoholizm. Narkomania*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980, s. 56–57.

samobójstwa lub przynajmniej je akceptuje, a jego podłożem jest nadmierna identyfikacja z obowiązującymi normami społeczno-obyczajowymi; 3) niemyślne, w którym dana osoba próbuje popełnić samobójstwo, by wpłynąć na kogoś lub kimś manipulować, chociaż niewłaściwa ocena sytuacji może doprowadzić do nieoczekiwanego nieszczęścia; 4) złośliwe, które jest popełniane w celu wpłynięcia na kogoś poprzez wytworzenie w nim poczucia winy, aby w ten sposób spowodować w nim cierpienie; 5) dziwaczne, kiedy osoba popełnia samobójstwo w wyniku halucynacji (np. głosów nawołujących do samobójstwa) lub urojenia (np. wiary, że samobójstwo zmieni świat); 6) anomiczne, kiedy nagle, a zarazem niekorzystna zmiana warunków ekonomicznych i społecznych zmieniająca sytuację życiową danej osoby sprawia, że osoba ta popełnia samobójstwo, nie mogąc poradzić sobie w nowej sytuacji; 7) negatywne, czyli samobójstwo dokonywane pod wpływem chronicznej depresji i poczucia ciągłej porażki lub nieprzystosowania, które łączą się ze sobą i przyczyniają się do cyklu powtarzających się prób samobójczych zakończonych udaną próbą odebrania sobie życia, czyli samobójstwem dokonany²⁸.

Z kolei Robert Merton, mówiąc o samobójstwach, miał na myśli najbardziej drastyczną formę adaptacji jednostki do społeczeństwa, jakim jest wycofanie. Wycofanie polega na odrzuceniu zarówno celów wyznaczonych przez kulturę, jak i dozwolonych środków służących do ich osiągnięcia. Wycofanie to najrzadszy i najbardziej potępiany rodzaj reakcji na stan anomii, który oznacza „załamanie zdarzające się w strukturze kulturowej, występujące zwłaszcza wtedy, kiedy istnieje silna rozbieżność pomiędzy normami i celami kulturowymi a społecznie ustrukturuowanymi możliwościami działania członków grupy zgodnie z tymi normami”²⁹. Merton do tego typu zachowań obok samobójstw zaliczał narkomanie, alkoholizm oraz włóczęgostwo. Do zachowań samobójczych dochodzi w przypadku, kiedy osoba ze względu na zajmowaną w społeczeństwie pozycję nie ma możliwości realizowania wymogów kulturowych, a internalizacja norm uniemożliwia sięganie po środki zabronione. Następuje odrzucenie takich elementów struktury kulturowej, jak ogólnie przyjęte wartości (cele kulturowe) oraz zinstytucjonalizowane środki.

Odnosząc się do problematyki samobójstw z punktu widzenia filozofii, religii oraz antropologii historycznej, można wskazać, że od zarania dziejów podejście do zachowań suicydalnych w różnych częściach świata było zróżnicowane; od postrzegania go w kategoriach honoru aż po bardzo silne potępienie, piętnowanie i poddawanie szerokiej krytyce.

²⁸ J. Helios, *Prawo do śmierci...*, s. 17–19.

²⁹ Za: A. Siemaszko, *Granice tolerancji. O teoriach zachowań dewiacyjnych*, Warszawa 1993, s. 34.

Przedchrześcijańska cywilizacja grecka i rzymska tolerowały samobójstwo jako metodę uniknięcia najmocniejszych ciosów, jakie może zadać życie. Praktyka samobójcza w starożytności była stosowana powszechnie bez większych konsekwencji, a w Atenach władze miały nawet do dyspozycji pewien zapas trucizny dla potencjalnych samobójców, zaś w starożytnym Rzymie znane były przypadki wysyłania przez kolejnych cesarzy liścików do swych wrogów z poleceniem, by odebrali sobie życie. Spełnieniu rozkazu imperatora przyglądał się jego wysłannik³⁰. Epikur i epikurejczycy wychodzili z założenia o nieingerencji boskiej w sprawy człowieka, który jest wolny i żyje dla własnej przyjemności, może zatem podjąć decyzję ucieczki od życia, jeśli przestało go ono cieszyć i interesować. Według Sokratesa samobójstwo było w zasadzie niedopuszczalne z wyjątkiem szczególnego przypadku wyższej konieczności. Platon rozwijał ten pogląd, osłabiając go przez dość elastyczne traktowanie wyjątków za pomocą reguł niedopuszczalności śmierci samobójczej. Samobójstwo mogło być dokonane wówczas, gdy było ono akceptowane i sugerowane przez władzę państwową, gdy człowieka spotkały niezwykle zmartwienia, niedające się przezwyciężyć dopusty losu, gdy samobójstwo chroniło człowieka przed hańbą skrajnego nieszczęścia i nędzy. Z kolei zdecydowanie potępiał samobójstwa Arystoteles, uważając je za przestępstwo przeciwko państwu oraz akt tchórzostwa³¹. W okresie średniowiecza św. Tomasz z Akwinu zaprezentował w Sumie Teologicznej trzy najważniejsze argumenty przeciw samobójstwu. Pierwszy z nich głosi, że czyn ten łamie prawo naturalne, ponieważ jest sprzeczny z instynktem samozachowawczym, a więc i obowiązkiem poszanowania własnej osoby, drugi, że jest sprzeczny z prawem ludzkim (sprawiedliwością), gdyż krzywdzi wspólnotę, do której należy samobójca, trzeci, że narusza prawo boskie, bo skoro Bóg jest dawcą i jedynym dysponentem życia ludzkiego, to człowiek, samowolnie się zabijając, uzurpuje boską prerogatywę. Argumenty te funkcjonują do dziś w obrębie etyki chrześcijańskiej³².

W krajach Dalekiego Wschodu (Chiny, Japonia, Indie) samobójstwo było często praktykowane i usprawiedliwiane, a nawet nakazywane i wyrażnie gloryfikowane. W Chinach usprawiedliwionym motywem samobójstwa była rezygnacja z życia wdowy po śmierci męża, matki po stracie dziecka, panny, by uwolnić się od obowiązku małżeństwa. Podejmowane też było jako sposób protestowania przeciwko niesprawiedliwym zarządzeniom cesarza³³. W Japonii

³⁰ P. Sarzyński, *Leksykon samobójców*, Warszawa 2002, za: A. Zwoliński, *Samobójstwo jako problem osobisty i publiczny*, Kraków 2013, s. 33.

³¹ M. Jarosz, *Samobójstwa. Ucieczka...*, s. 17.

³² J. Malczewski, *Problemy z prawną kwalifikacją lekarskiej pomocy do samobójstwa* (art. 151 k.k.), „Prokuratura i Prawo” 2008, nr 11, s. 22.

³³ A. Zwoliński, *Samobójstwo jako problem...*, s. 29–30.

popelniali samobójstwo wojownicy, aby nie oddać się w niewolę, czy też zachani, gdy nie mogli się pobrać, lub inni z powodu choroby bądź trudności materialnych³⁴. Jak pisze Jan Widacki, w kulturze japońskiej można było mówić o trzech rodzajach samobójstw: *seppuku* lub *hara-kiri* oraz o *shinju* i samobójstwie rozszerzonym. *Seppuku* lub *hara-kiri* to określenia oznaczające dokładnie ten sam czyn, jednak termin *hara-kiri* brzmi bardziej brutalnie. Popelniane było w trzech sytuacjach: 1) jako dobrowolne samobójstwo honorowe w niedającej się inaczej rozwiązać sytuacji życiowej; 2) jako forma honorowej kary śmierci zarezerwowana dla klasy samurajów; 3) jako akt wierności wobec zmarłego pana feudalnego. Z kolei *shinju* to samobójstwo pary kochanków, którzy z różnych powodów nie mogą się połączyć związkiem małżeńskim. Związane jest ono z rolą małżeństwa w kulturze japońskiej, a także buddyjską ideą reinkarnacji. Kochankowie, nie mając szans na zmianę doczesnego losu, mieli nadzieję na połączenie się w następnym życiu³⁵.

Problematyka samobójstw na stałe wpisała się również do doktryn religijnych. Według Andrzeja Zwolińskiego każda z wiodących religii bardzo wyraźnie wypowiada się o samobójstwach. W hinduizmie samobójstwo jest istotnie zakazane jako tragiczny w swych skutkach wybór, który uniemożliwia odrodzenie się w następnych wcieleniach i skazuje na powrót do wcześniejszych egzystencji. Czyn samobójczy cofa duchowy postęp i naraża człowieka na sytuacje, które nigdy nie powinny się w jego życiu zdarzyć. Tradycja hinduska postrzega więc samobójstwo jako morderstwo (*atmahatya*)³⁶. Buddyzm sformułował zasady mówiące o obronie życia, wskazujące, że buddysta powinien unikać niszczenia życia, że narodziny, choroba, starość i śmierć są nieuniknione, że choroby wywodzą się z „karmy”, która ma swój początek w niewiedzy dotyczącej natury rzeczywistości, że śmiertelna choroba jest spłacaniem długu karmy, a gdyby ten proces został przerwany przez samobójstwo, interwencję lekarza lub kogoś innego, to w przyszłym życiu trzeba się z nią ponownie zmierzyć w znacznie mniej sprzyjającej formie egzystencji. Konsekwencją zakazanego samobójstwa jest więc poniesienie karmatycznej konsekwencji³⁷. Islam jest całkowicie przeciwny samobójstwu, a muzułmanie wierzą, że to Allah stworzył wszelkie istniejące postacie życia i wszystko wyłącznie do niego należy. Święta księga islamu Koran stwierdza, że życie zostało uświęcone i nikt nie ma prawa go naruszyć. Nikt nie posiada prawa, aby decydować o tym, kiedy powinien umrzeć. Kiedy

³⁴ M. Douglas, *Czystość i zmaza. Analiza pojęć nieczystości i tabu*, Warszawa 2007; za: A. Zwoliński, *Samobójstwo jako problem...*, s. 30.

³⁵ J. Widacki, *Przestępczość i wymiar sprawiedliwości karnej w Japonii. Zarys problematyki*, Lublin 1990, s. 70–71.

³⁶ A. Zwoliński, *Samobójstwo jako problem...*, s. 76.

³⁷ *Ibidem*, s. 80.

nadejście godziny śmierci, nikt już nie będzie w stanie przedłużyć czasu własnego życia, ale również nikt nie może umrzeć bez zezwolenia ze strony Allaha. Islam potępia również duszę samobójcy, skazując ją na wieczne cierpienie. Prawo islamskie podkreśla także, że to Bóg jest stwórcą życia, a człowiek nie posiada swego życia na własność i nie może go zakończyć lub poprosić o jego odebranie. Długość życia ludzkiego jest określona przez Allaha³⁸. W religii chrześcijańskiej samobójstwo jest zaprzeczeniem naturalnemu dążeniu istoty ludzkiej do zachowania i przedłużenia swojego życia. Samobójstwo sprzeciwia się miłości Boga żywego, a dobrowolne współdziałanie w samobójstwie jest sprzeczne z prawem moralnym³⁹. Głos Kościoła katolickiego na temat samobójstwa odgrywał w ciągu wieków zasadniczą rolę, zwłaszcza w społeczeństwach chrześcijańskich. Wpływał na prawodawstwo państwowe, na kulturowe rozumienie samobójstw, stwarzał atmosferę w lokalnej społeczności wobec samobójców i ich rodzin, a przede wszystkim był silnym elementem formacji duchowej całych pokoleń wierzących⁴⁰.

Jak pisze Jacek Malczewski, „w zachodnim kręgu kulturowym moralna i prawna ocena samobójstwa kształtowała się przez stulecia pod wpływem chrześcijaństwa. W ślad za potępieniem religijnym i etycznym szły represje prawne, już to o charakterze symbolicznym; samobójcy odmawiano chrześcijańskiego pochówku lub nawet bezczeszczono jego zwłoki; już to bardziej namacalnym (oczywiście dla krewnych samobójcy) jak na przykład konfiskata majątku nie-szczęśnika. Karze, i to dotkliwej, podlegało także usiłowanie samobójstwa; jeśli desperatowi się „nie powiodło”, bywał następnie karany nawet śmiercią. Dziś oceniamy takie praktyki jako barbarzyństwo, ale w stosunkowo nieodległej przeszłości stanowiły one normę w traktowaniu osób, które poważiły się targnąć na własne życie”⁴¹. Jak widać, w wielu krajach samobójstwo uważane było nie tylko za grzech, ale także za przestępstwo, tym bardziej że porównywalne było z zabójstwem. Jednak zniesienie karalności samobójstwa nie nastąpiło w ustawodawstwach jednocześnie. Prusy zniosły karę w 1751 r., Francja w 1791 r., Włochy w 1931 r. Dłużej utrzymywano penalizację samobójstw nieudanych. W Genewie przez długi czas chłostano ludzi, których próba samobójstwa się nie powiodła. Kodeks Józefina przewidywał dla usiłujących samobójstwa zamknięcie w więzieniu i trzymanie tak długo, aż okaże żal i pozwoli spodziewać się poprawy. W Danii (1770 r.) skazywano niedoszłych samobójców na wieczne ciężkie roboty. Karalność usiłowania samobójstwa zanikała od XVII w. W Anglii według Homicide Act z 1957 r. usiłowanie samobójstwa traktowano ciągle jako

³⁸ *Ibidem*, s. 83–84.

³⁹ M. Jarosz, *Samobójstwa. Ucieczka...*, s. 23.

⁴⁰ A. Zwoliński, *Samobójstwo jako problem...*, s. 111.

⁴¹ J. Malczewski, *Problemy z prawną...*, s. 21.

uprzywilejowany typ zabójstwa, a jego karalność zniosła dopiero ustawa z 1961 r. W Stanach Zjednoczonych jeszcze w 1964 r. dziewięć stanów uznawało usiłowanie samobójstwa za czyn karalny⁴². Niemniej większość współczesnych systemów prawnych nie przewiduje już kar za popełnienie samobójstwa (ani też za jego usiłowanie), chociaż prawo karze za namawianie do tego czynu.

Jak widać, zarysowanie tematyki samobójstw na gruncie filozofii, religii oraz antropologii historycznej jest niezwykle skomplikowane, co w dzisiejszych czasach pogłębiane jest kwestią zamachów samobójczych, począwszy od ataku na World Trade Center, a na atakach we współczesnej Europie kończąc⁴³.

Zagadnienie samobójstw w perspektywie problemów społecznych i teorii zła

Podstawowym pytaniem badawczym, jakie należy zadać, jest to, czy samobójstwo można nazwać problemem społecznym. Jest to tym bardziej zasadne, że spotkać się można z tezami, że samobójstwo jest zjawiskiem patologicznym, a nawet dewiacyjnym.

Należy zatem zadać pytanie, czym jest problem społeczny. Problem społeczny to dolegliwe zjawisko społeczne wpływające negatywnie na dane społeczeństwo, które zostało dostrzeżone jako problem przez społeczeństwo, nazwane problemem społecznym, a także podjęte zostały działania mające na celu zmarginalizowanie albo wyeliminowanie tego zjawiska⁴⁴. Istotą problemów społecznych jest to, że nie pojawiają się one nagle, tylko przechodzą swoistą ewolucję, w ramach której można wyróżnić następujące fazy:

1. Faza pierwsza – rozpoczyna się z chwilą, gdy pewne warunki rzeczywistości społecznej są postrzegane jako niepożądane, zagrażające cenionym wartościom czy wywołujące mniej lub bardziej wymierne straty. Określenie problemu zależy w decydującej mierze od pojawienia się jednostek czy grup osób zainteresowanych zmianą istniejącego stanu rzeczy. Nie jest istotne, czy animatorzy problemu sami odczuwają dolegliwości z nim związane. Zasadniczym celem ich działalności jest przekształcenie prywatnych kłopotów mających zazwyczaj mniej lub bardziej ograniczony zasięg w problem społeczny. Sukces związany jest z uprawomocnieniem problemu i jego instytucjonalizacją, porażka oznacza

⁴² E. Bloch-Bogusławska, B. Sygit, E. Pufal, E. Sygit, *Analiza porównawcza samobójstw na terenie województwa kujawsko-pomorskiego w latach 1977–1991 oraz 1991–2006*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 2008, nr 58, s. 143.

⁴³ B. Hołyst, *Terroryzm*, t. I–II, Warszawa 2014.

⁴⁴ E. Moczuk, K. Bajda, *Problemy i zjawiska...*, s. 47.

przekreślenie szans na poprawę sytuacji aż do momentu podjęcia następnych działań. Stąd też ważną rolę odgrywa tu nie tylko rzeczywista dolegliwość czy dysfunkcjonalność zjawiska, ale przede wszystkim pozycja osób wysuwających roszczenia, dostęp do mediów oraz obrana strategia.

2. Faza druga – rozpoczyna się w momencie pojawienia się reakcji na wysuwane postulaty ze strony różnych osób czy instytucji. Wiąże się to z uznaniem zasadniczych roszczeń, często też z uznaniem animatorów problemu. W tym stadium pojawiają się pogłębione badania problemu, tworzą się wyspecjalizowane agendy, a także opracowywana jest koncepcja rozwiązywania problemu. Działania instytucji w zależności od presji społecznej i stopnia zainteresowania zagadnieniem przybierają różne formy: od biernego uznania zasadności roszczeń i pozorowanej aktywności do faktycznego przeciwdziałania problemom.

3. Faza trzecia – następuje w sytuacji, gdy aktywność animatorów problemu coraz słabiej kierowana jest na korygowanie działań instytucjonalnych, a koncentruje się na poszukiwaniu strategii alternatywnych, a więc na działaniach reformatorskich przejawiających się dążeniem do tworzenia nowych instytucji czy rozwiązań mających się przyczynić do korekty istniejącego systemu, na wycofaniu się poza system, polegających na tworzeniu takich form przeciwdziałania, które zapewniałyby mniej czy bardziej lokalną ochronę przed istniejącymi dolegliwościami, stanowiąc jednocześnie swoiste enklawy funkcjonujące na obrzeżach systemu. Z chwilą, gdy problemy społeczne stają się zinstytucjonalizowane, następuje zmniejszenie zainteresowania danym problemem, chyba że występują roszczenia będące wynikiem niezadowolenia z ustanowionych procedur formalnych⁴⁵.

Samobójstwo można uznać za problem społeczny nie tylko z powodu tego, że istnieje określona skala zjawiska, która ma swoją dynamikę zależną od wielu czynników, nie tylko dlatego, że nauka próbuje odpowiedzieć na pytanie, jaka jest etiologia samobójstw, jakie są jej skutki, ale również dlatego, że z uwagi na swoistość zagadnienia powołano nową naukę nazwaną suicydologią, której specyfiką jest właśnie zagadnienie samobójstw. Suicydologia jako odrębna dziedzina wiedzy powstała w 2002 r. w ramach Polskiego Towarzystwa Suicydologicznego, a jej prezesem jest Brunon Hołyst⁴⁶. W tym też roku pojawiło się pierwsze wydanie książki zatytułowanej *Suicydologia*⁴⁷, które świadczyć może o tym, że samobójstwo zostało uznane z naukowego punktu widzenia za problem społeczny.

⁴⁵ E. Moczuk, *Między patologią a problemami społecznymi. Analiza zagadnienia w odniesieniu do kategorii współczesnej młodzieży* [w:] *Pedagogiczno-psychologiczne uwarunkowania wybranych zachowań ryzykownych*, red. M. Dubis, Lublin 2017, s. 183.

⁴⁶ <http://suicydologia.org/o-nas/> (2.11.2018).

⁴⁷ B. Hołyst, *Suicydologia*, Warszawa 2002.

Ponadto trafne zwieńczenie sporów i dyskusji dotyczących zdefiniowania samobójstwa nastąpiło z chwilą wprowadzenia do nauki terminu „zachowanie suicydalne”, przez które Hołyst rozumie określony ciąg reakcji, jakie wyzwolone zostają w człowieku z chwilą, gdy w jego świadomości samobójstwo pojawia się jako antycypowany, pożądany stan rzeczy, a więc jako cel. Ponadto zmienia spojrzenie na samobójstwo nie jako zdarzenie, lecz jako proces. Zgodnie z tym samobójstwo nie jest jedynie przypadkiem tragicznego samouniعةstwienia się, lecz trwającym, niekiedy całymi latami, ciągiem wzajemnie ze sobą powiązanych myśli i czynów. Wyróżnia się typy zachowań suicydalnych, a wśród nich:

- samobójstwo wyobrazone, czyli uświadcwienie sobie możliwości rozwiązania problemów życiowych w drodze samobójstwa, przy czym zdecydowana większość stara się jak najszybciej odrzucić tego typu myśli,
- samobójstwo upragnione, obejmuje te osoby, u których owe myśli nie ustępują, a wręcz przeciwnie – nabierają charakteru celu, a więc czegoś pożądanego, upragnionego,
- samobójstwo usiłowane, czyli pragnienie odebrania sobie życia, które wyzwała pierwsze próby dokonania zamachu samobójczego, czyli pierwsze usiłowania, a więc ciąg tych zachowań, których celem jest pozbawienie się życia, a w których cel ten nie zostaje osiągnięty,
- samobójstwo dokonane, ostatni etap działania samobójczego kończący się śmiercią osoby dokonującej zamachu na własne życie⁴⁸.

W kontekście rozważań nad samobójstwami, szczególnie w Polsce, należy wspomnieć o demograficznych aspektach tego zjawiska, jak wiek, płeć, stan cywilny. Można wskazać, że płeć uznana jest za czynnik istotny w etiologii i nasileniu samobójstw w całej literaturze przedmiotu, a badania empiryczne i wieloletnie obserwacje tego zjawiska tezę tę zdecydowanie potwierdzają. Mężczyźni popełniają samobójstwa kilkakrotnie częściej niż kobiety, a zależność ta występuje we wszystkich krajach europejskich i pozaeuropejskich, przy czym proporcje liczbowe obu wielkości mogą być zróżnicowane, chociaż Jarosz zauważa, że ustalenia te dotyczą przypadków samobójstw dokonanych, a przy usiłowanych zamachach proporcje są całkiem inne, a pierwszeństwo w tym zakresie mają kobiety⁴⁹. Różnice w rozkładzie płci wynikają m.in. z odmiennych ról społecznych kobiet i mężczyzn, sposobów ujawniania emocji czy gotowości do szukania pomocy, a także częstego stosowania przez kobiety mniej letalnych metod samobójstwa⁵⁰.

Ponadto dotychczasowe badania struktury wiekowej samobójców w Polsce wskazują, że najwięcej takich czynów popełniają osoby w wieku 40–55 lat. W przedziale wiekowym powyżej 55 lat odnotowuje się tendencję malejącą, natomiast największy współczynnik zauważalny jest w kategorii 70+. W populacji dzie-

⁴⁸ B. Hołyst, *Kryminologia*, Warszawa 1999, s. 920.

⁴⁹ M. Jarosz, *Samobójstwa. Dlaczego...*, s. 108.

⁵⁰ A. Gmitrowicz, M. Makara-Studzińska, A. Młodożeniec, *Ryzyko samobójstwa...*, s. 29.

ci samobójstwo jest zjawiskiem wyjątkowo rzadkim, chociaż w wieku powyżej 13 lat staje się poważnym problemem społecznym. Z powodu samobójstw umiera każdego roku prawie tyle samo młodocianych osób co w wypadkach komunikacyjnych⁵¹.

Również badacze tego zagadnienia dowiedli, że liderami wśród dokonujących zamachy samobójcze są osoby żyjące w związkach małżeńskich, a drugą w kolejności grupą są osoby stanu wolnego. Okazuje się przy tym, że procentowo więcej samobójstw popełniają żonaci mężczyźni niż kobiety, kawalerowie niż panny, lecz zdecydowanie częściej wdowy niż wdowcy⁵². Jarosz przyjmuje tezę o nagłym osamotnieniu jako czynnika wybitnie suicydogennym, zwłaszcza w sytuacji kumulowania się trudnych problemów życiowych związanych nie tylko z domem, rodziną, ale i z pracą zawodową lub też, co jest szczególnie częste w ostatnich latach polskiej transformacji, utratą pracy⁵³.

Trudno jest jednoznacznie wskazać na czynniki etiologiczne zjawisk samobójczych, przy czym nie można odrzucić tezy o tym, że samobójstwa lub próby samobójcze częściej są dokonywane w okresie psychologicznej adolescencji człowieka, w tym także w późnej adolescencji i poadolescencji⁵⁴. Prawdopodobnie problem wyboru samobójstwa jest związany z intensywnym w okresie adolescencji rozwojem podmiotowości, a wśród czynników, które wpływają na decyzje samobójcze, można wyróżnić:

- zagrożenia, jakie niesie ze sobą dla rozwoju człowieka okres adolescencji,
- relacje, w jakich młodzi ludzie pozostają z rodzicami, w tym niezaspokojona potrzeba bezpieczeństwa, szacunku i akceptacji oraz utrudnianie rozwiązywania zadań dzieciństwa poprzez ograniczanie samodzielności, narzucanie własnych wartości, prezentowanie wewnętrznie sprzecznych wartości,
- nierozwiązane konflikty poprzednich etapów rozwojowych,
- warunki społeczno-ekonomiczne, które stwarzają mniej lub bardziej korzystne okoliczności dla kształtowania się poczucia sensu życia, pozytywnej postawy wobec życia⁵⁵.

Można też zaznaczyć, że w celu odebrania sobie życia stosowane są różne metody, niekiedy bardzo drastyczne, inne zaś bardziej „miękkie”, o różnym stopniu ataku życia⁵⁶, a do najbardziej znanych i najczęściej występujących sposobów pozbawienia się życia zalicza się: powieszenie się, zrzućenie się z wysokości,

⁵¹ *Ibidem*.

⁵² B. Hołyst, *Kryminologia*, s. 913.

⁵³ M. Jarosz, *Samobójstwa. Dlaczego...*, s. 119.

⁵⁴ E. Wysocka, *Doświadczanie życia w młodości – problemy, kryzysy i strategie ich rozwiązywania. Próba opisu strukturalno-funkcjonalnego modelu życia preferowanego przez młodzież z perspektywy pedagogiki społecznej*, Katowice 2010, s. 66.

⁵⁵ G. Czarnecka, *Samobójstwo w świetle poglądów na temat rozwoju struktury „ja”* [w:] *Młodzież w zmieniającym się świecie*, red. A. Keplinger, Wrocław 2001, s. 114–115.

⁵⁶ A. Zwoliński, *Samobójstwo jako problem...*, s. 23.

zażycie środków nasennych, rzucenie się pod pojazd, utopienie się, samookaleczenie, uszkodzenie układu krwionośnego, zastrzelenie się, otrucie gazem, trucizny⁵⁷.

Aby zagadnienia dotyczące samobójstw były bardziej pełne, zaprezentowane zostaną dane dotyczące samobójstw dokonanych w Polsce w latach 1990–2017, przy czym przeprowadzono także analizę dynamiki zjawiska zarówno w stosunku do 1990 r. jako roku bazowego, jak i w stosunku do roku poprzedniego. Wykorzystano w tym przypadku metodę analityczną z zakresu socjologii prawa⁵⁸. Prezentuje to tabela 1 oraz rysunki 1–3.

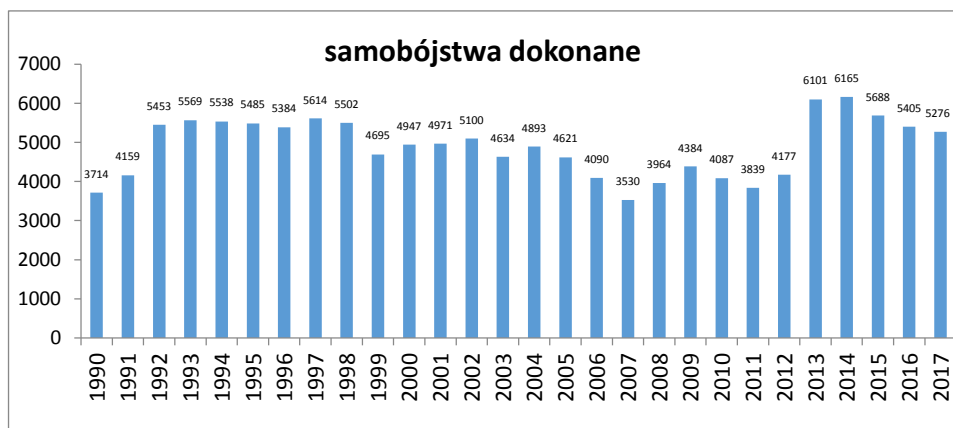
Tabela 1. Samobójstwa dokonane w Polsce w latach 1990–2017

Rok	Samobójstwa dokonane	% wzrostu w stosunku do 1990 r.	% wzrostu w stosunku do roku poprzedniego
1990	3714	100,0	100,0
1991	4159	112,0	112,0
1992	5453	146,8	131,1
1993	5569	149,9	102,1
1994	5538	149,1	99,4
1995	5485	147,7	99,0
1996	5384	145,0	98,2
1997	5614	151,2	104,3
1998	5502	148,1	98,0
1999	4695	126,4	85,3
2000	4947	133,2	105,4
2001	4971	133,8	100,5
2002	5100	137,3	102,6
2003	4634	124,8	90,9
2004	4893	131,7	105,6
2005	4621	124,4	94,4
2006	4090	110,1	88,5
2007	3530	95,0	86,3
2008	3964	106,7	112,3
2009	4384	118,0	110,6
2010	4087	110,0	93,2
2011	3839	103,4	93,9
2012	4177	112,5	108,8
2013	6101	164,3	146,1
2014	6165	166,0	101,0
2015	5688	153,0	92,3
2016	5405	145,4	95,0
2017	5276	142	97,6

Źródło: opracowanie własne na podstawie: B. Hołyst, *Kryminologia*, Warszawa 1999, s. 608–609; dane KGP.

⁵⁷ B. Hołyst, *Kryminologia*, s. 915.

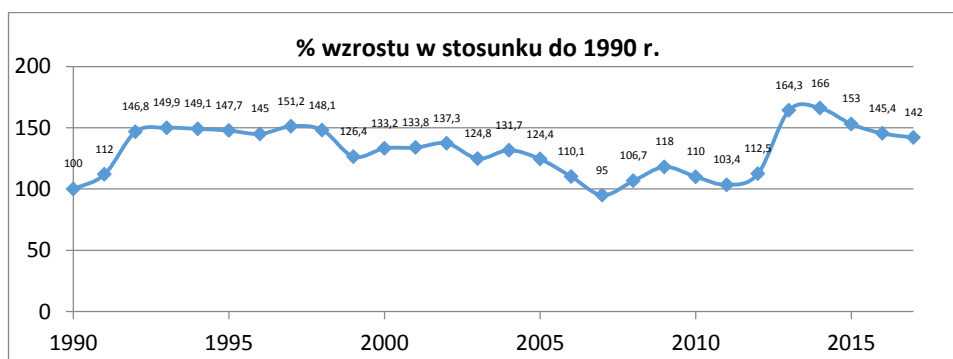
⁵⁸ E. Moczuk, K. Bajda, *Problemy i zjawiska...*, s. 188–190.



Rysunek 1. Samobójstwa dokonane w Polsce w latach 1990–2017

Źródło: opracowanie własne

Jak widać na zaprezentowanych danych, zjawisko samobójstw w Polsce jest niejednorodne. Bardzo charakterystycznym jest to, że w latach 1990–1993 następował wzrost liczby czynów samobójczych, by w latach 1993–1998 trend ten uległ stabilizacji. Od 1999 r. można mówić o znacznym spadku liczby tych czynów, następnie jej ustabilizowaniu się, by w 2007 r. odnotować spadek do najniższej wartości w pierwszej dekadzie XXI w. Od tego czasu liczba samobójstw zaczęła rosnąć aż do 2012 r., by od 2013 r. zdecydowanie zwiększyć się o prawie 2 tys. czynów. W latach 2013–2017 liczba samobójstw jest bardzo duża, przekraczająca wartości z ostatniej dekady XX w., chociaż widoczna jest też jej tendencja spadkowa. Dla pokazania dynamiki zjawiska samobójstw w Polsce w pierwszej kolejności zaprezentowana będzie analiza dynamiki wzrostu (rys. 2).

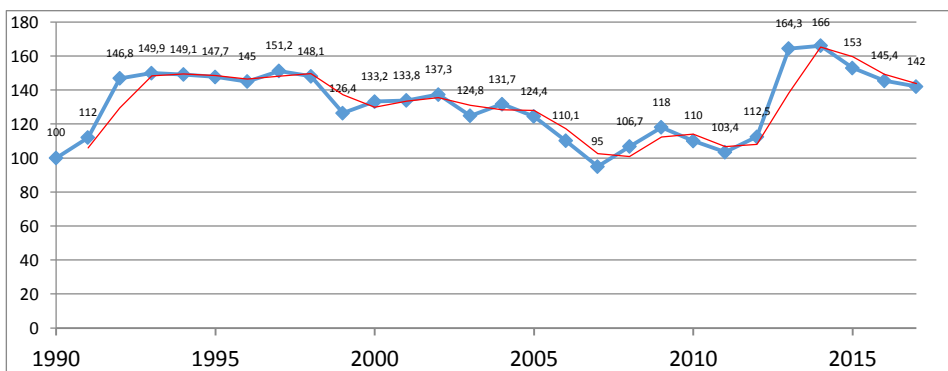


Rysunek 2. Dynamika wzrostu zjawiska samobójstw w Polsce w latach 1990–2017 w stosunku do 1990 r.

Źródło: opracowanie własne

Na podstawie danych przedstawionych na rysunku 2 widać, że w stosunku do 1990 r. można pokazać, że istnieją co najmniej trzy wyraźnie wyodrębnione okresy tego zjawiska. Pierwszy w latach 1990–1999, w którym następował wzrost liczby samobójstw w Polsce, a ich największą skalę zanotowano w latach 1992–1997. Od tego czasu notuje się ich spadek, przy czym na tym wzrostowym tle znaczący spadek liczby samobójstw zanotowano w 1999 r. Kolejny okres to lata 2000–2007, w którym widać tendencję spadkową samobójstw. Najwyraźniej jest to widoczne w latach 2004–2007. Trzeci okres to lata 2008–2017, które charakteryzują się znaczącym wzrostem skali zjawiska samobójstw, szczególnie w latach 2012–2014, by od 2015 r. zaobserwować jej zmniejszenie się do stanu z połowy lat dziewięćdziesiątych XX w.

Dokonano także szczegółowej analizy liczby samobójstw w kraju, porównując liczbę samobójstw z danego roku z liczbą samobójstw z roku go poprzedzającego (rys. 3).



Rysunek 3. Dynamika wzrostu zjawiska samobójstw w Polsce w latach 1990–2017 w stosunku do 1990 r.

Źródło: opracowanie własne.

Gdyby przeprowadzić analizę podobnie jak w poprzednim przypadku, to też można wyodrębnić trzy okresy. Pierwszy, w latach 1990–1999, można by nazwać okresem niestabilnym, gdyż największe wzrosty zjawiska zanotowano w latach 1991–1992, po którym nastąpił okres stabilizacji ze znaczącym spadkiem w 1999 r. Drugi okres, w latach 2000–2007, można nazwać okresem stabilnym, w którym następowały nieznaczne wzrosty i spadki zjawiska. Trzeci okres, w latach 2008–2017, można określić wzrostowym lub krytycznym, gdyż w tym czasie nastąpił wzrost zjawiska, szczególnie w latach 2011–2014.

Podsumowując tę kwestię, można wysunąć tezę, że samobójstwa są wskaźnikiem integracji i kondycji społeczeństwa⁵⁹, co wyraźnie widać na zaprezen-

⁵⁹ M. Jarosz, *Samobójstwa*, s. 84.

wanych rysunkach. A zatem należy stwierdzić, że samobójstwa są problemem społecznym, czego wyrazem jest nie tylko skala zjawiska, ale również i inne dane charakterystyczne dla tego rodzaju zachowań.

Kolejną omawianą kwestią jest to, jaką teorię badawczą należy zastosować do badania zachowań suicydalnych. Jest to dylemat nie tyle socjologiczny, co bardziej filozoficzny. Czy osoba, wybierając śmierć samobójczą, dokonuje wyboru między mniejszym i większym złem, czy też jest to „samo zło”, którego nie można w żaden sposób wytłumaczyć. A może samobójstwo jest spowodowane bardzo niskim poziomem empatii jednostki. Gdyby przyjąć ten ostatni punkt widzenia, to możliwa byłaby jego analiza na bazie teorii zła.

A zatem można patrzeć na zagadnienia samobójstwa, przyjmując za przedmiot analiz teorię zła, której autorem jest Simon Baron-Cohen⁶⁰. Jakie są jego przesłanki? Otóż samobójstwo, które jest traktowane jako jeden z najbardziej tajemniczych fenomenów ludzkiego istnienia, intrygował obserwatorów tego zachowania, w tym także badaczy zachowań społecznych i jednostkowych. Przez długi czas w akcie samouniعةstwienia dopatrywano się bliżej nieokreślonych mrocznych tajemnic, działania nieczystych sił, aktywności nadprzyrodzonych mocy. Ludzie nie pojmowali, co może być powodem tego, że w całym znanym im świecie przyrody tylko człowiek jest w stanie targnąć się na własne życie. Dlatego też od stuleci trwały dyskusje na temat motywów, przyczyn, konsekwencji oraz dopuszczalności samobójstwa, a zagadnienie aktu suicydalnego, jak żaden inny problem, stawia człowieka w obliczu pytań o jego naturę i miejsce w świecie, o sens istnienia, o powinności wobec siebie i otaczającej rzeczywistości, o moralność oraz o hierarchię wartości, czyli o to, kim człowiek jest⁶¹.

Teoria zła jest przydatna do badania empatii, agresji i okrucieństwa. Czy zatem może być przyczynkiem do badania samobójstw? W związku z tym powstaje pytanie, czy w przypadku zachowań suicydalnych można mówić o tym, że im bardziej empatyczna jest osoba, im ma niższy poziom agresji i okrucieństwa, tym większe prawdopodobieństwo, że nie pojawi się u niej nie tylko zachowanie suicydalne, ale nawet sama chęć samobójstwa. Można zatem posiłkować się dziesięcioma ideami, które nazwane zostały przez Baron-Cohena refleksjami na temat ludzkiego okrucieństwa, a które mówią, że:

- każdy zajmuje jakieś miejsce na kontinuum empatii – od poziomu zerowego (zaburzenia osobowości *borderline*, narcystyczny, psychopatyczny) po poziom wysoki – superempatię, czyli nadwrażliwość uczuciową,

⁶⁰ S. Baron-Cohen, *Teoria zła. O empatii i genezie okrucieństwa*, Sopot 2014.

⁶¹ M. Michalska-Suchanek, *Fenomen samobójstwa. Długa historia – krótko opisana*, Mikołów 2011, s. 8.

- istnieje mózgowa podstawa empatii, czyli obwód empatii,
- terapia zerowego poziomu empatii powinna się koncentrować na mózgowym obwodzie empatii,
- ważność teorii przywiązania Johna Bowlby'ego z jej pojęciem wczesnego, bezpiecznego przywiązania (rodzicielska miłość i czułość) stanowi jedną z możliwości w skutecznej interwencji zaburzeń i deficytów w zakresie empatii,
- istnieją geny odpowiedzialne za empatię, które wchodzi w interakcję z czynnikami środowiskowymi,
- istnieje pozytywna forma zerowego poziomu empatii (zaburzenia ze spektrum autyzmu), gdzie umysł próbuje wyjść poza ramy czasu i wszelkie zmiany są dla niego toksyczne,
- empatia jest najcenniejszym zasobem świata, niedocenianym i rzadko pojawiającym się w szkolnych programach nauczania, programach edukacyjnych dla rodziców, w polityce, biznesie, sądach,
- polityka kryminalna wobec osób o zerowym poziomie empatii, a naruszających porządek prawny, nie powinna być zbyt restrykcyjna,
- istnieje wiara w zmianę człowieka,
- istnieje banalność zła⁶².

A więc w taki sposób można „odbierać” teorię zła, która przekonwertowana na grunt suicydologii musi odpowiedzieć na pytanie, dlaczego tak się dzieje, że najpierw dochodzi do konfrontacji dobra ze złem, a następnie do ich konwergencji. Co się takiego dzieje w jednostce, że ona, odrzucając cały świat, nie antycypuje jej „piękna” i wyzwania, dokonując samounicestwienia. Czy jest to przejaw czegoś, czy właśnie brak jakichkolwiek przejawów. A może jednostka nie jest empatyczna, gdy nie dostrzega zła, jakie przynosi ze sobą jej śmierć, a może tej empatii jest zbyt wiele? Jak to się dzieje, że „zwykły”, niewyróżniający się niczym człowiek dokonuje aktu samounicestwienia? Hannah Arendt pyta, jak to możliwe, że zwykły, niewyróżniający się z „otoczenia” człowiek zostaje największym zbrodniarzem świata⁶³. David Cesarini wskazywał na istnienie syndromu „mordercy zza biurka”⁶⁴, a Stanley Milgram prowadził badania na temat posłuszeństwa⁶⁵. Czy podobnie jest z samobójstwem, gdzie z jednej strony społeczeństwo nie oczekuje samounicestwienia jednostki, a wręcz postrzega ją „dobrze”, ale w jednostce istnieje jakieś „zło”, które staje się na tyle wartościowe dla niej, że poświęca się dla niego, ale z drugiej strony istnieje imperatyw posłu-

⁶² E. Czerwińska-Jakimiuk, *Recenzja książki Simona Baron-Cohana, Teoria zła. O empatii i genezie okrucieństwa*, Wydawnictwo Smak Słowa, Sopot 2014, „Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja” 2015, nr 28, s. 113–114.

⁶³ Zob. H. Arendt, *Eichmann w Jerozolimie. Rzecz o banalności zła*, Kraków 1987.

⁶⁴ Zob. D. Cesarini, *Eichmann. Jego życie i zbrodnie*, Zakrzewo 2008.

⁶⁵ Zob. S. Milgram, *Posłuszeństwo wobec autorytetu*, Kraków 2008.

szeństwa wobec nakazów społecznych, który także jest „złem” dla jednostki, ale dobrem dla społeczeństwa. Jednak trudno jest wówczas dokonać analizy szacunku, co przeważa u człowieka, czy bardziej dobro, czy też bardziej zło, tak samo jak David Hume nie potrafił tego oszacować, na co zwraca uwagę Adam Grzeliński, pisząc, że „dobro i zło nie są cechami ilościowymi, przez co nie jest możliwe oszacowanie ich wzajemnego stosunku, sam zaś rachunek dobra i zła, uwzględniający częstotliwość i siłę, musiałby w najlepszym razie przypominać szacunek stosunku ilości mężczyzn do kobiet dokonywany jedynie na podstawie osobistego doświadczenia w sytuacji, gdy nie dysponujemy rejestrami urodzin i śmierci”⁶⁶.

Ale przecież samo zło nie istnieje bez odniesienia go do dobra, jak pisał o naturze zła św. Augustyn, wskazując w *Contra adversarios Legis et Prophetarum* (1, 5), że „to, co nazywamy złem, to albo zepsucie rzeczy dobrych, które poza nimi, samo w sobie, w ogóle nigdzie nie może istnieć, albo udręka grzechu, która wynika z piękna sprawiedliwości. Otóż nawet zepsucie świadczy o dobroci natur. To bowiem, co stało się złe wskutek zepsucia, z pewnością jest dobre z natury. Zepsucie jest przecież przeciwne naturze, gdyż jej szkodzi. Nie szkodłoby zaś, gdyby nie zmniejszało dobra. Toteż nigdy nie pojawia się inaczej niż w jakiejś rzeczywistości dobrej. Wprawdzie nie w dobrej najwyższego stopnia, gdyż ta jest niezniszczalna i niezmienna, a jest nią Bóg. Wszakże tylko w dobrej rzeczywistości zło może się pojawić, gdyż nie inaczej szkodzi niż przez zmniejszanie tego, co jest dobre. Dlatego dobro może istnieć bez zła – taki jest sam Bóg, a także niektóre wyższe byty niebieskie – zło jednak bez dobra istnieć nie może. Jeżeli bowiem nie zadaje żadnej szkody, nie jest złem. Jeżeli zaś ją zadaje, to dlatego, że ciągle jest dobro, które ulega zmniejszeniu. Jeśli zniszczy je całe, nie pozostanie nic z natury, która podlega szkodzie. Wówczas i zła już nie będzie, które szkodę zadaje – zniknie bowiem natura, której dobro wskutek szkody ulega zmniejszeniu”⁶⁷. A zatem zło nie może funkcjonować bez dobra, bo tylko na jego tle istnieje.

Nie wnikając bardzo głęboko w zagadnienia filozoficzno-moralne, można przyjąć, że innym filozofem, który zajmował się zagadnieniami „zła”, był Plotyn z Likopolis. Ten żyjący w III w. n.e. filozof uznał, że źródłem zła jest materia, która nie pozwala duszy na zdobycie spokoju, rodząc cierpienie. Będąc neoplatonistą, Plotyn rozróżniał trzy rodzaje ludzi: 1) złych, czyli tak pogrążonych w materii, że nie są zdolni do wznoszenia się ku swemu absolutnemu początko-

⁶⁶ A. Grzeliński, *Kategoria zła w empiryzmie Davida Hume’a* [w:] *Koncepcja i problemy filozofii zła*, red. R. Wiśniewski, M. Jaranowski, Toruń 2009, s. 14.

⁶⁷ D. Nowakowski, *Św. Augustyn a paradox zła*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Philosophica” 2010, nr 23, s. 62.

wi i celowi; 2) cnotliwych, czyli takich, którzy oczyszczając się, wybierają mniejsze zło; 3) dobrych (świątłych), którzy odnajdują drogę do bycia podobnym do bóstwa. Tylko ci ostatni odnajdują drogę do bóstwa i upodabniają się do niego za pośrednictwem ekstazy, tłumiąc w sobie wszystko to, co zmysłowe, stając się czystą ideą, a nie materią⁶⁸. Plotyn pisał: „otóż koniecznym jest, żeby istniało to, co przychodzi po Pierwszym, tedy i to, co ostatnie, istnieć powinno; a tym jest materia, która w ogóle nie posiada Dobra. Tak to również zło jest konieczne”⁶⁹. Leszek Kołakowski, komentując dokonania Plotyna, wskazał, że „tej potrzeby spekulatywna teodycea nie może żadną miarą zaspokoić, tym mniej uczynić to może inna jej wersja, która próbuje dowieść, że zło jest koniecznym składnikiem wspaniałej harmonii wszechświata, że wszystko, co robi na nas wrażenie bezsensownego rozkładu, bezcelowego niszczenia, diabolicznej złości, udręki nie do odkupienia, wszystek absurd i wszelkie okropności życia, oglądane z perspektywy Boskiego rozumu okażą się przyczynkami do powszechnego zbawienia i ostatecznej chwały. Taka próba pogodzenia Boskiej mądrości dla wszystkich prądów w chrześcijaństwie, które [...] ulegają pokusie panteistycznej wiary, iż u końca dziejów spożytkowane zostanie wszystko, co historia świata wytworzyła. Z tego punktu widzenia zło ostatecznie nie jest wcale złem, mamy je za takie dlatego tylko, że pełna historia zbawienia jest dla nas niedostępna, a więc absolutyzujemy pewne jej fragmenty, nie zdając sobie sprawy, że w Boskim planie służą one sprawie dobra. Tak to problem zła zostaje nie tyle rozwiązany, co uchylony, ponieważ wszystkie rzeczy, które zdają się nam złem, są jedynie cegiełkami w budowie doskonałości i nic w tym dziele nie idzie na marne”⁷⁰.

Ale przecież filozofia od wieków próbowała odpowiedzieć na pytanie, czym jest zło. Jak zauważa Irena Curyło, „problem zła, rozmaicie formułowany i posiadający całe bogactwo rozwiązań, już od starożytnej filozofii Greków był jednym z ważniejszych filozoficznych zagadnień, a dla niektórych filozofów stał się centralnym punktem zainteresowania. Czym jest zło i jak przejawia się w świecie? Co jest jego źródłem i przyczyną? Jaką pełni funkcję? Czy jest wieczne, czy też nie, i jaka jest perspektywa zniesienia zła? Oto zespół podstawowych pytań, na które w ciągu wieków padały najróżniejsze odpowiedzi. Zarówno w filozofii starożytnej, jak i nowożytnej próby odpowiedzi na pytanie o genezę i funkcję zła uwikłane były w całościową wizję świata”⁷¹. Z kolei Justyna Stecko pisze, że „od momentu, w którym człowiek zaczął być świadomy własnej egzystencji, nieustannie zмага się z doświadczeniem wartościowania

⁶⁸ J. Legowicz, *Zarys historii filozofii. Elementy doksografii*, Warszawa 1983, s. 116.

⁶⁹ Za: L. Kołakowski, *Jeśli Boga nie ma*, Kraków 1988, s. 31.

⁷⁰ *Ibidem*, s. 32.

⁷¹ I. Curyło, *Teodycea – naturodycea – historiodycea*, „Etyka” 1977, nr 15, s. 31.

oraz odkrywania granicy między dobrem i złem. Jednak świat aksjologii nie jest czarno-biały ani zero-jedynkowy. Liczba możliwości wyboru, która towarzyszy działaniom człowieka, jest niezliczona. Niestety najczęściej nie wybieramy między jasno zdefiniowanym dobrem a złem. Często spotykamy się z kategorią mniejszego albo większego zła i dobra. Panuje potoczne przeświadczenie, że istnieje zło mniejsze i zło większe, że pewne zachowania ludzkie, a także stany rzeczy można rangować ze względu na moment związku ich z określonymi wartościami – negatywnymi i pozytywnymi⁷².

Co charakterystyczne, „w obejmującej wiele setek lat przestrzeni czasowej postrzeganie i moralną kwalifikację samobójstwa wyznaczały dwie poważne doktryny normatywne. Pierwsza – filozofia starożytnych Rzymian – głosiła apoteozę wolności, przeradzającą się wręcz w pochwałę samounicestwienia, druga zaś to, egzekwująca bezwzględny zakaz pozbawiania się życia, filozofia chrześcijańska⁷³. A zatem dla ówczesnych myślicieli samobójstwo było zarówno „dobrem”, jak i „złem”.

A zatem patrząc na zagadnienia suicydologiczne, można stwierdzić, że samobójstwo jest zapewne złem, złem zarówno autotelicznym, jak i instrumentalnym, jest złem dla jednostki dopuszczającej się tego czynu, jest także złem społecznym. Ale przecież nie dostrzegane byłoby to zło, gdyby nie istniało dobro, w tym przypadku tło zachowania suicydalnego. To społeczeństwo jest tym tłem, w którym zachowania te są oceniane albo jako negatywne, albo jako pozytywne.

Analiza wyników badań własnych dotyczących samobójstw w małej, społeczności lokalnej (na przykładzie gminy Szczucin). Podstawy metodologiczne badań własnych

Ze względu na znaczny odsetek samobójstw oraz prób samobójczych w odniesieniu do liczby mieszkańców w niewielkim mieście koło Tarnowa, jakim jest Szczucin, dostrzeżono potrzebę zgłębienia zaistniałych tam przypadków w ujęciu socjologicznym. Zdarzenia, które dotknęły w ostatnich kilkunastu latach żyjącą tam zintegrowaną społeczność lokalną, wskazują na istniejący problem społeczny i skłaniają do przeprowadzenia analizy. Dodatkowym czynnikiem, który może mieć wpływ na refleksję nad tą problematyką, są postawy mieszkańców tej społeczności wobec splotu faktów związanych z zabójstwem 17-lletniej

⁷² J. Stecko, *Wychowanie do nienawiści – etyczne podstawy życia codziennego w koncepcji Leszka Kołakowskiego* [w:] *Nienawiść w życiu publicznym*, red. J. Mysona-Byrska, J. Synowiec, Kraków 2015, s. 110–111.

⁷³ M. Michalska-Suchanek, *Fenomen samobójstwa...*, s. 12.

Iwony C., które to wydarzenie wstrząsnęło opinią publiczną ze względu na okoliczności, jakie mu towarzyszyły, a które dopiero po blisko 20 latach może zostać wyjaśnione.

Empiryczne rozważania w obszarze zdarzeń samobójczych wymagają przybliżenia socjologicznego procesu badawczego, metod i technik, za pomocą których można zmierzać do osiągnięcia zakładanego celu badawczego, tym bardziej że wiele kwestii społecznych wymaga znacznego zaangażowania się w proces badawczy socjologów, gdyż często „pod przykrywką” zwykłych zdarzeń „kryją się” fakty niejasne, nieoczywiste i nieodkryte. Zdaniem Anthony’ego Giddensa „dobra socjologia polega na tym, by przed sformułowaniem wniosków maksymalnie doprecyzować pytanie i zgromadzić dane. Aby osiągnąć ten cel, trzeba wiedzieć, jakie metody badawcze najlepiej zastosować w danym badaniu i jak najlepiej analizować wyniki”⁷⁴. Skuteczny przebieg procesu badawczego związany jest więc z realizacją poszczególnych jego etapów. Każde badanie rozpoczyna się od problemu badawczego, a sytuacją optymalną z socjologicznego punktu widzenia jest jednoczesna zagadkowość postawionego problemu. Umiejętność prowadzenia dociekań socjologicznych w znacznym stopniu polega na dostrzeganiu takich zagadek⁷⁵.

Przegląd dostępnych danych oraz jasne sformułowanie problemu to kolejne nieodzowne etapy procesu badawczego. Następnym jest dobór technik i metod badawczych, ponieważ badacz musi idealnie dopasować je do celu oraz przyszłych analiz, na podstawie których powstaje efekt, tj. raport badawczy. Wincenty Okoń definiuje metody badań jako „systematycznie stosowany sposób postępowania, prowadzący do założonego wyniku. Na dany sposób postępowania składają się czynności myślowe i praktyczne, odpowiednio dobrane i realizowane w ustalonej kolejności”⁷⁶. Tymczasem Tadeusz Pilch i Teresa Bauman wskazują na klasyfikację metod badawczych o charakterze jakościowym, a wśród nich: 1) metodę sondażu diagnostycznego; 2) metodę eksperymentu; 3) metodę monografii; 4) metodę indywidualnego przypadku⁷⁷.

Jedną z metod badawczych jest zatem analiza przypadku. Analiza przypadku (studium przypadku), inaczej zwana *case study*, to analiza pojedynczego przypadku obejmująca szczegółowy opis określonego przypadku indywidualnego lub społecznego pozwalający na tej podstawie wyciągnąć wnioski co do przyczyn i rezultatów jego przebiegu oraz jego uwarunkowań społecznych. Ce-

⁷⁴ A. Giddens, *Socjologia*, Warszawa 2006, s. 660.

⁷⁵ *Ibidem*, s. 662.

⁷⁶ W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 1996, s. 168.

⁷⁷ T. Pilch, T. Bauman, *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Warszawa 2001, s. 75–80.

lem studium przypadku jest analiza danych przypadków indywidualnych, które są typowe dla zachowania, ale które mogą mieć rozmiary społeczne⁷⁸. Według innej definicji *case study* to „studium indywidualnego przypadku, w naukach społecznych jedna z głównych procedur badawczych, polegająca na szczegółowej analizie jednego wybranego obiektu lub zjawiska, instytucji lub społeczności”. Jako forma badania, studium przypadku definiowane jest poprzez zainteresowanie konkretnym zjawiskiem, a nie przez zastosowanie określonych metod gromadzenia danych⁷⁹.

Badacze społeczni, mówiąc o studium przypadku, wskazują fakt, że badanie to skupia się na jednym lub kilku przykładach pewnego zjawiska społecznego. Charles Ragin i Howard Becker podkreślają, „że panuje bardzo określona zgoda co do tego, co może tworzyć «przypadek», i termin ten jest stosowany szeroko. Badanym przypadkiem może być na przykład jakiś okres, a nie jakaś określona grupa ludzi. Ograniczenie uwagi do konkretnego przykładu czegoś jest zasadniczą cechą studium przypadku”⁸⁰. Studium przypadku ma charakter jakościowy i indukcyjny. Wykorzystuje się w nim najczęściej następujące techniki badawcze: wywiad, obserwację, testy, analizę dokumentów. Wybór konkretnych technik zależy od przypadku, którym się zajmujemy. Badania prowadzone za pomocą tej metody obejmują takie elementy, jak: historia życia badanego i wszystkie ważne wydarzenia z jego poszczególnych okresów życia, jego rozwój fizyczny, psychiczny, intelektualny, społeczny i emocjonalny, osiągnięcia w życiu i problemy w relacjach z innymi osobami, otoczenie społeczne, w którym badany się wychowuje, w tym również warunki mieszkaniowe, zainteresowania i uzdolnienia, postawy i aspiracje, a także cechy charakteru, w tym wytrwałość, poczucie niezależności, umiejętność radzenia sobie z trudnościami⁸¹.

Metoda *case study* nie jest metodą badawczą prostą, tym bardziej że „studium przypadku jest metodą badania, w której badacz pragnie uzyskać wszechstronny opis pewnej zbiorowości lub jednostki z uwzględnieniem bogatego zestawu zmiennych, gdzie interesują go zarówno wartości zmiennych, jak i występujące między nimi zależności. Do procesu badawczego przystępuje się bez wstępnie sformułowanych hipotez, z zamiarem dokładnego zbadania złożonego zjawiska w jego rzeczywistym kontekście”⁸².

Studium przypadku ma więc charakter jakościowy oraz indukcyjny i wykorzystuje różnorodne metody badawcze, w tym wywiad, obserwację czy analizę

⁷⁸ M. Pietrzak, J. Baran, *Podstawy zarządzania. Studia przypadków i inne ćwiczenia aktywizujące*, Warszawa 2007, s. 10–11.

⁷⁹ R. Stake, *Jakościowe studium przypadku* [w:] *Metody badań jakościowych*, red. N.K. Denzin, Y.S. Lincoln, Warszawa 2009, s. 623.

⁸⁰ Za: E. Babbie, *Podstawy badań społecznych*, Warszawa 2008, s. 334.

⁸¹ T. Pilch, T. Bauman, *Zasady badań...*, s. 75–80.

⁸² R.K. Yin, *Studium przypadku w badaniach naukowych. Projektowanie i metody*, Kraków 2015, s. 139.

dokumentów. Od innych metod jakościowych studium przypadku różni się celem badania, którym jest opis i zrozumienie konkretnego przypadku wraz z jego kontekstem społecznym⁸³.

Studium przypadku nazywane jest również metodą rozszerzonych przypadków, indywidualnych przypadków czy analizą przypadków i jest to metoda, która koncentruje się na jednym albo zaledwie kilku przykładach jakiegoś zjawiska społecznego, jednak rozpatrywanego całościowo, wraz z kontekstem występowania. Z uwagi na fakt, że obejmuje bardzo małą populację badawczą, jej zadaniem jest odniesienie się do teorii, a nie do analizy „typowych” zachowań członków danego społeczeństwa⁸⁴.

Istotą studium przypadku jest to, że jest metodą analizy danych zastanych, podobnie jak analiza danych wtórnych – *desk research*, analiza treści, pomiar nieinwazyjny, obserwacja prosta, analiza dokumentów archiwalnych. Celem *case study* jest opis czy też wyjaśnienie jakiegoś faktu społecznego, dzięki któremu socjolog może potwierdzać lub odrzucać tezę, która została wcześniej już postawiona⁸⁵.

A zatem w odniesieniu do analizy problemu społecznego, jakim jest kwestia zachowań suicydalnych, a także prób samobójczych na terenie miasta Szczucina i jego okolic, wdrożono metodę *case study*. Wiązało się to z zastosowaniem konkretnych technik przy przeprowadzaniu badań jakościowych, tj. wywiadów w badanym środowisku, rozmów z osobami znaczącymi z kręgu władz lokalnych, z przedstawicielami Kościoła, nauczycielami, psychologami, pedagogami oraz mieszkańcami okolicznych miejscowości. Poddano analizie dokumenty instytucjonalne oraz inne zastane, w tym artykuły prasowe i internetowe. Przydatna okazała się też literatura historyczna badanego obszaru, a uczestnictwo w kilku spotkaniach poświęconych problematyce samobójstw w rejonie Szczucina pozwoliło na weryfikację posiadanej wiedzy o problemie w aspekcie lokalnym⁸⁶.

Samobójstwa w Szczucinie w świetle teorii zła. Analiza przypadków

Przystępując do analizy *case study* zachowań suicydalnych mieszkańców gminy Szczucin, należy odnieść się nie tylko do umiejscowienia przedmiotu

⁸³ M. Strumińska-Kutra, I. Koładkiewicz, *Studium przypadku* [w:] *Badania jakościowe. Metody i narzędzia*, t. II, red. D. Jemielniak, Warszawa 2012, s. 3–5.

⁸⁴ S. Juszczak, *Badania jakościowe w naukach społecznych. Szkice metodologiczne*, Katowice 2013, s. 119.

⁸⁵ E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce*, Warszawa 2007, s. 320–321.

⁸⁶ Zob. Konferencja: „Analiza problemów społecznych w środowisku funkcjonowania placówek oświatowo-wychowawczych na terenie Gminy Szczucin” organizowana 1 marca 2017 r. w Szczucinie przez Burmistrza Miasta-Gminy Szczucin. W jej trakcie wygłoszono referat przez E. Moczuka *Samobójstwa jako problem społeczny. Przyczyny, skutki i możliwości przeciwdziałania*.

badan, ale takze pokazania tla historycznego, ktore moze miec duze znaczenie w analizie zagadnienia.

Szczucin to polozone nad Wisla, niewielkie, bo liczace 13 189 mieszkancow miasteczko w powiecie dabrowskim w polnocno-wschodniej czesci wojewodztwa malopolskiego⁸⁷. Gmina Szczucin, ktorej siedziba znajduje sie w miescie Szczucin, graniczy z wojewodztwem swietokrzyskim i podkarpackim. Jest to miejscowosc, ktora nie wyroznia sie niczym „szczegolnym” spośród setek miasteczek tej wielkosc.

Jednak nalezy wskazac, ze „niechlubna chwale” miasto zyskalo po brutalnym zabojstwie 17-letniej Iwony C. w nocy z 13 na 14 sierpnia 1998 r., ktorej ciało porzucono przy wale Wisly w Lęce Szczucińskiej. Tuż nad ranem znalazł je rolnik. Dziewczyna zostala uduszona. Przed smiercia byla pobita. Według ustalen prokuratury zabójcy próbowali upozorowac gwałt. Przez wiele lat sprawa smierci nastolatki byla umarzana. Co charakterystyczne, w krótkim czasie po smierci Iwony C. w tajemniczych okolicznosciach zginelo rowniez dwóch młodych mężczyzn. Obaj przed smiercia mieli mowic o tym, ze wiedza, kto stoi za zabojstwem Iwony⁸⁸. Zgony te poczatkowo zostaly zakwalifikowane jako samobojstwa, lecz na obecnym etapie nastapila weryfikacja kwalifikacji prawnej w kierunku zabojstw. Po okolo 20 latach sprawa zabojstwa Iwony C. stala sie przedmiotem ponownej analizy, a ustalenia sledczych dotyczace przebiegu zabojstwa oraz powiazan glownych oskarzonych budza groze i niepokoj okolicznych mieszkancow. Niektórzy z nich okreslaja Szczucin mianem „polskiego Twin Peaks”, twierdzac, ze zarowno te zdarzenia, jak i szereg innych, ktore zaistnialy na przestrzeni lat, nie sa przypadkowe i maja zwiazek z tym tere- nem, a scislej mowiac – ze złem, jakie od czasu do czasu przypomina o swoim istnieniu.

Miasteczko Twin Peaks (tytul oryginalny: *Twin Peaks*) to amerykanski serial telewizyjny stworzony przez Marka Frosta i Davida Lyncha. Opowiada o sledztwie prowadzonym przez agenta FBI Dale’a Coopera (Kyle Mac Lachlan) w sprawie morderstwa uczennicy liceum Laury Palmer (Sheryl Lee)⁸⁹.

Abstrahujac od przytoczonych wydarzen, na terenie powiatu dabrowskiego uwage przyciaga czestotliwosc wystepowania zdarzen samobojczych, jakie mialy miejsce w ostatnich latach. W 2017 r. w powiecie dabrowskim zaistnialy 22 zdarzenia o charakterze samobojczym, z czego w Szczucinie i okolicach az 15.

⁸⁷ https://krakow.stat.gov.pl/vademecum/vademecum_malopolskie/portrety_gmin/powiat_dabrowski/szczucin.pdf (2.11.2018).

⁸⁸ <http://www.fakt.pl/wydarzenia/polska/krakow/tajemnicze-wiadomosci-z-austrii-do-siostry-iwony-cygan-sprawe-bada-prokuratura/mv39fbz> (2.11.2018).

⁸⁹ https://pl.wikipedia.org/wiki/Miasteczko_Twin_Peaks (2.11.2018).

Wskaźnik samobójstw dla tej niewielkiej społeczności lokalnej jest bardzo wysoki i znacznie przekracza ogólnopolskie wartości w przeliczeniu na 100 tys. mieszkańców (nawet 10 razy). Od kilku lat dane te przedstawiają się niemal identycznie, a co za tym idzie – są niepokojące.

Osoby reprezentujące starsze pokolenie wskazują jako przyczynę podłoże historyczne związane z traumatycznymi wydarzeniami z czasów I i II wojny światowej, a konkretnie z niepochowanymi zwłokami żołnierzy leżącymi przez wiele lat po wojnach w lasach, polach, rowach, wplatając przy tym „w głoszone przez siebie teorie” wątki o charakterze demonicznym. Niektórzy uważają, że przy pochówku sporej części ofiar walk pominięto obrządek religijny i dlatego „zagubione dusze krążą i wywołują negatywny wpływ na zachowania tutejszych ludzi”. Wspominają przy tym o zbrodni dokonanej 12 września 1939 r. przez żołnierzy Wehrmachtu w szkole w Szczucinie. Zorganizowano w jej gmachu punkt zborny dla jeńców wojennych oraz uchodźców cywilnych. Owego 12 września w szkole doszło do tragicznego w skutkach incydentu. Jak opisuje Szymon Datner, „porucznik Bronisław Romaniec, korzystając z nieuwagi Niemców, schwycił leżący na stole pistolet, po czym zastrzelił sierżanta nazwiskiem Golla[a], który prowadził właśnie jego przesłuchanie. Polski oficer popełnił następnie samobójstwo”⁹⁰. Jeszcze tego samego dnia niemieccy żołnierze otoczyli szkołę, po czym przez otwarte okna zaczęli strzelać i rzucać granaty. Po chwili gmach stanął w płomieniach. Niektórzy Polacy, chcąc uniknąć spłonięcia żywcem, próbowali uciekać przez okna lub dach, lecz zostali wystrzelani⁹¹. W płomieniach lub od pocisków karabinowych zginęło około 40 jeńców wojennych oraz blisko 30 cywilnych uchodźców⁹². Nikomu nie udało się ująć z życiem. Niewyjaśniony pozostał natomiast los grupy około 20–25 ciężko rannych jeńców, których przetrzymywano w sąsiednim domu parafialnym. Niewykluczone, że również i oni zostali zamordowani tego dnia⁹³. Po pewnym czasie Niemcy sprowadzili na miejsce masakry grupę Żydów ze Szczucina, których zmusili do wykopania dwóch rowów, a następnie do pogrzebania w jednym z nich ciał pomordowanych Polaków. Po ukończeniu pracy Żydzi zostali skatowani, a następnie rozstrzelani i wrzuceni do drugiego grobu⁹⁴. Zimą 1940 r. ekshumowano i pochowano szczątki ciał ofiar. Spektakularne samobójstwo pol-

⁹⁰ S. Datner, *Zbrodnie Wehrmachtu na jeńcach wojennych armii regularnych w II wojnie światowej*, Warszawa 1964; https://pl.wikipedia.org/wiki/Zbrodnia_w_Szczucinie_1939 (2.11. 2018).

⁹¹ *Ibidem*.

⁹² J. Böhlér, *Zbrodnie Wehrmachtu w Polsce*, Kraków 2009; https://pl.wikipedia.org/wiki/Zbrodnia_w_Szczucinie_1939.

⁹³ S. Datner...; https://pl.wikipedia.org/wiki/Zbrodnia_w_Szczucinie_1939.

⁹⁴ *Ibidem*.

skiego żołnierza okupione zostało potężną ofiarą. Istnieje grupa osób, która uważa, że ten zamach samobójczy, którego następstwem okazał się pozbawiony empatii mord, stał się początkiem całego splotu faktów, wydarzeń, incydentów, których skutki są widoczne do dziś.

Wstrząsająca ze społecznego punktu widzenia dla powiatu dąbrowskiego, w tym również Szczucina, okazała się działalność żandarma niemieckiego, starszego wachmana Engelberta Guzdk. Adam Kazimierz Musiał w swojej książce zatytułowanej *Krwawe upiory*, poświęconej dziejom powiatu Dąbrowa Tarnowska w okresie okupacji hitlerowskiej, opisuje jego zbrodniczą działalność. Guzdek stał się na długie lata dla regionu Dąbrowy Tarnowskiej uosobieniem i symbolem zbrodniczego hitleryzmu⁹⁵. Miejscowi ludzie nazywali go „krwawym upiorem” lub „złowieszczym widmem”, twierdząc, że „zło” istniejące na Powiślu zwiększyło swoją moc z chwilą jego przybycia z polskiego Cieszyna. Guzdek określany był mianem osoby o cechach psychopatycznych, idealnie wpisującej się w opis psychopaty przedstawiony przez Barona-Cohana, który twierdzi, że „psychopatów charakteryzuje płytkość odczuwanych emocji, brak empatii, wysoka odporność na stres i niewystępowanie poczucia winy. Ludzie, których to dotyczy, często manipulują innymi, są impulsywni oraz dwulicowi. Psychopaci rozumieją emocje, ale sami ich nie odczuwają w ten sam sposób, jak inni ludzie”⁹⁶.

Lata osiemdziesiąte XX w. to kontynuacja zdarzeń, o których mieszkańcy gminy Szczucin chcą szybko zapomnieć, tym bardziej że malownicza, gęsto zalesiona miejscowość Dąbrowica, zwana potocznie „Zieloną”, staje się areną dziwnych wydarzeń. W niedługich odstępach trzy osoby z bliskiego sąsiedztwa targną się na swoje życie. Byli to: 9-letni chłopiec, 46-letni mężczyzna i 54-letnia kobieta. Te trzy przypadki są przedmiotem niniejszej analizy *case study*. Po ich prezentacji przedstawione zostaną inne, które łączy okoliczność, jaką jest zamieszkiwanie w Szczucinie i okolicy, a także brak ustalenia przyczyny autodestrukcji.

Opisując przypadki samobójstw z lat osiemdziesiątych XX w., należy zwrócić uwagę na fakt, że czynów tych dokonały osoby zamieszkujące w najbliższym sąsiedztwie, tworząc geograficzne odniesienie. Ta cecha charakterystyczna sprawiła, że zaprezentowane samobójstwa określane są powszechnie przez mieszkańców społeczności lokalnej mianem „trójkąta samobójczego”.

Pierwszy przypadek to chłopiec lat 9, uczeń III klasy szkoły podstawowej. Należy wskazać, że rozwój emocjonalny dziecka zaburzony był z uwagi na fakt nadużywania alkoholu przez najbliższych członków rodziny. Nadmierne spoży-

⁹⁵ A.K. Musiał, *Krwawe Upiory*, Tarnów 1993, s. 231.

⁹⁶ S. Baron-Cohen, *Teoria zła...*, Sopot 2014.

cie alkoholu zakłócało poprawne relacje rodziców z dzieckiem. Z opisu osób bliskich i sąsiadów wynika, że chłopiec był zamknięty w sobie. Bardzo przeżył sytuację, w której nauczyciel nieustannie posądzał go o kradzież zabawki jednemu z kolegów ze szkoły. Od tego czasu rówieśnicy izolowali chłopca. Nieustanna krytyka i dokuczanie przez środowisko szkolne, a także brak wsparcia ze strony rodziny i pedagogów spowodowały pogorszenie nastroju i stanu psychicznego chłopca. W lutym 1989 r. chłopiec nie wytrzymał presji otoczenia i dokonał samodestrukcji poprzez powieszenie się we własnym domu.

Z tego zdarzenia można wysnuć pewne wnioski, które przedstawiono poniżej.

Analiza informacji pochodzących od osób zamieszkujących w sąsiedztwie oraz z kręgu rodziny, w której wydarzyła się tragedia, wskazuje, że oprócz czynnika, jakim była postawa nauczyciela, niebagatelny wpływ na rozwój emocjonalny dziecka, a w konsekwencji na katastrofalną decyzję miała atmosfera panująca w jego bezpośrednim otoczeniu. Pojawiły się zachowania o cechach dysfunkcyjnych, takie jak: nadużywanie alkoholu przez obojga rodziców, awantury rodzinne, oraz czynnik wpływowy, a mianowicie depresja u członków najbliższej rodziny młodego samobójcy. Brak pozytywnej „przestrzeni społecznej”, na której chłopiec mógłby oprzeć swoją psychiczną regenerację, wywołał w nim poczucie braku sensu życia. W jego otoczeniu nie pojawiła się żadna osoba, która mogłaby trafnie odczytać symptomy wskazujące na problemy i podjąć działania zapobiegawcze. Na zasadzie częściowej analogii warto przytoczyć słowa Hołysta, które wypowiedział w trakcie wywiadu *Samobójstwo ucieczka przed światem czy wołanie o pomoc?* w 2010 r.: „Miałem ostatnio niezwykle traumatyczny przypadek – chłopczyk w wieku 9 lat popełnił samobójstwo. W swoim pożegnalnym liście napisał, że nie mógł już patrzeć, jak ojciec bije matkę, nie mógł wytrzymać ciągle obecnej atmosfery strachu i przemocy”⁹⁷. Niewykluczone, że dziecko dokonało dramatycznego wyboru pomiędzy dalszym trwaniem w atmosferze wszechogarniającego lęku a możliwością odejścia w niebyt, który uwolnił go od niekończącego się zła. Przypadek ten wpisuje się także w rozważania na temat zła św. Tomasza z Akwinu, który wysuwa tezę, że „najgorszym złem jest utrata istnienia substancjalnego – śmierć, gdyż jest jednocześnie utratą wszystkich przypadłości, łącznie z nieutralnymi w przypadku bytu materialnego przypadłościami, jakimi są umiejscowienie i uwarunkowanie czasowe. Zauważmy jednak, że jeżeli byt znika z czasu i przestrzeni, to wraz z utratą istnienia nie może być już podłożem zła. Wszelki brak i wady dotyczące tego konkretnego bytu znikają. Zło – brak pozostaje w tych, którzy żyją”⁹⁸. In-

⁹⁷ <http://www.national-geographic.pl/aktualnosci/samobojstwo-ucieczka-przed-swiatem-czy-wołanie-o-pomoc> (2.11.2018).

⁹⁸ http://www.katedra.uksw.edu.pl/nagroda/nagroda_2009/solecka_karczevska.htm (2.11. 2018).

trygujące wydają się fakty, które wydarzyły się kilkanaście lat później po śmierci chłopca. W wypadku samochodowym ginie ojciec dziecka. W 2017 r. w sprawie zabójstwa Iwony C. aresztowany zostaje wujek młodego samobójcy. W opracowaniu zatytułowanym *Bezdroża zła – szkic filozoficzny* Piotr Aszyk posługuje się ciekawą myślą, która może stanowić kwintesencję wskazanego przypadku, a mianowicie twierdzi on, że „człowiek może być sprawcą zła, może być także jego ofiarą, w jednym i drugim wypadku może stać się zakładnikiem zła, które będzie wypaczało jego egzystencję. W przypadkach skrajnych może doświadczyć radykalnej bezsilności wobec zła, które bezwzględnie będzie próbowało egzekwować swoją dominację i przewagę”⁹⁹. Można zatem wskazać, że przypadek tego chłopca ma charakter egoistyczny z punktu widzenia teorii problemów społecznych, jednak z punktu widzenia teorii zła – charakter anomiczny.

Przypadek drugi to mężczyzna lat 46, kawaler, wykształcenie podstawowe, rolnik. Osoba samotnie zamieszkująca, niekonfliktowa, sprawiająca wrażenie zamkniętej w sobie. Z relacji sąsiadów wynika, że mężczyzna nie integrował się z lokalną społecznością z wyjątkiem znajomości z 54-letnią kobietą z sąsiedztwa, z którą miał romans. Według ewaluatorów zachowanie tej osoby wskazywało na problemy natury psychicznej. Cechowały ją przede wszystkim: brak zaufania do innych, przerywanie rozmowy bez powodu lub nagle opuszczanie swojego rozmówcy. W listopadzie 1989 r. mężczyzna ten popełnia samobójstwo poprzez powieszenie w budynku gospodarczym przy swojej posesji.

Analiza opisanego przypadku wskazuje na kilka czynników, które z dużym prawdopodobieństwem miały kluczowy wpływ na podjęcie destrukcyjnej decyzji. Wśród nich należy wymienić: samotność, nieleczoną depresję, nieudany romans z sąsiadką, która była mężatką, i jednoczesny brak akceptacji dla podwójnego życia kobiety. Z uwagi na specyficzną postawę mężczyzny wobec otoczenia oraz późniejszą śmierć samobójczą wspomnianej kobiety, jedynego bezpośredniego świadka, który mógłby przybliżyć portret psychologiczny zmarłego, trudno jest ustalić przyczynę podjęcia decyzji o samobójstwie. Rozmowa z aktualnym proboszczem Parafii w Szczucinie nie przyniosła dodatkowych ustaleń. Obszerną wiedzę na poruszany temat mógł posiadać poprzedni, nieżyjący już prałat.

Rok po czynie samobójczym tego mężczyzny na życie targnie się jego kochanka. To wydarzenie pozwala wyciągnąć bardziej precyzyjny wniosek co do powodów, jakimi kierował się mężczyzna. Można domniemywać, że ujemny bilans życiowy, zawód miłosny wobec ukochanej, która nie chciała zmiany swego położenia życiowego i nadal trwała w swoim związku małżeńskim, spotęgo-

⁹⁹ P. Aszyk. *Bezdroża zła – szkic filozoficzny* [w:] *Resocjalizacja wobec tajemnicy zła*, red. K. Biel, M. Sztuka, Kraków 2010, s. 66.

wały problemy związane z depresją i samotnością. Świadomość oddalania się ukochanej i zarazem jedynej zaufanej osoby, a także perspektywa dalszego życia w osamotnieniu przypuszczalnie nie pozostawiły mu wyboru... Ciekawy obraz zła, który można powiązać kontekstowo ze wskazanym przypadkiem, prezentuje ks. Józef Tischner. Jego zdaniem „zło jest przez człowieka realnie doświadczalne. Zło grozi i kusi. Dlatego fenomen zła wyznaczony jest według niego przez kilka warunków. Pierwszym jest cierpienie związane zarówno ze złem dokonanym, jak i złem grożącym. Zło grozi śmiercią, cierpieniem, wreszcie potępieniem. Drugim warunkiem jest iluzoryczne poczucie przyjemności i szczęścia, które zło obiecuje. Konstytutywny dla tego warunku jest motyw złudzenia. Te dwa warunki odsłaniają dwa oblicza tego samego zła, które jednocześnie odpycha i fascynuje. Trzecim wreszcie warunkiem jest obecność innego człowieka. Zło zawsze pojawia się w przestrzeni międzyludzkiej. Jeśli zło grozi i kusi, to musi być czymś więcej niż tylko zwykłym biernym zjawiskiem”¹⁰⁰. Analizując ten przypadek z punktu widzenia teorii problemów społecznych, można wskazać, że czyn ten ma charakter egoistyczny, ale z punktu widzenia teorii zła – charakter anomiczny.

Przypadek trzeci, kobieta lat 54, zamężna, matka dwójki dzieci, wykształcenie podstawowe. Zatrudniona jako sprzątająca w Zakładzie Azbestowym w Szczucinie. W opinii rozmówców, mieszkańców badanej społeczności lokalnej, osoba ta prowadziła podwójne życie, z jednej strony będąc matką i żoną, ale z drugiej była osobą ze skłonnościami do niestabilności uczuciowej i rozwiązłości obyczajowej. Z czasem w oczach mieszkańców społeczności lokalnej zyskuje opinię osoby, która rozbija małżeństwa. Proszący o anonimowość pracownik Urzędu Miasta w Szczucinie wskazuje na ostracyzm wobec niej, jaki stosowany był przez członków społeczności lokalnej, zwłaszcza po śmierci samobójczej 46-letniego mężczyzny, z którym miała romans, a o którym plotkowano. Beznadziejność sytuacji i poczucie winy przytłaczające kobietę doprowadziły do efektu, jakim był czyn autodestrukcyjny. W listopadzie 1990 r. kobieta odbiera sobie życie, wieszając się na drzewie w kompleksie leśnym w rejonie Góry Lubaskiej nieopodal Szczucina.

Wśród wniosków można wskazać następujące. Niewątpliwie kobieta znalazła się w tragicznej sytuacji. Obwinianie przez środowisko lokalne za sprawozdanie na złą drogę mężczyzn, a także tragiczny w skutkach romans wywołało u niej poczucie ogromnej winy i krzywdy. Pojawiły się wyrzuty sumienia oraz poczucie alienacji. Można się pokusić o stwierdzenie, że kobieta znalazła się w sytuacji, z której wyjście zostało zablokowane nawet perspektywicznie. Ten

¹⁰⁰ K. Biel, *Zła resocjalizacja czy resocjalizacja zła* [w:] *Resocjalizacja wobec tajemnicy zła*, red. K. Biel, M. Sztuka, Kraków 2010, s. 139.

przypadek wpisuje się w rozważania Kołakowskiego na temat osi dobro–zło. Jego zdaniem „os dobro–zło jest niemalże ukrytą osią czasu. Za nami wina, która nas wyprzedza – przed nami ocalenie, o którym nie możemy z pewnością niczego wiedzieć, które jest nam dane pod postacią nadziei. Czas tak rozumiany – jest nieusuwalną chorobą człowieczeństwa. Chorobą, z której nie można się wyleczyć, ale w której nie można również trwać bez odczuwania grozy czy tęsknoty”¹⁰¹. Analizując ten przypadek z punktu widzenia teorii problemów społecznych, można uznać, że czyn ten ma charakter egoistyczny mimo znamion samobójstwa typu fatalistycznego, a z punktu widzenia teorii zła – charakter anomiczny.

Podsumowując te trzy przypadki, które nazywane są „trójkątem samobójczym”, widać w nich wspólną cechę. Jest to przyczyna samobójstwa, która w każdym przypadku ma charakter egoistyczny z punktu widzenia teorii problemów społecznych, a z punktu widzenia teorii zła – charakter anomiczny. Nie bez znaczenia jest również sam czynnik zła, który prowadzi do wniosku, że przejawy zakłócania ładu społecznego w małej, żyjącej blisko siebie społeczności, a także tragizm samego zjawiska suicydalnego, który jeden za drugim pociągał następne osoby, winien być wyjaśniony nie tylko na gruncie socjologii, ale też z perspektywy innych nauk.

Oprócz wymienionych przypadków w ciągu ostatnich kilkunastu lat doszło do następnych samobójstw w Dąbrowicy. Na przykład w 2001 r. na swoje życie targnął się 18-letni chłopak, który nie otrzymał promocji do następnej klasy, zaś w 2017 r. 71-letnia kobieta w budynku gospodarczym na własnej posesji popełnia samobójstwo poprzez powieszenie z tego powodu, że nie była w stanie znieść choroby nowotworowej męża, a także przygniotła ją wiadomość o własnej chorobie nowotworowej. Można w związku z tym wyciągnąć jeszcze jeden wniosek i wskazywać jako podłoże zaistniałych zdarzeń obszar, na którym one występują. Obszarową kumulację zła potęguje i niejako potwierdza działalność przestępcza członków wielodzietnej rodziny (11 osób), którzy wielokrotnie weszli w konflikt z prawem, a przez pewien czas nawet budzili grozę i strach wśród mieszkańców. Jednak potwierdzenie tezy o istnieniu korelacji terenu ze zdarzeniami natury kryminogennej jest trudne do przeprowadzenia, mimo że obszar ten dotyka spora liczba samobójstw.

Kolejny jest przypadek mężczyzny lat 34, żonatego, z trójką dzieci, wykształcenie średnie, policjanta. Człowieka stabilnego emocjonalnie, kontaktowego, empatycznego, uczynnego i koleżeńskiego, stawiającego wartości i życie rodzinne na pierwszym planie. Od momentu założenia rodziny urlopów nie przeznaczał na wypoczynek, lecz wyjazdy zagraniczne, gdyż bardzo chciał wy-

¹⁰¹ Za: J. Tokarski, *Obecność zła. O filozofii Leszka Kołakowskiego*, Kraków 2016, s. 329.

remontować i wyposażyć dom, który miał wspólnie ze swoją małżonką otrzymać w spadku od teściowej. Mężczyzna o wysokim stopniu wrażliwości. Z relacji kolegów z pracy wynika, że wyjazdy zagraniczne popsuły jego relacje z żoną. Podejrzewał ją o zdrady małżeńskie podczas jego pobytu poza domem. Po kolejnych urloпах współpracownicy zauważyli zmiany w jego zachowaniu charakterystyczne w schizofrenii oraz depresji. W ostatnim czasie dowiaduje się, że domu, który praktycznie już wyremontował i wyposażył, jednak nie otrzyma w spadku. W lipcu 2012 r. popełnił samobójstwo. Wśród komunikatów medialnych dotyczących jego śmierci pojawiły się następujące: „34-letni policjant zastrzelił się na komisariacie w Szczucinie. Do tragedii doszło dzisiaj (30 lipca) rano. Młodszy aspirant służył w policji od 1999 roku. Okoliczności zdarzenia nie są znane. Policjant był żonaty, osierocił trójkę dzieci. Na miejscu sprawą zajmuje się prokurator oraz specjalna policyjna komisja z Krakowa”¹⁰²; „30 lipca 2012 roku nad ranem Andrzej J. nie ma tego dnia służby. Przychodzi jednak na komisariat. Idzie do służbowego garażu. Ma ze sobą modlitewnik i swój służbowy pistolet P-99. Siada na krześle, rozkłada modlitewnik na kolanach. Ma ze sobą również list, w którym ogłędnie tłumaczy przyczyny samobójstwa. Strzela sobie w głowę. 30 lipca, godzina czwarta rano. Dwóch policjantów wraca służbowym wozem z patrolu. Wchodzą do garażu...”¹⁰³. Miesiąc przed śmiercią został przywrócony do pracy po kilkumiesięcznej przerwie na mentalną regenerację. W opinii kolegów jego zachowanie dawało wiele do myślenia. „Wszędzie wietrzył spisek, zarówno w relacjach z żoną, jak i w pracy” – mówi jeden z nich. Do refleksji pobudza wypowiedź miejscowego proboszcza, który próbuje odpowiedzieć na nurtujące go pytanie: „On wtedy do tego garażu nie przyszedł, ot tak, do pracy, nie miał wtedy służby. Nie zrobił tego po kłótni, w gniewie, rozpacz. Przyszedł po przespanej nocy i strzelił do siebie. Nie zrobił tego na złość komuś ani pod wpływem emocji. Wygląda na to, że po prostu nie widział innego wyjścia – ocenia ks. Zygmunt Warzecha. – Ciągłe się zastanawiam, dlaczego? Nie znajduję odpowiedzi”¹⁰⁴.

Oczywiste jest, że samobójstwa wśród policjantów nie są niemożliwe, ale biorąc pod uwagę uprzednio przedstawione przypadki zdarzeń samobójczych na terenie Szczucina i okolic, podejście rutynowe i generalizowanie wydaje się być najprostszą z możliwych interpretacji autodestrukcji wśród funkcjonariuszy. Zresztą Hołyst jest zdania, że do grup zawodowych najbardziej zagrożonych samobójstwami należą policjanci. Trzeba zaznaczyć, że aż do 2005 r. wskaźnik

¹⁰² <http://www.szczucin.eu/funkcje/site-map/20-policjant-samobojstwo> (2.11.2018).

¹⁰³ <http://www.gazetakrakowska.pl/arttykul/634401,wrazliwy-czlowiek-i-twardy-glina-tragedia-andrzej-a-j> (2.11.2018).

¹⁰⁴ *Ibidem*.

samobójstw wśród policjantów był prawie dwukrotnie wyższy niż w całej populacji Polaków. Dopiero od 2005 r. został on „wyrównany” do poziomu ogólnopolskiego i wynosi 12 samobójstw na 100 tys. osób¹⁰⁵.

Kiedy następuje śmierć funkcjonariusza Policji, wszczynane jest śledztwo, które ma odpowiedzieć na pytanie, dlaczego doszło do czynu samobójczego. W etiologii zachowań samobójczych policjantów wymienić można: 1) fakt, że zawód policjanta jest zdominowany przez mężczyzn (mężczyźni częściej popełniają samobójstwa niż kobiety); 2) to, że istnieje łatwy dostęp do broni, a także umiejętność jej obsługi; 3) to, że policjanci są w ciągłym stresie związanym z narażaniem się na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia; 4) to, że funkcjonuje zbyt angażowanie się w pracę, co powoduje powstawanie konfliktów rodzinnych; 5) to, że istnieje wrogość społeczna wobec Policji jako instytucji, a także narażenie na krytykę społeczną; 6) to, że istnieją złe stosunki społeczne w miejscu pracy, nieprawidłowości, sprzeczki, nieracjonalne decyzje przełożonych, prokuratorów, sędziów, co prowadzi do zanegowania etosu pracy¹⁰⁶.

Wśród wniosków w tej sprawie można mówić o następujących kwestiach. Opisany przypadek w kontekście problemów społecznych, jakie występują w lokalnych społecznościach, można sklasyfikować jako samobójstwo o charakterze anomicznym. Brak dalszych perspektyw życiowych, utrata zaufania do ukochanej osoby oraz ujawniona pod wpływem przebiegu sytuacji życiowych depresja kieruje młodego mężczyznę na drogę samobójczą. Przed aktem destrukcji wykazuje symptomy suicydialne, po cichu woła o pomoc, uzewnętrznia problemy. Osoby z kręgu jego znajomych i bliskich przyznają, że dopiero po śmierci dotarło do nich, że nie zrozumiały sygnałów, które im wysyłał. O sile impulsu zachęcającego do odebrania sobie życia może świadczyć fakt, że zdecydował się na tak tragiczny w skutkach akt mimo tego, iż był kochającym swoje trzy córki, w tym jedną w wieku przedszkolnym, ojcem. Słabe „korzenie duchowe i emocjonalne” przyczyniły się do niewystarczającego przygotowania się na wszelkie przeciwności losu. Zabrakło również podejścia proaktywnego ze strony otoczenia, w tym kolegów z pracy, przełożonych, ale też psychologa policyjnego czy lekarza psychiatry. Osoby, która rozumiałaby jakie siły wewnętrzne targają tym człowiekiem, a nie zlekceważyła tych przekazów. Jak pisał Kołakowski, „świat człowieka to świat podzielony, pokawałkowany – lecz jest taki nie za sprawą przypadku czy jakiegoś błędu w naszym jego oglądzie, ale na mocy samej naszej kondycji”¹⁰⁷.

¹⁰⁵ B. Hołyst, *Suicydologia*, s. 607.

¹⁰⁶ M. Baranowska, I. Wiciak, *Samobójstwa jako przejaw patologii społecznej*, „Policja” 2007, nr 4.

¹⁰⁷ J. Tokarski, *Obecność zła...*, s. 342.

Ostatni omawiany przypadek to kobieta (dziewczyna), lat 17, panna, uczennica III klasy gimnazjum. Według dostępnych przekazów jest to zdolna, inteligentna młoda osoba. W środowisku rówieśników postrzegana jako pozornie silna i dominująca, w rzeczywistości mocno przeżywająca napięcia i konflikty. Ma jednak słabe relacje z rodzicami, zwłaszcza z ojcem. Z rodzeństwem, w tym z dwójką braci, kontakt na zasadzie wzajemnej agresji. Podczas edukacji w gimnazjum przeżywa okres buntu, imponuje jej towarzystwo zdemoralizowane. Rodzinę obwinia za swoje niepowodzenia. W III klasie gimnazjum kilkakrotnie ucieka z domu na kilka dni. Nadal imponuje jej towarzystwo osób nadużywających alkohol i odurzających się dopalaczami oraz narkotykami. Rodzice, nie chcąc dopuścić do eskalacji konfliktu, ukrywają problemy córki. W trakcie pierwszej próby samobójczej w 2016 r. podcina sobie żyły. Wtedy dziewczyna skierowana została na leczenie psychiatryczne, jednak nie przynosi ono wymiernych efektów, dlatego też pod presją rodziców trafia do Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii. Tam zaprzyjaźnia się ze swoją rówieśniczką. Po kilku tygodniach opuszcza ośrodek i wraca do domu. Następuje po raz kolejny obniżenie nastroju spotęgowane wiadomością o samobójczej śmierci przyjaciółki z ośrodka w listopadzie 2016 r. Na dowód przyjaźni dziewczyna umieszcza tatuaż z datą śmierci przyjaciółki. Po niedługim czasie następuje załamanie i powrót do środowiska patologicznego, z którego chwilowo udało się jej wyjść. W początkach 2017 r. samobójstwo popełnia kolejna jej koleżanka z bliskiego kręgu znajomych. Po tym zdarzeniu bierze udział w 3-miesięcznej indywidualnej terapii psychologicznej, w trakcie której stwierdzono u niej obniżony nastrój, problemy z adaptacją, myśli rezygnacyjne, tendencje do samookaleczania. Terapia jednak nie zadziałała w pełni, a dziewczyna powraca do narkotyków, alkoholu i samookaleczania. Z każdym tygodniem coraz bardziej oddala się od rodziców i dawnych znajomych ze szkoły. Znika na kilka dni w nieustalonym towarzystwie. Często porusza tajemnicę życia i śmierci. Jesienią 2017 r. wiesza się na żyrandolu we własnym pokoju.

Wśród wniosków można zaprezentować następujące. Śmierć 17-letniej mieszkanki Szczucina dla większości mieszkańców miasta była ogromnym szokiem, chociaż są osoby, które twierdzą, że sfinalizował się tragiczny scenariusz, który był do przewidzenia. Dziewczyna miała problemy, o której wiedzieli mieszkańcy tej społeczności lokalnej. Akceptowała jedynie wąskie grono przyjaciół, a przed swoją śmiercią na koncie internetowym miała umieścić demoniczny utwór zachęcający do popełnienia samobójstwa. Otoczenie kolegów i koleżanek pamięta, jak chwaliła się tatuażem upamiętniającym datę śmierci samobójczej swojej przyjaciółki z „ośrodka dla nieletnich”, którą niesamowicie przeżyła. Nie satysfakcjonowały ją dobre wzorce. W tym przypadku stan psychiczny bezpośrednio poprzedzający próbę popełnienia samobójstwa był w mia-

rę czytelny i wskazywał na możliwość przyszłej destrukcji. Widoczne były symptomy syuicydialne, samookaleczanie, próby samobójcze, systematyczna destrukcja fizyczna i psychiczna przejawiająca się w nieustannym przyjmowaniu substancji psychoaktywnych oraz alkoholu, braku snu i ochoty do życia. Mimo podjętych uprzednio przez rodzinę działań utracono z nią kontakt mentalny i nie udało się jej uratować. W rozmowach z osobami ze środowiska szkolnego ustalono, że dziewczyna dawno temu zmieniła się na gorsze, a alkohol i środki psychoaktywne zaczęła stosować kilka lat przed śmiercią. Często pytała o sens życia i poruszała wątek tajemnicy śmierci. Z przyjemnością spędzała czas na cmentarzu. W jej rozumieniu świat, który ją otaczał, dawał jej więcej smutku niż radości. Męczyła się życiem, nękały ją myśli demoniczne i tylko wprowadzenie się w chwilową ekstazę po alkoholu lub innych środkach stanowiło dla niej radosną odskocznnię. W środowisku sąsiedzkim mówi się o „fatum nad jej rodziną”. Brat miał próbę samobójczą, a kilka osób z kręgu jego znajomych próbowało bądź też odebrało sobie życie. W tym przypadku trudno jednoznacznie stwierdzić, jakie były powody tragicznej w skutkach decyzji tej młodej kobiety.

Chcąc podsumować część empiryczną niniejszego opracowania, można stwierdzić, że każdy z przedstawionych przypadków jest inny i ma swoją dramaturgię. Wśród poddanych analizie czynników determinujących targnięcie się na życie zaprezentowanych osób można wymienić: 1) impulsy wynikające z krytycznej sytuacji, w jakiej znalazł się samobójca; 2) problemy w szkole; 3) presję otoczenia lokalnej społeczności; 4) ostracyzm i odrzucenie w środowisku; 5) publiczną krytykę; 6) nieporozumienia rodzinne; 7) używanie alkoholu i narkotyków; 8) przeżycia traumatyczne; 9) choroby psychiczne i choroby wieku starczego, a także choroby nowotworowe; 10) brak lub słabą zdolność do przewidywania dalekosiężnych skutków swoich działań.

Należy również zauważyć, że nie zawsze udało się uzyskać lub pogłębić wiedzę o danym przypadku od bezpośrednich świadków. Dlatego też podejmowano działania na zasadzie analizy odbitej, wykorzystując kontakty z osobami trzecimi w danej społeczności. W większości zaprezentowane przypadki wyczerpywały znamiona egoistycznego i anomicznego rodzaju samobójstwa o charakterze gwałtownym. W każdym z tych przypadków w tle pojawiało się ze wszech miar istniejące zło. Zło, które odrywa osoby od właściwego kierunku i nurtu życia, które staje się nie do zniesienia i na co dzień przypomina o swoim istnieniu.

Nie będzie żadnym uproszczeniem wskazanie, że czynniki określone mianem wewnętrznych, tkwiące w konkretnej osobie i wyrażające się w jej sposobie społecznego funkcjonowania, są mniej lub bardziej wierną kalką tych samych czynników modelujących zachowanie osób w jej środowisku społecznym (rodzinie, szkole, grupie rówieśniczej, miejscu pracy). Oznacza to także, że nie-

przystosowanie społeczne, przestępczość, różne formy dewiacji są w swej istocie efektem kontekstu społecznego, w którym aktualnie realizuje się jednostkowa egzystencja¹⁰⁸. Durkheim przewidział, że liczba samobójstw będzie ściśle powiązana z pojawiającymi się coraz to nowymi problemami społecznymi. Ale przecież nie tylko samobójstwa są problemami społecznymi. Zagrożenia stanu zdrowia, w tym skrócenie się przeciętnego trwania życia, umieralność, zachorowalność, zgony, umieralność niemowląt, poronienia, nadumieralność mężczyzn, wzrost liczby samobójstw i usiłowań samobójczych, wskaźniki zachorowań na choroby cywilizacyjne, udział osób o ograniczeniach zdrowotnych w ogólnej populacji¹⁰⁹ to zjawiska dysfunkcjonalne, które stanowią ogromny problem społeczny. W odniesieniu do każdego z nich lokalne społeczności podejmują różne go rodzaju działania, próbując je ograniczyć.

Liczne przypadki czynów samobójczych na opisanym terenie skłoniły osoby odpowiedzialne za zapewnienie bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz profilaktykę do przeprowadzenia szerszej diagnozy problemu. Z inicjatywy Policji oraz władz lokalnych zorganizowano szereg konsultacji społecznych oraz konferencję naukową, w których uczestniczyli przedstawiciele uczelni wyższych, Policji, samorządu terytorialnego, ośrodków interwencji kryzysowej, placówek szkolno-edukacyjnych. Jako główny cel założono, że uda się określić przyczyny występowania zjawisk dysfunkcjonalnych oraz wstępnie ocenić ich wpływ na poczucie bezpieczeństwa mieszkańców i wypracować strategię działań Urzędu Miasta, Gminy, Starostwa, Policji i innych zainteresowanych instytucji w zakresie profilaktyki bezpieczeństwa społecznego.

Pojawiło się też założenie wskazujące na maksymalne zaktywizowanie osób realizujących zadania w ramach profilaktyki, rozpoczęcie kampanii informującej o zagrożeniach patologiami dla lokalnej społeczności, podjęcie działań zmierzających do zneutralizowania okoliczności podtrzymujących motywację do popełniania samobójstw i umiejętne wychwytywanie symptomów presuicydalnych. Większość uczestników zgodnie przyznała, że problem wymaga głębszego przeanalizowania i podjęcia działań innych niż standardowe. Optymalnym rozwiązaniem byłoby w myśl chicagowskiej koncepcji metody badań terenowych przeprowadzenie przez niezależne osoby z zewnątrz badań socjologicznych na temat zachowań suicydalnych, a także innych problemów społecznych, daje to bowiem możliwość innego dotarcia do populacji, pozwala na uzyskanie skonkretyzowanych informacji o dotyczących mieszkańców problemach społecznych i ustalenie podłoża przyczynowo-skutkowego zjawisk oraz zachowań,

¹⁰⁸ K. Ostrowska, *Warunki pozytywnej resocjalizacji* [w:] *Resocjalizacja wobec tajemnicy zła*, red. K. Biel, M. Sztuka, Kraków 2010, s. 119.

¹⁰⁹ E. Moczuk, K. Bajda, *Problemy i zjawiska...*, s. 139.

których się obawiają. Obiektywna interpretacja wyników badań i sformułowanie wniosków pozwoli na uzyskanie wiedzy o głównych determinantach wpływających na częstotliwość i rodzaj występowania zjawisk patologicznych i kryminogennych, jak również może się okazać pomocna w działaniach, które je ograniczą lub całkowicie wyeliminują. A wszystko po to, aby w konsekwencji ocalić jak najwięcej istnień ludzkich, ale także aby wzbogacić literaturę i wiedzę naukową w zakresie zachowań destrukcyjnych.

Podsumowanie

Jest rzeczą bezsporną, że samobójstwa stanowią jeden z najbardziej newralgicznych problemów społecznych. Ich eskalacja, która w ostatnich latach stała się faktem społecznym, powinna wzbudzać niepokój i inspirować do realnych działań zapobiegawczych. Historyczne i teoretyczne rozważania o czynach autodestrukcyjnych zaprezentowane w niniejszym artykule wskazują, że opracowanie uniwersalnego podejścia do problematyki suicydologicznej nie jest łatwe, chociaż nauka winna „poradzić sobie” z równie trudnymi problemami. Dzieje się tak, ponieważ problemy społeczne nieustannie ewoluują, co w konsekwencji powoduje, że niosą ze sobą nowe zagrożenia. Zjawiska suicydalne mają różne podłoże i są powodowane przez różne determinanty, a gdy dodamy do tego zmagania człowieka z panoszącym się w nim samym, jak i całym świecie złem, uświadamiamy sobie złożoność aspektu samobójczego. Jak słusznie zauważa Krzysztof Biel, „o ile stosunkowo łatwo dotrzeć do władz naturalnych i zrozumieć funkcjonowanie biologiczne człowieka, o tyle w życiu społecznym proste mechanizmy przyczynowo-skutkowe są często zawodne. Łatwiej leczyć ciało niż ducha”¹¹⁰.

W przypadku samobójstw wpływ zła na poczynania człowieka jest niewątpliwy i tylko mocne strony jednostki, oparte na fundamentach dobra, dają szansę na jej ocalenie. To rozdarcie wskazuje, jak zauważają Paul Ricoeur i Józef Tischner, „że zło przychodzi do człowieka z zewnątrz, jest obecne i kusi oraz ma zdolność zakażania. Przewyciężenie zła w człowieku domaga się wejścia w porządek łaski, daru, tak by zło dobrem zwyciężało”¹¹¹.

„Natura” tych zjawisk sprawia, że zarówno rozpoznanie, zdiagnozowanie, jak i zaplanowanie właściwej interwencji jest możliwe wyłącznie poprzez działania zespołowe¹¹². Istotne w tych działaniach jest to, aby pamiętać o jednej

¹¹⁰ K. Biel, *Zła resocjalizacja...*, s. 157.

¹¹¹ *Ibidem*, s. 158.

¹¹² M. Dubis, *Współpraca szkoły z Policją w zakresie polityki zachowań agresywnych u młodzieży* [w:] *III Forum Socjologów Prawa „Prawo i ład społeczny”*, red. E. Moczuk, B. Sagan, Rzeszów 2010, s. 187.

uniwersalnej zasadzie, a mianowicie że „człowieka nie można zwalczać, nie można złem uczyć go dobra, nie można go osłabiać, ale konieczne jest wzmacnianie zarówno jego natury, jak i ducha. Resocjalizacja pozytywna, oparta na mocnych stronach jednostki, wpisuje się w ten nurt najlepiej. Najlepiej realizuje ewangeliczną zasadę: zło dobrem zwyciężaj”¹¹³.

Bibliografia

- Arendt H., *Eichmann w Jerozolimie. Rzecz o banalności zła*, Kraków 1987.
- Aszyk P., *Bezdroża zła – szkic filozoficzny* [w:] *Resocjalizacja wobec tajemnicy zła*, red. K. Biel, M. Sztuka, Kraków 2010, s. 57–74.
- Babbie E., *Badania społeczne w praktyce*, Warszawa 2007.
- Babbie E., *Podstawy badań społecznych*, Warszawa 2008.
- Baranowska M., Wiciak I., *Samobójstwa jako przejaw patologii społecznej*, „Policja” 2007, nr 4, s. 55–60.
- Baron-Cohen S., *Teoria zła. O empatii i genezie okrucieństwa*, Sopot 2014.
- Biel K., *Zła resocjalizacja czy resocjalizacja zła* [w:] *Resocjalizacja wobec tajemnicy zła*, red. K. Biel, M. Sztuka, Kraków 2010, s. 133–160.
- Bloch-Bogusławska E., Sygit B., Pufal E., Sygit E., *Analiza porównawcza samobójstw na terenie województwa kujawsko-pomorskiego w latach 1977–1991 oraz 1991–2006*, „Archiwum Medycyny Sądowej i Kryminologii” 2008, nr 58, s. 140–144.
- Böhler J., *Zbrodnie Wehrmachtu w Polsce*, Kraków 2009.
- Brodniak W.A., *Ramowy program zapobiegania samobójstwom w Polsce na lata 2012–2015*, Warszawa 2012.
- Brodniak W.A., *Teorie socjologiczne w perspektywie suicydologii*, „Suicydologia” 2015, nr 7, s. 19–30.
- Cesarini D., *Eichmann. Jego życie i zbrodnie*, Zakrzewo 2008.
- Czabański A., *Profilaktyka postsuicydalna dla młodzieży i jej rodzin*, Poznań 2009.
- Czarnecka G., *Samobójstwo w świetle poglądów na temat rozwoju struktury „ja”* [w:] *Młodzież w zmieniającym się świecie*, red. A. Keplinger, Wrocław 2001, s. 107–116.
- Curyło I., *Teodycea – naturodycea – historyodycea*, „Etyka” 1977, nr 15, s. 31–54.
- Czerwińska-Jakimiuk E., *Recenzja książki Simona Baron-Cohana, Teoria zła. O empatii i genezie okrucieństwa*, Wydawnictwo Smak Słowa, Sopot 2014, „Profilaktyka Społeczna i Resocjalizacja” 2015, nr 28, s. 111–114.
- Datner S., *Zbrodnie Wehrmachtu na jeńcach wojennych armii regularnych w II wojnie światowej*, Warszawa 1964.
- Douglas M., *Czystość i zmaza. Analiza pojęć nieczystości i tabu*, Warszawa 2007.
- Durkheim É., *Samobójstwo*, Warszawa 2006.
- Durkheim É., *Samobójstwo. Studium z socjologii*, Warszawa 2011.
- Dubis M., *Współpraca szkoły z Policją w zakresie polityki zachowań agresywnych u młodzieży* [w:] *III Forum socjologów prawa „Prawo i ład społeczny”*, red. E. Moczek, B. Sagan, Rzeszów 2010, s. 162–176.
- Gaberle A., *Patologia społeczna*, Warszawa 1993.

¹¹³ K. Biel, *Zła resocjalizacja...*, s. 158.

- Gmitrowicz A., Makara-Studzińska M., Młodożeniec A., *Ryzyko samobójstwa u młodzieży*, Warszawa 2015.
- Giddens A., *Socjologia*, Warszawa 2006.
- Grzeleński A., *Kategoria zła w empiryzmie Davida Hume'a* [w:] *Koncepcje i problemy filozofii zła*, red. R. Wiśniewski, M. Jaranowski, Toruń 2009, s. 13–33.
- Helios J., *Prawo do śmierci: uwagi na kanwie rozważań o samobójstwie*, „Wrocławskie Studia Erazmiańskie” 2013, nr 7, s. 13–37.
- Hołyst B., *Kryminologia*, Warszawa 1999.
- Hołyst B., *Samobójstwo – przypadek czy konieczność*, Warszawa 1983.
- Hołyst B., *Suicydologia*, Warszawa 2002.
- Hołyst B., *Terroryzm*, t. I–II, Warszawa 2014.
- Jarosz M., *Samobójstwa*, Warszawa 1997.
- Jarosz M., *Samobójstwa dlaczego teraz?*, Warszawa 2013.
- Jarosz M., *Samobójstwa. Ucieczka przegranych*, Warszawa 2004.
- Jarosz M., *Samobójstwa w czasach kryzysu*, „Suicydologia” 2015, nr 7, s. 5–17.
- Jarosz M., *Samozniszczenie. Samobójstwo. Alkoholizm. Narkomania*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980.
- Juszczyk S., *Badania jakościowe w naukach społecznych. Szkice metodologiczne*, Katowice 2013.
- Kołąkowski L., *Jeśli Boga nie ma*, Kraków 1988.
- Konferencja: „Analiza problemów społecznych w środowisku funkcjonowania placówek oświatowo-wychowawczych na terenie Gminy Szczucin” organizowana 1 marca 2017 r. w Szczucinie przez Burmistrza Miasta-Gminy Szczucin. W jej trakcie wygłoszono referat przez E. Moczuka *Samobójstwa jako problem społeczny. Przyczyny, skutki i możliwości przeciwdziałania*.
- Legowicz J., *Zarys historii filozofii. Elementy doksografii*, Warszawa 1983.
- Malczewska-Błaszczuk A., *Motywy samobójstwa w filmach i serialach*, Rzeszów 2017.
- Malczewska-Błaszczuk A., *Samobójstwa – Polska i świat: wybrane aspekty i zagadnienia*, Rzeszów 2017.
- Malczewski J., *Problemy z prawną kwalifikacją lekarskiej pomocy do samobójstwa (art. 151 k.k.)*, „Prokuratura i Prawo” 2008, nr 11, s. 20–35.
- Malinowska K., *Realny i idealny obraz siebie u osób po próbach samobójczych*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2007, nr 20, s. 85–100.
- Michalska-Suchanek M., *Fenomen samobójstwa. Długa historia – krótko opisana*, Mikołów 2011.
- Milgram S., *Posłuszeństwo wobec autorytetu*, Kraków 2008.
- Miś L., *Teoria socjologiczna a praktyka rozwiązywania problemów społecznych* [w:] *Problemy społeczne w okresie zmian systemowych w Polsce*, red. M. Malikowski, Rzeszów 1997, s. 18–35.
- Moczuk E., Bajda K., *Problemy i zjawiska patologiczne w społeczeństwie tradycyjnym i nowoczesnym. Studium socjologiczno-kryminologiczne*, Rzeszów 2015.
- Moczuk E., *Między patologią a problemami społecznymi. Analiza zagadnienia w odniesieniu do kategorii współczesnej młodzieży* [w:] *Pedagogiczno-psychologiczne uwarunkowania wybranych zachowań ryzykownych*, red. M. Dubis, Lublin 2017.
- Musiał A.K., *Krwawe upiory*, Tarnów 1993.
- Nowakowski D., *Św. Augustyn a paradox zła*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Philosophica” 2010, nr 23, s. 61–88.
- Okoń W., *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 1996.
- Ostrowska K., *Warunki pozytywnej resocjalizacji* [w:] *Resocjalizacja wobec tajemnicy zła*, red. K. Biel, M. Sztuka, Kraków 2010, s. 115–132.
- Pietrzak M., Baran J., *Podstawy zarządzania. Studia przypadków i inne ćwiczenia aktywizujące*, Warszawa 2007.

- Pilch T., Bauman T., *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Warszawa 2001.
- Podgórecki A., *Patologia życia społecznego*, Warszawa 1969.
- Pralong J., *Samobójstwo i co dalej*, Poznań 2013.
- Ringel E., *Samobójstwo, apel do innych*, Warszawa 1993.
- Rosa K., *Próby samobójcze. Charakterystyka socjologiczna*, Łódź 1996.
- Sawicka J., Szulc A., Bachórzewska-Gajewska H., *Samobójstwa wśród chorych z zaburzeniami psychicznymi – opisy przypadków*, „Psychiatria Polska” 2013, nr 47(1), s. 135–146.
- Sarzyński P., *Leksykon samobójców*, Warszawa 2002.
- Siemaszko A., *Granice tolerancji. O teoriach zachowań dewiacyjnych*, Warszawa 1993.
- Stake R., *Jakościowe studium przypadku [w:] Metody badań jakościowych*, red. N.K. Denzim, Y.S. Lincoln, Warszawa 2009, s. 623–654.
- Stecko J., *Wychowanie do nienawiści – etyczne podstawy życia codziennego w koncepcji Leszka Kołakowskiego [w:] Nienawiść w życiu publicznym*, red. J. Mysona-Byrska, J. Synowiec, Kraków 2015, s. 109–119.
- Strumińska-Kutra M., Koładkiewicz I., *Studium przypadku [w:] Badania jakościowe. Metody i narzędzia*, t. II, red. D. Jemielniak, Warszawa 2012, s. 2–5.
- Szymańczak J., *Samobójstwa Polaków*, „Analizy BAS” 2015, nr 6(126), s. 1–7.
- Tokarski J., *Obecność zła. O filozofii Leszka Kołakowskiego*, Kraków 2016.
- Widacki J., *Przestępczość i wymiar sprawiedliwości karnej w Japonii, Zarys problematyki*, Lublin 1990.
- Wysocka E., *Doświadczanie życia w młodości – problemy, kryzysy i strategie ich rozwiązywania. Próba opisu strukturalno-funkcjonalnego modelu życia preferowanego przez młodzież z perspektywy pedagogiki społecznej*, Katowice 2010.
- Yin R.K., *Studium przypadku w badaniach naukowych. Projektowanie i metody*, Kraków 2015.
- Zwoliński A., *Samobójstwo jako problem osobisty i publiczny*, Kraków 2013.

Netografia

- https://krakow.stat.gov.pl/vademecum/vademecum_malopolskie/portrety_gmin/powiat_dabrowski/szczucin.pdf (2.11.2018).
- <http://suicydologia.org/o-nas/> (2.11.2018).
- <http://www.fakt.pl/wydarzenia/polska/krakow/tajemnicze-wiadomosci-z-austrii-do-siostry-iwony-cygan-sprawie-bada-prokuratura/mv39fbz> (2.11.2018).
- <http://www.gazetakrakowska.pl/artykul/634401,wrazliwy-czlowiek-i-twardy-glina-tragedia-andrzej-j> (2.11.2018).
- http://www.katedra.uksw.edu.pl/nagroda/nagroda_2009/solecka_karczewska.htm (2.11.2018).
- <http://www.national-geographic.pl/aktualnosci/samobojstwo-ucieczka-przed-swiatem-czy-wolanie-o-pomoc> (2.11.2018).
- <http://www.szczucin.eu/funkcje/site-map/20-policjant-samobojstwo> (2.11.2018).
- https://pl.wikipedia.org/wiki/Miasteczko_Twin_Peaks (2.11.2018).
- https://pl.wikipedia.org/wiki/Zbrodnia_w_Szczucinie_1939 (2.11.2018).

THE PROBLEM OF SUICIDES IN SZCZUCIN AND THE AREA. A SOCIOLOGICAL CASE STUDY AS EXEMPLIFIED BY A SMALL, INTEGRATED LOCAL COMMUNITY

Abstract

As demonstrated by statistical data, suicides constitute a serious social problem in Poland, even more so since every year approximately 5 000 individuals die as a result of a suicide. An escalation of the phenomenon, which in recent years has become a social fact, ought to raise con-

cerns and inspire to undertake preventive measures. Hence suicides are a serious social problem and its analysis should include studying individual cases of suicidal behaviour as well. In this present work these problems are discussed from the viewpoint of two theoretical approaches: the first one connected with a sociological theory of social problems and the second one including Simon Baron-Cohen's theory of evil.

The theoretical basis of this study implicates an application of a research method of case study. In this work the Author has attempted to analyse suicide cases in Szczucin and the area covering 6 individuals who committed suicide in the analysed area. The conclusions from this study show that the factors determining suicidal behaviours being depicted include: factors of social, psychological and spiritual character, and among them problems at school, ostracism and rejection in the community, public criticism, family conflicts, alcohol and drug abuse, mental illnesses as well as somatic diseases.

Słowa kluczowe: samobójstwo, zachowanie suicydalne, problem społeczny, teoria zła, analiza przypadku

Keywords: suicide, suicidal behaviour, social problem, theory of evil, case study

Dorota Borek

**ROLA I ZNACZENIE SUPERWIZJI
W PRZECIWDZIAŁANIU WYPALENIU ZAWODOWEMU
PRACOWNIKÓW SOCJALNYCH**

Wprowadzenie

Wypalenie zawodowe definiowane jest jako stan skrajnego wyczerpania zawodowego. Najbardziej na nie są narażeni przedstawiciele zawodów, których celem jest pomoc drugiemu człowiekowi; psychologowie, lekarze, pielęgniarki bądź pracownicy socjalni. Po raz pierwszy zjawisko to zostało opisane w 1974 r. przez amerykańskiego psychiatrę Herberta J. Freudenbergera¹, jednak fakt jego istnienia był przez wiele lat ignorowany, ponieważ oznaczałoby to dla wielu profesjonalistów otwarte przyznanie się do tego, że często nie wykonują oni należycie swojej pracy, działając czasem wbrew etyce zawodowej. Pomimo upływu ponad 40 lat od badań Freudenbergera temat wypalenia zawodowego nadal jest niechętnie podejmowany nawet wśród przedstawicieli zawodów z dużym ryzykiem jego wystąpienia. Paradoksalnie to właśnie sami pracownicy są często obwiniani o efekty wypalenia, ignorowany zaś jest fakt, że to zjawisko często bywa nieuniknione². Powstało wiele definicji wypalenia zawodowego. Jedną z najczęściej cytowanych jest opracowana przez Christine Maslach i Susan Jackson teoria, która określa wypalenie zawodowe jako „psychologiczny

¹ M. Gramlewicz, *Zjawisko wypalenia zawodowego wśród pracowników zajmujących się pracą socjalną*, „Społeczeństwo i Edukacja. Międzynarodowe Studia Humanistyczne” 2012, nr 1, s. 3–4.

² J. Lipowska, *Wypalenie zawodowe a motywacja do pracy i czynniki wzmacniające u kadry pedagogicznej instytucji opiekuńczo-wychowawczych*, Poznań 2016, s. 5.

zespół wyczerpania emocjonalnego, depersonalizacji oraz obniżonego poczucia dokonań osobistych, które występuje u osób pracujących z ludźmi w pewien określony sposób³. Jest to tzw. trójwymiarowa teoria wypalenia zawodowego, która zakłada, iż zjawisko to wystąpi w przypadku rozwoju trzech wspomnianych wyżej elementów. Wyczerpanie emocjonalne objawia się chronicznym zmęczeniem, brakiem satysfakcji z wykonywanej pracy i nadmierną drażliwością. Depersonalizacja przejawia się w negatywnym stosunku do innych ludzi, traktowaniu ich z dystansem, w sposób przedmiotowy i nacechowany pogardą. Obniżone poczucie dokonań osobistych przynosi w efekcie pogorszenie wyników pracy i brak wiary w swoje umiejętności⁴.

Można przytoczyć nieskończony szereg kolejnych definicji wypalenia zawodowego, jednak w każdej z nich powtarza się, iż przyczyną jego rozwoju jest powolne rozczarowywanie swoim zawodem. Wynika ono głównie z powodu nieuzyskiwania zamierzonych rezultatów pracy, obciążając pracownika, tym bardziej że specyfika działań na rzecz innych ludzi prowadzi również do obciążenia psychicznego. W konsekwencji sprzyja to spadkowi wydajności pracy, zobojętnieniu na potrzeby swoich klientów oraz rozwojowi depresyjnych myśli⁵.

Częstotliwość występowania tego zjawiska różni się w zależności od badanej grupy zawodowej. Przykładowo wśród pedagogów dotyka ono około 20% pracowników, którzy utraciwszy jakąkolwiek satysfakcję ze swojej pracy, nie tylko uzyskują w niej coraz gorsze wyniki, ale też w niewłaściwy sposób zajmują się osobami, które zostały oddane ich opiece. Problem nawarstwia się w przypadku, gdy zjawisko wypalenia jest ignorowane nie tylko przez samych pracowników, ale także przez ich przełożonych, którzy nie podejmują żadnych kroków zaradczych, wychodząc z założenia, iż jest to zbędny wydatek. Badania przeprowadzone w Stanach Zjednoczonych wyraźnie wskazują, że eskalacja wypalenia zawodowego prowadzi do tak gwałtownego obniżenia jakości pracy, iż w 2009 r. w samych Stanach Zjednoczonych doprowadziło to do 300 bln dolarów strat⁶. Do podobnych sytuacji dochodzi również w naszym kraju. W 2014 r. ponad 200 tys. pracowników udało się na zwolnienia lekarskie z powodu zróżnicowanych zaburzeń. Koszty poniesione z tego tytułu przez pracodawców szacuje się na około 2,6 mld złotych⁷. Z pewnością żaden szanujący się pracodawca nie powinien ignorować tak wysokiego ryzyka utraty swoich specjalistów, jak i zasobów ekonomicznych.

³ *Ibidem*, s. 8.

⁴ S. Tucholska, *Christiny Maslach koncepcja wypalenia zawodowego: etapy rozwoju*, „Przegląd Psychologiczny” 2011, nr 44(3), s. 301–317.

⁵ M. Gramlewicz, *Zjawisko wypalenia...*, s. 3–4.

⁶ J. Lipowska, *Wypalenie zawodowe...*, s. 5–6.

⁷ *Rynek pracy w Polsce. Wypalenie zawodowe kosztowne dla gospodarki*, <https://finanse.wp.pl/rynek-pracy-w-polsce-wypalenie-zawodowe-kosztowne-dla-gospodarki-6114585316771457a> (5.01.2018).

Wypalenie zawodowe – ujęcie teoretyczne

Podobnie jak w przypadku prób zdefiniowania samego wypalenia, tak również w trakcie badań nad poznaniem jego przyczyn stworzono zróżnicowane modele teoretyczne. Z reguły przyczyny wypalenia zaliczane są do trzech kategorii: czynniki interpersonalne, indywidualne (które dodatkowo dzielą się na osobowościowe, demograficzne i postawy związane z pracą) oraz organizacyjne. Koncentrując się na czynnikach demograficznych, można zauważyć, iż wyższy stopień wypalenia zawodowego pojawia się u osób młodszych, posiadających wykształcenie wyższe. Dodatkowo jest to zjawisko częstsze wśród osób samotnych niż tych, które pozostają w związkach. Mając na uwadze płeć pracowników, można stwierdzić, że kobiety ulegają przede wszystkim emocjonalnemu wyczerpaniu, podczas gdy mężczyźni zaczynają się wewnątrznie dystansować od własnych doznań.

Czynniki osobowościowe pozwalają natomiast na określenie profilu psychologicznego osoby podatnej na stres. Pracownicy, którzy nie zwalczają przyczyn stresu w sposób aktywny, lękliwi, nadwrażliwi, impulsywni i nieśmiali, są najbardziej narażeni na wystąpienie wypalenia.

Wspomniane czynniki interpersonalne określają relacje pomiędzy pracownikiem a jego klientem. Najbardziej narażone na wypalenie są w tym przypadku osoby, które zanadto angażują się emocjonalnie w pomoc drugiej osobie, przez co zaczynają się utożsamiać z jej problemami. W przypadku pracy z drugim człowiekiem zachowanie balansu pomiędzy zaangażowaniem a odpowiednim zdystansowaniem zawsze stanowi problem. Innym przykładem czynników interpersonalnych są relacje pomiędzy pracownikiem a jego kolegami z pracy oraz pracodawcą. Głównym źródłem problemów w tym układzie jest przede wszystkim brak jasnej komunikacji, która utrudnia zarówno wydawanie poleceń, jak i ich wypełnianie. Dodatkowo problem stanowi przedmiotowe traktowanie pracowników przez pracodawcę i nieliczenie się z ich opinią.

Ostatnim ze wspomnianych rodzajów czynników są czynniki organizacyjne. Psycholog Cary Cherniss na podstawie przeprowadzonych przez siebie badań określił pięć uwarunkowań stresu związanych z pracą, które prowadzą do rozwoju wypalenia zawodowego. Należą do nich: trudni klienci, nadmierna biurokracja, niskie poczucie własnej wartości, brak możliwości rozwoju oraz niewłaściwe relacje na linii pracownik–pracodawca. Dotykają one przede wszystkim młodsze osoby, które dopiero rozpoczynają swoją karierę, a których początkowy zapał jest boleśnie konfrontowany z rzeczywistością⁸.

⁸ M. Ostrowska, A. Michcik, *Wypalenie zawodowe – przyczyny, objawy, skutki, zapobieganie*, „Bezpieczeństwo Pracy: Nauka i Praktyka” 2013, nr 8, s. 22–23.

Poglądy dotyczące bezpośredniego źródła wypalenia zawodowego ulegały zmianom w czasie. Dobrym przykładem jest ewolucja poglądów Maslach, która udoskonalała swoje teorie przez cały okres aktywności zawodowej. Początkowo przyjęła, iż zjawisko wypalenia zawodowego dotyczy tych zawodów, w których następuje bliski kontakt dwóch osób: pracownika i jego klienta. Wynikające z tego zaangażowanie emocjonalne jest potencjalnym źródłem procesu wypalenia. Jednak później, głównie pod wpływem wyników badań przeprowadzonych przez Michaela Leitera oraz Bernadette Byrne, wprowadziła ona do swojej teorii kilka modyfikacji. Maslach uwzględniła, oprócz czynników indywidualnych, także czynniki organizacyjno-strukturalne jako przyczynę rozwoju wypalenia. Jest to o tyle istotne, iż badając to zjawisko, należy też uwzględnić warunki pracy danej osoby, gdyż mają one bezpośredni wpływ na jej motywację do wypełniania swoich obowiązków. Dodatkowo istotną kwestią jest umiejętność radzenia sobie ze stresem oraz odpowiednia organizacja pracy danej osoby. W późniejszym okresie badań nad wypaleniem stało się jasne, iż nie dotyczy ono jedynie zawodów opierających się na udzielaniu pomocy innym ludziom. W celu opracowania uniwersalnego modelu zjawiska wypalenia zawodowego przyjęto m.in., że jego przyczyną są niewłaściwe relacje pomiędzy daną osobą a jej otoczeniem⁹. Jednak o ile wielu psychologów zaakceptowało fakt, iż ryzyko wypalenia istnieje w niemal każdym zawodzie, o tyle jego dokładny zakres nie został dostatecznie poznany.

W przypadku Polski powierzchowne obserwacje zdają się sugerować eskalację problemu, lecz brak dokładnych badań na ten temat. Chwalebny wyjątek są obserwacje przeprowadzone w 2009 r. przez Bassama Aouila, psychologa z Instytutu Psychologii Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Powołany przez niego zespół starał się ocenić skalę wypalenia zawodowego w wybranych przedsiębiorstwach województwa kujawsko-pomorskiego oraz jego wpływ na jakość pracy. Pracowników podzielono na cztery grupy: wypalonych, niewypalonych, tuż przed wypaleniem i osoby nieambitne, ale odporne na wypalenie. Pracownicy „wypaleni” i „tuż przed wypaleniem” stanowili 48% ogółu, zaś osoby niedotknięte tym zjawiskiem – jedynie jedną trzecią wszystkich pracowników. Badanie wykazało, że problem wypalenia zawodowego zdecydowanie częściej dotyczy kobiet. Tłumaczy się to faktem, iż wiele z nich oprócz pracy zawodowej jest również obciążone domowymi obowiązkami. Niemalże pozbawione czasu wolnego, nie są w stanie rozwijać jakiejkolwiek pasji, która stanowiłaby skuteczny środek w walce z przepracowaniem i rutyną¹⁰.

Dobrym przykładem ukazującym wizerunek zjawiska wypalenia zawodowego w skali międzynarodowej są badania przeprowadzone w 2017 r. na zlece-

⁹ S. Tucholska, *Christiny Maslach...*, s. 301–317.

¹⁰ *Rynek pracy w Polsce...*

nie amerykańskiej korporacji Kronos zajmującej się m.in. dystrybucją oprogramowania biurowego. Ankieta zrealizowana wśród liderów zarządzania zasobami ludzkimi wskazała, iż 95% z nich przyznaje, że zjawisko wypalenia zawodowego prowadzi do obniżenia wydajności pracowników i pogorszenia wyników ich pracy. Blisko połowa ankietowanych była także zdania, iż zjawisko to przyczynia się do zwiększonej rotacji pracowników, co prowadzi do wymiany kadry pracowniczej niemal każdego roku. Sprawę pogarsza też fakt, iż większość pracodawców pomimo należycie udokumentowanych zagrożeń wynikających z nadmiernej rotacji preferuje inwestowanie w zatrudnienie nowych pracowników zamiast zadbać o szkolenie obecnych¹¹.

Etapy wypalenia zawodowego

Jak łatwo zauważyć, wypalenie zawodowe nie jest zjawiskiem objawiającym się nagle i spontanicznie; zamiast tego dojrzewa ono powoli pod wpływem wielu czynników. Za początek jego rozwoju można paradoksalnie uznać początek kariery danego pracownika, kiedy przejawia on duży entuzjazm odnośnie do swojej pracy i w pełni się w nią angażuje. Jest to ryzykowne zachowanie prowadzące do szybkiego zderzenia swoich oczekiwań zawodowych z codzienną rutyną. Wielu psychologów podjęło się próby sklasyfikowania kolejnych etapów rozwoju wypalenia zawodowego, przy czym jedną z popularniejszych jest ta opracowana przez Freudenbergera.

Pierwsze stadium charakteryzuje chęć udowodnienia własnej wartości, kiedy to pracownik angażuje się w swoją pracę do tego stopnia, że zaczyna niebezpiecznie ocierać się o pracobolizm, odczuwając wewnętrzny przymus pracy. Kolejne stadium to eskalacja potrzeby samodzielnej pracy, gdyż powierzanie jakichkolwiek ze swoich zadań współpracownikom byłoby oznaką niekompetencji. O następnym etapie mówimy w momencie, gdy pracownik poświęca się pracy kosztem życia prywatnego, przez co powoli zaniedbuje on swoje potrzeby. Praca staje się niemalże jedyną potrzebą wymagającą zaspokojenia, jednocześnie zaś wzrasta wykorzystywanie używek. Prowadzi to w konsekwencji do utraty dużej ilości energii i pierwotnego zapału. Pracownik popełnia coraz więcej błędów, nie wypełnia należycie swoich obowiązków, nie dostrzegając przy tym, że nie jest to konsekwencją nadmiernej ilości zajęć, ale jego nadmiernego zaangażowania. Dochodzi wreszcie do zmiany życiowych priorytetów, przez co

¹¹ *The Employee Burnout Crisis: Study Reveals Big Workplace Challenge in 2017*, <https://www.kronos.com/about-us/newsroom/employee-burnout-crisis-study-reveals-big-workplace-challenge-2017> (5.01.2018).

osoba prowadząca bogate życie towarzyskie może nagle stać się pochłoniętym pracą introwertykiem. Kolejne stadium charakteryzuje się mechanizmem budowania niechęci do otaczającego świata, objawiając się unikaniem kontaktów z innymi ludźmi lub niechęcią i nietolerancją wobec wszystkich dookoła. Pojawiają się również dolegliwości fizyczne, które pogłębiają już i tak fatalne samopoczucie. W końcu dochodzi do sytuacji, w której dany pracownik całkowicie odcina się od otaczających go ludzi, uważając ich za niepotrzebne i niebezpieczne obciążenie. Wyobcowanie i brak perspektyw na przyszłość zagłusza coraz większymi dawkami używek, popadając w uzależnienie. Prowadzi to do pogłębienia się zmian charakteru danej jednostki, które objawiają się m.in. paranoidalnymi reakcjami na zainteresowanie ze strony innych ludzi, które mogą być traktowane jako potencjalny atak. W kolejnym stadium pracownik traci ostatecznie poczucie własnej autonomii i podmiotowości oraz rozwija się u niego przekonanie, iż jest on tylko pozbawionym znaczenia „trybem w maszynie”. Pogłębia to jego poczucie bezcelowości i braku perspektyw, a coraz większa izolacja prowadzi do rozwoju fobii społecznej. Ta zaś może się objawiać wybuchami niekontrolowanej paniki w kontaktach z innymi ludźmi. Ostatecznie u pracownika rozwija się depresja, która w zależności od stopnia zaawansowania może prowadzić do pojawienia się autodestruktywnych i samobójczych myśli. Za ostatnie stadium rozwoju wypalenia uznaje się całkowite wyczerpanie fizyczne, psychiczne i emocjonalne. Wiąże się to również z fatalną kondycją organizmu, który staje się podatny na wszelkie choroby¹².

Wypalenie zawodowe pracowników socjalnych i rola superwizji

Jak już wspomniano, zjawisko wypalenia zawodowego dotyczy również pracowników socjalnych, których codzienne obowiązki koncentrują się na pomocy osobom potrzebującym. Z pomocą zarówno im, jak i innym pracownikom dotkniętym wypaleniem zawodowym przychodzi superwizja. Jest to znana od wielu lat specjalistyczna metoda kierowania pracownikami, która ma na celu udoskonalenie ich zdolności do osiągnięcia założonych celów poprzez stałą konsultację między nimi a kierownictwem bądź bardziej doświadczonymi kolegami po fachu. Dzięki temu mogą oni rozwijać swoją wiedzę i umiejętności, tak aby skutecznie rozwiązywać problemy, z jakimi się stykają w swojej pracy, ograniczając tym samym ryzyko wypalenia¹³.

¹² K. Erenkfeit, L. Dudzińska, A. Indyk, *Wpływ środowiska pracy na powstanie wypalenia zawodowego*, http://www.medycynasrodowiskowa.pl/Downloads/File/2012Vol15N3/MS_2012-314.pdf (18.12.2017).

¹³ J. Szmagałski, *Superwizja pracy socjalnej. Zastosowania i dylematy*, Warszawa 2009, s. 11.

Metoda ta zaczęła się rozwijać w XIX w. wśród amerykańskich i angielskich organizacji filantropijnych. Pracujący dla nich wolontariusze udzielali wsparcia ubogim rodzinom poprzez propagowanie wśród nich zdrowych wzorców życia. Wszyscy wolontariusze działali pod nadzorem tzw. *supervisors*, którzy doradzali też ochotnikom w sprawach związanych z wolontariatem¹⁴. Warto w tym miejscu zauważyć, iż obecnie pozycja superwizora jest często mylona z zawodem trenera osobistego. Należy pamiętać o tym, iż podstawową rolą trenera personalnego jest przekazywanie posiadanej przez siebie wiedzy na dany temat swoim podopiecznym oraz doskonalenie ich umiejętności, np. zdolności negocjacji lub zarządzania swoim czasem. Co zaś się tyczy superwizora, jego zadaniem jest przede wszystkim doradzanie danemu pracownikowi i jego motywowanie, pomagając mu przy tym w wyznaczaniu sobie celów do osiągnięcia i dostarczając narzędzi niezbędnych do ich realizacji. Tak więc superwizor ma przede wszystkim wspomagać działania pracownika bez narzucania mu własnych schematów postępowania¹⁵.

Superwizja pozwala w pełni wykorzystać zasób wiedzy teoretycznej w działaniach praktycznych, jednocześnie redukując częstotliwość zachowań nieprofesjonalnych bądź wręcz nieetycznych. Dzięki takiej praktyce pracownik socjalny nie pozostaje sam na sam ze swoimi problemami, a zamiast tego może je przedyskutować ze swoim przełożonym i określić, w jaki sposób może im przeciwdziałać¹⁶.

Superwizji przypisuje się obecnie trzy podstawowe role: profesjonalną, personalną oraz organizacyjną. Rola profesjonalna polega się na dostarczeniu pracownikowi socjalnemu zarówno umiejętności, jak i wiedzy, które są dla niego niezbędne w wykonywaniu swojego zawodu. Rola personalna skupia się na zwalczaniu emocjonalnych problemów, z jakimi spotyka się pracownik socjalny. Rola organizacyjna natomiast koncentruje się na kwestiach administracyjnych, skupiając się na jakości i skuteczności interwencji socjalnych¹⁷.

Superwizja pracy socjalnej w Polsce

W Polsce superwizja pracy socjalnej jest stosunkowo nowym zagadnieniem, o którym zaczęto mówić częściej po transformacji ustrojowej. Inicjatorami wykorzystania superwizji byli pracownicy Departamentu Szkolenia Ministerstwa

¹⁴ P. Domaradzki, J. Krzyszkowski, M. Sosnowski, A. Włoch, *Superwizja pracy socjalnej dla praktyków*, Łódź 2016, s. 7.

¹⁵ A. Przybysz, *Trener nie równa się coach*, <https://www.karieramanagera.pl/edukacja-i-rozwoj/coaching/trener-nie-rowna-sie-coach> (5.10.2018)

¹⁶ M. Łuczyńska, A. Olech, *Wprowadzenie do superwizji pracy socjalnej*, Warszawa 2013, s. 7–8.

¹⁷ P. Domaradzki, J. Krzyszkowski, M. Sosnowski, A. Włoch, *Superwizja pracy...*, s. 8.

Pracy i Polityki Socjalnej, którzy bazowali na materiałach zapożyczonych z brytyjskich placówek służb socjalnych. W dalszym ciągu metoda ta zdaje się być wykorzystywana stosunkowo rzadko, zwłaszcza w porównaniu z innymi państwami Unii Europejskiej. Jest ona jednak coraz częściej zauważana zarówno przez pracodawców, jak i przez służby rządowe, czego wynikiem jest chociażby wpisanie jej na listę przedmiotów do nauczania dla pracowników służb socjalnych¹⁸. Jest to kwestia o tyle istotna, iż w Polsce od lat problem stanowi niewielka liczba pracowników socjalnych, która wynosi prawie 52 tys., zatrudniona w około 2,5 tys. ośrodków pomocy społecznej (dane z 2014 r.). Niewielka kadra wymusza szczególną uwagę pracodawców w kwestii wypalenia zawodowego ich pracowników, gdyż spadek efektywności ich pracy będzie natychmiastowo odczuwalny¹⁹. Jedną z przyczyn powszechności występowania wypalenia zawodowego wśród pracowników socjalnych jest szeroki zakres obowiązków, jaki na nich spoczywa. Do podstawowych czynności wykonywanych przez pracownika socjalnego należą m.in. udzielanie informacji i wskazówek osobom w trudnych sytuacjach życiowych, udzielanie szeroko rozumianej pomocy podopiecznym ośrodka opieki społecznej, pomoc dla osób potrzebujących w ubieganiu się o pomoc materialną bądź praca terenowa mająca na celu obserwację i kontrolę funkcjonowania codziennego życia osób przebywających pod opieką OPS. Tak szeroki zakres czynności zawodowych bez wątpienia prowadzi do szybkiego wzrostu poziomu stresu i przemęczenia²⁰.

Dodatkowy problem stanowi fakt, iż pracownicy socjalni często spotykają się z aktami agresji ze strony swoich klientów. Zgodnie z badaniami przeprowadzonymi w 2016 r. prawie 80% spośród pracowników socjalnych odczuwa zagrożenie ze strony osób, z którymi stykają się zawodowo, a 98% było świadkami agresywnych zachowań w swoim miejscu pracy. Prawie 90% ankietowanych przyznało, że po zakończeniu pracy zmagają się ze znacznym wyczerpaniem psychicznym, pojawiają się również u nich zróżnicowane zaburzenia psychosomatyczne. Dodatkowo wielu pracowników socjalnych skarży się na zaburzone relacje z członkami swoich rodzin ze względu na funkcjonowanie w ciągłym napięciu oraz nadmierną ilość obowiązków. Tak więc kontakty z klientami prezentującymi patologiczne zachowania mogą prowadzić do zaburzeń w życiu osobistym pracowników socjalnych²¹.

¹⁸ J. Szmagański, *Superwizja pracy...*, s. 15–16.

¹⁹ <https://www.mpips.gov.pl/pomoc-spoeczna/raporty-i-statystyki/statystyki-pomocy-spoecznej/statystyka-za-rok-2015/> (6.10.2018).

²⁰ <https://www.arslege.pl/zadania-i-obowiazki-pracownika-socjalnego/k101/a7099/> (6.10.2018).

²¹ M. Boryczko, *Bezpieczeństwo pracy socjalnej. Niech nas ktoś wreszcie wysłucha*, Gdańsk 2016, s. 66–90.

W związku z brakiem konkretnych ogólnych ustaleń dotyczących standardowego przeprowadzania procesu superwizji w naszym kraju przybiera ona różnorakie formy. Jednak bez względu na jej ogólny przebieg posiada ona z reguły siedem charakterystycznych cech istotnych w przypadku pracy socjalnej:

1. Relacja interpersonalna: jest to relacja dwóch lub więcej osób, gdzie bardziej doświadczony superwizor wspiera swojego kolegę po fachu zmagającego się z problemem trudnym do samodzielnego rozwiązania.
2. Cele placówki: bez względu na to, kim jest osoba superwizowana, cały proces będzie skupiał się na należyтым wypełnieniu celów jej miejsca pracy.
3. Przepływ władzy, informacji i emocji: w procesie superwizji istotne jest wykorzystanie autorytetu superwizora jako osoby zdolnej do udzielenia wsparcia, która przekazuje zarówno informacje na dany temat, jak i gotowa jest wyrazić swoją szczerą opinię oraz udzielić wsparcia.
4. Wartości profesjonalne: superwizja nie jest jedynie spotkaniem towarzyskim, ale ma na celu wzrost i podkreślenie profesjonalizmu personelu.
5. Jakość pracy: superwizor ma za zadanie wspieranie pracowników i dostarczanie im informacji po to, aby skuteczność ich pracy uległa polepszeniu.
6. Kryteria ewaluacji: ocena skuteczności pracy superwizora opiera się na stopniu zadowolenia pracowników z superwizji oraz na skuteczności ich pracy.
7. Udział stron: superwizja angażuje z reguły cztery strony – placówkę, superwizora, superwizowanego i klienta²².

Dodatkowo wyróżnia się cztery standardowe typy superwizji, które określone są na podstawie tzw. dojrzałości zawodowej osoby superwizowanej, czyli zakresu jej kompetencji oraz zaangażowania w wykonywane obowiązki.

Pierwszy typ to superwizja opiekuńcza. W przypadku niewielkiej dojrzałości zawodowej pracownika superwizor sprawuje jedynie funkcję opiekuńczą, edukując swojego podopiecznego w zakresie jego kontaktów z klientami, co umożliwi mu dalszy rozwój zawodowy.

Superwizja szkoleniowa również posiada charakter edukacyjny i szkoleniowy, jednak w tym przypadku także superwizor bierze na siebie częściowo odpowiedzialność za pracę osoby superwizowanej z klientami. Dodatkowo zostaje opracowany szczegółowy plan rozwoju, który pozwala superwizowanemu na samodzielny i skuteczny rozwój.

Superwizja konsultacyjna skupia się przede wszystkim na pracy z osobami o wyższym poziomie dojrzałości zawodowej. Cała odpowiedzialność za pracę z klientami spoczywa na nich, ale w trudniejszych sytuacjach konsultują się oni z superwizorem.

²² M. Łuczyńska, A. Olech, *Wprowadzenie...*, s. 9–10.

W przypadku superwizji kierowniczej zarówno superwizor, jak i superwizowany ponoszą odpowiedzialność za pracę z klientem, ale ich relacje mają charakter typu pracodawca–przełożony. Superwizor ma za zadanie koordynację pracy swojego podopiecznego, pełni funkcję jego menedżera²³.

Tak więc przechodząc do kwestii superwizji pracownika socjalnego, który uległ wypaleniu zawodowemu, należy pamiętać, że jedną z pierwszych przypadłości, jakie go dopadają, jest stres. Rozwija się on nie tylko ze względu na styczność z osobami, których dotyczą liczne trudności życiowe i cierpienia, ale także z ich agresją, którą często rozładowują właśnie na wspomnianym pracowniku²⁴. Stałe wysłuchiwanie gróźb ze strony klientów często wywołuje strach, który nie opuszcza danego pracownika przez dłuższy czas, nawet wtedy, gdy jest to strach irracjonalny.

Sprawę pogarsza fakt, iż takie sytuacje są często ignorowane przez przełożonych traktujących całą sprawę jako groźby bez pokrycia. Za podstawową formę wsparcia dla pracowników dotkniętych różnymi formami zastraszania uważa się już samą możliwość kontaktu z superwizorem, który gotów będzie ich wysłuchać bez osądzania i krytykowania. Ich pierwszą potrzebą jest pozbycie się traumy, sam superwizor powinien zaś zachowywać się współczująco i być wsparciem, zamiast rozpatrywać praktyczne aspekty rozwiązania problemu. Najlepsze efekty można osiągnąć w sytuacji, gdy między pracownikiem a superwizorem istnieją pozytywne relacje budowane od dłuższego już czasu. W przypadku pojawiania się prób zastraszania wielu pracowników skuteczna może się okazać superwizja grupowa. Daje ona szansę na uczenie się na podstawie doświadczeń innych osób, a dla osiągnięcia najlepszych wyników powinna być to stosunkowo mała grupa składająca się z około dwunastu osób²⁵.

W przypadku wyboru superwizora coraz częściej mówi się o zatrudnieniu osoby spoza danej placówki, tak aby uniknąć sytuacji, gdzie będzie on celowo ignorował danego pracownika bądź działał na jego niekorzyść ze względu na przeszłe zatargi. Badania prowadzone w tym kierunku nie wskazują jednoznacznie, czy lepszym superwizorem jest osoba nieznana, czy bardziej doświadczony kolega po fachu, niemniej coraz częściej pracownikom pozostawia się możliwość złożenia petycji o przyznanie konkretnej pomocy. Czasami wprowadza się obowiązkową superwizję, która odbywa się pod koniec roku, tak by każdy pracownik mógł przedstawić dręczące go problemy i zapoznać się z możliwościami ich rozwiązania. Przykładem instytucji, która skutecznie wprowadziła taką formę superwizji, jest Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Sopocie²⁶. Także inne polskie instytucje pomocy społecznej tworzą własne metody wsparcia dla

²³ *Ibidem*, s. 13–14.

²⁴ J. Szmagałski, *Superwizja pracy...*, s. 61.

²⁵ *Ibidem*, s. 66.

²⁶ *Ibidem*, s. 220.

pracowników obciążonym wypaleniem zawodowym. Na przykład spotkania superwizyjne mogą się odbywać dwa razy w miesiącu jako odpowiednio superwizja interwencyjna i terapeutyczna. Osoby biorące udział katalogują swoje bieżące problemy, określając, która z tych wersji superwizji jest dla nich istotniejsza. Na takim spotkaniu pracownik opowiada, co dokładnie zdołał już osiągnąć razem ze swoimi klientami, a co jeszcze zostało do zrobienia. Pozostali pracownicy mogą wtedy wygłosić swoje opinie i zasugerować, co zrobiliby w danej sytuacji, podpowiadając tym samym swojemu koledze potencjalne rozwiązania. W ten sposób można rozwiązać nie tylko problemy indywidualne każdego z pracowników, ale też usprawnić funkcjonowanie całego zespołu dzięki poprawieniu wzajemnych relacji²⁷.

Istnieje szereg strategii, które są często wykorzystywane w przypadku superwizji dotyczącej tak poważnego kryzysu, jakim jest wypalenie zawodowe. Jedną z nich jest strategia osobistego postanowienia. Polega ona na osobistych i ściśle kontrolowanych tylko przez pracownika decyzjach, które dotyczą istotnych życiowych wyborów. Działanie to ma na celu poprawę samooceny i wzrost poczucia kontroli nad swoim życiem.

Kolejną stanowią przekonania normatywne. Ta strategia polega na podaniu w wątpliwość wszelkich nieprawidłowych osobistych norm i przekonań, takich jak bezowocność własnej pracy, poprzez konfrontację z faktami. Na tej podstawie pracownik formułuje nowe normy i przekonania mające bardziej pozytywny wydźwięk.

Kolejna strategia to kształtowanie systemu wartości. Skupia się ona na odnajdywaniu, nadawaniu definicji i przyjmowaniu tych wartości, które dla pracownika mają największe znaczenie, np. zdrowie lub szczęście rodzinne. Pozwala mu to na ochronę przed podejmowaniem decyzji, które mogą te wartości naruszyć.

Jeszcze jedną strategią, o której warto wspomnieć, jest zwiększanie poczucia własnej wartości. Koncentruje się ona na znajdowaniu sposobów radzenia sobie z negatywnym stosunkiem do własnej osoby, aby zwiększyć poczucie własnej wartości. Istnieje jeszcze długa lista podobnych strategii, które można wykorzystać w przypadku superwizji, jednak wszystkie sprowadzają się do wsparcia pracownika socjalnego w jego starciu z wypaleniem zawodowym²⁸.

W celu uskutecznienia każdej sesji superwizyjnej istotne jest szczegółowe określenie zagadnień, jakie będą na niej poruszane. Istnieją różnorodne metody ich wyboru. Jedną z popularniejszych jest propagowana przez Petera Hawkinsa i Robina Shoheta metoda siedmiu trybów zwanych też „oczami”. Pozwala ona skupić się na konkretnych problemach, co oczywiście wpływa pozytywnie na efekt sesji.

²⁷ *Ibidem*, s. 220–225.

²⁸ M. Grewiński, B. Skrzypczak, *Superwizja pracy socjalnej*, Warszawa 2013, s. 391.

Tematem pierwszego „oka” jest skoncentrowanie się superwizowanego na konkretnej osobie, tj. na jednym z jego współpracowników, z którym pozostaje w napiętych stosunkach. Pozwala mu to na spojrzenie na daną osobę pod innym kątem, dzięki czemu jest w stanie wytworzyć z nią pozytywne relacje.

Drugie „oko” skupia się na przeanalizowaniu działań podejmowanych przez superwizowanego. Pozwala to danemu pracownikowi nie tylko na dokładne przyjrzenie się własnym schematom zachowań, ale również na wypracowanie alternatywnych metod rozwiązania danej sytuacji. Kluczem jest zachęcenie pracownika do samodzielnej oceny swojej pracy oraz wybrania tej metody działań, która mu odpowiada.

Trzecie „oko” opisuje relacje pomiędzy pracownikiem a jego klientem. Dzięki niemu istnieje możliwość określenia prawdopodobnych ścieżek rozwoju tej relacji w zależności od zachowania pracownika. Pracownik może w tym miejscu uświadomić sobie, jakimi dokładnie emocjami kieruje się w kontakcie z klientem, i pracować nad zredukowaniem tych negatywnych.

Czwarte „oko” jest niejako rozwinięciem poprzedniego, gdyż opiera się ono na głębszym poznaniu superwizowanego – jego uczuć w stosunku do jego klientów oraz teorii, fantazji i marzeń, które kształtują się w trakcie kontaktów z nimi. Pozwala to pracownikowi nie tylko na lepszy rozwój samoświadomości, ale także na jasne wyznaczenie granicy emocjonalnej pomiędzy nim a petentami.

W piątym „oku” podejmuje się kwestię relacji między superwizorem a superwizowanym. Pracownik zyskuje dzięki temu możliwość dalszego badania relacji między nim a klientem poprzez porównanie ich do relacji ze swoim superwizorem, podczas gdy jego opiekun przygląda się relacji ze swoim podopiecznym w celu upewnienia się co do skuteczności podjętych przez siebie działań.

Szóste „oko” koncentruje się na zachowaniu samego superwizora w kontakcie z jego podopiecznym, tak aby na jego podstawie określić, w jaki sposób superwizowany wpływa na innych ludzi, co pozwoli na wskazanie negatywnych zachowań i opracowanie metody ich eliminacji.

Ostatnie, siódme „oko” próbuje określić, w jaki sposób środowisko, w którym funkcjonuje superwizowany, ma wpływ na jego pracę. Bardzo często problemy w pracy są następstwem problemów w życiu prywatnym, np. ze względu na napięte stosunki w rodzinie pracownika. Istotne są również ograniczenia kulturowe wymuszające na superwizowanym i jego klientach konkretne postawy wobec siebie nawzajem, chociażby ze względu na różnicę płci lub wieku²⁹.

²⁹ P. Henderson, J. Holloway, A. Millar, *Superwizja w praktyce*, Warszawa 2014, s. 76–78.

Podsumowanie

Wypalenie zawodowe jest zjawiskiem powszechniejszym, niż mogłoby się początkowo wydawać, dotyczącym nie tylko osoby pracujące na co dzień z innymi ludźmi, ale także przedstawicieli różnych zawodów. Z każdym kolejnym badaniem dotyczącym tego zagadnienia poszerzamy naszą wiedzę na temat sposobów przeciwdziałania wypaleniu. Superwizja stanowi więc efekt pracy wielu socjologów i psychologów, którzy opracowali szereg metod zwalczania wypalenia zawodowego; jest to proces bardzo elastyczny, który można modyfikować w zależności od potrzeb superwizowanego. W przypadku wypalenia zawodowego, którego źródło leży w wielu występujących wspólnie czynnikach, superwizja powinna być przeprowadzana w sposób uwzględniający różne zagadnienia, takie jak pomoc pracownikowi w odzyskaniu satysfakcji z pracy, zwalczenie jego negatywnego nastawienia do innych ludzi bądź przywrócenie poczucia, że to, co robi, ma sens. Przed superwizorem stoi niełatwe zadanie dobrania w ramach superwizji takiej metody działania, aby przynosiła ona jak najlepsze efekty w trakcie sesji z konkretnym pracownikiem. Wymaga to od superwizorów stałego poszerzania swojej wiedzy na temat tego zagadnienia. Istotne jest również podejście przełożonych, którzy muszą pamiętać, że superwizja nie jest zwykłą fanaberią, ale sposobem na zwiększenie wydajności pracy w danej instytucji. Pracownik chroniony przed wypaleniem zawodowym to pracownik bardzo wydajny, taki, który swoim profesjonalizmem podnosi prestiż swojego miejsca pracy. W związku z tym dalszy rozwój funkcji superwizora w naszym kraju jest niezbędny, podobnie jak u wielu naszych europejskich sąsiadów.

Bibliografia

- Boryczko M., *Bezpieczeństwo pracy socjalnej. Niech nas ktoś wreszcie wysłucha*, Gdańsk 2016.
- Domaradzki P., Krzyszkowski J., Sosnowski M., Włoch A., *Superwizja pracy socjalnej dla praktyków*, Łódź 2016.
- Gramlewicz M., *Zjawisko wypalenia zawodowego wśród pracowników zajmujących się pracą socjalną*, „Społeczeństwo i Edukacja. Międzynarodowe Studia Humanistyczne” 2012, nr 1, s. 449–465.
- Grewiński M., Skrzypczak B., *Superwizja pracy socjalnej*, Warszawa 2013.
- Henderson P., Holloway J., Millar A., *Superwizja w praktyce*, Warszawa 2014.
- Lipowska J., *Wypalenie zawodowe a motywacja do pracy i czynniki wzmacniające u kadry pedagogicznej instytucji opiekuńczo-wychowawczych*, Poznań 2016.
- Łuczyńska M., Olech A., *Wprowadzenie do superwizji pracy socjalnej*, Warszawa 2013.
- Ostrowska M., Michcik A., *Wypalenie zawodowe – przyczyny, objawy, skutki, zapobieganie*, „Bezpieczeństwo Pracy: Nauka i Praktyka” 2013, nr 8, s. 22–25.
- Szmagałski J., *Superwizja pracy socjalnej. Zastosowania i dylematy*, Warszawa 2009.
- Tucholska S., *Christiny Maslach koncepcja wypalenia zawodowego: etapy rozwoju*, „Przegląd Psychologiczny” 2011, nr 44(3), s. 301–317.

Netografia

- Erenkfeit K., Dudzińska L., Indyk A., *Wpływ środowiska pracy na powstanie wypalenia zawodowego*, http://www.medycynasrodowiskowa.pl/Downloads/File/2012Vol15N3/MS_2012-3_14.pdf (18.12.2017).
- <https://www.mpips.gov.pl/pomoc-spoeczna/raporty-i-statystyki/statystyki-pomocy-spoecznej/statystyka-za-rok-2015/> (6.10.2018).
- <https://www.arslege.pl/zadania-i-obowiazki-pracownika-socjalnego/k101/a7099/> (6.10.2018).
- Przybysz A., *Trener nie równa się coach*, <https://www.karieramanagera.pl/edukacja-i-rozwoj/coaching/trener-nie-rowna-sie-coach> (5.10.2018).
- Rynek pracy w Polsce. Wypalenie zawodowe kosztowne dla gospodarki*, <https://finanse.wp.pl/rynek-pracy-w-polsce-wypalenie-zawodowe-kosztowne-dla-gospodarki-6114585316771457a> (5.01.2018).
- The Employee Burnout Crisis: Study Reveals Big Workplace Challenge in 2017*, <https://www.kronos.com/about-us/newsroom/employee-burnout-crisis-study-reveals-big-workplace-challenge-2017> (5.01.2018).

THE ROLE AND IMPORTANCE OF SUPERVISION IN PREVENTING THE BURNOUT OF SOCIAL WORKERS

Abstract

Occupational burnout is a phenomenon which appears mostly among workers, whose jobs' main goal is to provide help for other people. Too often the workers themselves are blamed for its development, when in fact it is usually unavoidable. Disappointment with your own job, leads to a decrease in effectiveness, which in turn, leads to multi- million loses. People, who are affected by burn-out, can seek help in 'supervision'. This is a special working method which helps you to achieve set goals by having regular consultations with your supervisor and professional colleagues. This is a relatively new issue in Poland, which has become widely known only after the transformation of the political system. This method has been continually perfected over many years, taking full advantage of the theoretical knowledge about improving work efficiency.

Słowa kluczowe: wypalenie zawodowe, praca socjalna, superwizja, spadek efektywności

Keywords: burnout, social work, supervision, decrease of effectiveness

Ewelina Surdacka

**WIELOFUNKCYJNOŚĆ WSI I ROLNICTWA
W ŚWIELE KONCEPCJI ZRÓWNOWAŻONEGO
ROZWOJU GOSPODARCZEGO**

Wprowadzenie

Rolnictwo to dominujący kierunek działalności na terenach wiejskich większości regionów Polski. Należy zaznaczyć, iż z uwagi na złą sytuację dochodową rodzin wiejskich, jak również występujące bezrobocie coraz częściej przez rolników bądź innych mieszkańców wsi niezwiązanych z rolnictwem podejmowane są różne pozarolnicze rodzaje działalności, co coraz wyraźniej zaznacza wielofunkcyjny charakter obszarów wiejskich. Oznacza to, że dotychczasowa funkcja produkcji rolnej jest uzupełniana innymi funkcjami pozarolniczymi. Należy zaznaczyć, iż po 1989 r. przeobrażenia, jakie dokonały się w Polsce, stworzyły warunki do rozwoju indywidualnej przedsiębiorczości gospodarczej także na obszarach wiejskich w postaci sektora działalności prywatnej. Zmiany systemu zarządzania gospodarką były reakcją na dostrzeżenie ówczesnego modelu rozwoju.

Unia Europejska promuje wielofunkcyjny model rozwoju wsi. Program Agenda 2000 wskazuje, że różnica między europejskim rolnictwem a głównymi konkurentami Europy polega na odejściu od monofunkcyjności rolnictwa. Istotną rolę odgrywa tu natomiast wielofunkcyjność wobec gospodarki, środowiska i społeczeństwa.

Wielofunkcyjność wsi i rolnictwa

W literaturze przedmiotu pojęcie wielofunkcyjności wsi i rolnictwa interpretowane jest w sposób niejednoznaczny, w zależności m.in. od poziomu rozwoju

gospodarczego kraju, jak również znaczenia rolnictwa w gospodarce i zatrudnieniu. Należy zaznaczyć, iż wspomniana koncepcja dotyczy nie tylko sektora rolniczego jako działu produkcji i gospodarki, ale także samego rolnika, gospodarstwa domowego wraz z jego domownikami. Odnosi się do obszarów wiejskich i gospodarki, wykraczając poza sferę rolnictwa¹. Definiowana jest jako zróżnicowanie gospodarki wiejskiej, czyli odejście od traktowania terenu wsi jako obszarów monofunkcyjnych, na których rolnictwo i produkcja surowców rolniczych stanowi jedyną lub dominującą funkcję. Stanowi zatem umiejętnie wkomponowanie w wiejską przestrzeń dodatkowych funkcji pozarolniczych. Z uwagi na to, iż najczęściej odnosi się do potrzeby tworzenia na terenach wiejskich pozarolniczych miejsc pracy, w konsekwencji daje możliwość alternatywnych dochodów mieszkańców wsi, a tym samym poprawę warunków życia i pracy rodzin wiejskich, co stanowi główne zadanie koncepcji wielofunkcyjności². Istotną staje się dywersyfikacja wiejskiej przestrzeni gospodarczej poprzez rozwijanie innych niż rolnicza funkcji ekonomicznych, w ramach których wyróżnia się następującą klasyfikację:

- rolnicza działalność produkcyjna,
- działalność pozarolnicza związana bezpośrednio z rolnictwem,
- działalność pozarolnicza niezwiązana bezpośrednio lub w ogóle z rolnictwem.

Poza wymienionymi funkcjami ekonomicznymi wieś coraz częściej pełni liczne funkcje społeczne, co daje podstawę do przekształcenia struktury gospodarczej terenów rolniczych, w tym poprzez rozwijanie turystyki³. Podstawowe działalności realizowane na terenach wiejskich, takie jak rolnictwo i leśnictwo, są istotne pod względem przyrodniczym i kulturowym. Dążenie do trwałego rozwoju powinno zatem opierać się na rozwijaniu ich różnorodności poprzez wzbogacenie ich funkcji gospodarczych oraz kształtowanie i ochronę krajobrazu kulturowego i naturalnego, co jest zgodne z koncepcją zrównoważonego rozwoju⁴. Wielofunkcyjny rozwój wsi i rolnictwa rozumiany jest nie tylko jako wzrost gospodarczy i poprawa sytuacji ekonomicznej ludności wiejskiej, ale także jako zrównoważony rozwój demograficzny i społeczny. Ma to szczególnie istotne znaczenie w krajach, w których społeczność wiejska, a zwłaszcza rolnicza, ma

¹ M. Adamowicz, *Wielofunkcyjne gospodarstwa rolne jako podmiot w rozwoju wsi i rolnictwa*, „Prace Naukowe. Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego. Wydział Ekonomiczno-Rolniczy. Katedra Polityki Agrarnej i Marketingu” 2004, nr 33, s. 30.

² B. Sawicki, A.K. Mazurek-Kusiak, *Agroturystyka w teorii i praktyce*, Lublin 2010, s. 17.

³ W. Kamiński, *Warianty wielofunkcyjnego rozwoju wsi – uwarunkowania przestrzenne*, „Zeszyty Naukowe Akademii Rolniczej w Krakowie. Sesja Naukowa” 1995, nr 43, s. 20.

⁴ J. Bański, W. Stola, *Przemiany struktury przestrzennej i funkcjonalnej obszarów wiejskich w Polsce*, Warszawa 2002, s. 15–16.

znaczny udział w ogólnej liczbie ludności. Idea aktywizacji i dywersyfikacji działalności gospodarczej polega na tym, że przyszłość ludności wiejskiej związana jest nie tylko z rolnictwem, lecz również z innymi działaniami gospodarki. W efekcie ma to doprowadzić do poszukiwania nowych źródeł uzyskania dochodu w zawodach związanych z otoczeniem rolnictwa przy wykorzystaniu wiejskich zasobów czynników wytwórczych, a tym samym powstania nowych miejsc pracy, czyli zmniejszenia stopy bezrobocia. Należy zaznaczyć, iż rozwój wielofunkcyjny powiązany jest z wprowadzeniem w wiejską przestrzeń funkcji pozarolniczych, handlowych, usługowych i produkcyjnych co czyni ją integralnie powiązaną częścią gospodarki narodowej. Żyją tu zatem nie tylko rolnicy zajmujący się przede wszystkim wytwarzaniem surowców do produkcji żywności, lecz także ludność powiązana z pozarolniczą działalnością gospodarczą. Powoduje to różnorodność, a tym samym możliwość wyboru miejsc pracy i wpływa na zwiększenie atrakcyjności wsi jako miejsca życia. Ze względu na wyludnianie i deformacje struktur demograficznych oraz słaby rozwój zasobów mieszkaniowych lokowanie działalności pozarolniczej wyłącznie w miastach, a tym samym monofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich okazały się być niekorzystne⁵. Wielofunkcyjny rozwój wsi jest procesem, który podlega wpływom uwarunkowań przestrzennych. Zaliczamy do nich czynniki:

- demograficzne (liczba i struktura ludności, gęstość zaludnienia, migracje, dwuzawodowość, bezrobocie, kwalifikacje i wykształcenie ludności),
- przyrodnicze (zasoby ziemi, jakość gleb, klimat, rzeźbę terenu, lesistość, wartości krajobrazowe),
- kapitałowe,
- infrastrukturalne (infrastruktura społeczna i techniczna),
- pozostałe związane z polityką regionalną państwa, położeniem regionu, strukturą agrarną i własnościową.

Determinanty rozwoju wielofunkcyjnego wsi i rolnictwa można podzielić na endogeniczne i egzogeniczne. Pierwsze z wymienionych obejmują zasoby pracy i potencjał wytwórczy obszarów wiejskich. Makroekonomiczna sprawność gospodarki narodowej i rolnictwa, a tym samym poziom PKB to przykład czynników egzogenicznych. Należy podkreślić, iż istotne są również uwarunkowania ekonomiczne, wśród których można wymienić efektywność rolnictwa, wydajność pracy oraz wzrost poziomu produkcji. Położenie gminy oraz tzw. renta położenia opisująca historyczne ukształtowanie struktur gospodarki, rangę oraz charakter rolnictwa w rozwoju mniejszych obszarów to kolejny determinant rozwoju wsi⁶.

⁵ M. Koniusz, *Agroturystyka jako forma wielofunkcyjnego rozwoju wsi* [w:] *Dziedzictwo kulturowe wsi a turystyka*, red. J. Janicka, Lublin 2011, s. 62.

⁶ *Ibidem*, s. 64–65.

Niedostatek kapitału to podstawowy czynnik, który hamuje rozwój rolnictwa i pozarolniczych form działalności. Kolejną barierą to brak współinwestowania ze strony samorządów przedsięwzięć gospodarczych, które mają na celu polepszenie stanu ekonomicznego społeczeństwa lokalnego i poprawę stanu środowiska.

Rozwój wielofunkcyjny oznacza umiejętne wkomponowanie w wiejską przestrzeń nowych funkcji wychodzących poza działalność rolniczą, efektem czego jest zróżnicowana wiejska ekonomia. Istotne jest powiązanie z narastającym popytem na produkt lub z uwarunkowaniami środowiskowymi okolicy, w jakiej dane gospodarstwo jest położone. Koncepcja wielofunkcyjności obszarów wiejskich jest powrotem do dawnej tradycyjnej wsi, lecz w nowym znaczeniu. Oprócz wytwarzania produktów rolnych, z których mieszkańcy zapewniali sobie większość potrzebnych im środków konsumpcji, wytwarzano też środki produkcji, świadczone wzajemnie usługi produkcyjne i bytowe. Wielofunkcyjność polegała zatem na dużej samowystarczalności. Możemy stwierdzić, że nowy model tej koncepcji oparty jest na tradycyjnym modelu polskiej wsi i jego wprowadzenie daje szansę przekształcenia struktury społeczno-ekonomicznej terenów wiejskich⁷.

Jedną z możliwości odejścia gospodarstwa od monofunkcyjności jest podjęcie oraz rozwój różnych form przedsiębiorczości pozarolniczej, w tym udział w organizowaniu wypoczynku na wsi, czyli turystyka alternatywna. Stanowi to jedną z możliwości rozwiązania problemów występujących na obszarach wiejskich, jak również formę ich aktywizacji. Warto podkreślić, iż zagadnienie przemian struktury działalności ludności wiejskiej stanowi dziedzinę przemian struktury agrarnej. Z założenia wielofunkcyjny rozwój prowadzi do lepszego wykorzystania zasobów siły roboczej i potencjału intelektualnego społeczności wiejskiej, co w efekcie ma się przyczynić nie tylko do poprawy jakości życia na obszarach położonych poza miastem, lecz także ma prowadzić do wzrostu dochodu narodowego.

Poruszając zagadnienie wielofunkcyjności wsi, której gospodarka podlega dywersyfikacji poprzez rozwój funkcji pozarolniczych, należy wspomnieć o wielofunkcyjnym rolnictwie, które poza produkcją odgrywa też inne znaczenie. Rozumiane jest jako aktywność ekonomiczna zapewniająca społeczeństwu również nierynkowe korzyści, obok dostarczania żywności i surowców dla przemysłu. Istotną rolę odgrywają tu walory rekreacyjne przestrzeni wiejskiej i zachowanie wartości estetycznych krajobrazu wiejskiego, bioróżnorodność

⁷ G. Spychalski, *Wielofunkcyjność jako czynnik rozwoju obszarów wiejskich* [w:] *Wiejskie gospodarstwa domowe w obliczu problemów transformacji, integracji i globalizacji*, red. M. Adamowicz, Warszawa 2004, s. 45.

i ochrona środowiska naturalnego. Poza korzyściami środowiskowymi wyróżnić można także społeczno-ekonomiczne, a wśród nich zapewnienie bezpieczeństwa żywnościowego, dobrostanu zwierząt, tworzenie nowych miejsc pracy, utrzymanie żywotności obszarów wiejskich oraz zachowanie dziedzictwa kulturowego wsi⁸. Według Mieczysława Adamowicza na ogólną wartość produkcji w gospodarstwie wielofunkcyjnym składa się produkcja towarowa i produkcja nierynkowa, które przynoszą korzyści społeczne⁹.

Tabela 1. Produkty rolnictwa wielofunkcyjnego

Produkty rynkowe	Produkty i usługi o charakterze samozaopatrzeniowym	Produkty nierynkowe	
		o charakterze dóbr publicznych	o charakterze usług społecznych
– surowce rolne i żywnościowe, – żywność przetworzona, – usługi agroturystyczne, – usługi produkcyjne, – inne produkty, – inne usługi rynkowe.	– samozaopatrzeniowe produkty żywnościowe, – pomoc sąsiedzka, – usługi społeczne o charakterze samozaopatrzeniowym (wychowanie i opieka, opieka nad starszymi i niepełnosprawnymi).	– zdrowa i bezpieczna żywność, – ochrona i konserwacja środowiska, – zapobieganie klęskom żywiołowym.	– pozytywne i negatywne efekty zewnętrzne, – recykling odpadów, – krajobraz wiejski, – współpraca i klimat społeczny.

Źródło: C.A. Kwiatkowski, J. Kwiatkowski, *Rola walorów kulturowych w rozwoju wielofunkcyjnym wsi* [w:] *Zarządzanie produktem i walorami kulturowymi w turystyce*, red. B. Sawicki, A.K. Mazurek-Kusiak, J. Janicka, Lublin 2012, s. 116.

Poprzez wprowadzanie nowych kierunków i form aktywności ukierunkowanych na dostarczenie szerokiej gamy produktów oraz usług rynkowych, jak również nierynkowych łączy się korzyści dla samego gospodarstwa i jego otoczenia. Istotne jest zatem przedstawienie charakterystyki wielofunkcyjnego gospodarstwa rolnego, które definiowane jest jako przedsiębiorstwo łączące działalność podstawową, czyli produkcję rolną roślinną i zwierzęcą, z innymi aktywnościami, w tym niezwiązanymi z rolnictwem. Warto zaznaczyć, iż korzystając z tych samych zasobów, włącza te czynności w organizację procesu produkcji.

⁸ A. Woś, *Spoleczne funkcje rolnictwa i nowa równowaga*, „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej” 2005, nr 1, s. 6.

⁹ M. Adamowicz, *Wielofunkcyjne gospodarstwo...*, s. 30.

Wyróżnia się następujące sfery działalności wielofunkcyjności gospodarstw rolnych:

- zakwaterowanie i organizacja czasu wolnego,
- edukacja, szkolenia i działalność kulturalna,
- zdrowie, sprawność fizyczna, działalność terapeutyczna,
- ochrona krajobrazu¹⁰.

Strategia zrównoważonego rozwoju wsi, rolnictwa i rybactwa na lata 2012–2020 jest jedną ze strategii rozwoju, która określa kluczowe kierunki rozwoju obszarów wiejskich, rolnictwa i rybactwa w perspektywie kolejnych lat. Zdefiniowane kierunki działań to:

- wzrost jakości kapitału ludzkiego, społecznego, zatrudnienia i przedsiębiorczości na obszarach wiejskich,
- poprawa warunków życia na obszarach wiejskich oraz poprawa ich dostępności przestrzennej,
- bezpieczeństwo żywnościowe,
- wzrost produktywności i konkurencyjności sektora rolno-spożywczego,
- ochrona środowiska i adaptacja do zmian klimatu na obszarach wiejskich.

Należy podkreślić, iż wspomniana strategia uwzględnia występujące problemy, a tym samym wychodzi naprzeciw nowym wyzwaniom cywilizacyjnym, wśród których można wymienić starzenie się społeczeństwa, zmianę klimatu czy rozwój technologii informacyjnych. W oparciu o kluczowe zagadnienia, tj. kapitał ludzki, jakość życia, bezpieczeństwo, konkurencyjność, a także środowisko, zostały sformułowane zasady prowadzenia polityki rozwoju, a w konsekwencji właściwe adresowanie zakresu interwencji publicznych finansowanych ze środków krajowych i wspólnotowych¹¹.

Zrównoważony rozwój obszarów wiejskich

Koncepcja zrównoważonego rozwoju stała się odpowiedzią społeczności międzynarodowej na dostrzegane zagrożenia wynikające z nadmiernej presji człowieka na środowisko przyrodnicze. Jest wyrazem pożądanego modelu społeczno-gospodarczego. Wspomniany termin w tłumaczeniu dosłownym oznacza rozwój trwały, ciągły i podtrzymywany¹².

¹⁰ M. Zwolińska-Ligaj, D. Guza-Dec, *Wielofunkcyjny i zróżnicowany rozwój obszarów wiejskich – korzyści rozwijania turystyki* [w:] *Uwarunkowania rozwoju turystyki związanej z obszarami wiejskimi*, red. B. Sawicki, J. Bergier, Białą Podlaską 2005, s. 81.

¹¹ www.gov.pl (11.09.2018).

¹² H. Rouba, *Geneza i istota koncepcji rozwoju zrównoważonego* [w:] *Ekonomiczne i środowiskowe aspekty zarządzania rozwojem miast i regionów*, red. T. Markowski, D. Stawasz, Łódź 2001, s. 205.

Według Stanisława Paszkowskiego w literaturze przedmiotu wyróżniamy dwa obszary występowania pojęcia zrównoważonego rozwoju, tj. o konotacjach ekologicznych oraz ekonomicznych i społecznych. Autorzy reprezentujący pierwsze podejście koncepcje zrównoważonego rozwoju utożsamiają z rozwojem ekologicznym, którego sens przejawia się w zharmonizowanym ze środowiskiem rozwojem społeczno-gospodarczym wynikającym z poszanowania dóbr przyrody. Zwolennicy drugiego podejścia uwzględniają konieczność równoległej realizacji w rozwoju gospodarczym trzech celów: ekonomicznego, społecznego i ekologicznego. Wyraża się to w dbałości o środowisko przyrodnicze, nie redukując przy tym wzrostu gospodarczego¹³.

Sprawiedliwe zaspokojenie rosnących potrzeb współczesnego społeczeństwa z uwzględnieniem gwarancji zaspokojenia następnych pokoleń definiuje zrównoważony rozwój obszarów wiejskich. Podstawową rolę odgrywa tutaj międzygeneracyjna sprawiedliwość, a stałość kapitału naturalnego uznawana jest za jeden z najważniejszych warunków realizacji społecznych celów, do których zalicza się także dobrobyt i bezpieczeństwo¹⁴. Koncepcja planowania i stymulowania zrównoważonego rozwoju uznana została w latach dziewięćdziesiątych za praktyczny i użyteczny model działań w wielu krajach o różnym poziomie rozwoju gospodarczego i cywilizacyjnego. W Polsce odwołuje się do nich Konstytucja RP oraz wiele przepisów ustaw, w tym również regulacje prawne dotyczące jednostek samorządu terytorialnego¹⁵. W założeniach ma ona realizować następujące zadania:

- przeciwdziałanie degradacji środowiska i krajobrazu powstającej na skutek nadmiernej chemizacji, urbanizacji, industrializacji czy nawet przeciążenia ruchem turystycznym,
- zahamowanie nadprodukcji w rolnictwie,
- przeciwdziałanie niekorzystnym zjawiskom społecznym, tj. wyludnieniu, bezrobociu, dysproporcjach poziomu życia między miastem a wsią¹⁶.

Henryk Runowski zauważa, że koncepcji zrównoważonego rozwoju odpowiada holistyczny sposób postrzegania różnych zjawisk, w którym zmiana pojedynczego elementu systemu bez zmian innych elementów dezorganizuje dotychczasową jego strukturę i wytrąca go z równowagi. Warto zaznaczyć, iż jej przywrócenie wymaga czasu i nakładów finansowych. W przypadku obszarów

¹³ S. Paszkowski, *Zrównoważony rozwój rolnictwa i obszarów wiejskich* [w:] *Gospodarka, człowiek, środowisko na obszarach wiejskich*, PAN, IRWiR, WFOŚiGW woj. zachodniopomorskiego, AR w Szczecinie, red. M. Kłodziński, Warszawa 2001, s. 205–206, 208.

¹⁴ B. Sawicki, A.K. Mazurek-Kusiak, *Agroturystyka w teorii...*, s. 17.

¹⁵ *Uwarunkowania rozwoju turystyki związanej z obszarami wiejskimi*, red. B. Sawicki, J. Bergier, Biała Podlaska 2005, s. 72.

¹⁶ B. Sawicki, A.K. Mazurek-Kusiak, *Agroturystyka w teorii...*, s. 17.

wiejskich istotne staje się zatem utrzymanie równowagi między systemem społecznym, ekonomicznym i przyrodniczym¹⁷. Według Bożeny Degórskiej zachowanie równowagi środowiska przyrodniczego polega na konserwatorskiej ochronie przyrody, a także kierowaniu aktywnej polityki ekorozwoju poprzez wprowadzenie zasad trwałego i zrównoważonego rozwoju do wszystkich sfer działalności człowieka. W tej polityce tereny wiejskie muszą być traktowane wielofunkcyjnie, a gospodarowanie przestrzenne na tych obszarach powinno łączyć w sposób najmniej kolizyjny dla środowiska ich funkcje produkcyjne, mieszkaniowe, rekreacyjne, zdrowotne i estetyczne¹⁸. Do podstawowych warunków trwałego rozwoju wsi należy rozwijanie jej różnorodności pojmowanej jako wzbogacanie struktury funkcji społeczno-gospodarczych, lecz również poprzez kształtowanie i ochronę krajobrazu naturalnego i kulturalnego, a tym samym podejście kompleksowe do wsi oraz rolnictwa. Na rozwój zrównoważony składa się szereg wzajemnie sprzężonych celów o charakterze:

- ekologicznym (trwałość podstawowych procesów przyrodniczych, zachowanie zasobów nieodnawialnych, poprawa obecnej jakości środowiska),
- społecznym (zapewnienie równych szans dostępu do korzystania ze środowiska dla obywateli i poszczególnych społeczności, zarówno współczesnego, jak i przyszłych pokoleń, poprawa i zachowanie wysokiej jakości życia i szansa na zaspokojenie potrzeb społecznych, zapewnienie jednostkom jednakowych szans rozwoju i bezpieczeństwa),
- ekonomicznym (koncentrują się na trwałym rozwoju gospodarczym generującym strumień dochodu i oznaczającym realne podnoszenie stopy życiowej społeczeństwa, warunkach uczciwej konkurencji podmiotów gospodarczych w dostępie do ograniczonych zasobów i możliwości odprowadzania zanieczyszczeń, dynamicznym rozwoju jakościowo nowych procesów produkcyjnych i produktów, które będą w relatywnie mniejszym stopniu zużywać i zanieczyszczać środowisko),
- politycznym (cele ekonomiczne wyznaczają pożądane kierunki polityki gospodarczej i skorelowane są z celami ekologicznymi)¹⁹.

Zgodnie z przyjętą w 1992 r. Agendą 21 koncepcja zrównoważonego rozwoju jest wielowymiarowa, a związki między realizowanymi celami są liczne i złożone. W związku z tym, iż wspomniane cele mogą wzajemnie ze sobą konkurować, istotna jest potrzeba zachowania odpowiednich proporcji między

¹⁷ H. Runowski, *Rozwój zrównoważony rolnictwa i gospodarstw rolniczych* [w:] *Wieś i rolnictwo – perspektywy rozwoju*, Warszawa 2002, s. 142.

¹⁸ B. Degórska, *Rola obszarów wiejskich w zachowaniu równowagi środowiska przyrodniczego* [w:] *Wpływ przekształceń strukturalnych rolnictwa na zagospodarowanie przestrzeni wiejskiej*, red. A. Stasiak, W. Zgliński, Warszawa 1997, s. 155.

¹⁹ H. Rouba, *Geneza i istota...*, s. 220–221.

nimi. Wzmocnienie ekonomicznej pozycji obszarów wiejskich jest podstawą zachowania ich społecznych i środowiskowych funkcji. Zachowanie jakości środowiska stanowi natomiast warunek konieczny dla rozwoju i utrzymania potencjału ekonomicznego wsi. Ekologiczna integralność i wartość krajobrazu wiejskiego są podstawą dla uczynienia obszarów wiejskich przestrzenią atrakcyjną dla prowadzenia działalności gospodarczej, rekreacyjnej i miejsca zamieszkania²⁰.

Wyróżnia się następujące cechy rozwoju zrównoważonego:

- trwałość (nie można dopuścić do wyczerpania zasobów niezbędnych przy jego realizacji w przyszłości),
- samopodtrzymywanie się (powinien być oparty na dywersyfikacji źródeł dochodów w obrębie gospodarstw rolnych i domowych),
- zintegrowanie (powinien być oparty na połączeniu aktywów wewnętrznych gospodarstw i społeczności lokalnych z zewnętrznymi, aby móc rozwijać lokalne zasoby)²¹.

Słabość infrastruktury wiejskiej i niedorozwój pozarolniczych form gospodarowania na obszarach wiejskich w Polsce sprawia, że spośród aspektów zrównoważonego rozwoju: środowiskowego, społecznego i gospodarczego zwłaszcza ten ostatni pozostaje w dysproporcji w odniesieniu do koncepcji zrównoważonego rozwoju. Jest to skutek występowania dużych różnic między obfitymi zasobami pracy a zasobami ziemi, które wyrażają się w rozdrobnionej strukturze gospodarstw, niepełnym wykorzystaniu zasobów pracy i ukrytym bezrobociu. Istotny jest zatem rozwój społeczny rozumiany jako redukcja nierówności społecznych. Należy podkreślić, iż ludność wiejska z uwagi na fakt, iż posiada niskie dochody, nie jest w stanie stworzyć warunków do zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich²². Istotne jest, aby rozwój przedsiębiorczości pozarolniczej wsi oraz osiąganie zamierzonych celów gospodarczych odbywały się z poszanowaniem środowiska naturalnego i wartości kulturowych społeczeństwa, które stanowią naturalne walory otoczenia jednostki gospodarczej, a tym samym mogą stać się atutami w warunkach konkurencji²³.

²⁰ European Commission, Agriculture Directorate-General: *A Framework for Indicators for the Economic and Social Dimensions of Sustainable Agriculture and Rural Development* 2001, s. 3.

²¹ K. Gorlach, głos w panelu dyskusyjnym na konferencji pt. „Partycypacja lokalna i aktywizacja społeczności lokalnych jako warunek zrównoważonego rozwoju wsi polskiej” zorganizowanej 11 kwietnia 2007 r. przez UKSW w Warszawie.

²² M. Adamowicz, *Rola polityki agrarnej w zrównoważonym rozwoju obszarów wiejskich*, „Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu” 2000, nr 2(1), s. 78.

²³ B. Wierzbński, *Przedsiębiorczość pozarolnicza a zrównoważony rozwój obszarów wiejskich*, „Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu” 2000, nr 2(4), s. 89.

Dyskusja

Rolnictwo to najstarsza dziedzina systematycznej działalności gospodarczej człowieka, na którą składają się czynniki przyrodnicze, społeczne, ekonomiczne, kulturowe oraz polityczne. Na skutek przemian przede wszystkim w zakresie funkcjonowania wspólnej polityki rolnej zmianie uległy zarówno wieś, jak i rolnictwo. Wielofunkcyjność, która jest przedmiotem analizy w tym opracowaniu, ma zupełnie inny charakter niż wielofunkcyjność rolnictwa tradycyjnego. Przeobrażeniu uległ sposób oddziaływania; w przypadku współczesnego podejścia nakierowany jest on na zewnątrz gospodarstwa i służy zaspokajaniu potrzeb społecznych, a struktura gospodarstwa rolnego determinowana jest głównie bodźcami rynkowymi. Ważną rolę odgrywa tu również czynnik ludzki, przy czym należy podkreślić, iż bez czynnego uczestnictwa mieszkańców wsi nawet najlepsza polityka państwa nie rozwiąże występujących problemów. Istotne jest upowszechnianie szeroko rozumianej przedsiębiorczości poprzez kreowanie nowych przedsięwzięć, a tym samym tworzenie dodatkowych miejsc pracy przy wykorzystaniu najnowszych technologii i struktur organizacyjnych. Dotyczy to podmiotów tworzących lokalne powiązania społeczno-ekonomiczne oraz tych, które pozostają w ich otoczeniu.

Wielofunkcyjność rolnictwa jest różnie definiowana przez poszczególnych autorów, zawsze jednak ważną rolę odgrywa dodatkowe pozarolnicze zatrudnienie oraz nierolnicze wykorzystanie ziemi lub majątku produkcyjnego, a także występowanie produktów i usług o charakterze prywatnym lub publicznym. Podstawowym i wiodącym celem omawianego modelu rozwojowego jest poprawa jakości warunków życia ludności zamieszkującej obszary wiejskie. Wielofunkcyjność rolnictwa i wsi poprzez pozytywne oddziaływanie na otoczenie przyrodnicze oraz realizację potrzeb społecznych doskonale wpisuje się w zasady zrównoważonego rozwoju. Wspomniana koncepcja wskazuje na konieczność uwzględniania różnych sfer rozwoju, poprawę wskaźników ekonomicznych i społecznych przy jednoczesnym zachowaniu w dobrej kondycji środowiska przyrodniczego, które postrzegane jest nie tylko jako źródło zasobów produkcyjnych, lecz też wartość niekomercyjna²⁴.

Za strategię rozpoznawania i rozwiązywania współczesnych problemów gospodarczych, społecznych i ekologicznych uznaje się koncepcję zrównoważonego rozwoju. Jest to narzędzie wspomagające działania władz, środowisk gospodarczych oraz mieszkańców wsi w realizacji celu nadrzędnego, czyli osiągnięcia wzrostu gospodarczego przy jednoczesnym uwzględnieniu sprawiedliwości

²⁴ J. Wiklin, *Wielofunkcyjność rolnictwa – nowe ujęcie roli rolnictwa w gospodarce i społeczeństwie* [w:] *Wielofunkcyjność rolnictwa. Kierunki badań, podstawy metodologiczne i implikacje praktyczne*, red. J. Wiklin, Warszawa 2010, s. 25–27.

społecznej i nienaruszalności zasobów naturalnych. Rozwój zrównoważony wskazuje na konieczność utrzymania solidarności międzypokoleniowej, a tym samym poprawę jakości życia obecnych oraz przyszłych pokoleń poprzez właściwe kształtowanie proporcji między poszczególnymi rodzajami kapitałów²⁵. Cechują go elastyczność, realność techniczna, technologiczna i organizacyjna. Ważną rolę odgrywa tutaj aspekt ekologiczny rozumiany jako ustalenie granic systemu przyrodniczego dla działań człowieka. Czynniki społeczne utożsamiane są przede wszystkim z edukacją i uzyskaniem zdolności rozwiązywania zaistniałych problemów, kwestii powiązanych ze zdrowiem, a także środowiska życia i dobrobytu.

Definicje rozwoju zrównoważonego na przestrzeni lat ulegały przeobrażeniu, jednak część elementów pozostaje stała. Wyróżnić tu można przede wszystkim stałość, trwałość i ciągłość systemu społeczno-gospodarczego. Istotą efektów ekorozwoju jest przede wszystkim dostrzeżenie szans i korzyści wynikających z jego wdrażania. W celu urzeczywistnienia omawianych koncepcji zostały podjęte liczne działania w zakresie intensyfikacji rolnictwa na drodze industrialnej, płatności za tworzone przez rolnictwo dobra publiczne i ładu przestrzennego na obszarach wiejskich. Dostępność informacji, wysokie kwalifikacje ludności, działalność instytucji rolniczych i doradczych, jak również szkół oraz uczelni wyższych to czynniki decydujące o skuteczności wprowadzenia omawianej koncepcji. Reasumując, z uwagi na relatywnie niski poziom dobrobytu materialnego i zaistniałe potrzeby rozwojowe kraju oraz widoczne zróżnicowanie wewnątrzregionalne, zasadne staje się wprowadzenie zasad prezentowanych strategii. Należy podkreślić, iż zrównoważony rozwój wsi i rolnictwa prowadzi do dobrostanu społecznego, jednak bez wielofunkcyjnego rolnictwa realizacja jego idei jest wręcz niemożliwa.

Podsumowanie

Rolnictwo odgrywa istotną rolę wobec gospodarki, środowiska i społeczeństwa, a jego wkomponowanie w system zrównoważony i trwały rozwój wsi może nastąpić poprzez pielęgnowanie jego wielofunkcyjnego charakteru. Podsumowując, należy zaznaczyć, iż istotne staje się wykorzystywanie wszystkich zasobów i walorów terenów wiejskich dla kreowania rozwoju społeczno-gospodarczego wsi i realizacji różnorodnych funkcji obszarów wiejskich w celu zaspokojenia potrzeb społecznych i ekonomicznych ludności. Rozwijanie wielofunkcyjności jest narzędziem osiągnięcia trwałego i zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich.

²⁵ M. Stanny, A. Czarnecki, *Zrównoważony rozwój obszarów wiejskich Zielonych Płuc Polski. Próba analizy empirycznej*, Warszawa 2011, s. 9–11.

Bibliografia

- Adamowicz M., *Rola polityki agrarnej w zrównoważonym rozwoju obszarów wiejskich*, „Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu” 2000, nr 2(1), s. 69–81.
- Adamowicz M., *Wielofunkcyjne gospodarstwo rolne jako podmiot w rozwoju wsi i rolnictwa*, „Prace Naukowe. Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego. Wydział Ekonomiczno-Rolniczy. Katedra Polityki Agrarnej i Marketingu” 2004, nr 33, s. 25–42.
- Bański J., Stola W., *Przemiany struktury przestrzennej i funkcjonalnej obszarów wiejskich w Polsce*, Warszawa 2002.
- European Commission, *Agriculture Directorate-General: A Framework for Indicators for the Economic and Social Dimensions of Sustainable Agriculture and Rural Development*, 2001.
- Degórska B., *Rola obszarów wiejskich w zachowaniu równowagi środowiska przyrodniczego* [w:] *Wpływ przekształceń strukturalnych rolnictwa na zagospodarowanie przestrzeni wiejskiej*, red. A. Stasiak, W. Zgliński, Warszawa 1997, s. 153–195.
- Gorlach K., głos w panelu dyskusyjnym na konferencji pt. „Partycypacja lokalna i aktywizacja społeczności lokalnych jako warunek zrównoważonego rozwoju wsi polskiej” zorganizowanej 11 kwietnia 2007 r. przez UKSW w Warszawie.
- Kamiński W., *Warianty wielofunkcyjnego rozwoju wsi – uwarunkowania przestrzenne*, „Zeszyty Naukowe Akademii Rolniczej w Krakowie. Sesja Naukowa” 1995, nr 43, s. 19–25.
- Koniusz M., *Agroturystyka jako forma wielofunkcyjnego rozwoju wsi* [w:] *Dziedzictwo kulturowe wsi a turystyka*, red. J. Janicka, Lublin 2011.
- Kwiatkowski C.A., Kwiatkowski J., *Rola walorów kulturowych w rozwoju wielofunkcyjnym wsi* [w:] *Zarządzanie produktem i walorami kulturowymi w turystyce*, red. B. Sawicki, A.K. Mazurek-Kusiak, J. Janicka, Lublin 2012.
- Paszkowski S., *Zrównoważony rozwój rolnictwa i obszarów wiejskich* [w:] *Gospodarka, człowiek, środowisko na obszarach wiejskich, PAN, IRWiR, WFOŚiGW woj. zachodniopomorskiego, AR w Szczecinie*, red. M. Kłodziński, Warszawa 2001, s. 201–218.
- Rouba H., *Geneza i istota koncepcji rozwoju zrównoważonego* [w:] *Ekonomiczne i środowiskowe aspekty zarządzania rozwojem miast i regionów*, red. T. Markowski, D. Stawasz, Łódź 2001, s. 203–225.
- Runowski H., *Rozwój zrównoważony rolnictwa i gospodarstw rolniczych* [w:] *Wieś i rolnictwo – perspektywy rozwoju*, Warszawa 2002, s. 139–156.
- Sawicki B., Mazurek-Kusiak A.K., *Agroturystyka w teorii i praktyce*, Lublin 2010.
- Stanny M., Czarnecki A., *Zrównoważony rozwój obszarów wiejskich Zielonych Płuc Polski. Próba analizy empirycznej*, Warszawa 2011.
- Spychalski G., *Wielofunkcyjność jako czynnik rozwoju obszarów wiejskich* [w:] *Wiejskie gospodarstwa domowe w obliczu problemów transformacji, integracji i globalizacji*, red. M. Adamowicz, Warszawa 2004, s. 43–54.
- Uwarunkowania rozwoju turystyki związanej z obszarami wiejskimi*, red. B. Sawicki, J. Bergier, Biała Podlaska 2005.
- Wierzbński B., *Przedsiębiorczość pozarolnicza a zrównoważony rozwój obszarów wiejskich*, „Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu” 2000, nr 2(4), s. 85–89.
- Wiklin J., *Wielofunkcyjność rolnictwa – nowe ujęcie roli rolnictwa w gospodarce i społeczeństwie* [w:] *Wielofunkcyjność rolnictwa. Kierunki badań, podstawy metodologiczne i implikacje praktyczne*, red. J. Wiklin, Warszawa 2010, s. 17–51.
- Woś A., *Spoleczne funkcje rolnictwa i nowa równowaga*, „Zagadnienia Ekonomiki Rolnej” 2005, nr 1, s. 3–16.

Zwolińska-Ligaj M., Guza-Dec D., *Wielofunkcyjny i zróżnicowany rozwój obszarów wiejskich – korzyści rozwijania turystyki* [w:] *Uwarunkowania rozwoju turystyki związanej z obszarami wiejskimi*, red. B. Sawicki, J. Bergier, Biała Podlaska 2005.
www.gov.pl (11.09.2018).

MULTIFUNCTIONAL OF RURAL AREAS IN THE LIGHT OF THE CONCEPT OF SUSTAINABLE ECONOMIC DEVELOPMENT

Abstract

Sustainable development of rural areas is connected with the concept of multifunctionality, shaping the conditions for various economic activities carried out with respect for environmental aspects as well as the development of social and cultural functions. It is also important to ensure that the living conditions of the villagers are fair. One of the most effective forms of social recovery – the economic development of the Polish countryside as well as the improvement of the standard of living of residents is to take into account or extend its tourist function. In the light of the diminishing role of the agricultural sector in the rural economy, it is important to develop their non-agricultural economic functions.

Słowa kluczowe: wieś, rolnictwo, wielofunkcyjność wsi i rolnictwa, zrównoważony rozwój obszarów wiejskich

Keywords: rural areas, agriculture, multifunctionality of rural areas and agriculture, sustainable development of rural areas

Beata Kuźniarowska

FENOMEN PRZYSTANKU WOODSTOCK

Wprowadzenie

Przystanek Woodstock jest największym w Europie festiwalem muzycznym organizowanym w Polsce od 1995 r. Inicjatorem tej imprezy jest Jurek Owsiak, który uczestnicząc w 1994 r. w amerykańskim festiwalu w Woodstock w Stanach Zjednoczonych, został nim oczarowany i podjął decyzję o zorganizowaniu podobnego festiwalu w Polsce.

Na początku Przystanek Woodstock nie miał pozytywnej oceny społeczeństwa, ponieważ imprezie towarzyszyły częste bójki i inne nieakceptowalne społecznie zachowania. Jednak wraz z rozwojem festiwalu i coraz lepszą jego organizacją jest on przez wiele osób uważany za jeden z najbezpieczniejszych festiwali w Europie.

Przystanek Woodstock jest wydarzeniem nie tylko muzycznym, ale także kulturowym, przyciągającym duże zainteresowanie społeczeństwa zarówno w Polsce, jak i na całym świecie. Biorą w nim udział osoby w różnym wieku, z różnych warstw społecznych, które na czas trwania festiwalu wspólnie bawią się w rytm rockowej muzyki.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie społecznego fenomenu Przystanku Woodstock oraz przedstawienie najważniejszych czynników przyciągających na to wydarzenie tak dużą liczbę osób.

Pierwszy festiwal w Woodstock

Aby lepiej zrozumieć idee legendarnego festiwalu w Woodstock, należy cofnąć się do lat pięćdziesiątych, które w Stanach Zjednoczonych były czasem,

kiedy społeczeństwo amerykańskie wierzyło w swoją potęgę militarną i w skuteczny system wartości, przez co liczba osób niezadowolonych z panującego systemu była bardzo mała. Jednak pod koniec dekady ustabilizowana sytuacja uległa zmianie, a społeczeństwo zaczęło zadawać coraz więcej pytań zarówno w kwestiach politycznych, jak i społecznych. Młode osoby coraz częściej podejmowały decyzję o podwyższeniu swojego wykształcenia, zapisując się na studia, ponadto zwiększyła się społeczna rola telewizji¹. Wzrastająca potęga mediów była widoczna w coraz większych nakładach finansowych przeznaczanych na przekazywanie bieżących informacji z kraju, przez co społeczeństwo amerykańskie miało możliwość na bieżąco oglądać liczne demonstracje odbywające się na rzecz przestrzegania praw obywatelskich, przedwyborcze konwencje różnych partii oraz tragiczne sceny wojny w Wietnamie². Pojawiło się także dotychczas mało znane zjawisko, które zaczęło kształtować tożsamość młodych osób, a którego fundamentem była muzyka rock and roll³.

Popularność kultury inspirowanej muzyką rockową budziła dużo kontrowersji wśród społeczeństwa, ponieważ propagowała ona anarchizm, hedonizm, zażywanie narkotyków, nadużywanie alkoholu i inne formy dewiacji. Jednak stawiała się z każdym dniem coraz popularniejsza wśród młodzieży i dawała początek różnym pozytywnym działaniom. Jako przykład można wskazać dużą liczbę klasyków rocka angażujących się w koncerty organizowane na rzecz chorych na AIDS lub osób głodujących w krajach Trzeciego Świata, niepełnosprawnych dzieci bądź ochrony środowiska⁴. Dzięki muzyce rockowej młodzi ludzie zdali sobie sprawę, że potrafią w sposób skuteczny się organizować, czego dowodem był pierwszy festiwal w Woodstock w 1969 r.⁵

Trwał on trzy dni, które przeszły do historii jako najważniejsze wydarzenie w rozwoju kultury rockowej. Podczas koncertów wystąpiły największe gwiazdy rocka⁶. Zagrał wówczas m.in. Jimi Hendrix, który wyróżnił się nietypowym zachowaniem na scenie, czyli uderzaniem gitarą o głośnik bądź jej podpalaniem. Został on również zapamiętany dzięki sparafrazowaniu amerykańskiego hymnu, którego wykonanie przeszło do historii. Kolejną wielką gwiazdą muzyki rockowej podczas festiwalu w Woodstock była Janis Joplin, która była zafascynowana muzyką afroamerykańską. Artystka ta cechowała się dużą charyzmą, dzięki któ-

¹ M. Filipiak, *Od subkultury do kultury alternatywnej. Wprowadzenie do subkultur młodzieżowych*, Lublin 1999, s. 35.

² P. Boyer, *Amerykańska kultura masowa po 1945 r.* [w:] *Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki*, red. D.T. Critchlow, K. Michałek, Warszawa 1995, s. 201.

³ M. Filipiak, *Od subkultury...*, s. 35.

⁴ M. Jędrzejewski, *Młodzież a subkultury*, Warszawa 1999, s. 197.

⁵ *Ibidem*, s. 144.

⁶ S. Jeffries, *Zasuszone dzieci kwiaty*, „Forum” 2009, nr 31 s. 51.

rej została idolką hippisów utożsamiających się z jej utworami pełnymi buntu, niepokoju i motywującymi do poszukiwania własnej drogi⁷. Ponadto dla półmilionowej widowni zagrały także takie gwiazdy, jak: Jefferson Airplane, Ten Years After, The Who i wiele innych wielkich gwiazd rocka. Teren festiwalu był od 15 do 18 sierpnia 1969 r. swoistym państwem w państwie, które połączyło młodych ludzi w jeden naród⁸.

Uczestnicy koncertów w większości pochodzili z klasy średniej, a ich średnia wieku wynosiła 17–22 lata⁹. W trakcie festiwalu zmarły trzy osoby, a dwie przyszły na świat. Ponieważ nie dochodziło do groźniejszych incydentów, policja nie interweniowała w to wydarzenie, jednak bardzo dużo pracy miała służba medyczna, gdyż wiele osób nadużywało narkotyków. Podczas festiwalu młode osoby pochłonięte były zabawą, wolną miłością i wspólnym słuchaniem muzyki. Nie przeszkadzał im niedostatek pożywienia, środków higieny oraz czystych i suchych ubrań¹⁰. Młodzi ludzie zdali sobie sprawę, iż stanowią część jednego dużego organizmu, mają takie samo spojrzenie na świat, zmagają się z takimi samymi problemami i chcą spełniać własne marzenia. Wspólnie zaczęli walczyć o równe prawa człowieka, sprzeciwiali się wojnom i dewastowaniu planety. To właśnie wtedy powstał pierwszy ruch ekologiczny, zaczęto wspólnie sadzić drzewa, aby po wielu latach móc z nich zbierać owoce¹¹.

Festiwal w Woodstock stanowił początek, a zarazem koniec hippisowskiej kontrkultury¹². Według Antoniny Kłosowskiej kontrkultura zwraca się przeciwko panującemu porządkowi, aby w jego miejsce stworzyć własne, przeciwstawne wobec niego wartości i reguły. Termin ten najlepiej oddaje sedno występujących w latach sześćdziesiątych XX w. konfliktów młodzieżowych¹³. Społeczeństwo amerykańskie nigdy wcześniej oraz nigdy później nie doznało manifestacji młodego pokolenia na tak dużą skalę¹⁴. Festiwal stał się największym miejscem spotkania osób wyznających hasła hippisowskie¹⁵. Subkultura ta zrodziła się w Stanach Zjednoczonych w latach sześćdziesiątych XX w. i jej głównym celem było sprzeciwianie się wojnie w Wietnamie. Hippisi byli pacyfistami i stanowczo buntowali się przeciwko każdej przemocy i agresji. Nie uznawali oni instytucji rodziny, głosząc hasła wolnej miłości i życia w zgodzie z naturą¹⁶.

⁷ B. Prejs, *Subkultury młodzieżowe. Bunt nie przemija*, Katowice 2005, s. 182–184.

⁸ *Ibidem*, s. 237–238.

⁹ M. Herma, *Woodstock*, „Przekrój” 2009, nr 30, s. 50.

¹⁰ B. Prejs, *Subkultury młodzieżowe...*, s. 237.

¹¹ M. Herma, *Woodstock...*, s. 51.

¹² M. Pęczak, *Naród Woodstock*, „Polityka” 1999, nr 32, s. 42.

¹³ M. Filipiak, *Od subkultury...*, s. 15.

¹⁴ M. Pęczak, *Naród Woodstock*, s. 43.

¹⁵ B. Prejs, *Subkultury młodzieżowe...*, s. 236.

¹⁶ *Ibidem*, s. 46.

Początki i rozwój Woodstocku w Polsce

Ruchy młodzieżowe w Polsce rozwijały się w inny sposób niż w krajach zachodnich. Istotny wpływ na to miały masowe migracje ludności wiejskiej do miast będące skutkiem licznych problemów okresu powojennego oraz totalitaryzm. Ponadto protesty robotników w Gdańsku i na Wybrzeżu oraz „polski marzec” i „praska wiosna” wpłynęły na ukształtowanie świadomości młodzieży polskiej, która masowo zaczęła wspierać kontestacje polityczne i inne przedsięwzięcia dotyczące oporu w stosunku do władzy. W latach osiemdziesiątych XX w. młodzież polska miała własne wizje i poglądy na tematy polityczne, a powstające ruchy młodzieżowe stanowiły kulturę alternatywną, a nie jak w innych państwach – kontrkulturę¹⁷.

Pomysłodawcą i organizatorem polskiego Przystanku Woodstock był Owsiak, który uczestnicząc w amerykańskim Woodstocku, został nim zafascynowany i podjął decyzję o zorganizowaniu go w Polsce. Głównym celem polskiego Przystanku Woodstock było podziękowanie wszystkim wolontariuszom zbierającym pieniądze podczas Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy¹⁸.

Wiosną 1995 r. rozpoczęły się przygotowania do pierwszego w Polsce Przystanku Woodstock. Na miejsce tego wydarzenia wybrano Czymanowo, w którym odbył się festiwal Energia Sztuki¹⁹. Początki Przystanku nie były proste, gdyż w przeddzień festiwalu w trakcie wyświetlania filmu z amerykańskiego Woodstocku wystąpiło nieporozumienie pomiędzy grupą punków, którzy zaczęli rzucać kamieniami w stronę sceny, raniąc w nogę żonę Owsiaka. Dzięki szybkiej interwencji Policji udało się złapać sprawców tego incydentu. Problemy te jednak nie pokrzyżowały planów organizatora i Przystanek Woodstock rozpoczął się zgodnie z założeniami. Chociaż większość występujących gwiazd była mało znana, to nie przeszkadzało to ponad 15 tys. osób przyjechać na festiwal i utworzyć społeczność, która była pełna indywidualizmu i swobód. Po zakończeniu festiwalu w prasie pojawiło się dużo negatywnych artykułów, które często zawierały w swojej treści nieprawdziwe i przerysowane opinie na temat Przystanku Woodstock. Dziennikarze muzyczni obecni na festiwalu w głównej mierze skupili się na tłumie zamiast na muzyce, często wyolbrzymiając negatywne wydarzenia, które były nie do uniknięcia ze względu na dużą liczbę uczestników²⁰. Prasa poprzez przemysłany dobór informacji przekazywanych

¹⁷ M. Filipiak, *Od subkultury...*, s. 63.

¹⁸ W. Wyszogrodzki, *Przystanek Wolontariuszy*, „Przegląd” 2005, nr 32, s. 20.

¹⁹ J. Owsiak, J. Skaradziński, *Przystanek Woodstock. Historia Najpiękniejszego Festiwalu Świata*, Warszawa 2010, s. 24–26.

²⁰ *Ibidem*, s. 28–32.

społeczeństwu w istotny sposób wpłynęła na opinię na temat Woodstocku²¹. Jednak pomimo kontrowersji związanych z festiwalem wiadomo było od razu, że będą następne jego edycje²².

Kolejny Przystanek Woodstock odbył się w 1996 r. w Szczecinie-Dąbiu. Miejsce, na którym miał się odbyć festiwal, znajdowało się blisko działek ogrodowych, co spowodowało protesty ich właścicieli, którzy bali się o swoje mienie. Jednak mimo początkowych problemów festiwal rozrastał się z roku na rok, uczestniczyła w nim coraz większa liczba osób przynależących do różnych subkultur, poprawiła się także jego strona organizacyjna²³. Przystanek Woodstock przez kilka następnych lat odbywał się w Żarach, lecz na stałe – od 2004 r. – zagościł w Kostrzynie nad Odrą²⁴.

Z każdym rokiem festiwal przyciąga coraz większą liczbę fanów, których w 2017 r. na XXIII Przystanku Woodstock było już ponad 250 tys. Ponadto podczas jego trwania odbywa się coraz większa liczba dodatkowych wydarzeń kulturalnych i warsztatów, które cieszą się wśród przybyłych dużym zainteresowaniem. Od 2018 r. sławny festiwal zmienił nazwę z Przystanku Woodstock na Pol'and'Rock Festival.

Przestrzeń społeczna Przystanku Woodstock

Przystanek Woodstock stanowi dużą zbiorowość tworzącą pewnego rodzaju aktywność, którą można określić mianem zachowania zbiorowego. Największy odsetek stanowią osoby młode, ale występują również i osoby dorosłe, a nawet jednostki w podeszłym wieku. Podstawowe zachowanie społeczne można zaobserwować w tłumie składającym się z bardzo dużej liczby jednostek, które nie znają się wzajemnie, lecz z takiej samej przyczyny znalazły się obok siebie. Tłum wywiera na jednostce emocjonalne działanie, które jest najczęściej irracjonalne, spontaniczne oraz bezkrytyczne. Ludzie wówczas najczęściej działają pod wpływem emocji, nie poddając analizie, czy ich zachowanie ma jakiś głębszy sens. W ich zachowaniu nie ma celowości, lecz ukazują to, co czują w danej chwili w swoim wnętrzu²⁵. W taki sposób powstaje tłum ekspresywny, w którym emocje wyrażane są w sposób, który jest często nieakceptowany w innych oko-

²¹ E. Aronson, *Człowiek istota społeczna*, Warszawa 1997, s. 79.

²² J. Owsiak, J. Skaradziński, *Przystanek Woodstock...*, s. 32.

²³ *Ibidem*.

²⁴ J. Owsiak, J. Skaradziński, *Przystanek Woodstock...*, s. 60–70.

²⁵ P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2007, s. 152–153.

licznościach²⁶. Uczestnicy Przystanku Woodstock są przykładem takiego tłumy. Osoby biorące udział w tym wydarzeniu tworzą pewną kategorię społeczną, która w XXI w. cechuje się ogromną różnorodnością.

Powszechne pragnienie założenia rodziny lub znalezienia stabilnej pracy przeszło na drugi plan. Aktualnie wiele młodych osób ma potrzebę autonomii i przynależności, dlatego poszukują swojego miejsca w różnych subkulturach. Przystanek Woodstock stanowi to miejsce, w którym spotykają się różne subkultury, które mają między sobą pozytywne relacje. W potocznym rozumieniu subkultura jest wielokrotnie stawiana na równi z takimi określeniami, jak: patologia, bunt, nieprzystosowanie. Takie określenie jest jednak niepoprawne i niewystarczające. W znaczeniu opisowym subkultura wyodrębnia według własnego kryterium cechy życia społecznego oraz jej kulturę. Odpowiednim przykładem jest definicja subkultury utworzona przez Ryszarda Dyoniziaka: „Gdy wiele jednostek ma podobne problemy i gdy na gruncie wspólnych zainteresowań i dążeń powstają dość trwałe więzi między rówieśnikami, którzy tworzą im tylko odpowiadające i ich tylko obowiązujące normy, wartości i wzory, to pewna całość tych norm, wartości i wzorów stanowi podkulturę określonej zbiorowości”²⁷.

Osoby przynależące do różnych subkultur, biorące udział w Przystanku Woodstock, cechują się wyznawaniem innych wartości niż powszechne, mają inne podejście do życia oraz niekiedy bardzo oryginalny wygląd zewnętrzny. Dużą grupę na festiwalu stanowią punki; ruch ten zaobserwowano w Polsce pod koniec lat siedemdziesiątych jako odpowiedź na wydarzenia mające miejsce w sferze ekonomicznej i społecznej²⁸.

Inną subkulturą biorącą udział w Przystanku Woodstock są metalowcy. Ich cechą charakterystyczną są długie włosy, skórzane kurtki, symbolika militarna, a także czarna kolorystyka i koszulki z motywami demonicznymi²⁹. Subkultura ta nie ma żadnej konkretnej ideologii³⁰.

Podczas festiwalu można spotkać również osoby sprzeciwiające się dominacji życia politycznego nad życiem jednostki, czyli anarchistów, dla których podstawą egzystencji jest całkowita wolność. Dążą oni do zniesienia wszystkiego, co w jakikolwiek sposób ogranicza wolność jednostki, czyli polityki i wszelkich instytucji. Są przekonani, iż każdy człowiek powinien robić to, na co ma w danej chwili ochotę³¹. Ponadto w festiwalu uczestniczą ekolodzy, którzy głoszą, iż

²⁶ N. Goodman, *Wstęp do socjologii*, Poznań 2001, s. 323.

²⁷ M. Filipiak, *Od subkultury...*, s. 13.

²⁸ *Ibidem*, s. 69–70.

²⁹ B. Prejs, *Subkultury młodzieżowe...*, s. 53–54.

³⁰ P. Piotrowski, *Subkultury młodzieżowe. Aspekty psychospołeczne*, Warszawa 2003, s. 85.

³¹ B. Prejs, *Subkultury młodzieżowe...*, s. 12.

każda istota ma prawo do życia. Aktywnie angażują się w manifestacje propagujące dbanie o środowisko³².

Na uwagę zasługuje także subkultura gotów, których nazwa wywodzi się od mrocznego okresu w historii świata, czyli od gotyku. Inspirują się oni etosem średniowiecza, wilkołakami, śmiercią i okultyzmem³³. Spotkać można też liczną grupę hippisów, którzy za cel wybrali walkę z przemocą. Są oni bardzo kolorowo ubrani, a ich podejście do życia jest luźne, przez co dodatkowo podkreślają swoją niezależność³⁴. Pacyfiści uczestniczący w Przystanku Woodstock podobnie jak hippisi stanowczo sprzeciwiają się wszystkim formom przemocy³⁵. Na woodstockowym polu są również rastamani charakteryzujący się posiadaniem dredów. Ubiegają się wielobarwnie, a częścią ich stroju są korale. Ich symbolem są trzy kolory zaczerpnięte z etiopskiej flagi: czerwony, żółty i zielony³⁶.

Oprócz osób przynależących do subkultur powstałych w ubiegłym wieku wskazać należy również na reprezentantów najnowszych subkultur powstałych najczęściej w wyniku rozwoju internetu i przemian kulturowych, jakie następują w społeczeństwie. Wymienić tutaj należy członków subkultur nazywanych instagirl/instaboy – są to osoby, które całe swoje życie podporządkowują portalom społecznościowym, na które wstawiają ogromne ilości zdjęć i nagrań ukazujących ich życie codzienne. Osoby takie każdą czynność, jaką wykonują w ciągu dnia, relacjonują w internecie. Na festiwalu nie brakuje także hipsterów, którzy lubią otaczać się drogimi rzeczami pomimo tego, iż z pozoru wyglądają „niechlujnie”. Jednak w pełni akceptują oni własną oryginalność i niezależność. Wśród hipsterów występują też „brodacze” – są to mężczyźni z dużym zarostem snobujący się w kwestii rzeczy modnych. Ciekawą subkulturą są również old-schoolowcy charakteryzujący się stylem *vintage*, nawiązując do stylu ubierania, jaki występował w przeszłości. Najczęściej ubierają się w ubrania retro zakupione w niszowych sklepach.

W XXI w. występuje coraz większa liczba nowych subkultur, a reprezentantów tych grup coraz częściej można spotkać także na Przystanku Woodstock, co sprawia, iż festiwal jest jeszcze bardziej zróżnicowany, kolorowy i pełen ciekawych osób. Oczywiście w polskiej przestrzeni społecznej występują też subkultury, których przedstawiciele nie uczestniczą w Przystanku z różnych przyczyn, jednak należą one do mniejszości.

³² *Ibidem*, s. 34.

³³ *Ibidem*, s. 37.

³⁴ M. Filipiak, *Od subkultury...*, s. 68.

³⁵ B. Prejs, *Subkultury młodzieżowe...*, s. 57.

³⁶ *Ibidem*, s. 69.

Taki wachlarz rozmaitych subkultur występujących obok siebie na Przystanku Woodstock powoduje, iż wzajemnie się one przenikają. Osoby należące do różnych subkultur razem nie tylko bawią się przy dźwiękach muzyki, ale także rozmawiają, poznają swoje poglądy, wymieniają się różnymi doświadczeniami. Ponadto oprócz osób przynależących do różnych grup subkulturowych można spotkać wiele jednostek nieidentyfikujących się z żadną z nich, lecz akceptujących te same bądź bardzo podobne wartości.

Chociaż koncerty podczas trwania Przystanku Woodstock zaczynają się dopiero po południu, festiwalowe życie rozpoczyna się już od wczesnych godzin porannych, a jego uczestnicy mają do wyboru wiele atrakcji, w których chętnie uczestniczą. Niektórzy rozpoczynają dzień od stania w długich kolejkach do kranów, inni zaś idą zwiedzać miasto i zrobić zakupy. Są również osoby, które zaczynają dzień od spożywania alkoholu, występują też pojedyncze jednostki zażywające różnego rodzaju narkotyki bądź tacy, dla których rozrywką jest stosunek seksualny z przygodnie poznanymi osobami. Jednak uczestnicy tego typu to na Woodstock margines.

Popularną atrakcją są tu kąpiele błotne pod tzw. grzybkiem. Zabawa w błocie, chociaż jest często źle odbierana przez resztę społeczeństwa, ukazuje, jak wielka swoboda panuje wśród uczestników festiwalu. Ponadto takie zachowanie nawiązuje symbolicznie do ery hippisowskiej, w której promowano hasła jedności z Ziemią. Zabawa ta może również świadczyć o tym, iż ludzie na czas trwania festiwalu chcą uciec od miejskich wygod i nieustannego dbania o wizerunek, jaki jest kreowany w mediach. Chcą się bawić w otoczeniu innych osób, które całkowicie akceptują ich sposób zachowania i wśród których mogą być naprawdę sobą, bez negatywnego oceniania i etykietowania, jakie często występuje w codziennych relacjach społecznych.

Człowiek poprzez proces etykietowania jest odrzucany przez resztę społeczeństwa z powodu dewiacyjnego działania, co dodatkowo oddziałuje na nieakceptowane zachowania³⁷. Zazwyczaj etykietują innych konformiści, którzy sami przestrzegają prawa i porządku. Zdaniem Howarda Beckera zajmującego się teorią etykietowania to, czy ktoś otrzyma etykietę dewianta, nie jest zależne tylko od jego zachowania, ale istotne znaczenie ma także ubiór, styl mówienia bądź kraj, z którego pochodzi dana jednostka. Etykietowanie ma wpływ nie tylko na to, jak dana osoba jest spostrzegana, ale też na jej własne poczucie wartości i tożsamości³⁸. Dlatego ważne jest, aby zastąpić bezrefleksyjne stygmatyzowanie innych osób próbą zrozumienia okoliczności, w jakich dane zachowania występują. Próba zrozumienia sytuacji innej osoby prowadzi do pierwszego

³⁷ A. Bremond, J. Couet, A. Davie, *Kompendium wiedzy socjologii*, Warszawa 2008, s. 70.

³⁸ A. Giddens, *Socjologia*, Warszawa 2004, s. 230.

prawa Elliota Aronsona, które mówi, że „ludzie, którzy postępują anormalnie, niekoniecznie muszą być szaleńcami”³⁹.

Przystanek Woodstock stanowi miejsce, w którym wiele osób ma możliwość jawnie wyrażać to, co czują, kim są, jakie mają poglądy polityczne, religijne oraz do jakich przynależną grup, a wszystko to uwidacznia się poprzez ich zachowanie i wygląd. Wyrażają samego siebie w sposób oryginalny i indywidualny. Indywidualizm przejawia się w XXI w. coraz częściej także poza przestrzenią festiwalu, przez co jednostki same mogą decydować o sobie, a nie jak to było wcześniej, gdzie to tradycja i wierzenia miały znaczący wpływ na cały przebieg życia człowieka. Za sprawą globalizacji społeczeństwo zaczyna się w sposób indywidualny kształtować i tworzyć własną tożsamość⁴⁰. Jak zauważa Janusz Reykowski, „charakteryzując indywidualizm, wymienia się z reguły takie wartości, jak autonomia jednostki, niezależność emocjonalna, osobista inicjatywa, prywatność, wyraźna świadomość swojego Ja. Uważa się, że indywidualista układa swoje stosunki społeczne na zasadach wymiany, z uwzględnieniem kalkulacji zysków i kosztów [...]. Jednostka sama odpowiada za siebie, sama określa, co jest dla niej dobre lub złe, względnie w innej interpretacji, sama rozpoznaje dobro i zło”⁴¹.

W taki sposób rozumiana indywidualność występuje właśnie na Przystanku Woodstock, co można zauważyć chociażby po napisach na koszulkach woodstockowiczów: „Po co być normalnym?”, „Nic nie muszę” ukazujących bunt przeciwko szarej rzeczywistości bądź innych jak: „Piwa i pacierza nigdy nie odmawiam”, „Wrzucić na tacę granat”, które mogą ukazywać dystans do wiary i Kościoła osób noszących takie koszulki. Występują również napisy humorystyczne, które przedstawiają luźny stosunek do życia ich właścicieli, oraz napisy antynazistowskie i apolityczne. Interesującym zjawiskiem są też flagi i transparenty zawieszane obok namiotów. Na jednych widnieją nazwy miast, z których dane osoby przyjechały, co może świadczyć o wytworzonych więziach z tą miejscowością, inne ukazują logo znanych zespołów, symbole pokoju lub anarchii oraz śmieszne teksty, np. „skup dzieci do lat trzech”. Ponadto wzdłuż jednego z głównych chodników przy polu namiotowym prowadzącym na stoiska z pamiątkami często można zobaczyć pojedynczo siedzące na trawniku osoby z wyciągniętymi przed siebie tabliczkami z napisami, jak: „Zbieram na zmianę płci”, „Szukam męża”, „Zbieram na Woodstock 1999, bo nie byłem”. Są też osoby stojące obok sklepowych wózków z napisem „Taxi 5 zł za km” oraz osoby, które za niewielką opłatą robią dredy i tatuaże z henny.

³⁹ E. Aronson, *Człowiek istota...*, s. 23.

⁴⁰ A. Giddens, *Socjologia*, s. 84.

⁴¹ Z. Bokszański, *Indywidualizm a zmiana społeczna*, Warszawa 2007, s. 9.

Na woodstockowym polu występuje również każdego roku duża liczba wiosek tematycznych, np. wioska bębniarzy, brodaczy, forumowiczów lub piwna. Miejsca te gromadzą osoby posiadające takie same zainteresowania i pasje. Ponadto występują na festiwalu regularnie różne inicjatywy sportowe, np. turnieje piłkarskie, bieg dookoła Przystanku Woodstock oraz sztafeta. Wieczorami odbywają się seanse filmowe i przedstawienia teatralne. Jednak to koncerty stanowią nieodzowny element festiwalu. Gromadzą pod sceną tysiące ludzi, którzy wspólnie dają się porwać w rytm muzyki.

Wspólne spędzanie czasu łączące społeczność festiwalu powoduje wytworzenie się wśród uczestników tożsamości społecznej. Tożsamość tą stanowią cechy jednostki, dzięki którym ma ona możliwość odróżnienia się od innych oraz może potwierdzić swoją przynależność do danej grupy, co wywołuje uznanie społeczne⁴². Zbiorowości społeczne wchodzą ze sobą w interakcje zarówno na płaszczyźnie własnego świata, jak i wyznawanych wartości przez to, że działanie jednej osoby oddziałuje na zachowanie innej⁴³. Takie wzajemne oddziaływanie na siebie uczestników Przystanku Woodstock tworzy atmosferę radosnej zabawy, u której podstawy leży całkowita wolność jednostki.

Wolność rozumiana obiektywnie stanowi całkowity brak ograniczeń w każdej dziedzinie życia. Jednak takie rozumienie wolności jest często utopijne, gdyż niezależne od miejsca i czasu zawsze występują, chociażby w małym stopniu, jakieś jej ograniczenia⁴⁴. Na przystanku Woodstock takim ograniczeniem jest przykładowo strefa wolna od alkoholu, która obejmuje obszar Akademii Sztuk Pięknych oraz teren przy głównej scenie. Występują również zakazy sprzedaży narkotyków i alkoholu wysokoprocentowego ze względu na obowiązującą w tym czasie w całym mieście prohibicję. Ze względów bezpieczeństwa występuje zakaz rozpalania otwartego ognia oraz wnoszenia niebezpiecznych przedmiotów. Innym ograniczeniem jest zakaz używania sygnałów dźwiękowych i poruszania się po obszarze festiwalu pojazdami silnikowymi. Za złamanie jakiegokolwiek zakazu grozi sankcja w postaci bezzwłocznego opuszczenia terenu Przystanku Woodstock⁴⁵.

Przystanek Woodstock przyciąga coraz więcej osób nie tylko dlatego, że jest to miejsce, w którym można się dobrze bawić, ale także przez to, że podczas jego trwania można się dużo nauczyć i poszerzyć własne horyzonty. Utworzona

⁴² A. Bremond, J. Couet, A. Davie, *Kompendium wiedzy...*, s. 107.

⁴³ F. Znaniecki, *Ludzie teraźniejsi a cywilizacja przyszłości*, Warszawa 2001, s. 33.

⁴⁴ V. Kopińska, *Współczesna młodzież wobec problemu wolności*, Toruń 2008, s. 78.

⁴⁵ *Regulamin imprez masowych odbywających się w ramach Festiwalu Przystanek Woodstock 2–5 sierpnia 2017 r., Kostrzyn n/Odrą*, https://s.woodstockfestival.pl/trunk/uploaded/sended/files/23woodstock/regulamin_imprezy_woodstock_2017.pdf (12.10.2017).

w 2005 r. Akademia Sztuk Przepięknych, której pomysłodawcą był Zbigniew Holdys, umożliwia uczestnikom festiwalu spotkanie na żywo wielu sławnych osób: muzyków, dziennikarzy, pisarzy, polityków, osób ze świata nauki i przedstawicieli różnych wyznań. Gośćmi ASP byli m.in. Janusz Głowacki, Monika Olejnik, Kazimiera Szczuka, arcybiskup Józef Życiński, imam islamski Ali Abi Issa oraz rabin Michael Schudrich, Leszek Balcerowicz, Lech Wałęsa, Tadeusz Mazowiecki, Janusz Kochanowski i Marek Belka⁴⁶.

Edukacyjną rolę pełni obecność członków wielu różnych organizacji pozarządowych, dzięki którym uczestnicy festiwalu mają możliwość dowiedzenia się o działalności tych organizacji oraz o tym, jak można je wesprzeć lub promować. Na woodstockowym polu znajduje się m.in. namiot organizacji Greenpeace zajmującej się ochroną środowiska i propagującej wiedzę o zagrożeniach, jakie niesie ze sobą brak dbania o ekologię⁴⁷. Inną organizacją jest Stowarzyszenie „Życie po Przeszczepie”, której celem jest edukacja na temat przeszczepów i tego, że taki zabieg może uratować życie, przez co organizacja promuje mówienie wprost o takich rzeczach, choć temat ten budzi w społeczeństwie wiele kontrowersji i często jest przemilczany⁴⁸. Dużo ważnych rzeczy na temat nietolerancji, ksenofobii i rasizmu można się dowiedzieć dzięki stowarzyszeniu „Nigdy Więcej”, które promuje otwartość w stosunku do innych kultur dzięki organizowaniu wielu kompanii, takich jak: „Muzyka Przeciwko Rasizmowi” oraz „Wykopmy Rasizm za Stadionów”, których głównym celem jest walka z nietolerancją, przez którą cierpi wiele jednostek⁴⁹. Próbę uzmysłowienia zwłaszcza młodym osobom zagrożeń, jakie niosą narkotyki oraz choroba AIDS, podjęło się na festiwalu Stowarzyszenie MONAR, które zajmuje się profilaktyką uzależnień, obala mity w kwestii AIDS oraz wspiera osoby bezdomne⁵⁰.

Na Przystanku Woodstock występuje również dużo innych organizacji, np. Wioska Policyjna, która uczy bezpieczeństwa i stanowczo sprzeciwia się kierowaniu samochodami po spożywaniu alkoholu, bądź Klub Gaja walczący o godne traktowanie zwierząt. Dużo interesujących rzeczy mogą się dowiedzieć osoby przebywające na festiwalu, odwiedzając także Fundację „Itaka”, Górnośląskie Stowarzyszenie „FAMILIA”, Stowarzyszenie „Edukacja i Wychowanie”, „Zieloną Przysiań”, „Polską Akcję Humanitarną” oraz Wspólnotę św. Tymoteusza – Przystanek Jezus. Ponadto organizowane są różne programy, np. „Ratujemy i uczymy ratować”, którego celem jest nauka pierwszej pomocy, lub akcja „Po-

⁴⁶ J. Owsiak, J. Skaradziński, *Przystanek Woodstock...*, s. 220–242.

⁴⁷ Greenpeace Polska, <http://www.greenpeace.org/poland/pl/o-nas/> (16.01.2012).

⁴⁸ Polski portal transplantacyjny, <http://www.przeszczep.pl/?a=temat&id=41> (16.01.2012).

⁴⁹ Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ”, http://www.nigdywiecej.org/index.php?option=com_content&task=view&id=3&Itemid=95 (16.01.2012).

⁵⁰ Stowarzyszenie Monar, <http://monar.org/co-robimy> (16.01.2012).

licz się z cukrzycą”, która przekazuje informację o tej chorobie oraz wskazówki, jak na nią nie zachorować. Ważnym punktem na mapie festiwalu jest punkt honorowego oddawania krwi. Dzięki tej akcji uczestnicy festiwalu mogą dobrowolnie oddać krew, która może uratować innym życie. Dla wielu młodych ludzi to właśnie Przystanek Woodstock jest miejscem, w którym po raz pierwszy decydują się na oddanie krwi, by później móc regularnie ją oddawać w swojej miejscowości. Istnieje też możliwości zostania dawcą szpiku kostnego.

Cały wachlarz różnych inicjatyw odbywających się na przystanku Woodstock oraz działalność organizacji pozarządowych powoduje, iż uczestnicy tego festiwalu nie tylko pogłębiają wiedzę na różne, często trudne tematy, ale także mają okazję do wielu przemyśleń, które w konsekwencji mogą mieć istotny wpływ na ich decyzje w przyszłości.

Analizując przestrzeń Przystanku Woodstock, należy również wspomnieć o Pokojowej Wiosce Kryszny. Jest to grupa religijna powstała w 1960 r., utworzona przez Sri Prabhupada, pochodzącego z Indii, który przybył na Zachód, aby promować świadomość Kryszny. Swoje nauki kierował do osób uzależnionych od narkotyków twierdząc, iż dzięki Krisznie można „być bez przerwy w uniesieniu, odkryć wieczne olśnienie”⁵¹. Zwolennicy Hare Kryszna na Przystanku Woodstock opowiadają o swojej wierze oraz nauczają medytacji i sprzedają własne książki i płyty z muzyką. Uczestnicy festiwalu mają też możliwość skosztowania ich wegetariańskich potraw oraz poznania ich kultury. Hare Kryszna budzi duże zainteresowanie festiwalowiczów, którzy są bardzo tolerancyjni wobec nich i chętnie biorą udział w odbywających się u nich koncertach i wydarzeniach. Także Przystanek Jezus, chociaż początkowo budził wiele kontrowersji, powoduje ubogacenie festiwalu. Odbywają się na nim religijne koncerty, głoszone jest Słowo Boże oraz przedstawiane są różne świadectwa wiary. Podczas trwania Przystanku Jezus można wziąć udział w mszy świętej oraz porozmawiać z duchownymi na każdy temat.

Podczas całego festiwalu odbywa się również akcja dbania o ekologię poprzez zbieranie plastikowych butelek i kubków oraz makulatury, za które można otrzymać różne woodstockowe gadżety. Celem tej akcji jest zaszczepienie w ludziach potrzeby dbania o środowisko poprzez np. segregację śmieci. Uczestnicy Przystanku Woodstock chętnie włączają się w takie akcje, są bardzo otwarci i zaangażowani.

Przystanek Woodstock noszący obecnie nazwę Pol’and’Rock Festival jest muzycznym wydarzeniem docenianym na całym świecie. Tylko w 2017 r. Przystanek Woodstock zdobył trzecie miejsce w rankingu Music Festival Wizard w kategorii festiwale europejskie oraz pierwsze miejsce wśród festiwali organi-

⁵¹A. Giddens, *Socjologia*, s. 224–225.

zowanych w Europie Środkowej. Ponadto został nominowany w trzech kategoriach European Festival Awards: za szczególne podejście do współpracy z marką, za posiadanie innowacyjnych rozwiązań w zabezpieczeniu terenu imprezy, a także za zaangażowanie społeczne festiwalu. Również Przystanek Woodstock został najbardziej medialnym festiwalem muzycznym według raportu Press-Service Monitoring Mediów⁵².

Metodologia badawcza

Badanie zostało zrealizowane z użyciem metody ilościowej. Wykorzystano technikę kwestionariusza ankiety. Podczas badań został zastosowany dobór próby nieprobabilistyczny, czyli nieodwołujący się do zasad rachunku prawdopodobieństwa⁵³. W doborze nieprobabilistycznym posłużono się techniką nazywaną metodą kuli śnieżnej. Metodę tę stosuje się, gdy jest trudno odszukać członków jakiejś specyficznej populacji. W tym przypadku są to osoby, które brały udział w Przystanku Woodstock. Przedmiotem badań empirycznych opracowania jest Przystanek Woodstock w opinii jego uczestników. Badania zostały przeprowadzone w okresie od marca do kwietnia 2012 r. na próbie 150 osób. Po weryfikacji zebranych kwestionariuszy do analizy zakwalifikowano 137. W 13 kwestionariuszach występowały bardzo duże braki w odpowiedziach, co sprawiło, że nie zostały poddane analizie.

Wyniki badań

W badaniu wzięło udział 52% kobiet oraz 48% mężczyzn. Wiek respondentów był zróżnicowany, począwszy od osób poniżej 16. roku życia, które stanowiły zaledwie 2%, po osoby w przedziale wiekowym 16–20 lat, których w badaniu wzięło udział 39%. Osoby w wieku 21–25 lat stanowiły 32% badanej populacji. Respondentów w wieku 26–30 lat przebadano 17%, a w wieku 31–35 lat oraz 36–40 lat po 5%. Jeśli chodzi o status przebadanych uczestników Przystanku Woodstock, ponad połowa z nich (50,4%) uczy się lub studiuje. Z tych osób 29,2% stanowią kobiety, a 21,2% to mężczyźni. Również spora grupa to osoby pracujące (40,9%), wśród których mniejszy procent to kobiety 17,5%, podczas gdy odsetek pracujących mężczyzn wynosi 23,4%. Różnica ta może

⁵² Woodstock – obecnie Pol'and'Rock Festival – doceniany na całym świecie, <https://polandrockfestival.pl/o-festiwalu/nasze-wyroznienia> (15.10.2017).

⁵³ E. Babbie, *Podstawy badań społecznych*, Warszawa 2009, s. 546.

wynikać z wciąż panujących trudności oraz dyskryminacji na rynku pracy, z którymi muszą się mierzyć kobiety. 8,8% to osoby bezrobotne, z których 5,1% stanowią kobiety, a 3,6% mężczyźni.

Główną przyczyną przybycia na Przystanek Woodstock dla 44% badanych był panujący tam klimat, a dla 24% – chęć spędzenia czasu z osobami podobnymi do nich. Koncerty muzyczne jako motyw brania udziału w festiwalu zadeklarowało 21% badanych, a możliwość dzielenia się swoimi pasjami z innymi osobami wskazało 11%.

Klimat panujący podczas festiwalu jest czynnikiem, który najbardziej podoba się ankietowanym (51%). Dla 34% badanych ważni byli inni uczestnicy Przystanku Woodstock i relacje z nimi. Tylko 5% wskazało, że podoba im się przede wszystkim muzyka. Natomiast elementami, które nie podobają się uczestnikom festiwalu, są dla ponad połowy badanych (54%) wysokie ceny wszystkich towarów. Taki duży odsetek osób, którym nie podobają się wygórowane ceny na tym festiwalu, świadczyć może o tym, że Przystanek Woodstock w pewnym stopniu jest nastawiony na zysk. Stanie w długich kolejkach nie podoba się 27% badanych osób, 19% wskazało na bałagan.

Respondenci zostali poproszeni o wskazanie powodów, które według nich przyczyniają się do tego, że coraz więcej osób uczestniczy w Przystanku Woodstock. Według 30% badanych powodem jest to, iż coraz więcej mówi się o tym festiwalu w mediach, przez co coraz więcej osób na niego przyjeżdża. Zdaniem 26% badanych panujący na festiwalu klimat stanowi czynnik przyciągający coraz więcej osób. Dla 16% czynnikiem przyciągającym są występy zagranicznych zespołów, a 15% wskazało na ogólną popularność festiwalu. Ciekawość jako czynnik przyciągający na Przystanek Woodstock wskazało 12%, natomiast 1% badanych nie potrafił odpowiedzieć na to pytanie.

Podczas Przystanku Woodstock można nawiązać dużo nowych znajomości, które jak deklaruje 65% badanych trwają również po zakończeniu festiwalu. Osoby przybywające do Kostrzyna są otwarte na nowe znajomości i nie boją się ich zawierać nawet z osobami mieszkającymi na drugim końcu Polski. Znajomości podczas festiwalu nie zawarło natomiast 35% badanych.

Jak wynika z przeprowadzonych badań, 71% ankietowanych czuje się zdecydowanie bezpiecznie na Przystanku Woodstock, na co ma wpływ pokojowy charakter tej imprezy. Raczej bezpiecznie czuje się 26% badanych. Raczej niebezpiecznie i zdecydowanie niebezpiecznie czuje się na festiwalu po 1% badanych osób, a kolejny 1% nie potrafił odpowiedzieć na to pytanie.

Wśród ankietowanych 78,1% stanowią osoby, które podczas festiwalu odwiedzają namioty organizacji pozarządowych, z czego największy procent (29,2%) to osoby w wieku 16–20 lat. Nieco niższy odsetek (27,7%) to osoby

w wieku 21–25 lat. Respondenci, którzy nie odwiedzają podczas festiwalu organizacji pozarządowych, stanowią 9% całej badanej populacji. Powody, dla których uczestnicy Przystanku Woodstock odwiedzają namioty organizacji pozarządowych, są różne, jednak najczęściej badanych wskazało na ciekawość (37%), a 27% jako powód podało chęć pogłębienia swojej wiedzy o działalności tych organizacji. Dużo osób podczas Przystanku Woodstock po raz pierwszy ma możliwość spotkania się z działalnością organizacji pozarządowych, dlatego chcą zwiększyć swoją wiedzę na ich temat. Zainteresowanie działalnością organizacji jako powód ich odwiedzania wskazało 21% badanych. Osoby, które z nudów odwiedzają namioty organizacji pozarządowych, stanowią 15% ankietowanych.

W XXI w. młode osoby nie mają w większości żadnych autorytetów, z których mogłyby brać przykład. Aczkolwiek, jak się okazuje, dla dużej liczby uczestników Przystanku Woodstock takim autorytetem jest Owsiak. Według 33% badanych jest on autorytetem, ponieważ pomaga wielu chorym dzieciom poprzez fundację Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Dla 23% ankietowanych powodem jest to, iż rozumie on potrzeby młodych ludzi. Charyzmę, jaką posiada Owsiak, wskazało 21% badanych, a fakt, że jest organizatorem Przystanku Woodstock, 20% badanych.

Podsumowanie

Przystanek Woodstock stanowi niewątpliwie fenomen społeczny, o czym świadczy chociażby fakt, iż z każdym rokiem przyjeżdża na niego coraz więcej osób. Jednostki te należą do różnych subkultur, posiadają różne pozycje społeczne, lecz na czas festiwalu jednoczą się we wspólnej zabawie. Jednak Przystanek Woodstock to nie tylko muzyka i dobra zabawa, ale także możliwość samodoskonalenia się i poszerzania własnych horyzontów. Uczestnicy festiwalu mają możliwość spotkania się z osobami ze świata polityki, dziennikarstwa, aktorstwa i religii oraz mogą zadawać im pytania, które często dotyczą kwestii ważnych dla Polski i Europy. Organizacje pozarządowe prezentujące się na Woodstocku również przyciągają tłumy zainteresowanych, którzy chcą poszerzyć swoją wiedzę na temat ich działalności. Liczne akcje edukacyjne powodują, że uczestnicy festiwalu uczą się zarówno udzielania pierwszej pomocy, jak i tego, jak chronić środowisko, pomagać potrzebującym oraz dbać o własne zdrowie.

Przystanek Woodstock to przestrzeń społeczna, w której panuje niespotykany nigdzie indziej klimat będący głównym czynnikiem przyciągającym tak dużą liczbę ludzi (44%). I to właśnie atmosfera wzajemnego zrozumienia, jedności i pokoju sprawia, że ludzie są do siebie bardzo życzliwie nastawieni. Znajomo-

ści zawarte podczas festiwalu trwają często także po jego zakończeniu (65%), co dodatkowo podkreśla więzi, jakie wytwarza festiwal wśród obecnych sobie osób.

Fakt, że Przystanek Woodstock nie u wszystkich cieszy się pozytywną opinią i po każdym jego zakończeniu spotkać można w prasie liczne negatywne komentarze na jego temat, w żaden sposób nie wpływa na zmniejszenie jego frekwencji. Wręcz przeciwnie, każdego roku przybywa na niego coraz więcej osób, które zafascynowane jego klimatem wracają ponownie.

Przystanek Woodstock dzięki temu, że jest fenomenem społecznym i miejscem, w którym występują liczne i zróżnicowane interakcje, budzi zainteresowanie wśród współczesnych socjologów. Dzieje się tak, ponieważ występuje na tym festiwalu wiele zjawisk społecznych, które można poddać analizie; są to np. ruchy społeczne, młodzież, kultura, dewiacje, bunt, nonkonformizm, subkultura, tłum, organizacje pozarządowe itp.

Bibliografia

- Aronson E., *Człowiek istota społeczna*, Warszawa 1997.
Babbie E., *Podstawy badań społecznych*, Warszawa 2009.
Boksański Z., *Indywidualizm a zmiana społeczna*, Warszawa 2007.
Boyer P., *Amerykańska kultura masowa po 1945 r.* [w:] *Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki*, red. D.T. Critchlow, K. Michałek, Warszawa 1995, s. 185–211.
Bremond A., Couet J., Davie A., *Kompendium wiedzy socjologii*, Warszawa 2008.
Filipiak M., *Od subkultury do kultury alternatywnej. Wprowadzenie do subkultur młodzieżowych*, Lublin 1999.
Giddens A., *Socjologia*, Warszawa 2004.
Goodman N., *Wstęp do socjologii*, Poznań 2001.
Herma M., *Woodstock*, „Przekrój” 2009 nr 30, s. 50.
Jeffries S., *Zasuszone dzieci kwiaty*, „Forum” 2009, nr 31, s. 51.
Jędrzejewski M., *Młodzież a subkultury*, Warszawa 1999.
Kopińska V., *Współczesna młodzież wobec problemu wolności*, Toruń 2008.
Owsiak J., Skaradziński J., *Przystanek Woodstock. Historia Najpiękniejszego Festiwalu Świata*, Warszawa 2010.
Pęczak M., *Naród Woodstock*, „Polityka” 1999, nr 32, s. 42–43.
Piotrowski P., *Subkultury młodzieżowe. Aspekty psychospołeczne*, Warszawa 2003.
Prejs B., *Subkultury młodzieżowe. Bunt nie przemija*, Katowice 2005.
Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2007.
Wyszogrodzki W., *Przystanek Wolontariuszy*, „Przegląd” 2005, nr 32, s. 20.
Znaniecki F., *Ludzie teraźniejsi a cywilizacja przyszłości*, Warszawa 2001.

Netografia

- Greenpeace Polska, <http://www.greenpeace.org/poland/pl/o-nas/> (16.01.2012).
Polki portal transplantacyjny, <http://www.przeszczep.pl/?a=temat&id=41> (16.01.2012).
Regulamin imprez masowych odbywających się w ramach Festiwalu Przystanek Woodstock 2–5 sierpnia 2017 r., Kostrzyn n/Odrą, https://s.woodstockfestival.pl/trunk/uploaded/sended/files/23woodstock/regulamin_imprezy_woodstock_2017.pdf (dostęp: 12.10.2017).

Stowarzyszenie Monar, <http://monar.org/co-robimy> (16.01.2012).

Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ”,

http://www.nigdywiecej.org/index.php?option=com_content&task=view&id=3&Itemid=95
(16.01.2012).

Woodstock – obecnie Pol'and'Rock Festival – doceniany na całym świecie,

<https://polandrockfestival.pl/o-festiwalu/nasze-wyroznienia> (15.10.2017).

THE PHENOMENON OF “PRZYSTANEK WOODSTOCK”

Abstract

The article aims to show the social phenomenon of Woodstock Festival and learn the most important factors attracting so many people to this event. Przystanek Woodstock is the largest music festival in Europe organized in Poland since 1995. The initiator of this event is Jurek Owsiak. It is a musical and cultural event attracting a lot of public interest both in Poland and around the world. It is attended by people of all ages, from different social strata, who together for the duration of the festival are playing together to the rhythm of rock music. How own research showed the main reason for attracting every year more and more people at the Woodstock Festival is the climate prevailing there and the opportunity to meet other people with whom the festival participants maintain contact even after its completion.

Słowa kluczowe: Przystanek Woodstock, Jurek Owsiak, fenomen społeczny, muzyka rockowa

Keywords: Woodstock Festival, Jurek Owsiak, social phenomenon, rock music

UWAGI DLA P.T. AUTORÓW

Informacje ogólne

1. „Rzeszowskie Studia Socjologiczne” są półrocznikiem wydawanym przez Instytut Socjologii Uniwersytetu Rzeszowskiego. Artykuły zamieszczane w tomie powinny być przygotowane w języku polskim i opatrzone krótkim streszczeniem (do 1500 znaków ze spacjami) w języku angielskim (po angielsku również tytuł artykułu), z dołączonymi słowami kluczowymi – polskimi i angielskimi.

2. Do druku przyjmowane są niepublikowane wcześniej artykuły, polemiki i recenzje z wyznaczonego tytułem pisma zakresu tematycznego.

3. Tekst pracy wraz z bibliografią (złożony standardowo – w formacie A4, w Wordzie, czcionką Times New Roman 12 pkt, odstęp między wierszami 1,5, tekst wyrównany do lewego i prawego marginesu, wcięcie akapitowe 0,67) o objętości od 30 do 60 tys. znaków ze spacjami (0,75–1,5 arkusza autorskiego; recenzje nie powinny przekroczyć 20 tys. znaków ze spacjami – 0,5 arkusza autorskiego) z wersją elektroniczną na płycie CD prosimy przekazywać lub przysyłać do Redakcji w dwóch egzemplarzach. Wraz z tekstem należy podać dane o Autorze (imię i nazwisko, stopień naukowy, miejsce zatrudnienia, numer telefonu i adres internetowy).

4. Teksty po wstępnym zakwalifikowaniu do numeru przesyłane są przez Wydawnictwo UR do recenzji zewnętrznej.

5. Po recenzji Autorzy (jeśli jest taka potrzeba) nanoszą poprawki zgodnie z sugestiami opiniującego.

6. Po pierwszej korekcie redakcyjnej Autor otrzymuje pracę do korekty autorskiej, po czym w terminie do dwóch tygodni odsyła ją do Redakcji.

7. Za prace ogłoszone drukiem Autorzy nie otrzymują honorarium. Przysługuje im natomiast bezpłatny egzemplarz pisma.

8. Prac drukowanych oraz niezamawianych ani ich wersji elektronicznych Redakcja nie zwraca Autorom.

9. Prace należy przysyłać pod adresem:
Redakcja „Rzeszowskich Studiów Socjologicznych”
Uniwersytet Rzeszowski
Instytut Socjologii
35-959 Rzeszów, al. Rejtana 16 C
e-mail: instsoc@ur.edu.pl

Ważniejsze ustalenia dotyczące tekstu głównego

1. Tytuły książek, artykułów, utworów muzycznych, dramatycznych, obrazów wyróżniamy kursywą.

2. Tytuły wystaw, konferencji, sesji naukowych, konkursów podajemy antykwą w cudzysłowie.

3. Cytaty ze źródeł i literatury przedmiotu podajemy konsekwentnie antykwą w cudzysłowie, opuszczenia w cytatach – nawias kwadratowy i trzy kropki.

4. Przy pierwszym przytoczeniu osoby podajemy jej imię i nazwisko, przy kolejnych użyciach – nazwisko.

5. Przy pierwszym wystąpieniu nazwy organizacji czy instytucji podajemy jej pełny zapis, dalej – ewentualnie skrót. W przypadku nazw powszechnie znanych dopuszcza się podanie skrótów bez ich rozwijania przy pierwszym użyciu.

6. Liczebniki piszemy słownie, jeśli można je zapisać jednym wyrazem, zwłaszcza gdy odnoszą się do osób. Przy wyliczeniu lub porównywaniu danych – cyframi. Stosujemy skróty: tys., mln, mld, jeżeli występują pełne tysiące (np. 47 tys.), w innym przypadku posługujemy się cyframi (np. 46 305). W liczebnikach pięciocyfrowych i wyższych wprowadzamy w zapisie spacje (np. 45 300, 4 400 433).

7. Stosujemy skróty i skrótowce słownikowe według *Nowego słownika ortograficznego PWN* lub *Słownika skrótów i skrótowców* A. Czarneckiej i J. Podrackiego. W przypadkach zależnych takich skrótów, jak: dr, mgr, mjr itp. – stosujemy zapis z kropkami (dr., mgr., mjr.).

8. Przyjmujemy następujący sposób zapisu dat w tekście głównym: 1 września 1939 r. (rok zawsze w skrócie – r.).

9. Stosujemy zapis: lata dziewięćdziesiąte lub 90. (forma: lata 90-te jest błędna).

10. Zapisujemy: XX w., nie 20. w. czy dwudziesty wiek (wiek zawsze w skrócie – w.).

11. Okresy, np. 1939–1945, łączymy pauzą bez spacji, podobnie strony dzieła, np. s. 11–20. Liczbę wszystkich stron utworu (ma być podzielna przez 4) podajemy następująco: 420 ss.

12. Dywiz służy do zapisu nazwisk dwuczłonowych, np. Izabella Anna Bukraba-Rylska, Lena Barbara Kolarska-Bobińska, złożzeń przymiotnikowych: biało-czerwony, robotniczo-chłopski, itp.; nie stosujemy dywizu w zestawie-

niach, gdzie drugi wyraz precyzuje znaczenie pierwszego, np. artysta plastyk, nauczyciel wychowawca.

13. Wyrażenia obcojęzyczne o dużym stopniu przyswojenia przez język polski piszemy tekstem prostym, np. notabene (łącznie), inne, zwłaszcza terminy naukowe niemające polskich odpowiedników, zapisujemy kursywą.

14. Unikamy stosowania cyrylicy – tytuły, fragmenty tekstów z języka rosyjskiego, ukraińskiego itp. podajemy w transkrypcji wydawniczej na łacinkę.

15. Respektujemy nową zasadę ortograficzną dotyczącą łącznej pisowni „nie” z imiesłowami przymiotnikowymi, np.: niezrobiony, niezaczęty, niemający.

Zasady cytowania literatury

1. W piśmie z powodu przewagi przypisów opisowych (objaśniających) obowiązuje tradycyjny ich zapis na odpowiedniej stronie u dołu kolumny. Opis bibliograficzny książki powinien zawierać następujące elementy: inicjał imienia i nazwisko autora/autorów, tytuł publikacji (kursywą), miejsce, rok wydania cytowanej pracy i ewentualnie stronę czy strony.

Przykłady:

K. Mannheim, *Ideologia i utopia*, Warszawa 2008, s. 45.

S. Nowak, *Metodologia badań społecznych*, Warszawa 2008, s. 9–11.

Opis bibliograficzny artykułu powinien zawierać następujące elementy: inicjał imienia i nazwisko autora/autorów, tytuł publikacji (kursywą), tytuł pracy zbiorowej poprzedzony [w:], inicjał imienia i nazwisko redaktora/redaktorów pracy zbiorowej, miejsce i rok wydania, nr strony lub stron (od–do) albo: nazwę periodyku, w którym jest zamieszczony (po przecinku, tekstem prostym w cudzysłowie), strony w czasopiśmie (od–do) lub stronę w celu udokumentowania użytego w tekście cytatu. Podanie strony/stron w przypadku posłużenia się w tekście cytatem jest konieczne. Kolejne elementy opisu bibliograficznego w przypisach i bibliografii mają być oddzielane przecinkami, na końcu opisu kropki.

Przykłady:

M. Zuber, *Współczesna nieklasyczna socjologia wiedzy* [w:] *Teoretyczne podstawy socjologii wiedzy. Studia z podstaw socjologii wiedzy*, red. P. Bytniewski, M. Chałubiński, Lublin 2006, t. 1, s. 240–263.

Z. Bauman, *Ponowoczesne wzory osobowe*, „Studia Socjologiczne” 1993, nr 2, s. 64.

2. W związku z takim sposobem cytowania literatury artykuły powinny zawierać odpowiednio zredagowaną bibliografię. Kolejność elementów w opisie bibliograficznym powinna być zachowana bez względu na to, ile składników opis zawiera.

a) Wydawnictwa zwarte (jedno- lub wielotomowe; dzieło jednego, dwóch lub trzech autorów; dzieło zbiorowe, tj. więcej niż trzech autorów):

- Nazwisko(a) i inicjał(y) imienia,
- Tytuł. Podtytuł (kursywą),
- Numer tomu i części (z dwukropkiem – t. 1:, cz. 1:),
- Tytuł tomu i części (kursywą),
- Przekład (tłum.),
- Współpracownicy (red., oprac.),
- Które wydanie (jeśli to istotne),
- Nazwa serii wydawniczej w cudzysłowie, numer tomu w serii (zapisane w nawiasie),
- Miejsce wydania (b.m. umieszczamy po przecinku),
- Rok wydania pracy (b.r. bez przecinka po miejscu wydania),
- Informacje dodatkowe (np. rkps, mps).

b) Artykuły w pracach zbiorowych:

- Nazwisko(a) i inicjał(y) imienia,
- Tytuł artykułu (kursywą),
- [w:] (bez poprzedzającego przecinka)
- Tytuł pracy zbiorowej (kursywą),
- Redaktor/Redaktorzy,
- Miejsce wydania,
- Rok wydania,
- Strona lub strony od–do.

c) Artykuły w czasopismach:

- Nazwisko(a) i inicjał(y) imienia,
 - Tytuł artykułu. Podtytuł (kursywą),
 - Tytuł czasopisma (antykwą, w cudzysłowie),
 - Rok wydania pisma (bezpośrednio po tytule, bez jakiegokolwiek znaku interpunkcyjnego),
 - Część rocznika (numer, zeszyt; numer podwójny: 1/2, numery kolejne: 1–2).
- Przykłady:

Bauman Z., *Ponowoczesne wzory osobowe*, „Studia Socjologiczne” 1993, nr 2, s. 14–21.

Buchner-Jeziorska A., *Polska droga do kapitalizmu*, Łódź 1993.

Morawski W., *Stosunki pracy w Polsce a wzory zewnętrzne* [w:] *Zbiorowe stosunki pracy w Polsce w perspektywie integracji europejskiej*, red. W. Kozek, Warszawa 1997, s. 100–210.

Poszczególne opisy bibliograficzne w bibliografii należy złożyć z wysunięciem 0,67 pierwszy wiersz, uszeregować alfabetycznie według nazwisk autorów, w obrębie prac tego samego autora – alfabetycznie według ich tytułów. Tytuły dzieł obcych podajemy w języku oryginału; opis (red., oprac., t., cz.) – w języku polskim; miejsce wydania – w tym języku, w jakim zostało podane na karcie tytułowej.